



Kat.komo.

7288

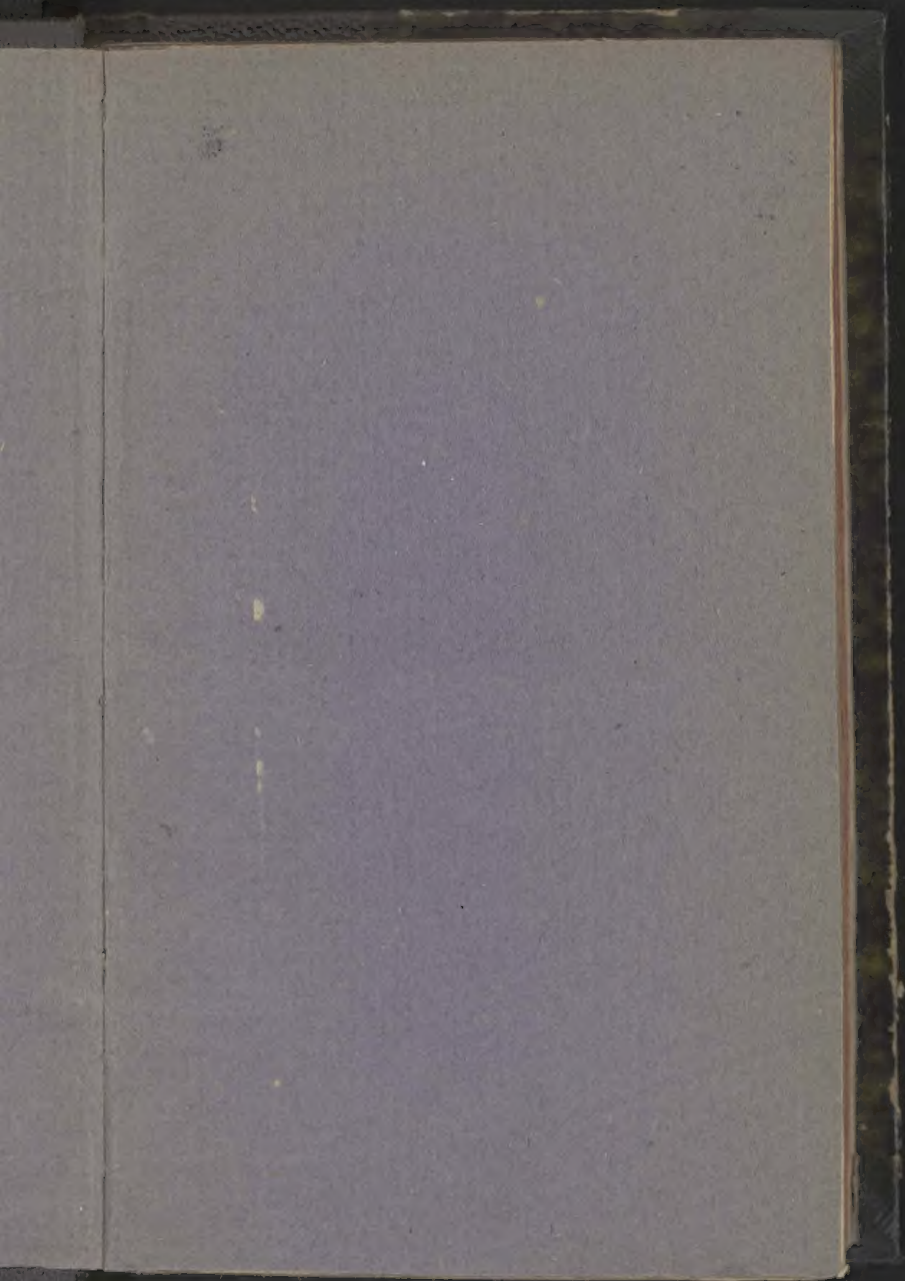
I

Aug. St. D.

P



7288



Prz

w P.
FR

Uwaga
odmi
ni

P

w

Hist. pow. 209
024912 p. 7.
HISTORIA
POLITYCZNA

DLA
SZLACHETNEY MŁODZI

ZAWIERAJĄCA
ZEBRANIE KROTKIE

Przypadków znakomitych w dawnych
Monarchiach

w PANSTWIE NIEMIECKIM, POLSZCZE,
FRANCYI, ANGLII, HISPANII, SZWE-
CYI, MOSKWIE, PRUSACH,

T U D Z I E Ź :

Uwagi Polityczne nad zaszcłmi w tychże Państwach
odmianami ; na koniec : wyobrażenie heroiczne
niektórych sławnych w starożytności Ludzi.

DO POJĘCIA MŁODEGO WIEKU
P R Z Y S T O S O W A N A

Przez X. KAJETANA SKRZETUSKIEGO

Professora Historii in Collegio Nobilium
Scholarum Pał. m.

P R Z E D R U K O W A N A



w WARSZAWIE 1777.

w Drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum.

52
7289 I
Nescire, quid antea, quam natus sis, acciderit,
id est semper esse puerum.

Cicero in Orat.

Nie wiedzieć, co się pierwej działo, nim się
urodziłeś, jest to zawsze być dzieciąciem.

*Ex Libris
Alberti Stwinski
ap*

M Y S L

A U T O R A

W przedsięwzięciu dzieła tego.



Szyskie wynalazki ludzkie, tym wię-
cey gruntowności zawieraią, im pe-
wnieyszemi ztwierdzaią się prawi-
dłami. Sposobne przymioty, zdatność, talent
wlany z przyrodzeniem, aczkolwiek znayduią
szacunek; pożytecznieyszemi iednak staią się,
gdy z ustanowionych opisow tey nabywaią do-
skonałości, do iakiey bez obcey pomocy, szcze-
gelney sztuki, a nawet długiego doświadczenia
przyiść zdaie się niepodobna.

Przedsięwziąwszy dla pożytku Szlachetney
młodzi wydać Historią Polityczną, doznałem
ia zwyczajnych tym trudności, ktorzy się no-
wą ścieżką do zamierzonego sobie kresu, a
nie bitym udatą gościńcem. Zadnego więc w
Oczyłstym zwiłaszcza ięzyku nie maiąc prze-
wodnika, na ktorego przykład zapatrywai by
się przyszło, według ułożonych od mądrego,
y dziełami swoimi zaszczyconego Rektora
Paryzkiey Akademii Rollina prawideł, praco-
wać umysliłem. Chce on nayprzod: aby rze-
czy porządnie traktowane były; Zdało mi się
dawney Historji nie opuszczać, a od niey, iako
naturalny wyciąga porządek, zacząć; maiąc
prawie za niepodobne, ułożoney od d'Alemberta

(a 2)

plan-

cciderit

nim się
ciem.

shi
ap

BIBLIOT. UNIV.
JAN. HELLONIGAE

planty, wykonanie; aby od naszego zaczawszy wieki, do dawniejszych coraz bardziej postępować; ponieważ dzisiejszych w Europie interesów znać nie można, nie mówiąc o czasach, Traktatach, wojnach, które poprzedziły, y nową im postać dały. Rozumiałem iednak, iż mając wzgląd na pożytek, edukacyą biorącej młodzi, Historya dawna krotcey traktowana być powinna. Po Czterech Monarchiach, o Cesarzach Rzymskich y Niemieckich mówić przyszło, dla tego nierozrwanego związku, który zachodzi w Historyi Państwa Rzymsko - Niemieckiego

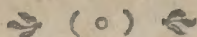
Przyszedszy tak nieznacznie do Historyi Państw teraźniejszych, naypierwsze mieysce zastępować powinny Oczyste dzieie. Przabieglszy Historyą Polską, trzy w Europie Krolestwa nayślawniejsze stawia się przed oczy: Francya, Anglia, Hiszpania. Po tych naybardziej nas interesować powinny Sąsiedzkie Państwa, y ich znakomitsze przypadki, dla tego: o Szwedach, Moskwie, y Domie Brandeburskim w Prusach panującym, mówić przyszło. Tym sposobem urosła pierwsza część dzieła tego.

Znając zaś z doświadczenia y nieodstępny potrzebę wiadomości Historycznych, dla Szlachetney młodzi do prac Obywatelskich sposobiącej się, y zwyczajną młodemu wiekowi tęsknotę w przetrzysaniu wielkich Ksiąg, rozumiałem, że mi należało stosować się do samych, że tak powiem, słabości. Dwanaście kartek całej Historyi dawney, spodziewam się, że naleymszego nie zrazi umysłu, siedm tylko jest tychże kartek o Cesarzach Rzymskich, od Augusta aż do Karola W. Do tego dosyć jest mieć

mieć dokładne wyobrażenie, aby potym w źródłach samych dostatecznego szukać opisanja. Tym czasem można wiedzieć, które w każdej Historyi miejsca zabawniejsze, lub pożyteczniejsze, dokładniejszego godne są wartowania. Należało jeszcze do porządku, pewne rozdziały poczynić w każdej Historyi, tym celem, dla ułatwienia pamięci, dawane wszędzie Epochy, znaczniejszemi znakomite przypadkami.

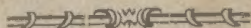
Zeby już teży Historyi uczenie się pożyteczniejsze było, przepisnie Rollin, y nowy wkłada obowiązek na Dzieiopisa: aby starał się dochodzić przyczyn wzrostu, lub upadku Państw. Oddzieliłem to do osobnego traktowania, iako rzecz uwagi, y rozsądku w nauczeniu się potrzebującą; a tak druga nieiako część Książki moiej złożyła się. Przydało mi się do tego wielu traktujących toż właśnie Autorow, mianowicie: Bossuet, Rollin, Mably, Montesquieu. Wstęp do Historyi terażniejszych wzięty jest z Robertsona. z tym dokładem: że słuszny dosyć Tom pierwszy Autora tego (Historyi panowania Karola V. Cesarza) w trzy naście kartek przełać nieiako trzeba było; Do reszty zaś w niedostatku źródła, z którychby takowe uwagi czerpać przyszło, własną musiałem zastąpić pracą, stosując się iednak zawsze do pojęcia y pożytku Szlachetney Młodzi.

Nareszcie, mając w pamięci ieden jeszcze obowiązek: przypatrywania się w Historyi wielkim Ludziom, uczynilem jeszcze osobną z opisanja niektórych klasę, a ściśniony zamierzonymi szczupłości dzieła tego granicami, na kilkunastu musiałem przestać, szukając w opisach wy-



wydoskonalenia dowcipu, y sentymentow. Tym sposobem, odarta nieiako z wdziękow swoich *Historya*, znajdzie ie skupione w Heroicznych wyobrażeniach.

Przy końcu oświadczyć to powinienem, że mam nadzieię, iż pierwszy ten krok odemnie dla pożytku przysztých Obywatelów uczyniony, pociągnie może biegleysze umysły do wydania dzieł doskonalszych, w umiejętności tak bardzo potrzebney y pożyteczney.



CZĘŚĆ PIERWSZA

Zawierająca w sobie w krotkości znamitsze przypadki Historji dawney, y niektórych Państw teraźniejszych.

*O wiadomościach początkowych
w Historji.*



HISTORIA: iest opowiadanie wielkich czynow, ktore pospolicie do odmian publicznych przyczyniają się, ktore są przyczyną uszczęśliwienia, albo nieszczęścia narodu ludzkiego.

Jest: Wieloraka I. *Świąta*, a ta, iezeli dawnego Testamentu dzieie opiewa, zowie się Jzraelska, iezeli nowego Testamentu; zowie się Kościelna. II. *Dawna*: opiewa dzieie od Stworzenia Świata, do przyścia Zbawiciela, y trochę daley; Teraźniejsza opowiada dzieie Państw teraźniejszych.

Przymioty iey są: że być powinna prawdziwa, co istotą Historji iest, krotka, dokładna. Nicodstępnie także potrzebne są dla doskonałego Historji nabycia, następujące umiętności. Lato - Pisarstwo, czyli Chronologia opisać czas, w którym

A

co

2 WIADOMOSCI

co przypa^dło. Kraio - Pisarstwo, czyli Geografia mowi o mieyscu, gdzie się co przytrafiło. Polityka uważa przyczyny, dla których się co przytrafiło. Krytyka roztrząsa prawdę przypadku, examiniuje Dziełopisow, iakiey byli kondycyi, Religii, Sentymentow, zdatności w pisaniu z iakiego celu, w iakich okolicznościach, y z iaką pilnością dzieła swoje wydawali.

Cel Historyi iest opiewać przypadki, opisywać dzieła wielkich ludzi społecznosci pożytkujących, dochodzić przyczyn wzrostu lub upadku, szczęścia lub niezszczęścia Narodow.

Epocha w Historyi zowie się czas pewny szczegulnym iakim y znacznym dziełem znakomity. Era (a) znaczy pewny czas ustanowiony, od ktorego następujące liczą się lata.

Po-

[a] Ery przedniejsze są te: dawne, y terażniejsze.

Rok od Stwor.		Rok przed Era Chrześcianańska.
	Stworzenie Swiata -	4004.
2722.	Era Trojańska - -	1282.
3238.	Era Olympiacka - -	776.
3251.	Era Rzymska - -	754.
3257.	Era Babilońska - -	747.
3380.	Era Alexandryjska -	324.
3602.	Era Grecka - -	512.
3266.	Era Hiszpańska - -	38.
4000.	Era Narodzenie Xstusa -	1.
4004.	Era Chrześcianańska - -	4.
4626.	Era Arabska [Hegira]	622.

POCZĄTKOWE. 3

Początek Historyi Narodu ludzkiego bierze się od Stworzenia Świata, gdzie pierwsza Epocha zaczyna się y traktuje: o Stworzeniu Świata, przestępstwie pierwszych Rodziców: Adama y Ewy, bratoboystwie: Kaima, a śmierci Abła, o porwaniu Enocha.

Rok od Stworzenia Św.

Druga Epocha zawiera: Potop uniwersalny, y co po nim nastąpiło, zamyśł Synów Noego y ich rozdzielenie, od ktorego szczegulne Historye zaczynają się. Synowie Noego zwali się: Sem, Cham, Jafet. Cham przyszedł do Afryki, Jafet potomkowie, do Europy, Sem zostawszy na miejscu zaludnił Azyą. Od niego pochodził Abraham pierwszy Patryarcha Izraelitow.

1656.

O IZRAELITACH.

EPOCHA I.

Stan Izraelitow pod Patryarchami.

Abraham powołany od Boga z pomiędzy dzy ziomek swoich, wielkie od Niego za swoje cnoty, y posłuszeństwo: w ochotnych ofiarowania jedynego Syna, chęciach, odebrał w nagrodę obietnice. Obstając za Synowcem swoim Lotem, zwyciężył jego nieprzyjaciół. Lot z Sodomii (którą Bog za grzechy ukarać chciał) potym uszedł. Jzaak Syn Abrahama, chce w starości starszemu Synowi błogosławić, ale młodszy Jakob uprzedza Eza-

208.

4 HISTORYA

wa, y dla tego stronić przed iego gniewem musi, u Labana krewnego swego 14. lat trzode pascie, y z większym majątkiem powraca do ziemi Ojczyſtey, gdzie przez zazdrość innych Synow, najmilszego na czas traci. Jozef przedany od własnych Braci doſtawszy ſię do Egiptu, nayprzod w uciśnieniu, potym w ſzczęſciu zſtaiąc, zprowadza do niegoż Oyca y Braci ſwoich. Od dwóch iego Synow, y dzieſięciu Braci idą nazwiſka dwunaſtu Pokoleń Izraelskich. Po śmierci Jozefa powstało prześladowanie: wpośród którego Moyſzeſz cudem Opatrzności zachowany, Boſkiego obcowania ſtaie ſię uczeſtnikiem, wołą Boga Faraonowi opowiada, kary na Egipt ſciąga, Ziomków z niewoli wyprowadza, na puszczy cuda czyni, przymierze zawiera z Bogiem, przy końcu podróży zchodzi z tego Świata nie wiadomie.

EPOCH A II.

Zawiera Stan Izraelitow pod Sędziami.

2553. Jozue podbił Paleſtynę, y podzielił ją między pokolenia, wſtrzymanie Skonca, przeysście Jordanu, upadek Jerycha, pod nim przypadły. Lud Izraelski wpadał często w bałwochwalſtwo, a Bog dopuszczał, iż często w niewolę Sądodom doſtawał ſię. Powstawali znowu waleczni Sędziowie, y z nicy Izraelitow wypro-

wa-

J Z R A E L S K A 5

wadzali. Debora y Barach męstwem ,
Gedeon wybrania swego dowodem , Jeste
ślubem , Samson siłą nadzwyczajną , He-
li domowym nieszczęściem , Samuel po-
stawieniem Krola w Jzraelu pamiętni
są.

E P O C H A I I I .

Opisuje Stan Jzraelitow pod Krolami.

SAul namaszczońy na Krola , po wielu ^{2909.}
pomyślnościach y zwycięstwach utra-
cił łaskę Boga. Dawid wybrany , wsta-
wił się za panowania poprzednika swego
zwycięstwem Goliata , potym od Saula
przesadowany kryć się musiał. Zostawszy
Krolem , upadał z krewkości , y rozmaicie
to powietrzem , to buntem syna Absalo-
na karany był , w Sion osiadł , y ślub u-
czyński Bogu Kościół zbudować. Salomon
syn jego wypełnił żądanie Oycy swego.
Pod tym najmędszym Krolem , Jzrael
do najwyższego potęgi przyszedł stopnia.
Niestatkował w młodości Salomon , a po
jego zyciełu rozdzielenie Krolestwa nastą- ^{3022.}
piło pod Roboamem , który przy dwóch
się tylko pokoleniach utrzymywał , y Ju-
dzkim Krolem mianował się. Inne dzie-
sięć , Jeroboama , Krolem Jzraelskim o-
głosił. W tym ostatnim Krolestwie , za-
cząwszy od Jeroboama , wszyscy prawie
Krolowie , nieczoiżni y bałwochwalcy by-
li , aż do ostatniego Ozeasza , który od
Salmanazara Niniwitow Krola w niewo-
lę

lę poimany, z ktorey Izraelskie Krolestwo nigdy się więcej nie dobyło. Przeciwnie zaś w Judzkim Krolestwie wielu było pobożnością y zwycięstw sławnych, iako to: Jozafat, Aza, Ezechiasz, Jozas cudownym zachowaniem, będąc od własney Babki Atalii na śmierć szukany. Lubo y w tym Joram, Manasses, ktory Jzaiasza Proroka, piłą przerznąć kazał, niecnotami swemi pamiętni byli. A potym lubo pod Sedecyaszem od N. buchodonozora Wielkiego podbite 70. lat w poddaństwie Babilońskim, (gdzie się wstawił wiarą, widzeniami, y rangą Daniel Prorok) znajdowało się, iednak z czasem z niego wyszło.

EPOCH A IV.

Zamyka Stan Izraelitow pod Arcy-Kapłanami.

Z Dozwolenia Cyrusa, Izraelitowie wyszli z niewoli Babilońskiej pod rządem Ezdry, y powtore pod panowaniem Artaxerksesa, za staraniem Nehemiasza, Kościół y Miasto swoje zreparowali, y zostawał pod rządem Arcy-Kapłanow. Jaddus wtedy ten sprawował w Izraelu urząd, gdy Alexander Wielki odwiedził Jerozolimę. Z czasem powstały wielkie prześladowania od Antyocha Epifanesa Krola Syrii, ktoremu Machabeuszowie się zastawiali walecznie. Tych potomek

Jan

J Z R A E L S K A. 7

Jan Hirkan tytuł Krolewski przybrał, ale niezgody między następcami jego dały miejsce mieszaniam się Rzymianom, u których podeysciem Herod Krolestwo Judei dla siebie wytargował, a pod panowaniem Synow jego Zbawiciel na Swiat przyszedł. Rządzili porym Starostowie Rzymscy Judeą. Ostatni był Florus, pod rządem jego Żydzi przeciw Rzymianom bunt podnieśli, poprzedziły niektóre znaki owo spustoszenie, które pod Wespazjana Cesarza przypadło panowaniem. Zapędy Żydow w dalszym czasie na przywrócenie dawnych rządow y pierwiastkowej udzielnosci daremne były. Rozsypał się więc Narod ten po wszystkich trzech częściach Swiata, lecz nigdzie najmniejszego. nie ma panowania.

O CZTERECH MONARCHIACH.

I. O ASSYRYICZYKACH.

EP. I. **F**undował Monarchią tę pierwszą Nemrod człowiek przemyślny y obrotny, y podbił wielką rozległość kraju. Ninns syn jego założył Miasto Niniwę, Oycę pod imieniem Belusa, iak Boga czcić kazał, (z kąd początek bałwochwalstwa), zwyciężył Baktryanow. Zona jego Semiramis zabrawszy Męża, sama sławnie panowała, Babilon ozdobiła ogrodami, pałacami, y twierdzami, Etiopią y Indow zawoio-
wała

wał. Przeciwnie Syn iey Niniasz inne w rządzeniu przedsięwziął maxymy; a iego idąc przykładem następcy zgnusnie-
li, że nawet imiona ich w niepamięci
zagrzebane, aż do Sardanapala, którego
gnusność y niecnoty dały miejsce rozdzie-
leniu Monarchii, od owego bowiem cza-
su dwa się Krolestwa uformowały: Ni-
niwitow, y Babilończykow, nad to Me-
dya osobnych Rządcow mieć zaczęła.

O NINIWITACH.

EP. II. **T**eglafalazar podniósł bunt w Niniwie, y sam się Krolem postanowił. Syn iego Salmanazar Izraelskie Krolestwo w niewolę wziął, kędy Tobiasz wstawił się. Sennacheryb: zawojuawszy Egipt, obległ Jerozolimę, w której Ezechiasz Judycki Krol cudowne otrzymał życia przedłużenie, y nadprzyrodzoną klęskę wojsk nieprzyjacielskich. Assaraddo w niewolę zabrał Manassesa. Nabuchodonozor zrabował Ekbatanę Stolicę Medow, y Fraortesa ich Krola zwyciężył; a gdy nad Betulią przewodzi Wódz iego: Holofernes, od mężney Judyty ginie. Sarakus utracił: Miasto, Państwo, y życie.

O BABILONCZYKACH.

Oderwał dla siebie Belezys albo Nabonassar tę część Państwa Assyryicz-
kow,

A S S Y R Y I S K A. 99

kow, która Babilon za Stolicę miała. Jego następcy, potęgą Niniwskich Krolow zaćmieni byli. Aż przy zniszczeniu Niniwy od Medow, powstał Nabopolassar w większej potędze. Syn jego: Nabuchodonozor Wielki sławniejszy jeszcze był podbiciem Judei, y zabranie w niewolę Sedecyasza, dobytciem Tyru, wyniosłością, snami: które Daniel tłumaczył, na koniec karą Boską nad sobą, y uznaniem prawego Boga. Następcy jego gnuśni byli. Ostatni Baltazar, albo Labinit, mimo Boskiej przestrogi, ucztą się bawiąc, gdy pod murami miasta nieprzyjaciół stał, życia y Państwa postradał. 3442.
 Asyrya od Persow zawoiowana była.

O M E D A C H.

Głusność Sardanapala sprawiła: że Arbaces Rządca Medyi, odłączył kraj ten od reszty Państwa Asyryjskiego. Zostawił ją w wolności, ale ta w nierząd z czasem przemieniła się. Deioces sprawiedliwością swoją, uczynił się potrzebnym Kraiowi, y Krolew zostawszy zbudował Ekbatanę. Fraortes Syn jego walcząc z Nabuchodonozorem wydał ją na łup, y sam zginął. Zemścił się krzywdy Ojcu y Państwu uczynioney Cyaxares I. ten uspokoiwszy Scytow kraj swoje nacierających, Niniwę zburzył, Astyages Syn jego Cyrusa dziadem był, wydawszy Mandanę Córkę, za Kambizesa Perskiego

Pa-

3450. Pana. Brat iey Cyaxares II. z Corką swoją w posagu Medyą puścił Cyrusowi.

O LYDACH.

N Aydawniejszy Narodu tego Krol u Dzieciopisow znayduie się: Kandaulcs. Po niciakim czasie baieczną niektóry o Gigesie powieść przytaczają. Najsławniejszy był ostatni Krezus swoimi bogactwy, obcowaniem z mądrymi, doświadczeniem Delfickiego Bożyszcza, na
 3447. koniec nieszczęściem pamiętny.

II. O PERSACH.

EP. I. N leznaiona długo innym Narodom Persya w prostocie y wolności zostawała, wychowania dobrego Młodzi przestrzegając. Cwiczony w Persyi Cyrus y w młodości pomiarkowaniem ozdobił się, y potem Armenią uspokoił, Kreza zwyciężył, Babilonu (przez zwrocenie Eufratu rzeki) dobył, a Monarchią Assyryjską zniszczywszy, Perską na iey rozwalinach ugruntował. Kambizes Syn iego wojując Egipt, Peluzium obronnie dostał, wręście Brato - boystwem y popędliwością pamiętny był. Smerdes po nim na krotki czas uzurpatorem został, lecz spisek od samychże Satrapow, to jest: możnych Panow uczyniony, tronu y życia go pozbawił. Zaczął potym panować Daryusz, y miesza się następcow

pcow
Mi

O O

A

wnic

cyon

Akr

wnu

wszy

My

Krol

Her

był

ustan

zwan

iey

dnu

Joka

siew

pier

poty

ktor

mieg

O

D

czyk

czno

więc

chon

pcow iego Historya z dziećmi Greckich
Miaſt.

O GRECKICH MIASTACH.

A Czokolwiek początki ſławnieyſzych w
Grecyi Miaſt baieczne ſą, nayda- 1900.
wnieyſze jednak liczy ſię Kroleſtwo Sy-
cyonu. Argiwow fundował Jnachus,
Akryzyusza oſtatniego ich Krola zabił
wnuk własny Percuſz, a ten zbrzyd-
wszy ſobie Argos założył Kroleſtwo w
Mycenach. Między innemi był w tym
Kroleſtwie Amſtruo Oyciec mniemanego
Herkuleſa. Cekrops fundował Ateny,
był w nich Kroleſm y Amſiktuo ſławny
uſtawieniem rady od ſwego imienia na-
zwaney. Oſtatni Kodrus miłością ku ſwo-
iej Oyczyźnie zaſzczycony zoſtał. Ka-
dmus założył Teby, gdzie o Laiuſcie,
Jokaſcie, Edyppie baieczne wieſci roz-
ſiewają. W Lacedemonie lub Sparcie
pierwszy Lelex Kroleſm był, Tyndar
potym, przez ſwoię Cerkę Helenę, o
ktorą wojna Troiańska była ſławna, pa-
miętnym zoſtał,

O ATEŃCZYKACH.

DRugą teſt Epochą w Historyi Miaſta 2214.
Ateńskiego, śmierć Kodra. Ateń-
czykowie bowiem, czyli przez wzię-
czość, czyli przez politykę, Krola mieć
więcey nie chcieli; naſtąpił rząd: Ar-
chontow. Drako zabiegając więkſzemu
zby-

zhytkowi, opisał surowe Prawa, rozwolnił ie Solon. W iego nieprzytomności powstały niezgody y fakcy: Pizystrat pokazując się ludowi sprzyiającym, o-
biął Tyranią, Hippiasz, y Hippach, gdy idąc śladem Oyca, Harmodyusza austru-
tują, ten z Arystogitonem związek uczyniwszy, drugiego zabija, ale y sam z swoim wspólnikiem ginie. Partya przeciwna nie mogąc się oprzeć Pizystratowej, przyjęła na siebie urząd ozdobienia Zboru Delfickiego, y namowiła Apollina Bożka do dawańia zprzyiających interesom swoim odpowiedzi. Tak sami Lacedemończykowie, którzy z czasem najwięksi byli Aten przeciwnicy, pomogli do wyjścia z niewoli, y zrzucenia Tyranii.

OLACEDEMONCZYKACH.

3120. Sparta dostawszy się w moc Heraklidow, gdy raz dla zgody dwóch Krolow panowało, w zwyczaj to obrocifa. Druga w Historii tej Epocha bierze się, od utwierdzenia mocy tej Rzeczypospolitey przez Likurga prawodawcę: Jakoż widząc się ten opiekunem młodego Krola, poprawił rząd, ustanowił Senat, Eforom władzy przydał, równość dzierżaw wprowadził, wygnał zbytek y dostatki, opisał wychowanie Młodzi, acz niektóre Prawa iego naganne były. Heraklidowie imię, dla Lakonii, w ktorey osiedli,

dli, odmienili. Gdy im się bliższe Miasło: Elos zbuntowało, chcąc go bez rozlania krwi przykładnie ukarać, wszystkich Obywatelów w twardym poddaństwie zostawili, uprawianie rol, y najcięższe prace im powierzając. Poszło zatem: iż y innych losem wojennym podbitych, do kondycyi Jlotow przymuszono.

O MESSENZYKACH.

P Onieważ Messena Miasło sąsiedzkie Spartanie było, zaczęło, gdy o pograniczny Powiat zasza kłotnia, zajęła się wojna y lat 20. trwała, na której wstawiając się dzielnością Arystomenes Rządzca potym w Messenie obrany, Teopompa Spartanckiego Krola zwyciężył y Bogom swoim, go ofiarował. Lecz poiego zeyściu Lacedemonczykowie gorę wzięli, y lekkie poddaństwa nałożyli kondycyę. Gdy się powtórna wznowiła wojna, Spartanie pod rządą Tyrteusza Wierszopisa Atenńskiego Jtomum miasło nieprzyjacielskie zburzyli y Messenczyków z swego wygnali sąsiedztwa.

O PERSACH y GREKACH.

D Ruga Epocha Historii: Perckiej Monarchii bierze się od panowania Daryusza I. Obrany Daryusz podatki roztropnie nakazał, Democedesa Lekarza nie mógł

mogli namówić: aby dostatki nad wolność
 y miłą Ojczyznę przekładał, wojował nie-
 rozsądnie ze Scytami. Arystagoras chcąc
 korzystać z pomocy Persow, ułożył był
 zamiysł wzmocnienia się, lecz obłudę swo-
 iej przypłacił, a zapalił niciako wojnę
 w Grecyi. Ateńczykowie bowiem już w
 związku przeciw Daryuszowi będący,
 Miasto Sardes spalili. Rozgniewało to
 Perskiego Króla, uspokoiwszy y podbi-
 wwszy Jonią, (to jest brzeg Azyatycki
 od Europy) wysłał liczne wojsko, kto-
 re w Tracyi zaginęło. Powtórnie we
 300,000. ludzi wtargnęli Persowie do
 Grecyi, ale od Greków, którzy trzydzie-
 ść tylko częśćkę w liczbie mieli, pod
 3514. rządem walecznego Milcyadesa Ateńczy-
 ka pod Maratonem do upadłej zbici byli.
 Syn Daryusza Xerxes po śmierci Ojca,
 chcąc krzywdę y zniewagę wetować, na
 kilka milionów ludzi zprowadził na Gre-
 ków, z tym wszystkim 300. tylko Sparta-
 tanów; przy Termopilejskich wąwozach,
 pod wodzą Leonidy Króla swego zastawi-
 ło się, y sami ginąc 20,000. nieprzyja-
 ciół trupem położyli. Ateńczykowie z
 Miasta wyszedłszy, okrętową bitwę pod
 Salaminą wygrali, na której polityką,
 umiejętnością, cierpliwością, y obywa-
 telstwem dyktngwował się Temistokles,
 lubo y Arystydcs wkrótce potym pod Pla-
 teami z pomocą Pauzanasza Spartańskie-
 go Króla, resztę Persow dokonał. Trzeci
 ci ludzie rozmaity, z różnych jednak
 przy.

przy-
 poty-
 biwsz-
 aby
 czył
 mego
 Cym-
 poko-
 ski o
 czyż-
 siłko

O

O

mie-
 sem
 żył
 Ach-
 we,
 łą
 ni
 czył
 swe
 We
 osa
 Me
 ta o
 fig.
 żył
 kus

przyczyn, los y koniec mieli. Artaban
potym Urzędnik na Dworze Xerxesa, za-
biwszy go, doradził Synowi młodszemu,
aby sobie tron brato - boystwem ubeście-
czył, uczynił to Artaxerxes I. ale y sa-
mego Raycę na śmierć zakaż. Pod nim
Cymon Ateńczyk, podbiwszy Tracyą,
pokoy z Persami zawarł. Krol ten Per-
ski dał schronienie Temistoklesowi z Oy-
czyzny wywołanemu, y Egipt mimo po-
słkow Ateńskich uspokoił.

O GREKACH WE WŁOSZECH.

O Bywateł Koryntu Archiasz prosił A-
pollina Delfickiego o wyznaczenie
mieysca na nową osadę, ktoraby z cza-
sem w dostatki obfitować mogła, y zało-
żył Syrakuzy w Sycylii. Myscellus z
Achali, prosił podobnie o miejsce zdro-
we, y założył Krotone we Włoszech ś-
łą Milona sławne. Już dawniecy wygna-
ni niciako z własnego kraju. Messen-
czykowic, osiedli w Sycylii, y miastu od
swego imienia: Messyna nazwisko dali.
We Włoszech południowych było wiele
osad Greckich, iako Sybarys, Bipontum,
Metapontum, Regium, Tarentum &c. że
ta część Włoch wielką Grecyą nazywała
się. Tamże Pitagoras dawny Filozof zało-
żył Szkołę, z ktorey Charondas, Zaleu-
kus, y inni sławni Prawodawcy wyszli.

HISTORIA O WOYNIE DOMOWEY w GRECYI.

Już to bezpieczeństwo od Persow przeko-
nanych, już ambicya y chęć pano-
wania nad innemi, już to złe obchodze-
nie się, z przymierzeńcami, wznieciły te
domowe nieśnaski, ktorými osłabiona Gre-
cya ztraciła wolność y cnoty swoje. Ate-
ny y Sparta wojując o starszeństwo, lo-
su rozmaitego doznawały: Archidamus
Attykę, Perykles Lakonią pustoszył, Kle-
on Ateńczyk nieprzyjaciół na wyspie Sfa-
kteryi zajął, lecz Spartańczyk Brazydaz
podbiciem Tracyi powetował. Zaszło po-
tym powietrze morowe w Attyce, y w
nim Hipokrates z wielką ku Ojczyźnie
przyśługą był, y sławny ustęp Plateńczy-
kow. Jeszcze wojna domowa nie była za-
kończona w Grecyi, gdy Ateńczykowie
zagrzani namowami Alcybiadesa Syraku-
zanom w Sycylii wojnę wypowiedzieli. Nie
rozczuł iey iednak Alcybiades, zawrocony
do Sądu, uciekł się do Sparty, y przeciw
własney Ojczyźnie wojował. Nicyasz
Hetman Ateński, początki pomyślne ma-
jąc, za przybyciem posiłku Spartańskiego
pod wodzą Gilippa oblężonym, Hottę,
woysko, na koniec y życie utracił. Alcy-
biad pozyskawszy fałkę Tyksaferna Per-
skiego Pańa, wiele Ziomkom swoim szko-
dził, na koniec umowiwszy pewne powro-
tu swego kondycye, zażył tychże Persow
pomocy na podzwignienie Ojczyzny, po-

wrot

wrot iego wspaniały był. Utrzymywali się
nieco Atenczykowie, aż im Lizander^{1603.}
wygrawszy morską bitwę przy Egos-Por-
mos, cios śmiertelny zadał, Aten dobył,
rząd odmienił, y wojnę zwaną Pelopo-
ncyacką, zakończył.

O REWOLUCYAH y UPADKU MONARCHII PERSKIEY.

TRzecia Epocha w Historyi Perskiej;
jest osłabienie icy y upadek. Po Ar-
taxerxesie I. nastąpił Xerxes II. na krotki
czas, bowiem od Zogdyana Brata zabity
został; ale y ten podobnie od innego,
ktorego się pozbyć chciał, uduszony. Zem-
ściwszy się tak Brato-boystwa, nowym
Brato-boystwem Ochus, Daryuszem II. na-
zwał się, y najmłodszemu Synowi Cyru-
sowi polecił rząd Azji mniejszey. A gdy
po zeyściu Daryusza nastąpił Syn iego
starszy Artaxerxes II. długo-ręk, (za
ktorego czasow zeszedł w Persyi Alcibiades,
przez nienawiść nieprzyjaciół, a Trazybul
wolność Atenom Oyczyźnie swoiey przy-
wrocił) Cyrus chcąc brata z Tronu zrzu-
cić, zaciągnął pod swoje znaki 13,000.
Grekow, atoli za zpotkaniem się pod Ku-
naxa przegrał y zabity został; wtedy
10,000. Grekow pod wodzem Xenofon-
tem, sławnym do Grecyi ustępem powro-
ciło. Sławna to w całej starożytności
retyrada. Po artaxerxesie II. Syn iego
Ochus objął tron, Egipt, y inne Prowin-
cye

cye buntujące się uspokoił, y zginął zdradą Bagoasa, iako podobnie lubo od niegoż wyniesiony Arsces najmłodszy Syn. Ostatni Daryusz III. Kodomannes wojując z Alexandrem Wielkim życie y Monarchią utracił.

O TEBANCZYKACH.

GDy w Tebach niezgody wewnętrzne powstały: Spartanie pożytkując z okazyi, zamek Tebański opanowali, ale dwaj sławni Obywatele: Pelopidas y Epaminondas, wolność Ojczyźnie przywrócili, a obruszywszy Ateńczyków przeciw Spartanom, ostatnim klęskę zadali pod Leuktrą. Pierwszy potym przebywał u Króla Perskiego, y w Tessalii, gdzie też na pewney wyprawie zginął, uwiosłszy pierwcy w zastawę pokoju Filippa Królewica Macedońskiego; drugi wstawiony Herodemem Obywatelskim, wygrawszy pod Mantyną życie zakończył, z niemi powstawszy chwala Tebańczyków, z niemi oraz upadła.

O MACEDONCZYKACH.

Wychowany w Rycerskiej Szkole pod Epaminondą Filip, wyćwiczywszy woyska, Ateńczyków polityką, y ujęciem niektórych ośłabiwszy, wygraną pod Cheroneą bitwą zwyciężył. Przypadek jego przy oblężeniu Metonu, rozwód z Olympią, powieści ucieszne, y śmierć gwałtowną, do kto-

ktorey przez nieuwagę y chciwość wielkiey
czci dał okazyą, opisują Historycy.

III. O MONARCHII GRECKIEY.

Alexander Wielki Syn Filippa, uspo-
koiwszy Sąsiadow, zburzywszy Teby,
postanowił zemścić się krzywd od Persow
Grekom uczynionych, y trzema sławnemi
zwycięstwami, pod rzeką: Granikiem, pod
Miastem: Jssus, y Arbella Daryusza prze-
konał, Indow podbił, Tyru dobył, Ab-
dolonyma w Sydonie Krolem uczynił, od-
wiedził Jerozolimę, Alexandryą w Egi-
pcie zbudował, y Monarchią Grecką na
ruinach Perckiey ufundował. Chwalebna
w nim była szczodrośliwość, łaskawość,
umiejętność, sztuki wojenney, znoszenie
prac, szukanie przyjaźni, wspaniałość ku
zwyciężonym; naganna ambicya, zaboy-
stwo przyjaciół, pijaństwo, które go też
o śmierć przypawiło. Fundowanie więc
Monarchii Greckiey pierwszą jest Epochą,
a drugą zaraz śmierć Alexandra. Genera-
łowie bowiem jego, ponieważ on bez-
potomny zeszedł, kraie zawoiowane mię-
dzy siebie podzielili. Poniezliczonych za-
tagach y kłótniach, trzy znaczniejsze u-
formowały się Krolestwa, Egipskie: gdzie
Ptolomeuszowie, Syryjskie: gdzie An-
tychowie panowali, y Macedońskie.
Greckie Miasta chciały powstać, ale od
Antygona zwyciężone zostały, Artus u-
formował ligę w Sycyonie Acheńczykow,

3677.

ci od Kleonena Spartańskiego Krola przekonani, łączą się z Antygonecm w Macedonii panującym. Filip II, Syn iego przycisła y gnębi Etołow, ci Rzymian na ratunek wzywają, y Filip od nich zwyciężony. Etołowie zczasem z obrońców swoich niekontenci, Antyocho przeciw nim wzbudzili. Uspokoił go Scypio Rzymianin, nareście Perseusz Syn iego zupełnie od Rzymian zwyciężony, w niewolę był poimany. Mummius dobyciem Koryntu Grecyą Rzymowi podbił, Mitrydates Pontu Krol wysłał posłki do bronienia icy, 3236. ale go Sylla przekonał, y Grecyą w Prowincyą Rzymską obrocila się.

IV. O RZYMIANACH.

NIm przyszło do uformowania Monarchii Rzymskiej, stał już Rzym przeszło siedmset lat, y sama Rzeczpospolita Rzymska wolnością kwitnąca cztery Epochy rachując, do upadku swego, od założenia Monarchii.

O KROLACH.

3250. EP. I. R Omulus założył Rzym, ogłosiwszy go mieyscem ucieczki, zaludnił go. Numa prawa y Religiją opisał. Tullus Hostilius rząd wojskowy wprowadził. Ancus Marcus podbił Latynow, Tarquinius Miasto ozdobił, Servius Tullius myślał na wolność wydzwignąć Rzym, ale uprzedzony był śmiercią od własnego

go Zięcia zadana. Tarquinius pyszny, ty-
ranią sprawował, ale wygnany z Rzy- 3495.
mu dla swoich y Syna zbrodni, od Bru-
ta y Kollatyna.

II. O KONSULACH y PODBICIU WŁOCH.

Po wypędzeniu Krolow, urząd Kousu-
larny ustanowiono. Tym czasem Por-
sena Krol Hetruryi chciał przywrocić na
Tron Tarquiniusza, lecz dziećmi wale-
cznemi Koklesa, Scewoli y Klelii zastra-
szony odstąpił od swego przedsięwzięcia.
Zaszły też potym domowe niesnaski, po-
spółstwo domagając się Urzędników,
ktorzyby ich od tyranii Szlachty bronili,
na górę Awentynu ustatpilo, ledwie go do
powrotu baieczką namowił Menenius A-
gryppa; w tym Trybunat gminny ustano-
wiono. Koryolan potym rozgniewany zpro-
wadził Wolskwow pod Rzym; ale per-
swazyą Matki. Weturyi, y Zony Wolu-
mnia tknięty, odstąpił. Decemwirowie 3550.
zebrali prawa, lecz przedłużona władza
odięta im była, dla nierządow Appiusza
Klaudyusza. Kamillus zburzył Miasto
Weiow, ale bardziey ieszcze Oyczyźnie
usłużył gromiąc Gallow, ktorzy iuż byli
Rzym (procz Zamku Kapitolium) opa-
nowali, zwyciężywszy pod Allią rzeką,
wtedy y Manlius broniąc Zamku wstawił
się. Z czasem Papyrius Cursor, Samni-
tow podbił, a po nim Fabricius, y Cu-
rius

rius z Pirrusem Krolew Epiru wojniac, pomiarkowaniem, cnotą, y zwycięstwami wstawili się.

III. O ZAWOJOWANIU DALSZYCH KRAIN.

Zaszły po podbiciu Włoch obce Woiny : Kartagińczycow podbiwszy Sytylią y inne kraie, posłtek dali Tarentynom, po wyisciu Pirrusa, ten był początek wojny. Pierwsza nauczyła Rzymian żeglować, Duilius wygrał pierwszy morską bitwę, Regulus zwycięstw, ale bardziey nieszczęściem swoim, będąc od Xantyppa zwyciężony, pamiętny został. Lutacius ią zakończył. Drugą zaczął Annibal, oblężeniem Saguntu, zbił Rzymianow pod Trebią, Trazymenem, a osobliwie pod Kannami, oparli mu się Fabius, Marcellus, lecz Scypio od Afryki nazwany, wojnę zakończył. Annibal wyszedłszy z Oycyzny, Filippa pobudzał w Macedonii, Antyocha w Syryi, ale ci przekonani od Rzymian zostali. Perseusz ostatni z Krolow Macedońskich w niewolę wzięty od Pawła Emilego, Kartago została zburzona od Scypiona Emiliana. Mummus zniszczył Korynt, y zabrał do Rzymu ozdoby. Zaszły potym domowe kłótnie w Hiszpanii, rozruchy Grachow we Włoszech, dobycie Numancyi, zawojowanie Numidy, po wojnie z Jugurtą, na ktorey się Metellus, Marius, y Sylla wsta-

§740.

§891.

wstaw
stał pr
Państw
Grecy
Lucul
przez
wygum
nayni

IV. C

Pon
sz
spoko
Wted
Katy
low p
dosta
dzi p
iego
ża :
salk
peius
Egip
skron
Panc
sius
trze
pide
tego
y m
Mia
Lep
Aż

wstawili. Maryusz pamiętny ieszcze został przez zabicie Cymbrow, nachodzących Państwo Rzymskie; Sylla iakośmy rzekli, Grecyą podbił, którą pierwey wołował Lucullus, ale najsławniejszy oba zostali, przez srogości y okrucieństwa, które dla wygurowania w własney Ojczyźnie przez nayanicgodziwszą okropność sprawowali.

IV. O UPADKU RZECZYPOSOPLITY.

Pompeiusz Wielki w Hiszpanii Sertoryusza, potym napastników morskich uspokoił, z Mitrydatem wojnę zakończył. Wtedy w Rzymie Konsul Cicero spisek Katyliny rozproszył, Julius Cezar Gallow podbił, Krassus rozumiejąc: iż przez dostatki wyrowna chwale tych dwóch ludzi poszedł na Partow, y zginął; śmierć iego dwóch wyniosłych Rzymian poróżniła: Cezara, y Pompeiusza. Bitwa Farsalska decydowała o losie Rzymian, Pompeiusz zabity w Egipcie został; Cezar Egips, Azję, Maurytanią, Hiszpanią uśkromiwszy; był Rzymu iednowładnym Panem, a lubo tyrana tego Brutus y Kaspius zgładzili, iednak powstały znou trzech Mężow rządy. Antonius, z Lepidem y Oktawianem Siostrzeńcem zabitego Cezara, złączwszy się, proskrypcye y mordy nakazywali. Brutus y Kaspius pod Miastem Filipi życie na bitwie utracili, Lepidus od swoich kolegów zgębiony. Aż też y dway zgodzić się nie mogąc przy-

przyszli z sobą do walki, Antonius : prze-
 3970. grawszy bitwę Moriką pod Akcium sam
 się zabił. Była to Epocha upadku wol-
 ności Rzymskiej, ponieważ iedynowła-
 dność potym wzrastała, to iest Monarchia
 Rzymska zaczęła się.

O CESARZACH RZYMSKICH

EPOCHA I.

Ustanowienie Monarchii.

Bitwa pod Akcium stoczona, uczyniła
 Oktawiana, który się Augustem od
 owego czasu nazywać zaczął, zwycięzczą
 y Panem Rzymu. Ten polityką iedno-
 władność ugruntował, swobody Rzymu
 ubeśpieczył, Gallow, Kantabrow, Win-
 delikow, Niemcow, przekonał, miasto
 ozdobił, łaskawością, ustanowieniem nie-
 których urzędow wślawił się, nie był ie-
 dnak w Familii swoiey szczęśliwy. Agryp-
 pa, Meccenas pod nim slynęli, y nauki
 kwitnęły. Po zeyściu Augusta, Pasierb
 14. iego Tyberius umiał z początku pięknie
 do rządzenia talentami, pokrywać srogość
 serca, która się z czasem z pomocą Seia-
 na w okrucieństwach iego wydała, że
 nawet swemu Synowi, y Synowcowi nie
 przepuścił. Na wyspie Kaprea w rozwio-
 żności y próżnowaniu żyjąc od swego na-
 stępcy uduszony został. Pod panowaniem
 tego Cesarza, przypadły enda życia, y
 męki Zbawiciela. Kaligula cnotliwego
 Germanika Syn, zacząwszy dobrze, krot-
 ko

Ery
 Chrześ.

ko panował, ale się dał we znaki Rzymianom, przez dziwaństwa, zdzierstwa, y srogość; zabity, miał następcę własnego Stryia. Klaudysz poki sam rządził, nie miał na co utyskiwać Rzym, Maurowie, Bretonowie zbici byli; lecz dalsze Klaudyusza rządy były wyzwoleńców iego panowaniem; Messalina też y Agryppina żony iego wiele ukruciństwa dokazywały, ktorego nawet doznał, y sam Klaudyusz. Przysposobiony od niego Nero Agryppiny Syn, z krzywdą Brytannika Syna Klaudyszowego, wstąpiwszy na Tron, pięć lat chwalebnie panował, wyiawszy, że przy końcu takowego panowania Brytannika y własną Matkę ze świata zgładził. Dalsze Nerona życie było podłością, srogim okrucieństwem, niesłychanych zbrodni y niegodziwości wyobrażeniem. Przecież morderca poddanych nad sobą katem był. Za iego czasow, Paulinus Bretonow, Korbulon Partow, Wespazyan żydow buntujących się pokromili. Po śmierci Nerona, uznany dawniey od woysk w Hiszpanii Galba go dzien był panowania, poki nie panował, bo przez siedm miesięcy raczey zdzierał y srożył się, a gdy od własnych woysk zamordowany został, Otto od innych Pułkow okrzykniony, poty żył y panował, poki batalii nie przegrał pod Bedryakiem. Witellius na koniec Ottona zwyciężywszy, od Wespazyana zwyciężony został. Ten przez prawą zaslugę doszedłszy wielkich

sto-

- stopniow, a z pomocą Mucyusza y Antoniego Pryma Tron Cesarzow osiadłszy, przywrócił rząd dobry, y karność w wojsku, Rzym ozdobił, nauki zachęcał. Pod jego panowaniem Tytus dobył Jerozolimę, Rubrius Sarmatow zwyciężył, Festus odegnał Garamantow; największą jednak wojnę toczyli: Cywilis, Sabinus y inni, z których Sabinus był nayszczęśliwszy. Tytus starszy Syn po Ojcu nastąpił na Tron: aby cnoty jego światu widoczniejsze były, miał sobie za powinność uszczęśliwiać poddany sobie naród; y zachęcać go własnym przykładem, dla czego kochaniem y delicyami ludzkiego Narodu nazwany, iak na nieszczęście, krótko panował. Rzym dostał się pod panowanie Domicjana. Ten odrodził się od Brata, niegodnym się y krwi swojej, y tronu uczynił, Chrześcian, poddanych, nawet y much był prześladowcą y Tyranem; wojska jego od Dakow y Germanow pobite były, a Agrykola zwycięzca Bretonow przez zazdrość otruty. Po zabiciu tego okrutnika Nerwa od Senatu wybrany podatki zmniejszył, złośliwe edykta odwołał, a czując się przez wiek niesposobnym do rządow, przysposobił za następcę Traiana. Panował miesiąc 16. y był ostatnim Cesarzem pierwszego wieku Ery Chrześcijańskiej.
28. Traian łączył do talentow wielkich piękne cnoty, godzien był podziwiania y kochania. Dakow, Armenow, Jherow, Par-

Partow
dow w
porty z
nie ma
miał c
wdziwe
teczny
śnym,
Bryan
Antoni
nu są
publicz
y fiodk
minani
lius pr
wszy
ścił, l
go Luc
mian,
Kwado
niekto
zgromi
Komm
do Oy
mierza
mordo
tko C
formy
Tym
dius J
mi, y
gdy p
uznał.
gł od

Partow, Arabow zwyciężył, bunt żydow w Afryce uskromił; drogi, mosty, porty za Rzymem stawiał, y sam Rzym nie mało ozdobił. 117. Adryan następca iego miał cnoty zmyśłone, a występki prawdziwe, w namiętnościach swoich zwyciężnym był, a chwały Traiana zazdrośnym, uśmierzył bunt żydow, y wał w Brytanii od morza do morza usypać kazał. Antonin miał wszystkie cnoty, które tronu są ozdobą y podporą, prywatnym y publicznym życiem, zasłużył na chwałę, y słodkie u wdzięczney potomności wspomnianie. 161. Zięć Antonina Marcus Aurelius prawdziwy Mędrzec w koronie, pierwszy do współczniństwa rządow przypuścił, lubo sobie w obyczaiach nie podobnego Lucjusza Wera; szczęście to było Rzymian, iż Aurelius kolegę swego przeżył, Kwadow, Markomannow (z pomocą iak niektórzy twierdzą pułku piorunującego) zgromił, Kassiusza rebellią uśmierzył. Kommodus podobniejszy do Nerona, niż do Oyca, po którym następował, z szermierzami obcując, od iednego z nich zamordowany został. Helvius Pertinax krótko Cesarzem był, gwardya bojąc się reformy, y karności, życia go pozbawiła. Tym czasem Tron na taxę poszedł, Didius Julianus przepisał innych obietnicami, y od gwardyi Cesarzem okrzykniony, gdy pospolstwo: Nigra, Senat: Sewera uznał. Pierwszy w Pałacu zabity, drugi od trzeciego zwyciężony z pomocą Albina,

biną, który w nagrodę przysługi swoicy, padł ofiarą ambicyi swojego Alliahta.

Severus: Partow, Arabow, żydow pokromił, mur w Brytanii dla zaskony obywatelów od niaazdu Piktów, wystawił, y tamże umarł. Syn iego starszy Karakalla, zprzątnąwszy brata swego, Kaliguli y Neronowi podobnym będąc, udawał się za Alexandra Wielkiego, Makryn zaboyca poprzednika swego, od następcy zabity został. Heliogabal był Rzymskim Sardanapalem, Alexander Surowy stryiczny iego brat ocaliwszy życie swoje, na które się targał Heliogabal, panował sprawiedliwie y mądrze, z Perssow tryumfował. Lecz wprowadzając wojskowy rygot, od pułków zbuntowanych zabity był. Jest mniemanie niektórych Dzieciopisow, iż Matka tego Julia Mammea była Chrześcianką. Wreście ten był los Cesarzów Rzymskich wieku tego, że prawie wszyscy gwałtowną zchodzili śmiercią; Maksymin dla srogości swoicy Cyklopem lub Buzyrusem zwany, dwóch Gordianów, Pupian, Balbin, Gordian II., Filip, Decyusz Chrześcian wielki prześladowca, Gallus y Woluzyanus, Waleryan wezwawszy do rządów Syna Galliena od Perskiego Króla Satora zwyciężony, y haniebnie traktowany; pod panowaniem, Synów iego: Galliena y Licyniusza Waleryana, trzydziestu razem tyranów powstało w Państwie Rzymskim. Klaudyusz II. był szczepem Familii Konstanty

stanty
zwycię
Karus
od Ma
dali T
cyan
był C
odmia
Maksy
dwóch
Rzym
kowe
domow
muszo
kcyi,
Kon
sza Cl
świe
pięciu
sza,
ra,
edykt
znawa

II.

EP. I

sto d
rzył,
swego
zwał
gust,

stantyna, y nad Gotami znaczne odniósł zwycięstwo. Aurelian, Tacyt, Probus, Karus Numerianus, Karinus, ci wszyscy od Maximina zacząwszy przez lat 15. ofiadali Tron Rzymski. Nareszcie Dyoklecyan miał więcej talentów, niż cnot, był Chrześcian przesładowcą, wznowił odmianę rządu, przybierając za kolegę: Maxymiana Herkuleusa, a potem innych dwóch, którzy nieprzyjaciół Państwa Rzymskiego gnębili, lecz podzielenie takowe najwyższej władzy było początkiem domowych wojen. Dyoklecyan sam przymuszony od Maxymina Galerą do abdykcyi, iako y Herkuleus.

Konstantyn Wielki (Syn Konstancyusza Chlora, który się mieścił w uczestnictwie najwyższej władzy) zwyciężywszy pięciu swoich konkurentów: Herkuleusza, y Syna jego: Maxencyusza, Galerę, Maxymina, y Licyniusza, wydał edykt publiczny pozwalający głośnego wyznawania Wiary Chrześcijańskiej.

313.

II. PRZYĘCIE WIARY KATOLICKIEY.

EP. II. **K**onstantyn Niemcow, Gotów, y Sarmatów pokonawszy, miał sto dawne: Byzantium odnowił, rozszerzył, ozdobił y nowym Rzymem, albo od swego imienia: Konstantynopolem nazwał, miał mniej talentów, niż August, lecz więcej cnot; ściągając z granic

woy-

wojła , y dzieląc Państwem własnych Synow , wykroczył przeciw polityce. Trzech po Konstantynie Synow iego panować zaczęło : Konstantyn , Konstans , y Konstancyusz , lecz nie długo , najpierwey bowiem najstarszy , wtargnąwszy w kraie brata swego przez zasadzki zabity został , a gdy podobnie ostatni , za sprawą Magnencyusza utracił życie , powstało wiele Tyranow. Przecię ich Konstans przekonał , Gallusa najpierwey do wspólnictwa rządów przypuścił , a tego za złe sprawowanie powinności , stracić kazawszy , Julina drugiego brata fryjezkiego. Ten pięciu Krolow Niemieckich , pod Strasburgiem zwyciężywszy , gdy po śmierci Konstansa , sam panować zaczął , pokazał , że wiele cnot zmyślonych miał , rozumu iednak był wielkiego , życia umiarkowanego , y talentow do rządzenia potrzebnych. Julian był Apostatą y przesładowcą wiary Chrześciańskiej , wojował z Persami , y na iedney sprawie raniony , życia dokonał. Obrany potym Jowian Persom zawoioowanych Prowincyi ustąpił , chwalebnie rządził , ale krotko. Walentyinian po nim zasiadł na Tronie Cesarzow Rzymskich , y Brata Walensa za kolegę przyjął , był dobrym Chrześcianinem , żołnierzem , y politykiem , zwyciężył Germanow , Szkotow , Frankow , y Sasow. Brat iego Prokopa bunt usmierzywszy na wschodzie , y Hunnow odegnawszy , od Gotow porażony y spalony był. Gracyan pier-

pierw
swego
dow
stem
xym
woiui
zabit
tyran
swych
drugi
Arbo
Arbo
głofu
wać
dnie
To
szcze
bron
go T
zdom
now.
szyw
Rzyn
Wiel
Podz
dzy
zofd
prze
wił
us p
sow
Wsc
Mło
Styl

pierwszego Syn, po śmierci Oycy, brata swego Walentyniana II. współnikiem rządów uczyniwszy, Teodozjusza, Augusta niby następcą kreował; a gdy Maxym w Hiszpanii bunt podniósł, Gracyan wojując z nim, od woysk opuszczony y zabity. Upatrzył porę Teodozjusz, że tyrana tego, który y Walentyniana II. z swych krajów wygnał, zbił; lecz znalazł drugiego nieprzyjaciela Walentynian w Arbogastie od którego uduszony został. Arbogast Eugeniusza pewnego Cesarzem ogłosiwszy, sam pod jego imieniem panować chciał, lecz nie uszedł kary za zbrodnie swoje.

192.

Teodozjusz Wielki od Gracyana jeszcze do rządów wzięty, zawdzięczył mu broniąc praw brata jego, godzien był tego Tronu, który obronił przeciw najeźdom Sarmatów, Gotów, Alanów, Hunów. Narody te z fiedliśk swoich ruszywszy się nachodziły zewsząd Państwo Rzymskie. Godzien był jeszcze nazwiska: Wielkiego, dla swoich talentów y cnót. Podziął iednak Państwa uzyniony między dwóch Synów, y wprowadzenie do żołdu Rzymskiego obcych woysk, były przeciw zdrowey Polityce. Dwoch zostawił Synów Teodozjusz, starszy Arkadiusz panował na wschodzie, y od jego czasów, aż do naszych Państwo Rzymskie Wschodnie od Zachodniego rozniło się. Młodszy Honoryusz pod opieką zostawał Stylikona, a mimo wielkich jego zasług y

po-

pokrewieństwa (ponieważ córkę iego Honoryusz za sobą miał) dociekłszy, że się zmaśniał z nieprzyjaciółmi Państwa, ztracić go kazał. Alaryk potym Krol Gotow zrabował Rzym, a brat iego w Hiszpanii tychże Gotow fundował panowanie. Wiele innych części Państwa Rzymskiego oderwano; ledwie się Cesarz walecznością Konstansa uzurpatorom nawet godności swoiey obrońić mógł, a zawdzięczając mu tę przyssługę, Syna iego z siostry swoiey Placydyi zrodzonego, wyznaczył po sobie następcą y dziedzicem. Walentynian III. puściwszy Afrykę Wandalom, y złączwszy woyska swe pod komendą Accyusza będące z milicyą Frankow, Attylę Krola Hunnow poraził pod Chalons. Attyla z niedobitkami powracając, niesfychane wyrządził okrucieństwa: iż biczem Boskim przezwany był. Accyusz jednak, z ręki potym Walentyniana, przez namowę Maxyma zabity był, ale przez zdradę tegoż y sam zginął. Ośmiu potym tyranow raczey, niż Cesarzow przez lat 20. panowało: Maxym, Awitus, Majoryan, Sewerus, Antemius, Olybrys, Julius Nepos, Augustulus. Gotowie wiele wewnątrzny mieszali pokoy, Rycmer ieden z nich wsadzał na Tron, y zpychał z niego, aż też wtargnęli Herulowie, Szef ich: Odoacer zwyciężywszy Orestesa, a Syna iego Augustula, mniemnego Rzymskiego Cesarza na wygnanie posławszy sam pod imieniem

Krola Włoskiego panować zaczął. Monarchia Rzymska, podziałem Państw, wprowadzeniem obcych woysk, nicumiejętnością Rządcow osłabiawszy, tytuł nawet Cesarzow do niciakiego czasu na Zachodzie utraciła.

E P O C H A III.

Upadek Cesarstwa Zachodniego.

PAnowanie Herulow krotko trwało. Odoacer nic w prawach Rzymskich y zwyczajach nie odmienił, Rzymianie pod nim szczęśliwsi byli, niż pod własnymi niektórymi Cesarzami; iednak co się orężem nabyło, mocą utraciło się. Teodoryk Ostrogotow Krol; Odoakra zwyciężywszy w batalii, gdy go w mieście dobyć nie mógł, ugodę zmyślił, zdradą pokonał go, y siedmiu miał swegoż narodu następcow. Umiał zdobyte Państwo rozrządzać, y ozdobić. Złe wychowanie Synowca y następcy jego: Atalaryka, było źródłem zguby dla Gotow: gdy bowiem rozpustne zakończył życie, Matka jego: Amelazonda przyjaźń Teodattowi poślubiła z kondycją: aby się przy władzy y godności została, lecz w swoich myślach zawiedła się, gdyż wkrótce wareszt wzięta życia pozbawiona była.

Wziął to za pzetext odzyskania, należących niby do Państwa Rzymskiego Włoch, a pod obcym wtedy zostających

panowaniem Justynian Wschodni Cesarz, y lat 18. wojnę z Gotami toczył, na ktorey wstawił się Wódz iego Bellizaryusz. Teodat woyska swoje pod kommandą Witygesa wysłał, lecz ten Krolem obrany, Teodata zabić kazał, ale y sam zwyciężony y dobyt w Rawennie (była to Stolica Krolow Włoskich) od Bellizaryusza, do Carogrodu odesłany tam życie zakończył. Ofiarowali Gotowie koronę Bellizaryuszowi, lecz iey nie przyjął. Teodebald więc na krótki czas, po nim Eraryk podobnie, rządili. Totyla drugiego zabić kazawszy, opierał się nieco Rzymianom, lecz zwyciężony od Narsesa, iako podobnie y następca iego Teia zakończył Ostrogotow we Włoszech panowanie.

Powrócił nieciako sam Rzym do Państwa Rzymskiego na Wschodzie wtedy utrzymującego się, lecz nie na długi czas. Narses lat 15. rządził krajem tym, przy końcu zaś podpadł nienawiści Zofii, Justyna II. Cesarza żony, dano mu za następcę: Longina, który się pierwszy Exarchą nazywać zaczął, y natychmiast Alboin Lombardow Krol, wtargnąwszy do Włoch opanował ie, y dwudziestu po sobie miał następcow: nie zostało Cesarzom wschodnim tylko: Exarchat Rawennacki, do którego należał Rzym, y kilka miast koło Neapolu. Alboin, aczkolwiek był dobry rządca, iednak srogością, własney śmierci, y żony swojej Rozc-

mon-

mondy był okazyą. Trwała potym ro-
 lat Anarchia pod imieniem Arystokrac-
 cyi, aż Autaryk rządu hołdowniczego
 opisał prawa. Astolf do najwyższego po-
 tęgi stopnia przyszedł, exarchat zawoio-
 wał, y już do Rzymu przypuszczał ataki,
 Stefan II. Papież nie nie wskorawszy u
 Konstantyna Kopronyma na wschodzie pa-
 nującego, do Pepina Francuzkiego Kro-
 la udał się. Pepin Astolfa do cofnienia
 się przymusił, ale gdy powtornie na Rzym
 targnął się, Lombardow Krol, Pepin po-
 wtornie przybywszy, y Exarchat zawoio-
 wawszy, Papieżom go Rzymskim darował.
 Też zabiegi, y tenże skutek zamachow
 swoich miał, ostatni Lombardow Krol
 Decyderyusz, cudzego pragnąc y swoje
 postradał. Dobyty w Pawii Stolicy swo-
 iczy od Karola Wielkiego Krola Francu-
 zkiego, we Francyi życia dokonał; Lom-
 bardya pod panowanie Karola dostała się.
 Włochy procz tego; między Wenetow :
 ktorzy mają częstkę od morza Adryatyckiego
 posiadali; Cesarzow wschodnich : ktorzy
 Xięstwo Neapolitańskie; Papieża : ktorzy
 Exarchat, Monarchią Ankonitańską y
 włosci koło Rzymu miał, podzielone by-
 ły. Zostawił Karol Xiążąt Włoskich
 przy tychże prerogatywach, ale Fryul-
 skiego za podniesioną rebellią zwycięży-
 wszy, zciąć kazał. Nareszcie będąc wiel-
 kicy, y iedyncy wtedy w Europie potę-
 gi, z namowy Obywatelow Rzymskich,
 Cesarzem Zachodnim od Leona III. Pa-
 774
 800.

pieża okrzykniony, wskrzesał upadły tytuł y potęgę Cesarstwa Zachodniego.

EPOCHĄ IV.

Wskreszenie Cesarstwa na Zachodzie.

Karol Wielki miał wszystkie wielkiego Krola pzymioty usmierzył bunt y, odpędzał nieprzyaciół, rozrządzał kray, handle prowadził, nauki (b) zachęcał. Wojował z Sasami, Abarami, y Saracenami. Ludwik I. najmłodszy Karola Syn, wczesnym podziałem kraiow, a niewczesną dobrocią, był okazyą buntow, które Synowie jego przeciw niemu podnosili. Dwa razy złożony z Tronu, y przywrocony panował nieszczęśliwie, y niesławnie. Lotaryusz Ludwika I. najstarszy Syn, przegrawszy pod Fontenai, Włochami się y nazwiskiem Cesarza kontentować był przymuszony. Saracenom już sobie sąsiedzkim oprzeć się skutecznie nie mogli, a zdawszy z Koroną Cesarstką rządy Państwa Ludwikowi II. na osobności żyć przestał. Ten w części Włoch panując, ledwie się za naleganiem wschodniego Cesarza samego nie wyparł nazwiska,

[b] Obiszerniejsze dzieł Karola Wielkiego opisanie znajduje się w Historii Francuskiej w Rozdziale 2- iako y Ludwika I. powiawał to byli oraz Krolowie Francuscy.

ska, a bezpotomnym zchodząc dał mieysce nowego zakłócenia. Karol II. we Francyi panujący, niedopuscił do Korony Cesarzkiej Synowcow swoich. Z tym wszystkim po śmierci Karola II. tytuł Cesarzski przy Ludwiku II. Krolu Francyi, dzierżawy przy Karlomanie były. Narazcie po zeyściu obydwóch Karol III. Karlomana najmłodszy Brat Cesarzem został, lecz ochydził panowanie swoje, haniebnym z Normandami przymierzem, którym, mogąc ich pokonać, wolał okupić gnusność swoją. Był Karol III. Regentem Francyi, którą wtedy Normandowie nachodzili, y rozległość sama kraio w nadktorem panował, nieślawnym go uczyniła. Z tej przyczyny Francuzi, Niemcy, Włochy, posuszeństwo mu wypowiedzieli, a Karol w ostatnim opuszczeniu zeszedł. Zaszła potym znaczna odmiana. Panowie Niemiec: Arnolfa acz nieprawego Syna Karlomana, Włoscy, Gwidona Xiążęcia Spoletańskiego, Francuzcy: Odon a za Rządow obierali. Sławna to jest Epocha w Historii Państwa Niemieckiego. Sposob następowania w Cesarstwie z dziedzicznego obrocił się w elekcyiny, obrany zaś Cesarz pomocy potrzebując pewne przyrzekać musiał kondycye, ztąd początek wolności Rzeczy Niemieckiej. Arnolf wołował z Gwidonem, y szturm do Rzymu przypuszczał, przecięż zostawił tron Synowi. Ludwik IV. w ośmnałym roku życia bezpotomnie

875.

888.

899.

mnie zehodząc, utwierdził Niemców w prerogatywie obierania sobie Cesarzów.

Był raczey Krolew Niemieckim niż Cesarzem Konrad I. Hrabia Frankonii, za zgodą możniejszych obrany Panow. Ten przerwał Sukcesyją Domu Karola Wielkiego, który ieszcze we Francyi panował, lecz słabość panujących nadzieję samę odzyskania tronu Cesarzkiego utracił. Zeszedł w siedm lat panowania Konrad, a widząc się bez-potomka, Henryka Saskiego Xiążęcia radził za następcę. Henryk I. przezwany Ptasznik, (że go zabawnego łowieniem ptastwa znaleziono, gdy mu powszechnie oznaymiono żądania) waleczny był, Hunnow poraził, a do wstrzymania ich natarczywości powstało z rady y pomocy Henryka, wiele Zamkow y Kasztelów, które z czasem w obszerne y wielkie miasta obrociły się. Gotował inż wyprawę do Włoch Henryk, gdzie Spoletansey y Fryulscy Xiążęta przewodzili, lecz w tych starunkach zeszedł, zoltawując następstwo Synowi. Otto uznany y przyjęty za Cesarza od wszystkich był; w dzień iego koronacyi pierwli mu Xiążęta uslugiwali, ztąd początek wielkich Urzędow Państwa Niemieckiego. Lotaryusz II. Włoski Krol umarł, iego dzierzawy zaiąwszy Xiążę Fryulski: Berengaryusz, Wdowę Lotaryusza do więzienia wtrącił. Ta Ottona o protekcyą y pomoc prosiła, Otto Berengaryusz

212.

216.

berengaryusza zwyciężył, Adelaidę Krolowę Włoską uwolnioną za żonę pojął, y w Rzymie przebywając od Jana XII. Papieża koronowany był na Cesarza, gdyż następcy Ludwika IV. Krolami się tylko Niemieckimi nazywali. Lecz skoro Otto powrócił do Niemiec, tenże Jan Papież z Synem Berengaryusza zmowiwszy się, przeciw Cesarzowi powstawać zaczęli. Powrócił więc, a panowanie sobie niebezpieczywszy, iak prędko się z Rzymu wychylił, pospolstwo po trzecie bunt podniosło, albo raczy wolności swojej broniło, ale był zwyciężcą y trzeci raz Otto, woyska Nicefera wschodniego Cesarza zgromił, y część południowych Włoch na nim opanował, zostawił następcy swemu chwałę y bezpieczeństwo.

973.

E P O C H A V.

Początek Cesarstwa Rzymsko-Nemieckiego.

Aczkolwiek Państwo Niemieckie, nosi imię Cesarstwa, nie ma iednak nic pospolitego, ani z Rzymskim fundowanym przez Augusta, ani z Greckim przez Konstantyna, ani z Francuzkim przez Karola Wielkiego; imię to dane było Rzeczy Niemieckiej, przez sławną ustawę Leona VIII. Papieża w 964. R. za zgodą Duchowieństwa y ludu Rzymskiego. Namienia się tam: że Krolowie Niemieccy mają

983. mają być oraz Krolami Włoskiemi, y mogąc sobie obierać następcow. Otto II. woiował z Lotaryuszem Krolcm Frankow o Lotaryngią, lecz z Saracenami walcząc nie miał szczęścia, zostawił tron Synowi. Ottona III. małoletność kłótniwa była. Lecz skoro przyszedł do lat, nie odchodził od pretensyi Przodkow swoich, y Krescencyusza (ktory się Konsulem w Rzymie uczynił, a Niemcow panowania cierpieć nie mógł) dobywszy, z niego wspólnikami stracić publicznie kazał; odwiedził potym grob S. Woyciecha w Gnieźnie, a potym (jak mowią, od Wdowy Krescencyusza otruty został, y zeszedł bez potomny.

9902. Miano w obieraniu wzgląd na krew, y Henryk II. Xiążę Bawarski, a Henryka I. Prawnuk, mimo przeciwnikow utrzymał się, woiował ten Cesarz z Bolesławem Chrobrym Krolcm Polskim, lecz niepomyślnie, Siostrę swoją Gizellę wydał za Stefana Krola y Apostoła Narodu Węgierskiego, Katedrę Bawarską wielkimi nadał przywilejami, umarł w opinii świętobliwości y w poczet Świętych policzony.

1024. W iedenastym wieku panował w Niemczech Dom Xiążąt Frankonii. Konrad II. głowa Domu tego, pochodził od Brata Konrada I. zmocnił on Dom swój, poymniąc w dożywotnią przyjaźń, Gizellę dziedziczkę Krolestwa Arelateńskiego. 1030. Syn y następca jego: Henryk III. woiował

wał
Włos
Xiążę
nu a
żliwo
bowie
się za
kląws
gdy p
uwoli
niemi
postaw
a to
nia,
cy te
ślali.
Maty
buntu
Krola
Konra
towni
łym
skoro
woyśk
ofstac
dykac
powsz
zeszed
Jak
nastw
dział
raz o
zatarg

wał z Czechami y Węgrami, pokoy we Włoszech przywrocił, Gerarda uczynił Xiążęciem Lotaryngii, był on głową Domu aż do naszych czasow żyjącego. Burzliwe było Henryka IV. panowanie. Gdy bowiem o inwestytury Kościelne kłócić się zaczął, Papież: Grzegorz VII. wykląwszy go odebrał mu nieiako koronę, gdy poddanych od przystęgi posłuszeństwa uwolnił, y Panow Niemieckich przeciw niemu zbuntował. Musiał w pokornej postawie Cesarz szukać zdięcia klątwy, a to innych do buntu pobudziło; Saxonia, Włochy, rokosz podniosły, Niemcy też o obraniu innego Cesarza zamyślali. Uskromił Niemcow Henryk, lecz Matylda Konrada Syna Cesarzkiego do buntu namowiła, y Urban II. Papież na Króla Włoskiego pomaścił go. Umarł Konrad, lecz wszedł w myśli jego buntownicze Henryk, już następcą po zmarłym Bracie do Cesarstwa wyznaczony, a umowiwszy czas y miejsce do ugody, skoro Ojciec według umowy rozpuścił wojsko, od niewdzięcznego Syna przez ostatnią niegodziwość, w areszcie do abdykacyi przymuszony, w niedostatku y powszechnym od wszystkich opuszczeniu zeszedł.

1056.

1106.

Jak tylko Henryk V. pierwszy w dwunastym wieku Niemiecki Cesarz, wdział się powszechnie uznanym, tak zaraz o też same inwestytury Kościelne w zatargach być zaczął z Paschałem II. Papieżem.

pieczęm, były z iedney strony klątwy, z gieny więzienia y gwałty, na reszcie po długich sprzeczkach, przywileiu tego wyrzekł się, nie zostawiając następcom swoim tylko prawo zalecania w elekcyach Biskupow y Opatow. Henryk wołował z Polakami, y od Bolesława Krzywoustego straszną klęskę poniosł. Nakoniec przez zemstę na Francuzow, że na Soborze Remeńskim wyklęty był, łączył się z Teściem swoim Henrykiem V. Krolew Anglii, przeciw Ludwikowi VI. lecz do walki nie przyszło. A potym wkrótce zeszedł. Wstąpił potym na Tron Lotaryusz II. Na iego Elekcyi Panowie Niemieccy umowili się, aby dzieięciu z pomiędzy nich obierano, ktorzyby mieli pełną moc mianowania Cesarza. Gdy z okazji obrania Papieża zaszło rozdwoicenie, że iedni Innocentego II., drudzy Anakleta II. utrzymywali, przeważył Lotaryusz stronę pierwszego, przeciw drugiemu, ktorego utrzymywał Rogeryusz Krol Neapolitański. Umarł on bez - potomny.

1137.

Był ieszcze Xiążęciem Frankonii, Konrad III. Siostrzeniec Henryka V. Cesarza, y miał potężnego w Henryku pysznym zięciu, Lotaryusza, a Bawaryi, Saxonii, y Toskanii Xiążęciu, do korony przeciwnika, tego na Seymie od własnych odsądził dobr. Umarł z zgryzoty Henryk, Brat iego Welf dochowuiąc opieki swemu Bratunkowi, nachodzących kraie iego odegnał nieprzyjaciół, ale pod Zamkiem

kiem Winsberg zбитý został. Na tey potyczce hasło wojenne było z iedney strony Welf, z drugiey Weiblingen, gdzie się Fryderyk, Konrada III. Synowiec, a Hetman wtedy Cesarzkich woysk urodził. Ten był początek Gibellinow, y Gwelfow fakcyi długo z sobą walczących, od owego czasu, każdego przeciwnika Cesarzkiego Gwelfem przyzwano. Konrad Marchią Brandeburską, Xięztom Saskim odebrawszy, na udzielnosc podwyższył; podniósł Krucyatę na odzyskanie Ziemi S. wspólnie z Ludwikiem VII. Krolew Francyi, ale koniec tey wyprawy był niepomyślny. Konrad utraciwszy Syna swego Henryka bezpotomnym zeszedł, tron iednak Synowcowi jego dostał się.

1152.

Fryderyk I. Barberossa (od rudey brody nazwany) głowa Domu Xiążąt Swe-wii w Niemczech panujących, Marchią Austryacką na Xięstwo podwyższył, poiąwszy za Zonę Beatryxę, Hrabstwa Burgundyi, y dawnego Krolestwa Arclateńskiego dziedziczkę umocnił potęgę swoję. Przebywając we Włoszech Cesarz ten, kazał dochodzić praw y Przywileciow Cesarzkich; prawnicy Bolońscy Akademii, na fundamencie Rzymskiego prawa, całego świata Panem Cesarza głosili. Taki był początek ustawnych pretensyi, przeciw ktorym Włoscy y Niemieccy Pano-wie wiązali się. Fryderyk za trzecią do Włoch wyprawą, chcąc Medyolańczykow ukarać za wzniecone rozruchy, zwaliwszy

mia-

miało, porać y solą zasiać kazał. Zaszły potym osobiste między Alexandrem III. Papieżem, y Fryderykiem kłótnie, który go uznać nie chciał lubo Synodem Tolozańskim potwierdzonego, za co on wyklęty został, a Alexander z Rzymu uchodzić musiał. Trwały te przeciwności, aż Fryderyk birwę przegrał, y z Alexandrem w Wenecyi poєднаł się. Poślyszawszy potym o wzięciu Jeruzolimy przez Saracenów, wyjechał w 150,000. y dawszy różne dowody męstwa y odwagi, w ręce iedney Cydnus zwaney uto-
 1190. nął. Henryk VI. ieszcze za życia Ojca Krolem Rzymskim Koronowany, pierwszy bez nowcy elekcyi wstąpił na tron. Spadła na niego Sukcesyja po Zonie Konstancyi, która po zmarłym Bratanku swoim Wilelmie II. Krolestwo Neapolitańskie dziedziczyła, ale w utrzymaniu się przy nim, dał wiele srogości dowodów Henryk, iako też y w uwięzieniu Rycharða I. Krola Anglii, którego przeszło rok niegodziwie traktując, ledwie za 130,000. grzywien srebra, uwolnił. Ieszcze pretensyą swoją rozciągał Henryk do Państwa Carogrodzkiego, ale przestał na wymuszonym podatku, następcą swoim wyznaczył Syna Fryderyka, a Bratu Filippowi, opiekę nad nim zdał. Fi-
 1197. lip sam po Cesarstką Koronę poślagnął, y od niektórych uznany był. Inni zaś Pańowie z rady Innocentego III. Papieża (ktoremu się naprzykrzył Filip, Matyl-
 dy

dy H
 iąc)
 miano
 temi
 został
 kowi.

Otto
 Xiążę
 sko K
 udarow
 dzie G
 bie ni
 ich,
 żowi :
 wić.
 ryka
 goż H
 II. C
 mścić
 Bowin
 wzgar
 począt
 odzyk
 tensyc
 Joland
 rozolin
 opiesza
 go, po
 A lub
 przez
 lestin
 py z
 się Sv
 składk

dy Hrabiny Toskanii donacyą wycieńczając) Ottona Xiążęcia Saskiego na tron mianowali. Trwały tedy walki między temi dwoma Panami, aż Filip zabity zostawił mocniejsze pretensye przeciwnikowi.

1208.

Otto IV. Przemyśławowi Ottokarowi Xiążęciu Czeskiemu potwierdził nazwisko Krolewskie, którym Oyca jego Filip udarował. A gdy zdawało się, iż utwierdzić się był powinien, podniecił na siebie nienawiść odwołaniem obietnic swoich, które dał Innocentemu III. Papieżowi: Matyldy donacye w całości zostawić. Pożytkował z tego Frederyk Henryka VI. Cesarza Syn, a z pomocą tegoż Papieża, y Krola Francyi Filipa II. Cesarzem obrany był. Chciał się mścić Otto na Francuzach, y bitwę przy Bowinach przegrał, a wkrótce potym wzgardzony umarł Frederyk II. zaraz w początkach ślub uczynił wyiechania na odzyskanie Ziemi Świętej, do której pretensye swoje pomnożył, biorąc za żonę Jolandę córkę Jana de Brienne Krola Jerozolimskiego; z tym wszystkim, że się opieszale miał do wypełnienia ślubu swego, pod tym pretextem wyklęty od Papieża. A lubo z Miledynem Sułtanem Egipskim przez traktatową ugodę wiele zyskał w Palestynie, przecięż powrociwszy do Europy z miastami Włoskimi, y buntującym się Synem wojnę toczył. A gdy wielkie składki na dobra duchowne nałożył, od

1214.

Grze-

Grzegorza IX. wyklęty był. Roziątrzyło to bardziej Cesarza, że ieszcze bardziej stożył się, Klasztor Kassynatecki zrabował. Dopiero wtedy Innocenty IV. Papież zjazd Biskupi do Lugdunu zwoławszy, na nim Cesarza z Tronu wydziedziczył. Odtąd nic się nie wiodło Fryderykowi, Panowie Niemiec wypowiedzieli mu posłuszeństwo, powstawały na życie jego zamachy, nareszcie od nieprawego Syna Mainfreda uduszony został. Konrad IV. Fryderyka Syn od sprzyjających Domowi swemu uznany, czterzy lata nie tak panował, iako raczy o odzyskanie Oyczytych wołował dzierżaw. Jeszcze y ten za staraniem Mainfreda, na inny przeniosł się świat. Zostawił Konrad Synowi Konradynowi w dziedzictwie Krolestwo Neapolitańskie, Mainfred opiekun przywłaszczył go sobie, ale od Karola Xiążęcia Andegawenckiego pod Benewentem zbity życie utracił.

EPOCH A VI.

Udzielność Xiążąt Rzeszy Niemieckiej.

PO wygaśnięciu Famili Barberossa, o kropne nierządu y anarchii skutki w Państwie Niemieckim widzieć się dały, gwałt y moc dawały prawa: Panowie Niemiec do wygurowania y wzmocnienia się, tak pomyślny niezaniechali okazy; niektórzy miała na wzajemną obronę wiązały

zały się, a okupiwszy potem potwierdzenie przywilejów swoich, wolność Cesarzkich miast nabierały: iakoż sławne było owych czasów stanowienie towarzystwa miast Anzatyckich. Wilelm Hrabia Holandyi obrany Cesarzem, od niektórych tylko uznany był, od wielu wzgardzony z Fryzonami wojując zginął. Aż też potem zaszło rozdwojenie między obierającymi: niektórzy mając wzgląd na pokrewieństwo: Alfonsowi X. Królowi Kastylii, że Filipa Cesarza Wnukiem był, koronę ofiarowali; inni ponętą złotą uwiedzeni Rycharda brata panującego w Anglii Henryka III. mianowali Cesarzem, lecz owe niezgody na to się przydały; iż Państwo Niemieckie w większej Anarchii pogrążone było, a ci którzy się starali o koronę, bez pożytku niszczyli się. Aż też na reszcie zgodzono się na obranie Rodolfa Hrabii Habsburskiego z tym większą łatwością: iż się spodziewano dla szczupłości majątków jego, przy tych utrzymać się przywilejach, które sobie Niemieccy Panowie w bezkrolewii przywłaszczyli. Rodolf na dworze Ottokara Czeskiego Króla, dawniej urząd Marszałka Dworu sprawował, a wtedy hetmaniał w związkowym wojsku miast: Zurychu y Strazburga.

Obrany Rodolf głowa Domu Rakuńskiego, czyli Austriackiego zawdzięczał najpierwcy za daną na siebie kreskę Hrabii Tyrolskiemu, czyniąc go Xiążęciem

Ka-

Karyntyi. A że tenże Hrabia Elżbietę córkę, z Agnieszki siostry Fryderyka ostatniego Xiążęcia Austrii, wydał za Alberta, który był Rodolfa Synem, zaczęły wzmacniać to prawo jego do tegoż Xięstwa. Jakoż wkrótce woiując z Ottokarem Królem Czeskim, gdy na nim Austrią sposobem nieprzyjacielskim oparował, Synowi ią swemu Albertowi w dzierżawę dał. Podobnie Burgrabstwo Norymberskie Fryderykowi z Domu Hohenzollern, z kąd dom Brandeburski idzie, lennym dziedzictwem nadał. Wreszcie zprokrewnił sobie Rodolf trzech najmocniejszych Xiążąt: Saskiego, Bawarskiego, y Marchiona Brandeburskiego, niektórym miastom Włoskim przywilejów pozwolił; znaczną płatę odebrawszy, Papieżom kontrowertowane tak długo Matyldy donacje wroczył, Margrabię Modenńskiego kreował, y zostawił Państwo Niemieckie w spokoyności. Albert Rodolfa najstarszy Syn odrzucił chciwością panowania od siebie chęć Elektorów, którzy słabszego w dzierżawach y potęgę Adolfa Hrabę Nassau na Tronie Cesarzkim posadzili. Adolf łakomstwem uwiedziony, Turynią z krzywdą prawego dziedzica nabyć chciał. Nieśława tak oczywistej niesprawiedliwości ochydzając: iż złożony na Sejmie w Moguncyi, gdy z Albertem przeciwnikiem swoim do wojennej rozprawy przystąpił od niego zabity został. Pozbywszy się tak Albert

1292

1293

prze-

przeci
stkich
ściwy
przyw
Cesar
kom
dnocz
się ty
też y
ży.
wii,
mowa
Cze
ku,
biciu
Luxer
ten za
znaws
ugrun
iąc
czkę
Czesk
Włos
ły ie
dy.
iąc,
go
Luka
mi o
do po
niego
czesn
tym
rym

przeciwnika, uznany za Cesarza, wszystkie zażywał sposobow tyranom właściwych, aby Szwaycarow ścieśniając przywileje (ktorzy tylko pod protekcyą Cesarza zostawali) dziedzictwa potomkom swoim przyczynić mógł. Ale ziednoczone Obywatelow umysły, nie tylko się tyrańskim zatawiły zamachom, ale też y z potęgi Austryackiey tryumfowały. Albert od młodego, Xiążęcia Szwecii, za to, iż majątki jego przytrzymał, zabity był.

1308

Czterech Cesarzow, w czternaście wieku, Tron Niemiecki posiadało. Po zabiciu Alberta Henryk VII. Syn Hrabiego Luxemburskiego obrany był. Ukarawszy ten zaboycow poprzednika swego, y przyznawszy prawo udzielności Szwaycarom, ugruntował moc Domu swego, zaślubiając Janowi Synowi: Elżbietę dziedziczkę y siostrę, bezdzietnego Wacława V. Czeskiego Krola. Aczkolwiek zaś we Włoszech kłótnie wielkie ustały, trwały jednak samychże obywatelow niezgody. Pizanie Gibellinow fakcyą utrzymując, Henryka do Włoch przybywającego ochotnie przyjęli, Florentyni zaś, Lukanie, y Syenneńczykowie za Gwelfami obstając, Roberta Neapolu Krola, do pomocy zaprosili. Gotował nową na niego wyprawę Henryk, gdy się z dobieżnością wynosić musiał. Nastąpiło potym blisko roku bezkrolewie, po którym zaszedł między Elektorami seydny,

1313

D

y

y dwóch obrano; Frederyka Xiążęcia Austrii, y Ludwika Xiążęcia Bawaryi, na koniec, wygrana pod Muldorf interes Ludwika naprawiła, zehwytany Frederyk prawa, swojego odstąpić musiał, ale potem w nadgrode, Karyntyą, na siebie spadającą bez trudności otrzymał; co tak zagniewało Jana Czeskiego Krola, który do owego czasu Cesarzowi sprzyiał, iż się nieubłagany iego stał nieprzyjacielem. Ale miał jeszcze przeciwnika Ludwik V. Cesarz w osobie Jana XXII. Papieża y dwóch iego następcow, którzy się domagali, aby Cesarstwo uznał za lenność Stolicy Rzymkiej. Tym czasem Jan Czeski Krol, wziętych od Filippa VI. Krola Francyi na zaciągi posiłkowe przeciw Anglikom, pieniędzy zażywał na wzbudzanie rebellii, y iednanie kresk Elektorских Synowi swemu. Jakoż od zbuntowaney partyi: Karol, już wtedy po śmierci Oyca, (ktory na bitwie pod Krecy zginął) Krol Czeski, Cesarzem był ogłoszony. Gdy się wzmagała domowa wojna, Ludwik życie y panowanie zakończył. Karol IV. wzięty na tron przez fakcy, skarbami na nim utrzymał się. Gdy bowiem przeciwna strona: Frederyka Margrabię Misnii do tronu mianowała, Karol dzieśiątkiem tylicy grzywień srebra, zrzeczenie się iego okupił. Podobnie Gonter Hrabia Szwarcburg obrany, że umierając ustąpił prawa Karolowi, 22,000. tychże grzywień odebrał.

brał. Cesarz ten Hrabstwo Domu swego na Xięstwo podwyższył, Werony, Wincencyi, Wenetom ustąpił, Wiskontych uczynił namiestnikami Cesarza w Lombardyi, sławną Konstytucyą, pod nazwiskiem: bulla Aurea, sposob y ob-
rządki elekcyi y koronacyi Cesarzkiej po-
stanowił: Szląsk, Łuzacyą, Morawę,
do Krolestwa Czeskiego przyłączył, Mar-
grabstwo Brandeburskie za 200,000. zło-
tych Węgierskich kupił, y młodszemu go
Synowi ustąpił, starszego Wacława,
Rzymskim Krolewem za pieniądze uczynił,
a odwiedziwszy grob S. Maura we Fran-
cyi, żyć przestał. Był to Pan uczony,
za iego czasow proch do strzelania wynal-
eziono. Pospolicie mówią o nim: że
zniszczył dom swoy dla korony Cesar-
skiej, zniszczył Państwo Niemieckie dla
Domu swego, Wacław Rzymski y Czeski
Krol obiał spokojnie korony Oycy swego,
a pijaństwem, srogością y niesławą
pamiętnym został. Za iego czasow powsta-
ły w Państwie Niemieckim, dwie partye
z sobą walczące, on na przywroccenie po-
wszechney spokojności, trzecią przed się
wziął. Panowie z nim trzymaincy na
cztery kantony podzielili się. Ten był
początek Cyrkułow Niemieckich. Wa-
cław dwakroć od własnych poddanych are-
sztowany był. Wziąwszy od Jana Galens
Wiskontego 100,000. złotych, Xiążę-
ciem Medyolanu, y Hrabią Pawii, uczyni-
ł go, a tak Państwo Niemieckie, osta-

1400

tnią we Włoszech dzierżawę utraciło. Było to pretextem y poważną racją czczeniem Renańskim Elektorom, iż Wacława uroczyście z Tronu złożyli; uznawany iednak od niektórych Cesarzem, aż do dziesiątego po swoim złożeniu roku, był zaś Krolem Czeskim do ośmnastego.

1410

W przeciągu wieku piętnastego, pięciu rachować można Cesarzow. Po złożeniu z tronu Wacława obrany Fryderyk Brunświcki Xiążę, gdy się na koronacyą gotował, od Hrabii Waldeckiego, zabity był. Zastąpił jego miejsce Robert Hrabia, Woiewoda Renński, y Wiskontego o wrocie Medyolanu zapozwał, lecz gdy orężem prawa popierać przyszło, zbity od niego został. Udzielność Panow Niemieckich swojej pod nim doszła do skonałości. Umarł Robert, Wacław jeszcze żył, ale prawa swego ustąpił Jozemu Margrabi Morawii, niektórzy Elektorowie Zygmuntowi Bratu Wacława swoje kreski ofiarowali. Jozue we 3. miesiące po swojej elekcyi umarł. Zygmunt już wtedy (po żonie: Maryi Ludwika I. Corce) Krol Węgierski, został na tronie Cesarzkim potwierdzony. Za jego powodem Jan XXIII. Papież zjazd Biskupi w Konstancyi zwołał, na którym ustało Schizma Kościelne, a Hus kacermistrz za swoy upor w błędach, y wzniecanie buntow spalony był. Zygmunt Elektorat Brandeburski Burgrabi Norymberskiemu przedał, y Hrabstwo

Sa-

Saba
ow cz
wznio
y Baw
pod I
Cesar
po W
lat b
wszyst
cia s
Za ie
czął
skiey

Pa

Z A
w
ckich
Alber
Uzna
nadt
rowar
6. C
miera
grabie
zimie
ną,
dyfla
Pogro
dobni
wzięt

Sabaudyi na Xięstwo podwyższył. Pod ow czas Husytowie bunt w poddaństwie wzniciwszy, Czechy, Misnią, Saxonią, y Bawaryą pustoszyli, przecię na bitwie pod Bomiszbroda przekonani od woysk Cesarzkich, (gdyż Zygmunt w Czechach po Wacławie dziedziczył) ustała woyna lat blisko 20. trwająca. Cesarz ten wszystkich koron swoich dziedzicem Zięcia swego Alberta ogłosiwszy, umarł. Za iego czasow Orzeł dwu-główny zaczął być statecznie w pieczęci Cesarzkiej używany.

1437

E P O C H A VII.

Panowanie Domu Austriackiego.

ZAczał Xiążąt Austriackich następowanie na tronie Cesarzów Niemieckich, do naszych czasow nieprzerwane Albert II. Zięć y dziedzic Zygmunta. Uznany bowiem od Węgrów y Czechow, nadto koronę Cesarzką zgodnie sobie ofiarowaną przyjął, Państwo Niemieckie na 6. Cyrkułów podzielił. Dwie tylko umierając zostawił corki: Annę za Margrabią Misnii będącą, y Elżbietę z Kazimierzem IV. Krolew Polskim zaślubioną; ale po iego śmierci zaraz Syn Władysław narodził się, którego nazwano Pogrobowcem. Zaczyn Frederyk III. podobnie z Domu Austriackiego na tron wzięty. Ten różne czynił z Niemieckimi

1439

mi Panami przygotowania, na danie odporu Turkom, którzy Carogrod opanowawszy, wschodnie Cesarstwo zajęli, ale to częścią dla niezgod wewnętrznych, częścią dla łakomstwa Fryderyka skutku nie wzięło. Austryą na Arcy-Xięstwo podniósł, a po zeyściu Władysława Pogrobowca przyłączył do swoich dzierżaw. Tym czasem Maciey Korwin sławnego Hunniady Syn, Krolew Węgierskim obwołany, za przytrzymanie korony y kleynotow Krolestwa Węgierskiego, wniował lat 6. z Fryderykiem, na koniec Austryą y Wiedeń opanował. Wolał Cesarz tułać się nieciako na wygnaniu, niż zabrane wrocić zdobyczy. Założył fundament wielkości w Domu swoim Fryderyk: zaślubiając Synowi swemu Maxymilianowi dziedziczkę sławnego Xięstwa Burgundy, który doczekawszy się potomkow z Maryi, gdy po iley zeyściu absolutnie w Belgium rządzić się począł, od Stanow tamtejszych aresztowany, dziewięć miesięcy w ścisłym więzieniu zostawał, za co potym 500,000. Dukatow w nadgrode przyjął. Fryderyk uczyniwszy Syna swego Krolew Rzymskim, przeniósł się na inny świat. Maxymilian wielą ustawami w Państwie Niemieckim, y polityką sławną został. Pod panowaniem jego ustanowiono Trybunał, pod nazwiskiem Izby Cesarzkiej, na rozsądzanie zachodzących między Stanami kłotni. Sąd takowy teraz w Weclarzu odprawuje się.

Gdy

Gdy Karol VIII. Król Francuski, wkrzeszwszy pretensye, Ojcu jeszcze swemu utępione, Królestwo Neapolitańskie podbił, przystąpił do ligi z potencjami Włoskiemi Cesarz przeciw Francuzom, lecz związkowe woyska pod Hournoue zbite były. Przypomniawszy sobie potym kłeski Domu swojego od Szwaycarów zadane, targał się na podbicie tych Republikantów, lecz w krótkim czasie 20,000. woyska utraciwszy, dał się namówić do zgody.

Wiek szesnasty otwiera obszerniejszą scenę w politycznych interesach, y odmiany, y związki wzajemne, y panowania Monarchów głośniejsze były. Maxymilian Cesarz urażony na Wenetów, że mu przejścia z woyskiem do Włoch przez kraie swoje nie pozwalali, przystąpił do ligi Kameraceńskicy od Ludwika XII. Króla Francuskiego uformowanej, Fryulskie Xięstwo zaiechał, ale go przez swoją obojętność utracił. A jeszcze raz z Królem Francuskim, przeciw Juliuszowi II. Papieżowi związawszy się, wkrótce z Henrykiem VIII. Anglii Królem przeciw temuż Ludwikowi wojował, y dzienną płacę od Henryka brał. Na zieżdzie walnym w Wiedniu Maxymiliana, Zygmunta I. Polskiego, Władysława Brata jego Czeskiego, y Ludwika II. Węgierskiego: Królów, zaręczono Maryą Wnučkę Maxymiliana Ludwikowi, a Annę Sióstrę jego Ferdynandowi Maryi Bratu, z któ-

1500

z którą korony Czeska y Węgierska, z Domu Jagellońskiego do Domu Austriackiego przeszły. Cesarz ieszcze większą potęgę w Domu swoim założył, gdy Syna Filipa z Infantką Hiszpańską ożenił, przez co Hiszpania w dom tenże dostała się, do sześciu dawniey ustanowionych Cyrkułów przydał 4. Austrii, Burgundyi, niższego Renu, y wyższy Saxonii, pocztę ustanowił, y pierwszy Cudzoziemcom Xiążęcia Imperii tytuł dawać zaczął, którym zaszczycony był Dom Xiążąt Radziwiłłów. Umarł w 60. roku życia.

1519

Syn Filipa Arcy-Xiążęcia Austrii, y Joanny Krolewny Hiszpańskiej, corki Ferdynanda V. Karol V. Cesarz miał potężnego do tronu konkurenta w Franciszku I. Krolu Francyi, nad którym przemogła rada y wziętość Fryderyka Elektora Saxonii za Karolem trzymającego. Ale że wnuk Maxymiliana Krolestw: Hiszpańskiego y obojga Sycylii, y nad to rozległych w Ameryce krain, tudzież Burgundyi y Austrii Panem był, zdała się Elektorom potrzebna rzecz opisać granice Cesarzkiej władzy. Taki był początek Kapitulacyi Niemieckich, toż samo co u nas *Paſta Conventa* znaczących. Ubieganie się o koronę Cesarzką, bliskie w kilku miyjscach sąsiedztwo y utrzymywanie wielu pretensyi, były to źródła ustawnych wojen między Cesarzem y Krolu Francuskim. Cesarz zaufany w potęg-

tężnych Sprzymierzeńcach swoich zwyciężył Franciszka pod Pawią y samego 1525
 poimawszy zdawał się w Europie przeważać, ale stanęła przeciw niemu liga między Papieżem, Anglii Krolem, y Wenetami zawarta. Zemścił się Generał Cesarzki Xiążę Burbon, (który z Francyi Ojczyzny swoiey uszedłszy u Cesarza służbę przyjął) na Klemensie VII. Papieżu y szturm żwawy do Rzymu przypuściwszy, lubò sam zginął, iednak podał na rabunek straszny miasto. Gdy się tak wzmagala potęga Karola, Soliman Turecki Sułtan, Ferdynanda (Brat to był Karola V, po żonie swoiey Annie z domu Jagellońskiego, Krol Węgierski y Czeski, a Państw Austriackich y Niemczech Rządca) w Wiedniu samym atakował, przecież widząc żwawy odpor, od oblężenia odstąpił. Oslabiając nieprzyjaciela swego Solimana, Karol Barberosę sławnego morskiego rozboynika w Tunis zwyciężył, y ztrąconego Xiążęcia na tron przywrócił. Jdąc potym zwyczajem wielu przodków swoich, chciał być, ile Krol Włoski y Cesarz Rzymski od Papieża koronowanym, odprawiła się ta ceremonia w Bononii już od nikogo więcey nie naśladowana, dziś w Frankforcie nad Menem rzeką zwykła się odprawować. Dawniey trochę Marcin Luter wziąwszy fałszywym mniemaniem, niekrore bezprawia ludzkie za błędy powszechnego Kościoła, rzucił z siebie iarżmo prawa Ka-

Katolickiego, a oświadczając się niby przeciw Leonowi X. Papiieżowi, wojnę Chrześcijaństwu wypowiedział. Elektor Saski, y Landgraf Hasyi protekcyą mu dawali. Jego przykładem idąc wielu, y nowe składając sekty, buntow poddaństwa (iako tego były opłakane w Szwecyi, Alzacyi, Frankonii, w Cyrkule Renanńskim, Turynghii, y Westfalii, dowody) wolności sentymentow, domowym wojnom krąg utworzyli. Ci którzy się nowości chwycili, zawarli między sobą związek w Smakaldzie. Elektor Saski y Landgraf Hasyi głową się iego postanowiwszy wojować z Cesarzem musieli. Karol V. pozbywszy się wojny z Francją, gdy wszelką siłą na poskromienie Dyssydentow obrocił, y Maurycego Margrabię Misnii do ligi z sobą namowił, łątwo Fryderyka pod Mulberg zwyciężył y poimał, podobnie y Landgraf Hasyi, acz podeysciem do aresztu wzięty, Elektorat Saski Maurycemu dany, przeszedł z Ernestyńskiey to iest starszey, do Alberyńskiey, czyli młodszey linii, w ktorey po dziś dzień zostacie. Ale Maurycy sam widząc potęgę Cesarza gorującą, y że nad dane przyrzeczenia areztowanych więził Panow, wojnę mu wypowiedział, y w alians wszedłszy z Henrykiem II. Krolew Francyi, omało samego Karola w Inspruku nie zchwycił. Zwycięstwa Krola Francuskiego, y daremny Metzu attak skłonił myśl iego do pokoiu,

in, który traktatem Passawskim z Dyssy-
dentami zawarty był. We trzy lata po-
tym Cesarz rozrządził Sukcesyją: Syno-
wi swemu Filippowi, Belgium, Wło-
skie dzierżawy, Hiszpanią y należące do
niey w innych Swiata częściach kraie
poślił; Ferdynandowi zaś Bratu Austry-
ackich w Niemczech possessyi z tytułem
Cesarzkim trochę później ustąpił, sam w
kilka miesięcy na osobności życia doko-
nał. Pod jego panowaniem Alexander
Medicis Rządca Rzeczypospolitey Flo-
rentyckiey ogłoszony; poiąwszy w doży-
wotnią przyiaźń Małgorzatę cerkę nie
prawą Karola; Xiążęciem udzielnym zo-
stał, Mantua na Xięstwo erygowana,
Lotaryngia do udzielnosci podwyższona,
Genua za staraniem zacnego Oby-
watela Andrzeja Doryi z nierządu wyszła.

Ferdynand I. Brat Karola V. Krol
Czeski y Węgierski, starał się namowić
Dyssydentow do przyięcia Koncylium Try-
dentckiego, ale daremne były starania jego,
najstarszego Syna Krolew Rzymkim za
jego życia obrano. Sławny jest Ferdy-
nanda testament, którym w niedostatku
potomkow męskiej pći swoiey linii zwy-
wa do następstwa Córki swoie: Anna
wydana była za Xiążęcia Bawarskiego.
Maxymilian II. nie mogąc otrzymać: aby
rozność Religii zniesiona była w Państwie
Niemieckim, zezwolił: aby uchwała Sey-
mowa, dwie tylko Katolicką y Luterską
utrzymująca stanęła, tak bardzo spokoj-
ność

1552

1558

1564

ność y wewnętrzne kraju uszczęśliwienie, na iedności, chęci, y sentymentow zależy! Kłótnie iednakże z okazji y tey rozmaitości w Niemczech nie ustawały. Maxymilian po uysciu z Polski Henryka, chciał zasiąść na Tronie tego Królestwa, ale swego dokazać nie mógł, naystarszego iednak Królem Rzymskim utrzymał.

1576

Rodolf II. Maxymiliana II. Syn osiadłszy tron Cesarzki w takich czasach, które czuynego y roztropnego Rządzcę potrzebowwały, był raczej dobrym Astronomem y Chimistą niż Cesarzem. Holendrzy przeciw Hiszpanom powstawali, y Macicia Brata Cesarzkiego Rządzcę swego wypędzili, chciał namowić do zemsty domu swojego Panow Niemieckich Rodolf, lecz ci już wtedy prywatne familii Cesarzkiej potrzeby od publicznych Państwa interesów rozeznawać zaczęli. Pod ow czas Truchses Elektor Koloński, błędy y zwyczaje Kalwinow przyjąwszy, starał się przy dawney utrzymać dostojności, Kapituła Ernesta Xięęcia Bawarskiego Elektorem mianowała, ten wypędziwszy Truchsesa porwał prawo swoiey elekcji, y w nadgodę tey przyflugi przez lat 178. Elektor Koloński w tym domu zostawał. Nie długo potom po śmierci Stefana Polskiego Króla, Rodolf Brata Maxymiliana na Tron Polski promowował. Lecz ten wzięwszy klęskę pod Buczyną od Zamoys-

moyjskiego Kanclerza Wielkiego zehwyta-
ny, za odstąpieniem pretensyi swoich był
wypuszczony.

Woyny ustawne ktore Sułtan Turecki
z Cesarzem toczył, y waleczność przyto-
mnego między niemi Macicia, chęci
obywatelów ku niemu skłoniły. Był nie-
iako przymuszony ustąpić Węgierskiego

1609

Krolestwa Bratu swemu Rodolf, a gdy
tegoż właśnie czasu zeszedł bez-potomny
Jan Wilelm Xiążę Juliaceński, Kliwii y
przyległych krajów, odezwał się do Suk-
cesyji czterech pretendentów. Cesarz wy-
woławszy do Sądu swego roztrząśnienie
prawa, tym czasem Xięstwo owe zaiechać
chciał, lecz Elektor Brandeburski, y
Hrabia Woiewoda familii Neiburg zwią-
zawszy się, Austryackie woyska wype-
dzili, pisał się z niemi y Henryk IV.
Krol Francuzki. Tym czasem zaszły w
Domu Cesarzkim poróżnienia: Rodolf
zmawiał się z Hiszpanami, aby Macicia
do Tronu Cesarzkiego y Czeskiego nie do-
puścić, lecz Macicy woyskiem swoim
Czechy opanował, y Rodolf korony tej
za życia jeszcze swego, ustąpić musiał.

1612

Nareszcie y sam wyszedł y doczesności.
Kilka miesięcy po śmierci Rodolfa trwa-
ło bez-krolewie. Macicy nad dwóch Bra-
ci swoich Maxymiliana y Alberta, tu-
dzież nad Xiążęcia Sabaudyi, y Bawa-
ryi był przeniesiony. Dysydenci zwią-
zek między sobą w Hall zawarłszy, Hol-
lendrow do niego wciągnęli. Macicy wi-
dząc

dząc się bez-potomnym, minawszy dwóch
rodzonych Braci, Stryiecznego po sobie
następcą mianował, z tey okazji w Cze-
chach rozruchy zaczęły się, a wkrótce
potym w Morawach y Szląsku. Gdy
właśnie burza powstawała, Maciey wy-
płacił dług śmiertelności.

1619

E P O C H A VIII.

Potęga Domu Austriackiego.

J Ak tylko obrany Cesarzem był Ferdy-
nand II. tak zaraz większe powitały
nawałności. Stany Królestwa tego obra-
ły za Króla: Fryderyka V. Elektora
Wojewodę Reńskiego, ten zachęcony na-
mowami żony swojej, Królowny An-
gielskiej, w Pradze koronował się, a gdy
się za nim Anglia, Hollandya, y zwią-
zek Habsb. oświadczały, Elektor Sakki y
Xiążę Bawarski z Cesarzem trzymając,
jeden Łuzacyą opanował, a drugi Austryą
z wojsk nieprzywielickich oswobodził.
Wreszcie Cesarzkie wojsko z partyą Fry-
deryka, pod Białą górą blisko Pragi po-
tknęło się, ta poniosłszy klęskę w rozsyp-
kę poszła. Fryderyk, z Urzędu swego
na Sejmie złożony, (który się do Xią-
żąt Bawarskich przeniosł) do Hollandyi
z Opcytrich kłatow uchodzić musiał.
Sejmem bowiem Hiszpański Wódz zale-
chał Wojewoźstwo. Chcieli poręczyć
interes Wojewody, Hrabia Mansfeld,
Xią-

Xiążę Brunświcki, y Margrabia Baden, lecz dway ostatni od Tyllego Wodza Cesarzkiego zbici, trzeci aż do Alsacyi umknął, zaś w Czechach za podnieiony bunt, głowy nayszlachetnieysze zlatywały. Gdy tak wzrastała potęga Ferdynanda, Cyrkul niższey Saxonii na obronę wolności swoiey, y Religii Protestanckiey związał się, Chryśtyana Brunświckiego Xiążęcia Szefem ogłosiwszy, ale Tylli y związek zerwał, y woyska zgromił. Zaczęły na to przecierać oczy obce potencye, Francya, Anglia, Dania, Sabaudya, Wenecya, Hollandya, ligę odporną zawarły, ktorey ten tylko pożytek był: iż Waltelina Gryzonom ubezpieczona była, a Krol Duński szczerzey przeciw Cesarzowi powstawać zaczął, lecz woyska iego pod Hannoverem od Tyllego zbite; wysiliwszy się tedy, ostatnią razą trzema kolumnami wtargnął, y nypierwey iedna od Walsteina Generała Cesarzkiego pod Dessau rozsypana, druga którą sam Krol powodował, pod Lutter od Tyllego zbita, trzecia urywkami oslabiona zniknęła, woyska Austriackie Pomeranią, Meklenburg, y Xięstwo Holztyńskie opanowały; Walstein Admirałem Bałtyckiego y Północnego morza uczyniony, Zygmunt III. Krol Polski, miał być na tron Szwedzki przywrocony, a flotta Cesarzka z Hiszpańską złączwszy się, y Zund z Danią zaiąwszy, miała niszczyć handel Hollenderki. Ale

1630

te zamyśły z wiatrem poszły. Urażony Gustaw Adolf Szwedzki Krol, że go Cesarz Krolestem uznać nie chciał; a posłłek Zygmuntowi dał przeciw niemu, wkroczył w 15,000. woyska, y postać rzeczy bardzo odmienił, woyska Cesarzkie z Pomeranii y brandenburgii ustępować musiały, a gdy Tylli do Saxonii wszedł Magdeburg zrabowawszy y spaliwszy, Elektor Sakski Gustawa wezwał, y ztoczona była pod Lipskiem bitwa, na ktorey Sasi legli, ale Szwedzi zwyciężyli, a we trzy mieście potym: Saxonią, Frankonią, Swewią, wyższe Woiewodztwo y puł niższego opanowali. Walstein po śmierci Tyllego na Saxonią rzucił się, y zaszła powtórna bitwa pod Lutzen, gdzie Gustaw Adolf zabity, ale Cesarscy przegrali. Po śmierci Krola Szwedzkiego, Kanclerz Oxenstiern interesami publicznemi zawiadywał, y gdy się w Niemczech Szwedzi utrzymywali, Walstein w Szląsku nieprzyjaciół Cesarzkich zgębniał. Lecz po takich zasługach myślał on mimo woli Cesarza o pokoiu, a gdy mu kommendę odebrano, chciał woyska zbuntować, lecz od dwóch Officerow zabity został. Zastąpił iego mieysce Syn najstarszy Ferdynanda II. y złączwszy się z Hiszpanami, Szwedow pod Nortlingą do upadku zbił. Było to pobudką Elektorowi Sakkiemu do pojednania się z Cesarzem; ubywało mu nieprzyjaciół, gdy Francya, za uwiezienie Ele-

ktora

ktora
protek
mu w
wszy
się do
Nie
Ferdy
dzkicy
stenson
skiey
wycier
ny,
wny
Szwec
wiele
Frede
przyw
go kr
Bawar
ma by
Rzeszy
landy
Rzecz
dziefo
mierze
rym
Cesarz
w ob
się.
wisząc
kow
ła.
sobie
Xiąż

ktora Trewirskiego pod swoją będącego protekcyą, wojnę Domowi Austriackiemu wypowiedziała. Ferdynand uczyniwszy Syna Krolew Rzymskim, przeniósł się do wieczności. 1637

Nieustawały zaczęte nieprzyjazni pod Ferdynandem III. ktorými ze strony Szwedzkiej, Xiążę Weimar, Banier, Torstenson, y Wrangel, a z strony Cesarzkiej: Gallas y Wert wstawili się, aż wycieńczone wzajemnymi kłótkami strony, do pokoiu namowić się dały. Sławny był Westfalski Traktat, ktorym Szwecya w nadgrode podjętych kosztów wiele zyskała, Elektor Woiewoda, Syn Frederyka V. do Oczyszczonych dzierżaw przywrocony, y osmy Elektorat dla niego kreowano, ktory przy wygaśnięciu Bawarskiej lub Woiewodzińskiej linii ma być skasowany, prawa y przywileje Rzeszy Niemieckiej utwierdzono, a Holandya, y Szwaycarow za wolne uznano Rzeczypospolite. Ostatnie Ferdynanda III. dzieło było, przymierze z Janem Kazimierzem Krolew Polskim uczynione, ktorym posiłek przeciw Szwedom obiecywał Cesarz, ale względów na swoją familią w obieraniu Krolow Polskich, domagał się. Dana mu wtedy obietnica, przywizującym na Stolicę Cesarzką od Turkow niebezpieczeństwie, odeślana była. Cesarz ten nadgradzając przyśługę sobie uczynioną ozdobił w Roku 1640. Xiążąt Państwa Niemieckiego nazwiskiem, 1648 1657

skiem, sławny w Historii Ojczyſtey, Dom Lubomirskich.

Pietnaście Mieſięcy trwało bez-krolewie po zcyſciu Ferdynanda III. nareszcie obrany Cesarzem Leopold Syn Ferdynanda, mimo potężnych przeszkod ze ſtrony Ludwika XIV. Krola Francuzkiego. Z początku zaraz wielu Panow Niemieckich ligę między sobą zawarli, na utrzymanie Weſtfalskich Paktow, y Francya do nicy przyſtąpiwszy, wſtęp sobie przez to do intereſſow rzeszy Niemieckich uczyniła. Otrzymawszy Leopold od Stanow Niemieckich woyskowy poſiłek pod kommendą Margrabi Baden, a od Ludwika XIV. 6000. ludzi pod rządem Hrabiego Koliniego, odniósł nad Turkami ſławne zwycięſtwo pod S. Godard przez Generała ſwego Montekukulli. Na wojnie, którą Krol Francuzki wydał Hollendrom, był alliantem Rzeczyſpolitey Leopold, y 24,000. pod rządem tegoż Generała wyſłał na pomoc. Zaſtawił mu ſię Turrennius, a 70000. woyska zwiąſkowego pierwey, częſcią zgromiwszy, częſcią rozproszywszy, gdy inż do ſpotkania przyſtępował, od kuli armatney poległ. Montekukulli potym wkrótce podziękował dla tego, że Turrenniusza, y Kondusza nie miał za przeciwnikow. Elektor Brandeburſki wiele Szwedom zaiął w Pomeranii, iako w lidze z Francją będącym, ale Traktatem Nimegſkim, wſzystko im wrocic muſiał, Hollendrzy nie

nie stracili, a Hiszpania naywięcej szkodo-
dowała. Miał Leopold ustawne porusze-
nia w Węgrzech, które Krolestwo abso-
lutnie rozrządzać chciał. Stanał na po-
mocy Węgrom Turczyn, y do oblęż-
nia Wiednia przystąpił. Ciasno było na
Cesarza, ale od Jana III. Krola Polskie-
go zasilony, kilkakrotnie przez swego al-
lianta nad nieprzyjacielem tryumfował.
Smierć Karola Elektora Woiewody, o-
statniego z linii Symmeryńskiej pokłóciła
znowu Wiedeński Dwór z Francją, kto-
ra prawo Xiężny Orleans po zmarłym
bez-dzielnie bracie popierała. Nadto Wi-
lelm III. Krol Anglii ułożył ligę prze-
ciw Ludwikowi XIV. a do niey Cesarz,
Hiszpania y Holladya przystąpiły, klęski
iednak znaczne ponieśli związkowi, pod
Fleurus, Steinkerką, Nerwindą, Staf-
fard, Xiążę Sabaudzki naypierwey do
zgody z Francuzami przystąpił, na koniec
y inne Mocarstwa w Ryświku za pośred-
nictwem Krola Szwedzkiego, ugodziły się.
We dwa roki y Turcy Traktatem Kar-
łowickim nieprzyjaźni swoich poprze-
stali.

1683

1697

Z zaczynającym się wiekiem naszym
Leopold Cesarz zawdzięczaąc sprzyianie
Domowi swemu, y do dalszego pociąga-
jąc, erygował nowy Elektorat dla Erne-
sta Augusta Xiążęcia Hannowerckiego,
co acz w początkach wielkie miało tru-
dności, iednak potym od Stanów Rzeszy
Niemieckiey przyjęte było. Podobnież
Ez uznał

1704

uznać za Króla Pruskiego, Frederyka Elektora Brandeburskiego. Było to wszystko celem iednania Domowi swemu posilków, wsparcia w wojnie o sukcesyą Królestwa Hiszpańskiego podniesionej przeciwko Francyi. Anglicy y Hollendrzy z prywatnych względów Francuzom nieprzyjaźni, utrzymowali do Sukcesyi Hiszpańskiej Karola młodszego Syna Leopolda, gdy testament Karola II. ostatniego Króla Hiszpańskiego z Familii Austriackiej, Filipa Wnuka Króla Francuskiego, dziedzicem wyznaczał. Przez boiaźń iednak goruiący w Domu Burbońskim potęgi prawie cała Europa, wiawszy pułnocne Państwa, na Ludwika XIV. obruszyła się. Jakoż ponieśli Francuzi klęskę pod Hochstet gdzie Xiążę Eugeniusz z pomocą Malboruga Generała Angielskiego zwyciężył. Leopold wkrótce potym umarł, uczyniwszy starszego Syna Jozefa, Królem Rzymskim.

Nicodstępował od dawniejszego ułożenia Jozef Cesarz, też sama gorliwość w utrzymaniu na Tronie Hiszpańskim Brata swego Karola, y polityka w gromiceniu powstałych Węgrów, widzieć się dała. Xiążę też Malborug szzerze pracował w poniżeniu Domu Burbońskiego, był iednak los wojowania rozmaity. W Hiszpanii wygrana pod Almanzą umocniła nieco koronę na głowie Filipa V. Lecz w Belgium, Francuzi pod Ramillią y Malplaket przegrali. Atoli śmierć Jozefa

fa Cesarza znaczną przyniosła w Europejskich interesach odmianę. Cesarz bowiem ten, dwie tylko umierając zostawił córki: Maryą Józefę, Augustowi III. Królowi Polskiemu potym poślubioną y Maryą Amelią, która poszła za Karola Alberta Bawarskiego Elektora, zaczym spadło dziedzictwo Austriackie na Brata ięgo Karola.

Po zmarłym bez-dzietnie Józefie I. obrany na Tron Cesarzki Karol VI. Pretendent do korony Hiszpańskiej, oziębł przez to swoje wyniesienie chęci sprzymierzeńców swoich, którzy gorące w nim potęgi, gdyby się przy Hiszpanii utrzymać miał, obawiali się. Nayspierwej Angielska Królowa Anna zbyteczną w narodzie Malboruga więtością zatruwona, procz tego nie widząc dla narodu swego zysku, z utrzymania w Domu Austriackim korony Hiszpańskiej, iawnie się do pokoju z Francuzami mieć zaczęła. Otworzył się w Utrechcie zjazd, na ugodzenie wojniących potencji, y tamże pokoy między Anglią, Hollandyą y Francyą podpisany. Nie chciał o nim słyszeć Karol VI. ale gdy woysko ięgo pod rządem Xiążęcia Eugeniusza będące, pod Denain poniosło klęskę, a zwycięzca Feltmarszałek Francuski Willars, Fortecę: Landau y Fryburg opanował, dał się namowić Karol do zgody, y umowy pokoju między Eugeniuszem y Willarsem zaczęte w Rasztadzie, wkrótce w Baden pod-

podpisane były. Francya Cesarzowi Krolestwo Neapolitańskie, Belgium, Xięstwo Medyolańskie warowała, ale Elektorowie Bawarski y Koloński, do wszystkich honorow, praw, posessyi, y majątkow przywroczeni byli. Zakończywszy tak iedną wojnę Karol VI. wplątał się w drugą przystąpiwszy do ligi z Wenetami przeciwko Turkom; dwie były znaczniejsze klęski Turkom zadane, pod Peterwaradyn, y Belgradem, y wkrótce trakta-tem w Passarowitz zawartym: Temeswar, Belgrad, y część Serwii do Węgier przyłączono. Ledwie się takowe z Turkiem zakończyły nieprzyjaźni, gdy z Hiszpanami nowe zaczynać trzeba było. Alberoniego Ministra Hiszpańskiego zamachy, na to dążyły, aby Włoskie posessye Traktatem Utrechtskim odpadłe, koronie Hiszpańskiej przywrocic, podbita zrazu od Hiszpanow Sardynia y Sycylia, ale gdy postrzeżono, nowe do zamięszania Francyi y Anglii kroki, stanęło czworakie przymierze przeciw Hiszpanom, y owe kłótnie, złożeniem z urzędu Alberoniego zakończyły się, Xiążę Sabaudyi, Sycylii Cesarzowi ustępując Sardynią z tytułem Krolewskim otrzymał Infantowi Hiszpańskiemu: Xięstwa Parmy, Placencyi y Toskanii przyrzczone. Tym czasem Karol widząc się bez potomka męskiej płci, Sankcyą Pragmatyczną, czyli porządek następstwa w dziedzicznych swych kraiach, ułożył; mocą icy corka

iego

iego starsza Marya Teresza z swoiemi potomkami dziedziczyć miała Austryackie posessye, w niedostatku iey potomkow, Siostra iey młodsza, po niey szły do sukcesyi Jozefa I. corki, na koniec potomstwo Krolowy Portugalskiej, corki Leopolda Cesarza. Zanieśli swoje przeciw temu oświadczenia Saski, Bawarski, y Renański Elektorowie. Jakożkolwiek zdali się uspione kłotnie y zawziętości między Cesarzem y Filipem V. Hiszpańskim Krolem, nie ustawały iednak wzajemne pretensye; aż Baron Ryperda Hollender rodem, w służbie Hiszpańskiej będący dokonał trudnego dzieła w Wiedniu; że te mocarstwa doskonale pogodził, Cesarz wszelakiey się do Hiszpanii y Indyi zachodnich wyrzekął pretensyi, Filip do Prowincyi od Hiszpanii oderwanych, ten przyobiecował wsparcie kupieckiey w Ostendzie kompanii, tamten pomoc na wypędzenie Anglikow z Gibraltaru. Zanośliło się na wojnę w Europie, zwłaszcza, że y ziazd, nayprzod w Cambrai potym w Soissons na ugodzenie wspólnych pretensyi bez pożytku spełzył. Ale znalazł sposob Minister Francuski, Kardynał Fleury połączyć dawne związki Domu Burbońskiego, śmierć też Augusta II. Polskiego Krola, ieszcze więcej nieprzyjaźni pomnożyła. Karol Cesarz domagając się warunku Sankcyi Pragmatycznej od Krolewica Polskiego, przyrzekł mu, iż nakłoni naród Polłki przez

woy-

wojsko Moskiewskie, do dania mu korony; Stanisław Leszczyński był iedno-
myślnie na Krola obrany, lecz Gënerał
Lascy w 50,000. Moskwy wtargnął do
Polski, y sprawił, że Elektora Saskiego
pod imieniem Augusta III. Krolestem ogłoszono. Francya z Hiszpanią y Sardynią
ligę uczyniwszy, wojnę wypowiedziała,
y w przeciągu dwóch nie spęła lat, całe
Włochy, wyjąwszy Xięstwo Mantuy, zwy-
cięskim zaięła orężem, wygrawszy na bi-
twach pod Parmą Gwaftallą y Bitontem.
Procz tego nad Renem miał kilka opa-
nowała. Trzeba było prędkiey szukać
ugody, y Dom Austriacki dla utrzyma-
nia na głowie Augusta III. korony Pol-
skiej, ustąpić musiał Krolestwa obojga
Sycylii, y Xięstwa Lotaryngii, które w
dożywotnią dzierżawę, Stanisławowi Le-
szczyńskiemu z tytułem Krolewskim dano.
A lubo we dwa roky przedugodne artyku-
ły Traktatu Wiedeńskiego podpisane, ie-
dnak doskonały pokoy w pięć lat stanął.
Takowy pośpiech przypisywano zamyśłom
Karola uderzenia na Turkow. Jakoż gdy
przyszło do wojny między Carową Mo-
skiewską y Sołtanem Tureckim, Karol Ce-
sarz z Moskwą łączył swe siły, ale tego
żałował; gdyż Turcy Serwią odzyska-
wszy, po dwóch wygranych, do Belgra-
du szturm przypuścili, lecz za pośredni-
ctwem Francyi stanął Belgradzki Tra-
ktat, y wiele Turkom ustąpić trzeba by-
ło. Nie długo potym Karol VI. ostatni

Cc-

Cesarz
doczes

Wy-

Jak
tak
dziedz
Elekt
da I.
wami
nander
III. c
ski, n
uczyni
Karol
tedy
miały
inko i
minał
gaiać
skiego
Krol
y wyg
cuzow
szedłsz
nowaś
w niey
kniony
tam z
ny po
ktoryn

Cesarz z Domu Austriackiego wyszedł z doczesności w 55. roku życia.

1740

E P O C H A IX.

Wygainienie Domu Austriackiego.

JAk tylko Karol VI. Cesarz umarł, tak zaraz wielu z pretensją do jego dziedzictwa odezwało się. Karol Albert Elektor Bawarski z testamentem Ferdynanda I. Filip V. Krol Hiszpański, z umowami familii między Cesarzem Ferdynandem II. y jego Przodkiem Filippem III. czynionemi; August III. Krol Polski, na fundamencie umowy w R. 1703. uczynioney, gdzie dołożono: gdyby Karol bez-potomkow męskicy pści zeszedł, tedy córki Jozefa Brata jego dziedziczyć miały; Krol Pruski Xięstw Szląskich; iako jego Przodkom należących, dopominał się. Francya o nic się nie domagając, allianta swego Elektora Bawarskiego interes popierać przedsięwzięła. Krol Pruski zaczął walki nieprzyjazne, y wygrał pod Molwitz; 40,000. Francuzow pod rząd Elektora Bawarskiego poszedłszy, Austryą wyższą y Czechy opadowały, Praga po drabinach wzięta, y w niey Elektor Krolew Czeskim okrzykniony, udał się do Frankfortu, y tam z pomocą Francyi, Cesarzem obrany pod imieniem Karola VII. Węgrzy, którym dawne przywileie Marya Teresja po-

1742

potwierdziła, złączywszy się z innym wojskiem Austryackim, z Austrii Bawarczyków wygnali, y samą Bawaryą splondrowali, Krol Pruski też pod Czaślau zwyciężył, a Broglio Francuski Wodz zgromił Lohkowitza. Spodziewano się wielkich pożytkow, gdy Traktat Wrocławski, ktorym się godził Fryderyk III. biorąc Szląsk (bez trzech Xięstw) umniejszył Krolowy Węgierskiej nieprzyiacioł, August III. do ugody podobnie przystąpił; Francuzi opuszczeni od alliantow ustępować musieli, Broglio 12000. przed nieprzyacielem przeszło trzy razy mocniejszym tak zwinął, że go dociec nie można było, a gdy z Pragi trzeba było koniecznie ustępować, Belle-ile ze 14000. żywnością, działami, tak potrafił uwieść; że nieprzyaciół we 24. godzin o wycieczce jego dowiedział się. Krol Sardynski za Maryą Terezą trzymał, Hiszpania 60000. woyska, na odebranie Lombardyi Austryackiej przygotowała, gdy Sardynski Krol Generałowi Montemar do tego przeszkadzał, Infant Hiszpański, Filip Sabaudyą opanovał. A gdy się wojna nad Ren przeniosła, Noailles o wioś, że samego Krola Angielskiego nie zchwycił, woysko jego za zgubione mając, gdyby do tego Xiążę Grammont prędkością swoją nie przeszkodził. Ośiarował Krol Francuski pokoy, ale go nieprzyjęto, zaczym Xiążę Konty 10000. Krolowi Sardynskic-

mu
le w
ski p
lowy
1600
że K
mier
umov
nie
wkic
rol V
szego
sny
Xiąż
błon
D
go
Mar
skani
pod
szego
ultaw
Krol
skien
pem
we
Sard
trzą
Brab
iowa
pod
przy
Aust
zow

mu ubił, a sam Ludwik XV. miał wiele w Belgium opanował. Aż y Krol Pruski powtornie dobył oręża przeciw Krolowey Węgierskiej, y wziąwszy Pragę 16000. garnizonu w niewolę zabrał, a że Krol Polski ponowił uczynione przy mierze, zaięta od Prusakow Saxonia, y umową Drezdeńską otrzymał potwierdzenie Frederyk III. Traktatu Wrocławskiego. Tym czasem umarł Cesarz Karol VII. doznawszy, co ma nayokazalszego, y nayniecznośniejszego los doczesny; Cesarz ten nadał tytuł Imperii Xiążąt, sławney w Polsce familii Jabłonowskich.

1745

Dwór Wiedeński zaspokoiksi nowe go Elektora Bawarskiego, a Małżonka Maryi Terefey Xiążęcia Wielkiego Toskanii, na Tronie Cesarzkim posadziwszy, pod imieniem Franciszka I. Syna starszego Leopolda Xiążęcia Lotaryngii, nie ustawał w wojennych czynnościach, lecz Krol Francuski, nad związkowym woyskiem pod Fontenoy, gdzie 15000. trupem legło nieprzyjaciół, tryumfował, y we Włoszech Burboński Dom, Krola Sardyńskiego przyciskał, a Pretendent zatrzął Tronem Angielskim. Flandrya y Brabancya od woysk Francuskich zawoiowana była po otrzymanym zwycięstwie pod Rocoux, gdzie 10000. padło nieprzyjaciół. Z tym wszystkim Generał Austryacki Brown Hiszpanow y Francuzow we Włoszech gromił, iednak po-

1746

psuł

psuł interes. Botta twarzym z Genuę-
czykami obchodzeniem się, a Ludwik
XV. wtargnąwszy do Hollandyi y bi-
twę pod Lawfeld wygrawszy, brał mia-
sta iak swoje, spodziewano się że nie-
dobyta forteca Berg - opzom ztrzyma
zwycięzcę, ale Lewendal y tey forte-
cy dobył, a Maurycy de Saxe koło
Mastrychu uwiał się. Pociągnęło to
wojujące potencye do pokoju, który w
1748 Akwisgranie, czyli Aix-la Chapelle pod-
pisany. Uznano Cesarzem Franciszka,
ale Dom Burboński przy Xięstwach:
Parmy, Placencyi y Gwaſtalli utrzy-
mał się.

Ostatnia woyna zaczęta między An-
glią y Francją z okazji granic w osa-
dach Amerykańskich. Krol Anglii przed
wydaniem woyny na 300. okrętow Fran-
cuskich złapał, a chcąc znaleźć zaslone
dla swych kraioŵ w Niemczech będą-
cych, wszedł w ligę z Kroleŵ Pruskim,
Dom Burboński teŵ z Austryą związał
się. Krol Pruski bojąc się, aby to nie
był zamach na wydarcie Szląska, po-
dnioſł woynę y Saxonią opanował. Po
1756 wielu utarczkach na stronę oboiŵy stro-
ny z wojujących, Krol Pruski ściśnio-
ny woyskami Austryakow, Francuzow,
y Moskalow, w krytyczney był sytua-
cyi, zaczęły wzrastać nadzieie Dworu
Wiedeńskiego, gdy śmierć Imperatorowy
Elżbiety wszystko zamieszała. Następca
icy z Prusakami wiązał się, a po iego
zło-

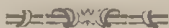
CI
złożeni
były:
ski, n
twierd
Uspo
wszystk
starezc
nie.
godził
ruszon
Jozef
ny, i
stwa,
rozrzą

CESARZOW NIEMIECKICH 77

złożeniu wojska Moskiewskie odwołane
były : nareszcie stanął Traktat Hubertzbur- 1762
ski , na którym dawniejsze Traktaty po-
twierdzone były.

Uspokoiwszy się tak Franciszek Cesarz
wszystkie staraniałożył na to , aby nay-
starszego Syna Krolew Rzymskim uczy- 1764
nić. Sejm Elektorowski w Frankforcie do-
godził żądaniom jego , a w rok apoplexyą
ruszony umarł w 57. roku życia. 1765

Józef II. Krol Rzymski Cesarzem uzna-
ny , jest tylko współ-Rządzą dziedzic-
stwa , które Marya Terezya Matka jego
rozrządza.



O POLSZCZE.

DOmyśl o początkach Narodu Polskiego zdać się naypodobniejszy do wierzenia, że od Narodu Lazzi lub Lachi pochodzi, upewniać zaś niepodobna o tym, co o panowaniu pierwszych Xiążąt, aż do Mieczyśława I. mowią Dzieciopisowie. Cztery w Oyczyśłey Historii Epokhy rachować można:

Epoka I. liczy Potomkow Lecha y ich niepewne dziecię, zaczyna się w roku 550. Ery Hhrześciańskiey, kończy się w 830. na Popielu II.

1000

Epoka II. Familią panującą Piaśta opiewa; iako po następcy iego Ziemowicie, Wnuk: Leszek IV. a potym: Ziemomyśl w Polszcze sprawował rządy. Sławny ieśt po nim Mieczyśław przyięciem Wiary Katolickiey, a Bolesław I. Syn iego: y koronę, y zwycięstwami, y pobożnością pamiętny został. Utracił wiele zdobytych od Oyca Państw: Mieczyśław II., Zona iego Ryxa Regentką po nim zostawszy, skarby uwiezła y następcę, który we Francy wychowany, Benedyktynem iuż został był. Lecz od ślubow swoich uwolniony: Kazimierz I. objąłszy Tron, odzyskał Szląsk y Mazowszc, Kasztelanow ustanowił, monetę wprowadził, y dwóch zostawił Synow, z których starszy Bolesław II. zwany Smiały nayprzed
zwy-

zwycię
tny zo
Wła
tylko
nych S
rego ni
cierpia
Henry
cznie p
kowski
karał,
szło ba
liczan
stwa m
kłotni
cudzęg
do N
zwany
Bratu
iował.
zdzi
zwany
iue X
Brata
Usta
mies
Miec
śmier
nowa
pienia
Wład
nowi
był. I
cki zp

zwycięstwami, potym niebożnością pamiętny został. 1078

E.

olskiego
wierze-
pochon-
co o
o Mie-
Cztery
chować

a y ich
u 550.
w 830.

asta o-
owicie,
omyś w
ieft po
Katoli-
oną, y
tny zo-
Oyca
o Ryxa
ieczę y
ny, Be-
ślubow
biąwszy
c, Ka-
wadził,
h star-
yprowadz
zwy-

Władysław Brat Bolesława II. Xiążęciem tylko Polskim nazywał się, talentów wojennych Sieciecha dobrze zażywał, przez którego nienawiść od własnych Synów wiele ucierpiał. Bolesław III. zwany Krzywousty Henryka V. Cesarza pod Wrocławiem znacznie poraził, Skarbimierza Woiewodę Krakowskiego, w dziedzicach godności jego ukarał, Duńczyków ratował, lecz 40. przeszło batalii wygrawszy, gdy przegrał z Haliżanami, wkrótce umarł. Podzielenie Państwa między czterech jego Synów wzniecało kłótnie. Władysław II. najstarszy, gdy cudzego pragnął, y swoje zrzucił, uciekać do Niemiec przymuszony. Bolesław IV. zwany Kędzierzawy ustąpił wypędzonemu Bratu Szląską, z Prussakami rozmaicie wojował. Mieczyśław III. Brat, dla swoich zdzierstw krótko panował, Kazimierz II. zwany Sprawiedliwy, gdy z Ruskiemi wojnie Xiążętami, widzi podchodzącego się Brata, iednak przy rządach się utrzymuje. Ustanowienie Kanclerzów pod nim miało miejsce. Był ieszcze dwa razy na Tronie Mieczyśław III. Nareszcie, gdy po jego śmierci Leszek V. Kazimierza II. Syn, panować zaczął, a przymuszano go do odstąpienia Goworka, zrzekł się Tronu, który Władysławowi Łaskonodze Mieczyśława Synowi dany, od niego Leszkowi ustąpiony był. Brat Leszka Konrad Xiążę Mazowiecki zprowadził Krzyżaków, Leszek od Swia-

1140

1200

topeška Pomeranii Rządcy zabity. Syna
iego Bolesława V. małoletność dała miey-
sce niezgodom, a pustoszenia Tatarow nie-
szczęśliwościom krajowym. Zupy potym
solne odkryte, Jadźwingowie pokonani,
Xięstwo Łowickie Arcy-Biskupom Gnie-
źnieńskim ustąpione. Pod Synowcem Bo-
lesława V. Leszkiem VI. Tatarzy powtórnie
wpadli, Krolestwo Halickie ustało. Bra-
tem był Leszka VI. Władysław Łokietek,
z tym wszystkim już to Bolesława Xią-
żęcia Płockiego, już to Henryka Xcia
Wrocławskiego, już to Przemyśława Xcia
Poznańskiego, który objąwszy rządy, ty-
tuł Krolewski wkrzesił, już to na koniec
Wacława Krola Czeskiego, miał do korony
Konkurentow.

Na koniec utrzymawszy się na Tronie
Władysław Łokietek, Krzyżakow pod Poło-
wcami zgromił, Order Orła białego posta-
nowił. Syn iego Kazimierz III. zwany Wiel-
ki, wszelkich do Szląska wyrzekł się preten-
syi, Ruś podbił, y na wielkiego Krola
zastużył nazwisko. Siostrzeniec Kazimierza
Ludwik Krol Węgierski, zasiadłszy na tronie
Polskim, odrażone chęci, przez wyniosłość
Matki swojej Elżbiety Regentki Krolestwa,
nadaniem wielkich wolności y przywileiow
pozyskał, urzędy także uczynił dożywot-
nie. Córka iego młodszą Jadwigę Wiel-
kiemu Xiążęciu Litewskiemu przyiaźń po-
ślubiła.

Epo-

WZ
przyją
buntu
Hrabst
Krola
Krakov
przyją
czyłte
iego p
Korczy
wska,
dzka z
zniesi
nastę
tarskie
Zbign
starszy
Woło
Probie
stawsz
mił,
powro
cym l
kupił
IV.
miane
ieft :
Pomo
Oświ

EPOCH A III.

Przylączenie Litwy do Polski.

Władysław II. Jagiełło przyjąwszy Wia- 1383
rę Katolicką, y Litwę do Polski

przyłączywszy, Krzyżaków za wzniesienie
buntu w Litwie pod Grunwaldem gromi-
Hrabstwo Spizkie od Zygmunta Cesarza y
Krola Węgierskiego odzyskał, Akademii
Krakowskiej fundacyą dokończył, Podole
przyłączył. Koncylium Bazyleńskie uro-
czyście exekwie za niego odprawiło. Pod
iego panowaniem Seym pierwszy był w
Korczynie, Katedry Chełmska, Kiło-
wska, a naypierwey Wileńska, y Zmu-
dzka założone. Trąba Arcy-Biskup Gnie-
źnieński, Prymasa tytuł dla siebie, y
następcow swoich wyrobił, Familii Ta-
tarskich wiele w Litwie osiadło, słynął
Zbigniew Oleśnicki. Władysław III. Syn 1434
starszy Jagellona: Eliasza; y Stefana
Wołoskich Xiążąt pogodził; y obdzielił,
Probierzow publicznych naznaczył, zo-
stałszy Krolem Węgierskim Amurata zgro-
mił, lecz mimo zawartego przymierza

powtornie z nim woiując, zginął. Pod 1444
tym Krolem Zbigniew Biskup Krakowski,
kupił Xięstwo Siewierskie. Kazimierz
IV. Władysława III. Brat, Biskupow
mianować zaczął, Prusy zachodnie, to
jest: trzy Woiewodztwa Malborskie;
Pomorskie, y Chełmskie podbił, Xięstwo
Oświęcimskie kupił, najstarszego Syna

F

Wła-

Władysław na Tronie Czeskim y Węgierskim posadził, Święty Kazimierz w świętobliwości życia dokonał, a trzech po nim panowało. Kopernik nauką wfa-
 1492 wił się, prawa zaczęły być od Stanow
 potwierdzone. Wzięty na Tron Jan Al-
 bert przymierze z Turkiem potwierdził,
 Xięstwo Zatorskie kupił, z Wołoszynem
 wołował, wtedy wojsko Polskie w Buko-
 winach porażone było. Tatarzy potym
 Polskę pustoszyli, Moskwa Siewiersk za-
 1501 iawszy, gdy Smoleńska dobyć nie mo-
 gła, ugodziła się. Gotował na Frydery-
 ka Mistrza Krzyżackiego wyprawę Al-
 bert, gdy umarł. Pod nim ustanowio-
 no: aby sama Szlachta dobra Ziemskie
 posiadała. Alexander Brat Alberta ko-
 ronowany był, Zona jego zaś dla Reli-
 gii Schizmatyckiej tegoż nie otrzymała
 honoru. Krol ten Traktat pokoju z Mo-
 skwą przedłużył. Wziętość wielka u
 Krola Glinńskiego hardym go czyniła:
 iż wiele sprawiał w Litwie zamieszania,
 ale Tatarow nachodzących Polskę pod
 Kleckiem znacznie poraził. Alexander
 1507 odebrawszy tak miłą nowinę wyszedł z
 doczesności. Ustanowił on Sędziow Ziem-
 skich, y Sekretarzow Koronnych, Du-
 chownym w Senacie pierwszeństwo przy-
 sądził, pod nim uchwalono: aby w spra-
 wach stanu tyczących się, nie Krol bez
 Senatu y Szlachty nie stanowił. Zy-
 gmunt I. Brat Alexandra, Moskalow
 Glinńskiego bunt wspierających zgromił,

po-

połtano
 nim ka-
 ził Bo-
 xymilia
 podbud-
 z Zygm-
 Mistrz
 go, du-
 skiego
 sy na
 obowią-
 Mazow-
 Zygm-
 Wołos-
 nowski
 y posp-
 łane
 zwany
 kłotni-
 go z k-
 dzony
 Bona-
 skich
 wyieź-
 się, a
 Pod-
 nia c-
 hołd
 wi K-
 stwu
 wielu

postanowił urząd Hetmański (pierwszy nim Kamieniecki był ozdobiony) poraził Bogdana Xiążęcia Wołoskiego. Maxymilian Cesarz, Krzyżaków y Moskwę podbudzał przeciw Polsce, na koniec z Zygmuntem spokrewnił się. Albert Mistrz Krzyżacki z Domu Brandeburskiego, dufając w pokrewieństwo Krola Polskiego, biedy Luterskie przyjął, a Prussy na Xięstwo dziedziczne obrocił, pod obowiązkiem lennym od korony Polskiej, Mazowsze przyłączone zostało, y Syn Zygmunta za życia jego koronowany. Wołoszyna ustawnie nachodzącego Tatnowski Hetman zwyciężył, Seym iednak y pospolite ruszenie na niego potem zwołane, bez skutku spełzło. Zygmunt II. zwany August w początku panowania, kłótnie w kraju z przyczyny ślubu swego z Barbarą Radziwiłłówną, y wprowadzonych Herezyi, widział; Matka jego Bona z familii Sforcyuszow Medyolańskich Xiążąt, summy znaczne uwiozła wyieżdżając. Infanty potem poddały mu się, ale z Moskwą o to woiować przyszło. Pod panowaniem tego Krola, stała Unia czyli ziednoczenie Litwy z Polską, hołd Xiążąt Kurlandyi, która Gotardowi Ketlerowi w lenność dana y potomstwu, ustanowienie woyska Kwarcianego, wielu słyngło męstwem y nauką.

1548

1574

Wolne obieranie Krolow.

PO zeyściu Zygmunta II. ostatniego ze krwi Jagiellońskiej, uchwalona najpierwey kracacya Seyn-owych Deputatow, czyli Poskow, Prymasa władza w bezkrolewiu utwierdzona, ułożone Sądy kapturowe, mieysce y czas elekcyi, na ktorey z wielu kandydatow do korony, wybrany był Henryk z familii Walczow we Francyi panujący, y poselstwo do siebie wysłane w Paryżu przyiął, zjechał do Polski, koronowany był, w interessie Zborowskich względami uwodził się, a w pięć mieściey za odebraniem wiadomości, o śmierci Brata swego Karola IX. Krola Francuskiego z Polski tajemnie uciechał. Zaszła więc nowa Elekcya, y na niey scyflye, Stefan Batory Xiążę Siedmiogrodzki od zdrowszey części narodu uznany, Gdańszczanow do uznania się przymusił, Trybunały, Regimenta Gwardyi ustanowił, Moskwę kilkakrotnie zwyciężył, Infanty na trzy Woiewodztwa podzielił. Pod panowaniem iego Zborowscy wiele zamieszania w kraju czynili, umarł bez-potomny.

1587

Znowu niezgody między Familiami powstały, niektorzy Maxymiliana Arcy-Xiążęcia za Krola chcieli, inni obrali za Krola Zygmunta III. Jana Szwedzkiego Krola z Katarzyny Zygmunta I. córki,

ki, Sy
Hetm
zchwy
wypusz
dzie P
Anglii
potym
Gdy
dzkieg
moyfki
osadził
go zw
koronę
woyna
rey Z
wicz,
wnicy
cholm
rokosz
ktory
gich
grana
spoko
cia fi
znosił
fałszy
Pierw
da Sa
ski z
tman
y sar
doby
do M
gmur

ki, Syna. Maxymilian od Zamoykiego Hetmana zwyciężony pod Byczyną, y zchwytany odrzekł się wszystkiego, y wypuszczony był. Zaczęli Turcy nachodzić Polskę, przecięż za pośrednictwem Anglii pokoy potwierdzony był; dobra potym Rołu Krolewskiego rozporządzone. Gdy Krol na obięcie Krolestwa Szwedzkiego wyjechał po śmierci Oycy, Zamoycki Mohiłę na Xięstwie Multańskim osadził, a Michała Woiewodę Wołoskiego zwyciężył. Strzy Zygmunta Karol koronę Szwedzką opanował, z tey okazji wojna ze Szwedami zaczęła się, na ktorej Zamoycki, Żółkiewski, y Chotkiewicz, zwycięstwami wstawili się. Sławniejszy były pod Kokenhausen, y Kircholmem zwycięstwa. Nastąpił potym rokosz podnieiony od Zebrzydowskiego, który zakłócił wewnętrzny pokoy; po długich niechęciach bitwa pod Guzowem wygrana od partyi Krolewskiej, wszystko uspokoiła. Dało to czas Szwedom poparcia się, przecię ich potym Chodkiewicz znośli. Aż też impostury w Moskwie fałszywych Demetryuszow zaczęły się. Pierwszego (ktorego Mniszech Woiewoda Sandomirski utrzymywał) Książ Szuyfki zwyciężywszy, od Żółkiewskiego Hetmana pod Kluzynem strasznie porażony, y sam poimany był. A lubo y Smoleńsk dobyty, y Krolewicz Władysław na Tron do Moskwy wzywany był, iednak Zygmunt przez swoją opieszałość z tak pożyte-

żyteczney nie korzystał okazji. Woyskowi potym związek uczyniwszy gwałtownie żołąd sobie należący wybierali, aż ich Scym uspokoił, y Kommissyą Skarbową ustanowił. A gdy woyna ieszcze przeciw Moskwie trwała, y Władysław Moskwę obległszy: Siewiersk, Smoleńsk, y Czerniechów przy Polsce zatrzymał, Mohiła na Wołoszczyźnie z Xięstwa Multańskiego zrzucony był, a potym większe z Turkim zasłży utarczki, któremu Żółkiewski Chocim y Wołoszczyznę puścił, a z czasem znacznieysze klęski, które Polacy ponieśli pod Cekorą, a potym nad Dniestrem, gdzie Żółkiewski poległ, a Hetman Polny Kalinowski w niewolę dostał się, potym Chodkiewicz y Lubomirski nad Osmanem tryumfowali. Gustaw Adolf Szwedzki Krol stryjeczny Zygmunta brat, wkroczył po nieprzyjacielsku, y część Infantant zaiąwszy, do Prus przeniosł się, gdzie rozmaity był los woiowania. Polisek Ferdynanda II. Cesarza, pod rządem Arnheima przyssany mało pomógł, y wystawienie Flotty na nic się nie przydało. Pod panowaniem Zygmunta III, cztery ordynacye założone były, dobry w naukach gust upadać zaczął, Krol ten miał swoje cnoty y przywary.

1632

Spokoyne było po śmierci Zygmunta III. bez-krolswie, a zgodne potym obranie Władysława IV. Ten Pan od woiowania Moskwy zaczął panowanie, y w gromieniu iey był szczęśliwy. Lecz gdy

zg-

zewnę
się kr
wać
konar
gdy i
mo z
ustaw
mierz
przya
gotow
go sm
y sta
stawi
no,
ckiey
Mac
Bo
bunt
cięz
Het
gimn
pod
Kaz
nia
poic
woś
tak
z k
Tat
rest
kor
go
lin
skw

zewnątrzny pokoy ubezpieczono, zaczęły się krajowe poruszenia; kozacy buntować się y rabować nie przestali, przekonani dwakroć od Mikołaja Potockiego, gdy im słowa nie dotrzymano, tracąc mimo zaszczyt umowy, wodza ich Pauluka, ustawnie prawie powstawali, Jan Kazimierz brat Krolewski we Francyi był przyrządzany, Władysław czynił przygotowania wielkie przeciw Turkom, ale go śmierć zaskoczyła, ustanowił Poczty, y statwę w Warszawie Oyca swemu wyśtawił. Pod panowaniem jego ustanowiono, aby Krolowa Religii była Katolickiej, słynął Wierszopisaniem Łacińskim Maciey Sarbiewski.

1648

Bogdan Chmielnicki herszt kozaków bunt podnosi, y pod Korsuniem zwycięża, Mikołaj Potocki y Kąlinowski Hetmani w niewolę zabrani, trzcy Regimentarze z rady Senatu wyznaczeni, pod Piliwcami z wojskiem pierzchaia. Jan Kazimierz Krolew obrany, przygotowania czyni przeciw kozakom, którzy, że pojednawszy się, wkrótce z większą zawojszczą wojsko koronne pod Zbarażem atakowali, ztoczono bitwę pod Zborowem z klęską nieprzyjaciół. Podobnie gdy z Tatarami przybył Chmielnicki, pod Beresteczkiem znacznie porażony został; na koniec pod Batowem Syn Chmielnickiego wojsko koronne poraził, gdzie y Kąlinowski Hetman poległ. Aż też y Moskwa wkroczyła do Polski, a lubo pod

Hu-

Humanieć porażona, w Litwie iednak Smoleńsk, y inne miasta opanowała. Nad to Karol X. Krol Szwedzki, protestacyą Krola Polskiego, o należący sobie Tron, rozgniewany: y namowami Radzieliowskiego Podkanclerzego zagrzany, do Polski wpadł, y wielką Polskę przebiegłszy, Warszawę, Krakow, wziąwszy, woysko kwarciane pod Woyniczem zagarnął. Lecz gdy Szwedzi Częstochowy dobyć nie mogli, powstała konfederacya Tyszowiecka na obronę Krola, y całości Oyczyſtych granic. Wstawił się nieprzyiaźnemi przeciw Szwedom walkami Stefan Czarnecki. Na koniec Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki wtargnął z woyskiem, lecz od Stanisława Potockiego Hetmana obkoczony, ledwie się okupić mógł, y wyſłanym Poselstwem o darowanie tey winy dopraszać się musiał. Wrzecznie nadeszły posiłki Austryackie, ktoremi Krakow odzyskany, a potym Elektor Brandeburski, Traktatem Welawiskim zaspokoiony, y od hołdu uwolniony, 1500. piechoty, a 500. iazdy w potrzebie przyrzekł. Zawarto potym ligę z Duńczykami przeciw Szwedom, y z obowiązkow iey Czarnecki y Opaliński Pomeranią Szwedzką pustoszyli. Tym czasem Wyhowski Szef kozaków, wybiwszy się z pod panowania Moskwy, partyą iey znaczną pod Kanotopem poraził, w Litwie iednak Chowański nad woyskiem Polskim tryumfował. Lecz gdy zawarto Oliwski Traktat

1657

1660

krat (

ſka u

ſkwę p

Sapicha

mu ub

potym

tockie y

ſkwy t

wodz p

zek w

Litewſ

go i

ſzcie

zackie

ne. J

była

dała :

się zar

dowan

gdy ſi

czył,

znioſł

ale z

chneſł

kędy

la z

trwał

żeńki

Regie

tohen

wſkie

Siewi

iow

ſzcie

ktat (przez który Infant Szwedom Polska ustatpila) całą siłą Polacy na Moskwę poszli, y najpierwey pod Połonką, Sapieha y Czarnecki 15000. Chowańskiemu ubili, a reszta w rosykę poszła; potym, blisko Czudnowa, Stanisław Potocki y Jerzy Lubomirski 36000. Moskwy trupem położyli, sam Szeremętow wodz poimany. Nastąpił wkrótce związek woysk obojga Narodow, przecię Litewskie pod Dołhinowem Chowańskiego iuszcze raz poraziło, uspokoiny na reszcie był związek, poruszenia też kozackie śmiercią Wyhowskiego uśmierzone. Jeszcze iedna domowa woyna nie była zaspokoiona, gdy się druga widzieć dała: Jerzy Lubomirski za sprzeciwianie się zamyśłom Ludwiki Krolowy, prześladowany, od dobr y honorow odsądzony, gdy się z wielko-Polską konfederacją złączył, Pełubińskiego koło Częstochowy zniósł, zagodzono na czas nienawiści, ale z czasem z większą żwawością wybuchnęły. Zaszła bitwa pod Montwami, kędy Lubomirski mnieyszą liczbą, Krola zwyciężył. Jeszcze owe niezgody trwały, gdy kozacy pod Wodzem Dorozienkiem Porcie poddali się, Machowski Regimentarz od nich y Tatarow pod Batohem zbity. Z Moskwą Andruszcjowskie pakta stanęły, ktoremi Smoleńsk, Siewiersk, Czerniechow, Ukraina, y Kiów Moskwie ustatpione. Tatarzy wręszcie przez Sobieskiego Hetmana zwyciężone pod

1669 pod Podhaycami porażeni byli, a kozacy pod dawne wrocili panowanie. Jan Kazimierz koronę złożył y umarł we Francyi. Pod nim wygnani Aryanie.

1674 Michał Wiszniowiecki nad spodziewanie obrany Krolem, nie panował szczęśliwie, dla niezgody y zazdrości możnych Panow, szczególnie Prażmowskiego Prymasa, y Sobieskiego Hetmana, przeciw którym konfederacya Gołemska podniesiona, lecz za pośrednictwem Trzebickiego Biskupa Krakowskiego niechęci uspokojone. Turcy Kamieniec, y Ukrainę wzięli, Sobieski 60,000. pod Chocimem trupa nieprzyjacielskiego położył. Dniem pierwszy Michał Krol we Lwowie zeszedł. Za niego ustanowiono: aby trzecia kadencya Seymu w Grodnie odprawowała się. Pod nim także dziedzic Ordynacyi Ostrogskicy bezdzietny umarł.

Jan III. Sobieski zgodnie na tron Polski wzięty, przed swoją ieszcze koronacyą Ukrainę z rąk Tureckich odzyskał. Tatarzy raz pod Złoczowem od Jabłonowskiego Hetmana, drugi pod Lwowem od samego Krola zniesieni byli. Nareszcie Traktat w Zurawnie zawarty. Francya żądała aliancyi Sobieskiego, lecz on wcale do Domu Austriackiego przywiązał się, ligę z Cesarzem Leopoldem zawarł, mocą ktorey Wiedniowi od Turkow obłożonemu na pomoc przybywszy, Wezyra przekonał; pod Parkanami nieco się potym zachwiało szczęście, lecz wcześ-

sny

sny po
dany,
towskie
icy daw
ne; a
rzeczon
łoszczy
rozmai
wiodły
wicem
cego;
okazyi
wtorną
py SS
Tatarst
III. ży
Po ś
cyiny
lenie
zgodzo
kcyi,
nych
Ostatn
woynę
Kamie
brał.
z okazy
flant.
skwę z
Polski
skiem
pod K
Stanę
za Aug

ny posiłek od Xiążęcia Lotaryńskiego dany, wiele pomógł. Traktat Grzymułtowski z Moskwą zawarty, ustąpione icy dawniey Prowincye przezeń warowane; a od niey 200,000. Rublow przyrzeczone. W zamierzeniu podbicia Wołoszczyzny dla sweicy familii Jan III. rozmaite wojny toczył, które się nie wiodły dla poróżnienia, między Krolewiczem Jakobem y Hetmanami zachodzącego; wyniknęły z czasem pretensye z okazji dobr Radziwiłłowskich; za powrotną zaś na Wołochow wyprawą, okopy SS. Troycy wysypanie. Gdy horda Tatarska Ruś plondrować zaczynała, Jan III. żyć przestał.

1696

Po śmierci Jana III. Seym konwokacyiny zerwany, na nim iednak na oddalenie Piaśta czyli rodaka, od Tronu zgodzono się, zaszły też niezgody w elekcyi, od iednych Xiążę Konty, od innych August II. Elektor Sakski obrany. Ostatni utrzymawszy się na Tronie, na wojnę przeciw Turkom gotował się, ale Kamieniec przez Traktat Karłowicki odebrał. Wkrótce potym zaczęła się wojna z okazji wkroczenia woysk Sakskich do Inchant. Karol XII. Krol Szwedzki, Moskwę zgniotłszy pod Narwą, wtargnął do Polski, y Sapichom (ktorzy się z Ogińskimi pokłócili) protekcyą dał, bitwę pod Kliszewem wygrawszy, Krakow wziął. Staneją potym konfederacya Sandomirska, za Augustem; Krol Szwedzki pod Pułtuskim

1700

skiem Sasow poraził, Torunia dobył, Stanisława Leszczyńskiego Woiewodę Poznńskiego Krolem Polskim mianował, lecz ścigając Sasow, Szulemburga ich Generała pokonać nie mógł. August ligę z Carem Moskiewskim potwierdził, Order Orła Białego odnowił, a obawiając się zniszczenia Saxonii (gdzie Karol przebywał) zezwolił na pokoy Alt-Ransztadcki, acz z ciężkimi dla siebie warunkami, który mimo zwycięstwa Menzykowa Moskiewskiego Generała, podpisany był. Omamiony swym szczęściem Karol, pod Puławą do upadłej zbity był, y ledwie życie do Benderu uniośł; August do Polski powrociwszy, potwierdzony na Tronie był. Posłowie do Cara wysłani z domaganiem się exekucyi Traktatu Działyńskiego. Nastąpiła potym konfederacya Tarnogrodzka pod Leduchowskim przeciw Sasom kray uciemężającym, lecz ta ugodą Warszawską rozwiązana była na Seymie, *niemy* nazwanym, na którym liczba woysk krajowych umniejszona, cena Tynfow y Czerwonych Złotych podniesiona. Na koniec Chomentowski z domaganiem się ewakuacyi od woysk, wysłany do Moskwy, Traktat wieczysty z Szwecyą zawarty. Rozruch potym Torunianow przez Jerzego Lubomirskiego uspokoiiony, a wybranie na Xiążęcia Kurlandyi Maurycego de Saxe, daremne było. Po zeyściu Hetmanow dway byli Regimentarze, ieden z nich w Willanowie

1706

1717

wie
 czeniu
 władz
 itryac
 mając
 W
 wokac
 zaś ro
 mas p
 nistaw
 ziech
 y Ma
 gusta
 konfe
 Saski
 a w
 sławo
 przed
 a zta
 Gdań
 komn
 garsz
 łych
 y ni
 buch
 a gd
 w Po
 laską
 dy
 iewo
 cnot
 szed
 gutta
 Dwe

wie na kampamencie czyli wojennym ćwiczeniu, najwyższą po Krolu sprawował władzę. Nakoniec traktaty z Domem Austryackim ponowione. August II. umarł mając lat 63.

W następującym bez-krolewim Sejm Konwokacyi spokojnie odprawił się, elekcyja zaś rozdwojona była, Teodor Potecki Prymas podał na kandydata do korony, Stanisław Leszczyński (który do Warszawy zjechał był) Xiążę Wiszniowiecki, Lipki y Małachowski przeszedłszy na Pragę, Augusta III. Krolem okrzyknęli. Stała wnet konfederacya pod Kamieniem za Elektorem Saskim, pod łaską Ponińskiego Instygatora, a w Dzikowie pod łaską Tarła za Stanisławem. Lecz ten, acz prawnie obrany, przed nadchodzącą Moskwą do Gdańska, a ztamtąd do Krolewca uchodzić musiał, Gdańsk od Moskwy szturmowany był pod komendą Lascego y Municha będącey, garszka Francuzow, na pomoc przybyłych, Prymas, Monty Francuski Posel, y niektorzy inni w areszt wzięci. Wybuchnęła z tej okazji w Europie wojna, a gdy Traktatem Wiedeńskim godzono się, w Polsce nastąpił Sejm Pacyfikacyi pod łaską Wacława Rzewuskiego Pisarza wtedy Polnego Koronnego; a teraz Woiewody Krakowskiego męża wielkiej cnoty y doskonałości; y ten tylko doszedł ieden w przeciągu panowania Augusta III. Zaszła potym konkordata z Dworem Rzymskim o Opaństwa, wybra-

1733

1736

nie

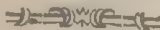
nie Birona na Xięstwo Kurlandzkie. A że Cesarz y Moskwa razem wojnę przeciw Turkom wiedli, zjazd pełnomocników wojujących potencji wyznaczono w Niemirowie. Zaszła z czasem śmierć Krolewica Jakoba, niektóre w Moskwie rewolucye, zeyście Hetmana W. K. Potockiego; uspokojenie kłotni Gdańskich y podział dobr Ordynacyi Ostrogiskiej.

1752

1756

Wojna potym w Niemczech otworzyła się: śmierć zatym poszła Krolowy Polskiej, z czasem Krolewic Karol odebrał inwestyturę Xięstwa Kurlandzkiego, w Moskwie nowa nastąpiła rewolucya, która utratę Kurlandyi za sobą pociągnęła.

Umarł August III. w Dreźnie, Stolicy Państw Elektorckich; wstąpił na Tron Polski Stanisław August z Famalii Poniatowskich, ktorey Rzeczpospolita przez uchwałę Seymową, Xiążęcy nadała tytuł. Pożyteczne niektóre, pod panowaniem tego Krola dla Rzeczypospolitey ustanowienia, y nieszczęśliwy z drugiey strony z wielu miar Oyczyzny los, widocznieysze są, niż aby o nich obszernie tu rozwodzić się należało.



O F R A N C Y I.

Przy upadku Rzymskiego Państwa, Gotowie y Burgundowie do dawney Gallii cisnęli się. Ale ią potym Niemiecki naród Frankow opanował, y nową Krolestwa Francuskiego Monarchią założył, ktorego Historya pięć Epoch zamyka.

E P O C H A I.

Założenie Krolestwa.

Klodowensz Childeryka Syn, Krolem czyli Rządcą narodu obrany, Syagryusza Wodza Rzymskiego zwyciężył, y Rzymian w Gallii wyniszczył panowanie. Allemannow pod Tolbiakiem poraziwszy, wiarę katolicką z narodem przyjął, wojował z Gotami, którzy część Gallii południowej dziedziczyli, umierając między czterech Synow podzielił Krolestwo. Childebert, Klotomir, Klotaryusz, Teodoryk, trzy pierwsi z Zymnutem Burgundow Krolem za zabicie Ojca Matki ich, y braci iey, wojowali, Childebert potym z Krolem Wizygotow za prześladowanie siostry swoicy; Teodoryka Syn do Włoch wkroczył, ale od Narsesa sławnego Rządcy klęskę poniósł. Klotaryusz między wszystkimi był najmocniejszy, ale ziednoczone powtor-

481

560

nie

nie rozłączył Prowincye, dzieląc Królestwo między Synów. Karybart, Gontran, Sygebert, Chilperyk, ustawnie z sobą w zatargach byli, nareszcie znowu Klotaryusz Chilperyka Syn, przez zbrodnie sam wszystko odziedziczył. Początek miał urząd Dworu-Rządców pod jego panowaniem. Dwa się potym we Francyi uformowały Krolestwa: Austrazyi niby to wschodniej y Neustrzyi lub zachodniej Francyi, dla tego często dwóch razem było panujących. Dagobert, Aribert, niczym się nie wstawili: Sygebert II. y Kłodowusz II. obadwa Synowie Dagoberta, bardzo powiększyli władzę swoich Dworu-Rządców, y tak dalece, iż sami nie potym nie znaczyli. Pod panowaniem dwóch Synów Kłodowusza, Klotaryusza III. y Childeryka II. Ebroin wiele złości dokazywał, aż przez nienawiść jego, gdy Teodoryk II. był Neustrzyi Krolem, obrano dwóch Xiążąt udzielnych w Austrazyi; ieden z nich Pepin był udzielnym Dworu Rządcą, albo raczey pod imieniem: Kłodowusza III. Childeberta III. Dagoberta III. panował. Królowie ci leniuchami nazwani. Po Pepinie Syn jego Karol Martel otrzymawszy sławę nad Saracenami zwycięstwo pod Tours, udzielił pod imieniem Chilperyka II. y Teodoryka IV. panował, na koniec Syn jego Pepin Childeryka III. ostrzydz kazawszy, y do Klasztoru wsadzić, sam się Krolem ogłosił.

Epo-

Familia Karola Wielkiego.

PEpin Polityką tron ufundował, wojuiąc z Lombardami we Włoszech, Exarchat zawoіował, y ustąpił go Papięsom Rzymskim. Syn ięgo Karol Wielki ustawne walki z Sasami toczył, Lombardy zawoіował, zařtawił się Abderamowi w Hiszpanii, Tasyłona zwyciężył, Akademię w Paryżu fundował, przękonał Abarow, Cesarřstwo Zachodnie wskręcił, Barcellonę przez Syna podbił, Normanów odpędził, y zařsłużył na nazwisko Wielkiego. Ludwik I. nie umiał, y nie mógł tey poręgi, którą Oyciec ięgo zařożył, utrzymać, y pełne zamięřzania było ięgo panowanie. Karol II. z bracią woіował, Synowca swęgo dziedzictwo nieprawnie obiał, na kilka lat przed śmiercią Cesarzem zachodnim był. Ludwik II. częczym nazwiskiem Cesarza kontentował się, albo raczej chlubnie go nořil. Pod panowaniem Synow ięgo Ludwika III. y Karlomana Kroleřstwo nowe Burgundyi powstało, a Normandowie naiezdzać poczęli. Nic nie pomogło, iż Karola III. Cesarza Regentem Francyi uczyniono, ponieważ on opłacać się wolał, Odo przez swoje zařlugi, broniąc Paryża, został Krolem, iednakowoż po nim prawęgo dziedzica wezwano na Tron, Karol III. Neuftryi Normandom ustąpił,

814

G

ktora

ktora się od owego czasu Normandya nazywać zaczęła, pod jego panowaniem tron Cesarzski wypadł z Familii Karola Wielkiego. Słabe były panowania następców jego, Ludwika IV. Lotaryusza, y Ludwika V. Rząd lenny bogacił możnych Panów, a Monarchów osłabiał, bardzo mało znaczyli przy końcu panowania tej familii, Królowie Francuzcy. A iako na Childeryku III. przywłaszczył Tron Pepin, tak na ostatnim jego potomku Karolu, Hugo uzurpował.

987

EPOCH A III.

Panowanie Familii Hugona Kapeta.

Hugo utwierdził się na Tronie potwierdzając lenności możniejszym Panom, Syna za życia swego kazał następcą koronować. Pod nim kładą początek Petrow. Robert Xięstwo wielkie Burgundy Synowi młodszemu w lenność dał, y podobnie następcę swego w koronie widzieć chciał. Henryk I. miał trochę trudności w obięciu korony. Pod panowaniem Syna jego Filippa I. Wilelm Xiążę Normandyi podbił Anglią y opanował, zaczęły się też Krucjaty, to jest wyprawy na wyzwolenie Palestyny. Ludwik VI woiował z Anglikami, y gotów był do spotkania się z Henrykiem V. Cesarzem, lecz do walki nie przyszło. Sławniejszy był Ludwik przez osłabienie rządu hol-

997

1031

1105

do-

downiczego, a wzmocnienie iedynowładztwa. Syn iego Ludwik VII. z okazji Arcy-Biskupa Bituryckiego był w porożnieniu z Papięzem, wyjechał na Krucyagę, y ta mu się niepomyslnie udała; rozwiódłszy się z Elconorą dziedziczką Akwitanii, wiele stracił; zaczął wojnę z Anglikami; ta wkrótce była ugodzona. Filip II. był wielki polityk; porożnienia utrzymywał w Familii Krola Angielskiego Henryka II.; toczył potym wojnę wspólnie z Rychardem następcą Henryka w Palestynie, a po iego śmierci z Janem Bratem iego; Krolem Anglii; za zabicie Synowca wojował, y wszystkie Prowincye (wyjąwszy Akwitanią) które Anglicy we Francyi posiadali; opanował. Nadto gdy przeciw Janowi powstał Narod, Filip Syna swego Ludwika na Tronie Angielskim dwakroć posadzić usiłował; Ottona Wielkiego Cesarza w walney bitwie pod Bouvines zwyciężył. Pod nim ustanowiony był urząd wojskowy Koniuszych Wielkich, czyli Dozorców wojennych y Generałów. Ludwik VIII. krótko panował, wojował z Anglikami; y Albigenami. Ludwik IX. nie rządził ieszcze sam, gdy Matka iego Blanka powstałych lenników pokromiła, sam zaś objąwszy rządy nie przyjął ofiarowaney dla brata swego korony Cesarzkiej; lecz go z dziedziczką Prowancyi ożenił. Wojował potym przeciw Saracenom; y w Egipcie pod Maffarą egłodzone wojsko mając, wzię-

1180

1223

- ty w niewolę, wspaniałością y cnotą swoją ratował się. Powrociwszy, bunt uśmierzył, Króla Anglii Henryka III. pod Taillebourg zwyciężył, prawa pożyteczne stanowił, a nie mniej w sprawowaniu publicznych rządów, iako y w prywatnym życiu był sprawiedliwy, Święty, y wielki Król. Za powtorną nakrucyatę wyprawą, umarł z powietrza, y we 27. lat po swoicy śmierci, na żądanie całego narodu w poczet Świętych policzony został. Brat iego Karol Krolestwo Neapolitańskie podbił, y był głową Familii tam panującej.
- 1270 Filip III. przedsięwziętą od Oycy wojnę dokończył, wołował potym z Krolem Kastylii, dochodząc krzywdy siostrze swoicy Blance uczynionej, ktorey potomstwo od następstwa oddalone było, a potym z Krolem Arragonii, Piotrem III. za wpływanie iego do rzezi Sycyliiskiej, gdzie Francuzow 8000. zginęło. Filip IV. po żonie
- 1285 Krolestwo Nawarry, y Hrabstwo Szampanii otrzymał. O niektóre zabrane okręty wojna zaięła się między Francją, y Anglią, ale wkrótce Traktatem ugodzona, zaszły potym niektóre kłotnie Filipa z Bonifacyuszem VIII. Papieżem, rebellia Flandrow, y kłeska pod Courtrai poniesiona, pod Mons we troie oddana, na koniec zniszczenie Zakonu Templaryszow. Ludwik X. z córką swoją Joanną Krolestwo Nawarry oddać musiał, lat z. 1314 panował. Filip V. Brat Ludwika X. po-
- twier-

KROLOW FRANCUZKICH 101

twierdził Salickie prawo, pśc żeńską od następstwa na tron oddalające. Karol IV. brat poprzedników swoich, ponieważ oni bezpotomnie zchodzili, wstąpił na Tron, y z Anglikami wołował, gdzie się Karol Hrabia Walezji, Stryi ostatnich trzech Krolow, z umiętnością sztuki wojennej popisywał, y ten żadnego nie zostawił potomka. Zaczyn przeszedł Tron do Brata ich Stryiecznego. A lubo ieden to był dom Kapeta, z ktorego Walezowie y dzisieyści Burbonowie idą, przecię za szcęgelną w Historyi Krolestwa Francuzkiego Epochę, panowania ich początek brać się może.

1327

E P O C H A IV.

Familia Walezow Panująca.

Filip VI. miał konkurenta do Tronu Edwarda III. Krola Angielskiego, który się go bliższym czynił, że się rodził z Córki Filippa IV. zmocnione iednak było Salickie prawo, a Edward się za to mścił, Montforta utrzymując przy Xięstwie Brytanii, toczył wojnę z Francuzami, y wygrał sławną bitwę pod Krecy, Filip nabył Prowincyą Delfinatu z kondycyą: aby następcy Tronu Francuskiego, tytułem Delfinow ozdobić byli. Jan następca Filippa VI. złym traktowaniem Krola Nawarry, y porywcznością sięgnął do krain Anglikow, Xiążę Wal-

1350

1364 lli spotkawszy się z woyskiem pod Poitiers, straszną mu klęskę zadał, a nawet samego Krola w niewolę poimał. W strasznym więc nieczadzie Francya zakłócona była, bunt popolsztwa y rabunki srogie panowały; nareszcie Traktatem Bretigni wypuszczony na wolność Jan, Xięstwo Burgundyi dał w lenność najmłodszemu Synowi Filippowi, a poicchawszy do Anglii tam umarł. Karol V. roztro-
 1380 pnością, polityką, y sprawiedliwością przywrócił porządek y moc Krolestwu, wławił się pod nim odwagą y cnotami woioownik Gesklin, który Henryka II. na Tronie Kastylijskim utrzymał. Pod panowaniem Karola stanęła Krolewska uchwała: lat 14. Krolom małoletności wyznaczająca. Karol VI. widział w początkach, przez ambicyą Stryiow swoich, wielkie zakłócenie, nareszcie sam rządzić zacząwszy, bunt Flandrow usmierzył, 25,000. nieprzyjaciół pod Rosenbek padło. Lecz potym gdy pomieszanie rozumu cierpieć zaczął, było to źródłem wielkiego dla kraju nieszczęścia, narod na fakcy Armaniakow, y Burginionow podzielony, niszczył się. Pożytkował z tego Krol Angielski Henryk V. bitwę pod Azincourt wygrał, a z Krolową Francuzką, która własnego Syna wydziedziczyła, zmowiwszy się Zięciem y dziedzicem Karola VI. został ogłoszony, ale umarł, a wkrótce po nim y Krol Francuzki. Karol VII. przez swoich Generałów odzy-
 1422 skał

ską z czasem wszystkie od Anglików zajęte Prowincye, wzięwszy miasto iedno Calais. Wstawiła się pod panowaniem iego Heroína d'Ark, a wiele dowodów umiętności wojennej dawszy, złapana od Anglików, żywo spalona była. Krol ten Francuzki wielką zasadę mocy polityczney założył, utrzymywaniem płatnego woyska, pokroił buntującego się Delfina, ale z gryzoty umarł. Ludwik 1461 XI. obruszył zaraz w początku panowania możnych na siebie Panów, y z niemi się godzić musiał, był polityk wielki, ale y okrutnik, zniszczył rząd lenny, ale z przykrością dla narodu swojego. Zyskał Xięstwo Burgundyi y Hrabstwo Arcezyi, gdy więcej zyskać mógł, zaręczając Delfina z dziedziczką całego Xięstwa, wojował z Janem Krolew Arragonii, nabył Prowancyi sobie ustępione. Karol VIII. 1483 Xięstwo Brytanii do korony przyłączył, poymniąc za żonę dziedziczkę iego. Wznowiwszy pretensye do Krolestwa Neapolitańskiego, od Xiążąt wzywanych do sukcesyi, Oycu swemu ustepionego, w kilkanaście dni zawoiewał go, y utracił.

Nie zostawił potomka Karol VIII. za czym następstwo spadło na naybliższego krwi Krolewskiej Xiążęcia. Ludwik XII. mając prawo po Babce swojej, Xięstwo Medyolańskie opanował na Ludwiku Sforcyuszu, a potym wspólnemi siłami z Ferdynandem V. Krolew Hiszpańskim, Krolestwo Neapolitańskie, lecz zdradzony od tegoż

tegoż Krola, widział bez skuteczne zabiegi swoje. Zkleił potym ligę Kameraceńską przeciw Wenetom, a potym z własnymi alliantami wojować musiał, nie niezyskawszy zewszystkich wypraw swoich, a nawet y Xięstwo Medyolańskie utracił. Był iednak nazwany Oycem ludu, podatki zmniejszał, sprawiedliwości przestrzegał, y umierając od narodu swego płakany był. Franciszek I. Synowiec Przodka swego, zaraz z początku zwyciężywszy Szwaycarow pod Marygnan, Xięstwo Medyolańskie opanował, a znajdując się w konkurrencyi z Karolem V. o koronę Cesarzką, ściągnął iego na siebie nieprzyjaźni. Jakoż ten wszedłszy w ligę z Henrykiem VIII. Krolem Anglii przeciw Francuzom, zwyciężył Franciszka pod Pawią y poimał go. Dowodząc na tej batalii procz innych, był Xiążę Burbon, który opuściwszy Oycyznę: Francją, wojował przeciwko niej. Przecież stanęła liga przeciw Karolowi, Dyplodenci też Niemieccy powstawali. Miał Franciszek porozumienie potym y z Solimanem Tureckim Sułtanem. Nareszcie tym się wszystko zakończyło: że Krol Francuski, wszystko we Włoszech utracił. Był to iednak Pan odważny, w Kawalerskich sztukach biegły, nauki kochaący, pól y obyczajność na Dwor swoy wprowadził. Pod iego panowaniem Kalwin błędy swoje rozfiwać zaczął. Henryk II. zaślubił dziedziczkę Szkocyi

Sy-

1515

1547

Synowi swemu Franciszkowi, ligę uczynił z Maurycem Elektorem Saskim, przeciw Karolowi, y trzy miasta Biskupie w Lotaryngii zyskał, a od Metzu Karola odpędził, którego miasta bronił Xiążę Gwizyusz. Pogodził się Karol z Henrykiem, lecz Filip II. Krol Hiszpański wojować zaczął, y znowiwszy się z Sabaudyi Xiążęciem, y Krolową Anglii Maryą, miasta S. Quentin dobywał, a Generała Montmorancego, y Admirała Koliniego w niewolę poimał, gdy Gwizyusz na podbicie Włoskich Krola Hiszpańskiego dzierżaw targał się. Lecz wkrótce nastąpił pokoy, y Kalais przy Francyi zostało. Pod panowaniem tego Krola, Dom Xiążąt Gwizyuszow do wielkiej potęgi przyszedł. Franciszek II. krótko panował, rościł pretensyą do Szkocyi, po żonę Maryi Stuart, ta zaś do Królestwa Angielskiego, po Małgorzacie Babce swojej, Henryka VIII. Siostrze, lecz to ostatecznie prawo, wielkiego icy nieszczęścia, a nawet utraty życia przyczyną było. Katarzyna Medycis Krolewska Matka Gwizyuszow stronę utrzymywała, przeciw nim Xiążęta Burbońscy oświadczyli się, y Kalwiną herezyi protekcyą oznajmivszy, posłków pewnieyszch z Niemiec y Anglii spodziewali się. Spisek na schwytanie Krola w Amboise uczynili, ale się to odkryło, y już zaczęto sądzić Xiążęcia Kondusza, gdy Franciszek II. żyć przestał. Pod panowaniem

1559

1560

Bra-

Brata iego Karola IX. w ustawnych wojnach domowych Francya pogrążona była, ambicya Krolowy Marki, Xiążąt Burbuńskich, y Gwizyuszow, niespokojny Kacerzow umysł, były to źródła nieszczęśliwości krajowcy, zaszły potyczki pod Dreux, pod Jarnac, pod Montcontour, na których Generał naywyższy Montmorancy, Xiążę Kondeusz, Generał S. André, poginęli. Antoni Burbon Krol Nawarry przy obleżeniu Rouen, Gwizyusz przy dobywaniu Orleans zabici byli. Lecz naystraszniejsza była rzecz od Świętego Bartłomieja nazwana, kiedy z rozkazu Dworu, Admirala Koliniego, y więcey nad 2000. w samym Paryżu przedniejszych Obywatelow zginęło. Brat Krolewski Henryk Polskim obrany był, ale wkrótce uszedł na obięcie dziedzictwa po Bracie bez-potomnie schodzącym. Henryk III. miał wziętość w narodzie, poki Krolewem nie był, ale zasiadłszy na Tronie, w uciechach pogrążył się. Matka Krolowa ieszcze żyła, y rozmaite wojny prowadząc, rozmaicie godziła się z Hugonotami, których głową był Henryk Nawarry Krol, zaszły bitwy pod Cutras, pod Jvry; Xiążę Henryk Gwizyusz, miał wielką moc w Państwie, y zażywał icy na wygodzenie ambicyi swojej. Z iego natchnienia Paryżanie tumult wszczęli, y Krol z miasta uchodzić musiał, a potym ligę szesnastu od tyłuż miasta części nazwaną,

1574

na, zawarli. Pierwey ieszcze na za-
wienie się Hugonotom, stanęła liga Świę-
tą nazwana, y Henryk nie mogąc icy
przeszkodzić, przystąpił do niey, ale nią
władał Gwizyusz, a utrzymywał Filip
II. Krol Hiszpański, posłkow y woy-
ska nieco dodając, a więcey zawsze o-
biecuiąc. Krol Francuzki po zeyściu
Brata najmłodszego, z Krolew Nawar-
ry, ile następcą Tronu się złączył,
chciał przy końcu panowania stałością
narobić, y zwoławszy Stany Krolestwa
do Blois, Xiążąt Gwizynszow zabić ka-
zał, lecz Brat ich Xiążę Maicenne gło-
wą spisku został, aż się znalazł Pana-
tyk, który Henrykowi III. życie odc-
brał, gdy się on zbliżał, na wzięcie Pa-
ryża. Na nim wygasła linia Xiążąt
Walezyi od Filipa VI. zaczęta. Spadła
więc korona na Dom Burboński.

1589

E P O C H A V.

Panowanie Domu Burbońskiego.

Henryk IV. musiał się orężem na tro-
nie utrzymywać, a z przeciwnika-
mi woiować, nad któremi, pod Arques,
y pod Jvry wygrał batalią, posłki Hi-
szpańskie z Xiążęciem Parmeńskim Farne-
zyuszem przychodzące, odegnał, miał
wiele dobył, ale gdy Kalwińskie odwo-
żał błędy, y do iedności Kościoła Ka-
tolickiego przystąpił, uznany za Krola
pra-

prawie od wszystkich był, wyjąwszy tych, których Krol Hiszpański podbudzać nie-przestawał, iednak w zwycięstwach swoich Oycem się Narodu pokazywał, nareszcie ugodziwszy rozmaite partye, wydał edykt w Nantes pozwalający Hugonotom, czyli Kalwinom wolnego ćwiczenia Religii w tych miastach, które trzymali, z Krolem Hiszpańskim y Xiążęciem Sabaudzkim woiował, a z pierwszym Traktatem Werwińskim poєднаł się. Wziąwszy rozwód z Małgorzatą siostrą Henryka III., wziął ślub z Maryą Medicis, a uspokoiwszy y rozrządziwszy kray, gdy się gotował na poniżenie Domu Austryackiego, od Rawaillaka zabity został.

1610

Gdy Ludwik XIII. w małoletności zostawał, Matką jego Marya Medicis będąc Regentką, zdała się zupełnie na rząd Koncyniego Włocha, y powstały zaraz nieukontentowania nayspierwszych Panow, ledwie tych ugodzono, gdy Luines w służbie Krolewskiej będący doradził Ludwikowi, aby sam rządził, dano więc rozkaz do zabicia Koncyniego, a Luines na jego nastąpił miejsce; Zaczęła się domowa niciako woyna między Matką y Synem, gdy Rychelieu Biskup znalazł sposob pojednania, y w nadgrode Kapelusza Kardynałski dostał, a potem do rady Krolewskiej wprowadzony był. Hugonoci burzyć się zaczęli, toczono z nimi wojnę lubo nie nad-

der p
nera
Mont
umar
Lezyd
iego
Kardy
Minis
gonot
ckiego
selli
drugie
szpan
Gušta
dając
przod
cia
Elekt
tekey
Lecz
na U
tne
wały
Krole
ka,
deusz
rancy
Ale
nistr
swoic
moze
fo M
nie
nauk

der pomyślnie. Luines naywyższym Generałem uczyniony, przy dobywaniu Montobanu utracił woysko, y wkrótce umarł. Dziedziczył po nim Urząd ten Lezdygier sławny woioownik, ale też po jego zeyściu był na zawsze skaffowany. Kardynał Rychelieu zostawszy pierwszym Ministrem, przedsięwziął woiowanie Hungotow, y poniżenie Domu Austriackiego. Pierwszego dokazał wzięciem Rosselli stołecznego buntownikow miasta; drugiego częścią Hollendrow przeciw Hiszpanim powstających zafalając, częścią Gustawowi Adolfowi posiłek pieniężny dając, częścią otwarcie wojując naprzód w popieraniu do sukcesyi Xiążęcia Mantuańskiego, potym za wzięcie Elektora Trewirskiego, który pod protekcyą Krola Francuzkiego zostawał. Lecz naywięcey pracował w własnym na Urzędzie utrzymaniu się. Kilkakrotnie bowiem na zgubę Ryszelego bywały zmowy, w które Marya Medicis Krolewska Matka, Anna Zona Ludwika, Gaston Brat Krolewski, Xiążę Condusz, Soissons, Maryllak, Montmorancy, na koniec Cinqmars wchodzili. Ale iakożkolwiek zachwiane było Ministra szczęście, zawsze on wygrał, y swoich ukarał przeciwników. Mówić się może, że panowanie Ludwika XIII. było Ministra iego panowaniem. Francya, nie tylko w kraiove sily, ale też w nauki y obyczayność kwitnąć zaczęła.

Umarł

1648 Umarł Minister pięcią mieściami przed swoim Krolem.

Y dłużej; y głośnie było Ludwika XIV. panowanie. Nayprzod pod czas małoletności jego, gdy Krolowa Matka Regentką będąc, Kardynała Mazaryniego za Ministra wezwala; wyflany młody Kondusz wielkimi nad Hiszpańskim woyskiem wstawil się zwycięstwami: pod Rokroy; Fryburg; Nortlingą y Lens; tak że przy traktacie z Państwem Niemieckim w Westfalii zawartym, Alsacya Francuzom w zylku przyszyła, y niektóre Miasta nad Renem. Gdy tak zewnątrz wzrastała moc Francyi, wewnątrz wielkie było zamieszanie, Kardynał Minister iako Cudzoziemiec podpadł nienawiści, bunt też w Paryżu powstał, z okazji podatkow; ktorých Parlament przyjąć nie chciał; woyna Procarzow wyniknęła, Mazaryni trzy razy z Krolestwa uchodzić musiał, Kondusz z początku za Dworem obstawiał, a potym był przeciwny Dworowi, a nawet wyszedłszy z kraju; służbę w Hiszpańskim woysku przyjął, iednak przed Tureniszem ustępować musiał; nareszcie Francya w ligę z Kromwellem mniemanym Anglii protektorem; weszła przeciw Hiszpanom, y miast wiele w Belgium odebrawszy, do pokoiu przymusiła. Zawarty był od dwóch Ministrow, Mazaryniego, y Ludwika de Haro, Ministra Filipa IV. Krola Hiszpańskiego, warowano

1659

KROLOW FRANCUZKICH : : :

wano nim zamęście : Maryi Tereſſy , Infantki Hiszpańskiej z Ludwikiem XIV. y wrocenie honorow y majątkow Xiążętom Lotaryngii, y Konduszowi. Wkrótce potym Mazaryni umarł, a Ludwik sam rządzić począł. Rosporządziwszy skarb, woysko, wewnętrzny porządek, y bezpieczeństwo, utrzymał honor narodu swego, który od Poſia Hiszpańskiego w Londynie, y gwardyą Papiezką w Rzymie zdał ſię być znieważony. Po śmierci Teſcia swego wojował z Karolem II. Krolem Hiszpańskim, domagając ſię poſagu po żonie ſwoiej, a Flandrą y Franche-Comté podbiwszy, przywrócił pokoy w Aix-la Chapelle podpisanym. Lecz wkrótce potym do Hollandyi po nieprzyjacielsku wkroczył, y już oſtatniego losu czekała ta Rzeczpospolita, gdy Cesarz, Hiszpania, y wiele Xiążąt Państwa Niemieckiego, za nią ſię oświadczyli. Rozmaite więc były walki, Francuzom mocno szczęściło ſię, Turrenniusz naypięknieyszą Kampanią zapieczętował ſławne zwycięstwa ſwoie, y od kułi armatniej zabity zoſtał. Kondusz, Luxemburg po nim byli nayſławniejszy, Du quesne trzema nawrotami Hiszpanow, y Hollendrow na morzu zwyciężył. Nareszcie Traktat w Nimedze zawarty, przyłączył do Francyi Franche-Comté, a Ratusz Paryzki, nazwiſko Ludwika Wielkiego Krolowi Francuzkiemu ofiarował. Potym poſiſkował Wenetow Krol Fran-

1068

1678

Francuzki, przeciw Turkom Kandyą szturmującym, a wkrótce na zastawienie się lidze Auszpurskiej, od Wilhelma Statudera Hollandyi, a potym Krola Anglii, ułożony, do ktorey Cesarz Leopold, Hiszpański, Angielski, Krolowie, Elektor Brandeburski, Hollendrzy wchodzili, wojować musiał; Generał Francuzki Luxemburg pod Fleurus, pod Steinkerka, pod Neerwindą, znaczne odniosł zwycięstwa, Tourville, y Duguetrouin, na morzu wstawiali się. A lubo wiele miast podbił na Hiszpanach

1697 Krol Francuzki, iednak Traktatem Ryświckim, wszystko im wrocil. Koło owego czasu Xiężęcia Konty na Tron Polski promowował, y edykt Nanteński od Henryka IV. dany, na stronę Hugonotow, odwołał.

Ostatnia, którą toczył Ludwik XIV., woyna, była na poparcie testamentu Karola II. Hiszpańskiego, który bezpotomnie zchodząc, następstwo po sobie, Siostry swoiey, za Krolew Francuzkim będącey, Wnukowi odkazał. Cesarz, który dla młodszego Syna Karola koronę tę pozyskać chciał, z Anglią, Hollandią, Sabaudją, Portugallią, przeciw Francuzom złączył się. Przegrali Francuzi pod Hochstet, Ramillią, Malplaket, Saragossą, wygrali pod Almanzą, Villavittiosa, Denain, a lubo Francya wyniszczona była, iednak Filip V. Wnuk Krola Francuzkiego na Tronie Hiszpańskim

1700

skim utrzymał się, y tak od wszystkich Mocarstw, Traktatem Utrechtskim y Badańskim uznany był. W rok potym umarł Ludwik XIV zostawiając Tron swojemu prawnuczkwowi. Panowanie Ludwika Wielkiego słyneło w wielkich wojownikow, y obywatelow, uczonych y umiętynnych we wszelkim nauk rodzaju ludzi obfitował, do czego pomógł nie mało on przez zachęcanie y protekcyą.

W niedostatecznym do rządow Ludwika XV. wieku sprawował regencyą Filip Xiążę d'Orleans, y nayıpierwey do wypłacenia zaciągnionych długow wziął się, do czego wynalazek Lawa nie był skuteczny. Wkrotce przeciw zamachom Alberoniego Ministra Hiszpańskiego, który się na Sardynią, y Sycylią rzucił był, stanął związek między Francją, Anglią, Hollandyą, y Cesarzem, a nawet do nieprzyjaźnych walek inż przystąpiono; lecz ugodzona rzecz wkrotce, wypadnieniem z łaski Kardynała Alberoniego, y zkoiarzeniem dwoiakięgo Maryaży: Corka Regenta Xiążęciu Asturyi zaręczona była, a Infantka Hiszpańska Ludwikowi XV. obiccana. Ale inaczey Bog przeznaczył, Krol Francuzki poznawszy Maryą Leszczyńską, Krolewnę Polską, poślubił ją sobie, a wkrotce za ukrzywdzenie Teścia swęgo, który obrany na Krola Polskiego, przez fakcyę Karola VI. Cesarza, y woyska Anny Carowy Moskiewskięy, na Tronie

- sobie ofiarowanym utrzymać się nie mógł, Krol Francuzki wojnę Austrii wypowiedział, y Xięstwo Medyolańskie, miast wiele nad Renem opanował, a aliantiego, Xiążę Parmeński, wygrawszy bitwę pod Bitonto Krolestwo obojga Sycylii zawoiował. Na koniec Zięć Karola, Xięstwa Lotaryngii dla Leszczyńskiego ustąpić musiał, a Cesarz Krolestwo Neapolitańskie puścić Domowi Burbońskiemu. Było to celem ubóstwienia sukcesyi Austriackiej, lecz y ta po śmierci Karola VI. Cesarza w rozprawę poszła.
- 1740 Francuzi prawo Elektora Bawarskiego popierali, a Kolem go Czeskim y Cesarzem uczyniwszy, z Niemiec ustępować musieli, ale we Frandryi wiele zyskali. Sławniejsze wygrane były pod Fontenoy, Rocoux, Laufeld, wzięcie Bruzelli, Antwerpji, Ostendy, Bergop-zomu, Mastrychu, ktoremi Broglio, Belle-isle, Maurycy de Saxe, Lewendal, Noailles, wstawili się. Nareszcie Hollandya w iawnym zostająca niebeśpieczeństwie, do ugody wojujące potencye namowiła; podpisany Traktat w Aix-la-Chapelle. Francya zyskała nim dla Domu swego Xięstwa: Parmy y Placencyi. Anglicy na tcy wojnie Francuzom przeciwni będąc, znacznie na morzu potęgą, nieprzytacioł swoich przewyższali; rozumiejąc więc, wyniszczoną weale żeglugę, bez dania racyi powstawać, okręty Francuzkie chwytac zaczęli, znalazł się też

y pre-

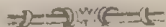
y pretext wojowania, o granice w Ameryce kłotnia zaszła. Cierpiał długo Ludwik XV. y niby tego nie uważał; nareszcie nad spodziewanie Anglików Mińską wyspę opanował, Xiążę Ryche-lien fortecy Port-Mahon dobył. Spodziewając się Krol Angielski, że Francuzi nawiedzą Stany jego dziedziczne w Niemczech będące, z Krolim Pruskim, na obronę ich ligę zawarł, przeciw któremu Austrya y Moskwa wiązać się zaczęły. Zacięła się więc generalna wojna, a czego do tąd nie widziano Dom Burboński z Austryackim, iednego mieli nieprzyziaciela. Francuzom się zrazu w Niemczech szczęściło. Xiążę Cumberland Angielski Krolewiec pobity pod Hastembek od Generała d' Etrées, do złożenia broni był przymuszony; ale gdy Soubis inny Generał pod Rozbach z Krolim Pruskim przegrał, Ferdynand Brunświcki Xiążę, na niespodzianych Francuzów natarł; przecię Broglio; Contades, Clermont opierali mu się; lecz intrygi Dworskie, do skutkowania nalczytego, przeszkadzały. Nareszcie po utraconey w Ameryce Kanadzie; y niektórych innych, gdy się Karol III. Krol Hiszpański przeciw Anglikom; z nieprzyznanymi oświadczył krokami; (za co mu Hawanę, handlowne w Ameryce miasto zrabowano) y Krola Portugalskiego, iako w związku z Anglią będącego, przyciskał; przytłącono do zgody, która z iedney

1756

H 1

Kro-

- 1763 strony między Anglią y Francją w Wersalu, a między Austrią y Królem Pruskim w Hubertzburgu była podpisana: z kondycją: że Francya całej Kanady Anglikom ustąpiła, y niektórych innych w Ameryce Powiatow. Zaszła potym śmierć Delfina, po którym Francya, wkrótce potym Królowy Francuzkiej, która z wielkim zawsze dla Narodu Polskiego była przywiązaniem, Oyciec też icy dług śmiertelności wkrótce wypłacił. Nastąpiły nowe zamieszania z okazji sprawy Xiążęcia d'Aiguillon. Parłamenta Francuzkie, iednocząc się przeciw Dworowi porozrywane były zupełnym skaślowaniem.
- 1772



AM
nie i
ią.
dzie
Hon
Rzy
gley
kucz
Pikt
rabu
Bret
mał
uspo
sobie
żny
kich
III.
Sex
kow
828
roze
ziez
Bry
wał
P
Ang

O ANGLII.

Anglia w dawnych czasach: Albion, y Brytanią nazywała się. Rzymianie już pod Cesarzami zostając, podbili ją. Lecz gdy Państwo Rzymskie nachodzić zaczęły pólnocne narody, musiał Honorjusz Cesarz, na obronę bliższych Rzymu Prowincyi, ściągać woyska, odlegleysze woynicy napaści zostawiając. Dokuczał bardzo Bretonow, narod sąsiedzki Piktow, ze Szkocyi ustawne wycieczki y rabunki czyniący, Wortygern Krolem od Bretonow obrany, aby ich zapędy wstrzymał, Anglo-Sasow na pomoc wezwał; Ci uspokoiwszy kray od napaści sąsiedzkich, sobie go przywłaszczyli, y różne w różnych czasach formowali Krolestwa: iakich było siedm: I. Kont, II. Essex, III. Ost-Angli, IV. West-Sex, V. Sud-Sex, Mercyi, VII. Nortumberland. Takowy siedmiu rząd, trwał, aż do roku 828. Ery Chrześcijańskiej, gdy Egbert rozzerwane ziednoczył Prowincye, a na zieżdzie Narodowym ustanowił: aby: Brytania, na potym Anglią się nazywała.

Pięć znacznichszych Epoch w Historji Angielskiej rachować można.

Ziednoczenie Krolestw, czyli:
Jednowładztwo.

POD panowaniem Egberta zaczęli na-
ieżdzać Anglią Normandowie (Na-
rod pólnocny, rabunkiem bawiący się)
dał im odpor należyty Egbert, lecz pod
następcami jego, okropne tey napaści sku-
tki widzieć się dały. Przecięż Alfred
wielkim sprawiedliwie dla swoich czynow
y zasług Obywatelskich nazwany, zgromi-
wszy Duńczykow, czyli Normandow,
nie tylko spokojność Oyczyźnie przywro-
cił, ale nad to ją ubeścipeczył y ozdobił.
Zaszczepił nauki, fundowaniem Akade-
mii w Oxfordzie, sprawiedliwość, porzą-
dek, handel do Anglii wprowadził. Umarł
wielki ten Krol, Syn jego Edward prze-
zwany *dawnym*, utrzymywał w kraju po-
rządek y beśpieczeństwo. Edmund, Edred,
Edwy, krotko panowali. Pod panowa-
niem Edgarda, Arcy-Biskup Kantuaryi:
Dunstan cnotami pocziwego Ministra
wślawił się, y wygubioną w całej Ang-
lii wilkow, tak że tam teraz tego ro-
dzaju zwierząt wcale nie ma. Edgard na-
zwany był *delicyami Narodu*, zaszczyt
podchlebniejszy y szacowniejszy, nad
wszystkie inne. Zostało dwóch po nim
Synow, Edward krotko panował, przez
zdradę bowiem Macchy swojej, życia
pozbawiony, zowie się Męczennikiem.

Za-

Zasiadł tym sposobem na Tronie Etelred II. Brat jego, ale nachodzącym Duńczykom opierać się nie umiał. Swenon Krol Duński sam przybywszy, Etelreda kilkakrotnie poraził, y Krolem Anglii się po-
 1015
 stanowił. Rok tylko panował, y znowu Etelred przywrocony, przeciwnością nie naprawił się, też była nieczułość na potrzeby Narodu sobie poddanego, umierając Anglią w opłakany zostawił stan. Edmund II. roku całego po Oycu niepanował, przez niepoczeiwość Edryka zdrajcy, który własną Oycyznę wiarzmo niewolnicze obcego podawał panowania. Kanut Swenona Syn, bitwę wygrał, y Krolem Anglii ogłosił się.

Kanut miał politykę rzadką w owych czasach, sprawiedliwym pokazał się, gdy Edryka za zbrodnią swoją nadgrody się domagającego, stracić kazał. A że Wandalowie Danią naieżdzali, Kanut musiał na obronę Oyczyściwego ściągać Państwa, przy końcu życia, wielkie cnoty pokazywał. Harald, iako y Hardyknut, jego Synowie, krotko panując, zesłi bezpotomnie. Anglicy pozostałego Edwar-
 1017
 da (był to najmłodszy Syn Etelreda II.) wezwali na Tron; Ten Synowca swego, następcą wyznaczył, ale że młody był Edgar Atelng, Godwina Hrabi Kent, dziedzic y Syn Harald II. na Tronie zasiadł, y tylko co zaczynał ubespieczać panowanie swoje, przybył Wilhelm Xiążę Normandyi, bitwę pod Hastyns ztoczył,

a swc-

1067 a swego zwyciężywszy przeciwnika, Krole-
 m Angielskim został, y zaczął Norman-
 dow w Anglii panowanie.

Twarde y uciążliwe było Wilelma dla
 Narodu panowanie, a że był oraz Krol
 Angielski Xiążęciem Normandyi, zaczęły
 zaczęły się owe niechęci, y rywalności
 między Francją y Anglią. Wilelm II.
 po Oycu z krzywdą starszego brata Ro-
 berta wstąpił na Tron, Normandyą mu
 ubeścięczał, ale iadącemu na Krucyatę
 (czyli wojnę o wyzwolenie Palestyny)
 opłacił ją z kondycją, aby po nim Tron
 Angielski Robert dziedziczył. Ale się za-
 wiodł Robert, gdy bowiem obcemi y da-
 lekami zatrudniał się wyprawami. Hen-
 ryk najmłodszy brat, po śmierci Wilel-
 ma II., do Tronu uprzedził go, a po-
 twierdzeniem przywileiów narodu, które
 od Edwarda otrzymali, Anglicy, panowa-
 nie sobie ubeścięczył. Powrócił późno
 Robert, y Normandyą kontentować się
 musiał, ale y ta potym zaięta, od Hen-
 ryka, a Robert w nędzy życia dokonał.
 Wołował Henryk z Ludwikiem VI. Krole-
 m Francji, córkę starszą Matyldę wy-
 dał za Henryką V. Cesarzą, a po iego
 zeyściu za Godefreda Plantagenetę, Hra-
 bię Andegawenckiego, a Synowi ich Hen-
 rykowi, następstwo po sobie ugruntował.
 Z tym wszystkim po iego śmierci, we-
 zwany do korony Stefan z carki Wilel-
 ma I. urodzony. Matylda prawą się mie-
 niąc dziedziczką, rozruchy wzniecała,

lecz

lecz
 wo
 nic
 wto
 ta s
 ktor
 fana
 swoi
 sobie
 Gloc
 noś
 oble
 ska
 rości
 w N
 przy
 zaci
 tym
 dzie
 wi
 ryko

P

H

pro
 w p
 pdb
 Kro
 tę
 św

lecz dobyta w mieście iednym, y na wolność wypuszczona, nie przestała czynić zamieszania w kraiu. Oblężona powtornie od Stefana wezwwała pomocy Brata swego nieprawego Xiążęcia Gloucester, który nad swoje żądania, samegoż Stefana uwięził, ale Matylda przewodząc w swoim szczęściu, Londynianow przeciw sobie oburzyła, od których schwytany Gloucester, wypuszczeniem Stefana, wolność swoją okupić musiał. Jeszcze raz obległ w mieście Matyldę Stefan, a wojska iego Henryk Matyldy Syn, już dorosły, swoją partyą podobnie opasał; był w Normandyi Syn Stefana Eustachi, y przybywszy na obronę Ojca, nowemi zaciągami wojsko Henryka okrążył. Z tym wszystkim przystąpiono do ugody, dzierżawa dożywotnia Tronu Stefano-wi warowana, a następstwo po nim Henrykowi wyznaczone.

E P O C H A II.

Pańowanie Familii Plantagenetow.

HENRYK II. rozszerzył granice Państwa, przyłączeniem Normandyi, 1154
 procz tego Xięstwa Akwitanii, które wziął w posagu po żonie Eleonorze. Nad to pobił Irlandyą, obszerną wyspę, y był Krolem czasow swoich w Europie naysławniejszym. Sprzeczek z Duchowieństwem, za którym domawiał się Tomasz Be-

Beket Prymas, y Arcy Biskup Kantuarii, były mu okazą, że się w nieokreślonych przed dworskimi żalił wyrażach, a ci wzięwszy ie opaczny mniemaniem, za znak żądania iego, straszne zaboystwo popełnili. Powstawały nad to niezgody w iego familii, którą Krolowie Francuzcy utrzymywali, Henryk, a po iego śmierci Rychard dziedzic Tronu, przeciw Oycu wołowali, co mu zgryzoty y śmierci przyczyną było. Rychard zwany *Lwie serce* w początkach zaraz, na Krucyatę z Filipem II. Krolesem Francyi pisał się, lecz po drodze Melfyny dobył, y los Siostry sweicy Joanny Krolowy Neapolitańskiej ubeścipeczył; Cypr Wyspę podbił, Ptolomaidy w Palestynie dostał, a pod Askalon woyska Saladyna na głowę poraził. Lecz że z Leopoldem Xiążęciem Austryi, poniechcił się, dla tego, gdy powracając z Palestyny, przez Państwo Niemieckie, kryiomo przebiegał się, schwytany, y Henrykowi VI. Cesarzowi, naciako zaprzędany, ledwie się z więzienia swego okupić mógł, powrociwszy z Krolesem Francyi wołował y zeszedł bezpotomny. Jan III. Syn Henryka II. po bracie bezdzietnym obiał sukcesyą, y Synowca swego Artura za odwoływanie się z prawem do Tronu, zabił. Pozwany o to do Paryżkiego Parlamentu, ile lennik Francyi, gdy nie stanął, Normandya, y inne przyległości, podbite były od Francuzow. Uciemieżał ieszcze podanych

1189

1199

dany
nie
Rzy
ram
dawa
Fran
uzna
danc
śmier
Tros
ka
poz
umi
Fran
Jana
mał
aż
śmier
Hub
rad
bia
wał
Fra
urg
ści
zdzi
roz
ciw
ka
ura
był
szcz
iego
Syn

danych Jan, y gdy Baronowie przeciw niemu powstałi, hołdownikiem Stolicy Rzymskiej uczynił się, nareszcie Miramolinowi w Afryce w hołd Anglią oddawał. Ludwik Syn Filipa II. Krola Francyi, już Krolem Anglii od Baronow uznany był, Jan z własnymi wojując poddanymi nędznie życia dokonał. Gdy śmiercią Jana powinien był wzmocnić Tron swoy Ludwik, znalazł przeciwnika w Hrabu Pembrok, ten Henryka III. pozostałego potomka interes utrzymując, umiał współ-ziomkom swoim ohydzić Francuzkie panowanie, y Henryk III. Syn Jana za pomocą jego, na Tronie utrzymał się, ale w rozrutności y gnusności aż nadto Oycza swego naśladował. Po śmierci Pembroka, wzięty na Ministra Hubert-Burg zdzierstw y nieskuteczną radą pamiętny został. Obstać za Hrabia Marchii, swoim Oyczymem, wołował Henryk z Ludwikiem IX. Krolem Francyi, lecz zwyciężony pod Taillebourg, doznał sprawiedliwości y łaskawości zwycięzcy. Słabość panującego, a zdzierstwa Ministrow wzbudzały ustawne rozruchy. Hrabia Leicester długo przeciw Henrykowi wołował, samego Henryka z synem następcą tronu poimał, lecz uraziwszy Xiążęcia Gloucester od niego był zwyciężony. Cisnęło się właśnie szczęście w Dom Henryka, brat bowiem jego Rychard Cesarzem obrany był, a Syn Edmund miał sobie ofiarowany tron

- Neapolitański, lecz było to tylko przy-
 czyną płonnych wydatków. Edward I.
 sławny jest uspokojeniem y podbiciem
 1271 Xieństwa Wallii, od wtargnienia Anglo-
 Sasow, Bretonowie niektorzy do tego kra-
 iu schroniwszy się, strzymali Duńczy-
 kow, Normandow, lecz Edwardowi pod-
 dać się musieli. Dziś następcą Tronu,
 Xiążęciem Wallii mianuie się. Pożytko-
 wał ieszcze Edward z zamieszania, kto-
 re w Szkocyi było, z okazji pretenden-
 tow do korony; Dawszy on protekcyą Ja-
 nowi Bailleul, hołdownikiem go potym
 swoim uczynił. Powstawali Szkotowie,
 ale zawsze byli pognębieni. Syn iego
 1307 Edward II. rządy Państwa na swoich fa-
 worytow wcale spuszczał, Gaweston naj-
 pierwey, stał się nienawisnym Narodo-
 wi. Xiążę Lankaster iawnym wybuchnie-
 niem oświadczył to. A gdy te domowe
 niezgody wzrastały, Robert-Brus Krol
 Szkocyi, dzwigał naród swoy z poddań-
 stwa, Anglikow wygnał, y sławną bitwę
 stoczył pod Bannowsbron, gdzie 50000.
 Anglikow legło. Po straceniu Gawesto-
 na, Spencer żaskę Krolewską y kredyt
 posiadał, ten gdy nieuważnie przewodząc
 nad wszystkimi, uraził y samę Jzabellę
 Krolową, a siostrę panującego we Fran-
 cyi Karola IV., a właśnie też zaszła
 kłótnia o pograniczne w Akwitanii mia-
 sto; wysłano niby na ugodę Jzabellę, ale
 ta pamiętna krzywd swoich, z woyskiem
 do Anglii powrociła, naród się do niey
 przy-

K
 przychy
 zginął,
 ni. W
 nowani
 zow.
 są do
 swojej
 żył, y
 Syn ieg
 nym p
 potym
 tuis,
 ził, y
 dził.
 Bretign
 w staro
 cięstw s
 leczneg
 wnuka
 do Oyc
 spocząt
 brzydk
 stwa p
 lecz go
 zaczął,
 tey po
 go bra
 tu. na
 Tronic
 się um
 la w a
 Henr
 gwałter
 wnie ro

przychylił, Edward złapany, w mękach
 zginął, a Spencerowie haniebnie pokara- 1327
 ni. Wcale inne było Edwarda III. pa-
 nowanie. Gromił on Szkotów y Francu-
 zów. Odezwałszy się bowiem z preten-
 syą do korony Francuzkiej, po Matce
 swojej, Filippa VI. pod Krecy zwycię-
 żył, y Calais miasto portowe opanował.
 Syn jego Xiążę Wallii Xiążęciem czar-
 nym pospolicie zwany, większe ieszcze
 potym odniósł zwycięstwo pod Mauper-
 tuis, gdzie Jana Krola Francyi uwię-
 ził, y na tryumf do Londynu przyprowa-
 dził. Kłótnie iednak owe Traktatem w
 Bretigni zawartym zagodzone były. Edward
 w starości swojej opuścił się, y zwy-
 cięstw swoich pożytek utracił. Syna wa-
 lecznego postradawszy, zostawił następcą 1377
 wnuka swego. Wniczym podobny nie był
 do Oycy, ani do Dziada, Rychard II.
 spoczątku łakomstwo, potym tyranńia,
 brzydkie serce opanowały, bunt pospol-
 stwa przecię roztropnie dosyć uspokoił,
 lecz gdy z własnemi Strziami wojować
 zaczął, y w narodzie się ohydził, zażył
 tej pory Xiążę Lankaster stryieczny ie-
 go brat, y wyrobiwszy dekret Parlamen-
 tu na detronizacyą Rycharda, sam na
 Tronie zasiadł, a potym bojąc się, aby
 się umyśli nie odmieniły, dawnego Kro-
 la w areszcie udusić kazał.

Henryk IV. nabyty niegodziwością Tron,
 gwałtem utrzymywał, y powstające usta-
 wnie rozruchy tłumił, w czym aż nadto
 szczeg-

1400

szczęśliwym był. Zamyślał już w zamieszaniu Francyi korzystać, lecz mu do tego śmierć przeszkodziła. Henryk V. drugi Krol z Familii Lankaster, był ze wszystkich Krolow Anglii najszczęśliwszy, nikt w krotszym czasie więcey chwały nie nabył. Pasowały się pod ow czas we Francyi partye: Burgundyi Xiążęcia, y Xiążęcia Aurelii, Karol VI. Krol, mając rozum pomieszczany, zabezpieć wszystkiemu nie mógł. Anglicy pierwszą stronę posiłkując wkroczyli, a bitwę pod Azincourt wygrawszy, Normandyą zaiechali. Narazcie Krolowa Francuska szukając zemsty na własnego Syna, Corkę swoją za Henryka V. wydała, y jego dziedzicem Karola VI. ogłosiła. Wielkie były nadzieie dla Anglii, gdy w pośrzod nich umarł Henryk V. Syna w dziecinnych leciech zostawując. Henryk VI. cnotami y dzielnością Stryia swego Xiążęcia Bedford z początku utrzymywał chwałę Narodu swego, lecz gdy przyszło osobiście mu rządzić, nie tylko utracił zupełnie Francyą, którą Karol VII. Krol odzyskał, ale też y Xięstwo Akwitanii tak długo w dzierżawie Krolow Angielskich zostaiące, zgoła nie Anglikom we Francyi procz Miasta iednego Calais, nie zostało. Procz tego zaczęły się owe walki, przedniejszych między sobą Familii. Rychard Xiążę Jorku dla swojej waleczności był w podeyrzeniu, miał zaś wziętość y przyiacioł w narodzie, a tak stał się szefem partyi, która za herb

wzię-

1411

1422

wzięła
czyli
ney u
bia W
szła b
wkich
ła pot
flabić
powin
ciągi r
da, H
wtorni
samego
cie.
swoim
dowied
wym l
leko w
Rozią
Xiążę
wkic
pod te
nała.
ryk V
ku Kr
ieszcze
Tawto
dło, p
fiał.
Lec
pod in
rzara
bitwę
więzy

wzięła różę białą; sprzyiający Dworowi, czyli Familii Xiążąt Lankaster, czerwonej używali. Z pierwszą trzymał Hrabia Warwik, a z drugą Sommerset. Zaszła bitwa pod Albans, z klęską Krolewskich zaciągów. Im bardziey, wzrastała potęga Rycharda, tym ią bardziey osłabić chciano. Małgorzata Krolowa, powinność męża swego zastępując, zaciągi rozmaite czyniła, lecz Syn Rycharda, Hrabia Marchii pod Nortampton powtornie Krolewską rozsypał partyą, y samego Krola w własnym poimał namiocie. Oyciec iego zaufany w szczęściu swoim przyzwoitey nie miał ostrożności, dowiedziawszy się o zbliżającym się nowym Krolowy woysku, z mnieyszym daleko wyszedł, porażony y zabity został. Roziątrzyło to przeciwne strony. Młody Xiążę Jork, Hrabie Pembrok, Krolewskie pułki szykującego, a Małgorzata, pod tenże prawie czas Warwika przekończyła. Odzyskał tą wygraną wolność Henryk VI. ale w Londynie już Xiążę Jorku Krolewem ogłoszony został. Starły się jeszcze raz zawisne sobie partye pod Tawton 36000. z Krolewskiej strony padło, y do Szkocyi z Żoną uciekać musiały.

1462

Ledwie co zaczął panować Xiążę Jork pod imieniem Edwarda IV. aż Małgorzata z woyskiem przybyła, przegrawszy bitwę, na ktorej Henryk VI. złapany w wieży Londyńskiej osadzony był, Krolowa

lowa do Francyi poiechała. Edward największego partyi swoiey woioownika uraził. Warwik miał brata Arcy-Biskupem Jorku, Corkę za Bratem Edwarda IV. drugą za Xiążęcia Wallii wydał, Syna Małgorzaty y Henryka. Zaczęły się znowu poruszenia na stronę Henryka, Warwik niespodzianie na oboz Krolewski uderzył, y samegoż w arcszt wziął, y oddał w straż Bratu Arcy-Biskupowi, uszedł ztamtąd Edward, ale nie chcąc tentować losu, do Szwagra swego Xiążęcia Burgundy udał się. Tym czasem wyszedł z więzienia Henryk VI. ale trafił wkrótce do Anglii Edward, zbiegali się do niego ci, co mu sprzyiali, wieść fałszywa w Londynie, iakoby Warwik zbity był, sprawiła, iż Edwardowi bramy otworzono, Henryk powtore z Tronu do więzienia poszedł. Warwik miał woysko, przystąpił Edward do spotkania pod Barnet. Warwik poległ z bratem na placu, y Xiążęciem Wallii Zięciem swoim, Somerset na mieyscu ścięty, Krolowa na okup swoy 50000. talerow dać musiała, a Henryk VI. w wieży uduszony został. Targał się potym Edward na Francuzow, lecz mało co zyskał na Ludwiku XI. zostawił Tron młodemu Synowi. Edward V. dwa miesiące Krolewem był. Strzy Opiekun iego, a Regent Państwa Rychard Xiążę Gloucester, dogadziąc ambicyi swoiey, ogłosił nieprawym Synem Edwarda, y z bratem go udusić kazał, a tą niegodziwością

woś
III
tniey
mies
ści,
ził,
nie d
tyą
tracę
bia
Mat
swad
prze
ska
wiśc
rodz
pod
raża
wiśc

H
przyw
Cork
prete
zgał
kał
gnął
Burg
słny

wością sam zasiadł na Tronie. Rychard III. był człowiek osobliwy, w naysze-
tniejszym ciele, naybrzydsza dusza prze-
mieszkiwała. Zaczął on od niewdzięczno-
ści, y Xiążęcia Bukingam od siebie odra-
ził, a gdy ten zaciągi czynić zaczął,
nie dał mu czasu zmocnienia się, y par-
tyą jego rozsypał, pryncypała zaś o u-
tratę życia przypawił. Znalazł się Hra-
bia Rychemond z Xiążąt Lankaster po
Matce idący, temu przyjaciele wyper-
swadowali, iż pretensyi swoich dochodzić
przedsięwziąwszy, z małą garsztką wo-
yska w Anglii pokazał się, ale dla niena-
wiści Rycharda, znalazł wielką w na-
rodzie pomoc. Przyśtąpiono do rozprawy
pod Boswort, y Rychard bardzo się na-
rażając, padł ofiarą kraiowych niena-
wiści. 1485

EPOCH A III.

Panowanie Familii Tudor.

Henryk VII. dla zmocnienia prawa swe-
go do Tronu pojął w dożywotnią
przyjaźń, Eżlbietę Edwarda IV. Krola
Corkę, a tak, połączył w osobie swoicy
pretensye familii Lankaster, y Jork y
zgaśli kraiowe nienawiści. Ze iednak zwle-
kał długo koronacyą żony swoicy, ścia-
gnął za to na siebie nienawiść Xiężny
Burgundyi, Wdowy po Karolu lekkomy-
ślnym. Był jeszcze w życiu Hrabia War-
wik

wik Edwarda IV. Synowiec, ale do areztu wzięty. Tym czasem zjawił się imposter Lambert Symnel, który za Hrabie Warwik udawał się, y wielu znalazł sobie sprzyjających; Henryk zdzierstwę naprzykrzył się być. Symnel do Irlandyi dostawszy się, Kroleśm się ogłosił, y przyśięgę odebrał wierności. Trzeba się było bić o koronę, na bitwie pod Stock przegrał Symnel y schwytany, za pokutę ambicyi swojey, rozeń w kuchni Krolewskiej obracał. Lecz znalazł się drugi nazwiskiem Perkin, który za Rycharda Brata Edwarda V. udawał się. Ten był od Xiężny Burgundy za Bratanika icy uznany, a nie znalazłszy, szczególności w Portugalii, Francyi, Burgundy, tak umiał omamić Jakoba IV. Krola Szkocyi, że wkroczył z woyskiem do Anglii, y wydał obwieszczenie pod imieniem Rycharda IV. nareszcie wygnany y ztamtąd, stanął na czele buntowników w Kornuallii, złapany w wieży osadzony, gdy się zmawiał z Hrabie Warwik, o sposobach wyjścia, życie y obłudę na haku skończył. Posiłkował Henryk Franciszka II. Xiążęcia Brytanii, przeciw woyskom Karola VIII. Krola Francyi; Synowi starszemu Arturowi zaręczył Katarzynę najmłodszą Ferdynanda V. Krola Hiszpanickiego cerkę, agdy Artur wkrótce po weselnych obrządkach umarł, pojął z dyspensą Stolicy Rzymickiej, bratową swoją Henryk, po zmarłym bracie, Xiąż-

Xiążęciu Wallii. Wiązał się potym przeciw Francuzom, ale nieskutecznie. Został Synowi wielkie skarby, które zdzierstwem zebrał, y narod Angielski w posuszeństwie.

1509

Henryk VIII. dał się namowić do wojny przeciw Francuzom, y miał kilka podbić, lecz siostrę swoją Ludwikowi XII. zaręczywszy, ugodził się. Polegał na radzie Ministra swego Kardynała Wolsey, a z iego natchnienia Karolowi V. Cesarzowi. w początkach sprzyjał, lecz z rady tegoż Ministra, ligę z Cesarzem zerwał. A unosząc się płochym affektem, prawne związki z Katarzyną Krolewną Hiszpańską potargał, y mimo prawa Chrześciańskiego, z Anną Boleną ożenił się, za co wyklęty od kościoła, został odszczepieńcem. Wolsey podstępem Boleny, która mu wyniesienie swoje winna była, z łaski Krolewskiej wypadł, a Kranmer Prymacjalną godność po nim dziedziczył. Nastąpiły mordstwa y katownice, zabijani srogo byli ci wszyscy, którzy Supremacyi, to jest: najwyższy w rzeczach Duchownych władzy, Henrykowi przyznać nie chcieli. Morus Kanclerz Krolestwa, człowiek zacny, uczony y cnotliwy, Fiszer Biskup y wielu innych padli ofiarą zaciętości Henryka, ale y Bolena wreszcie oskarżona o występki, głowę pod miecz dała; córka iey Elżbieta za nieprawą uznana. Joanna Seymur trzecia Henryka żona, wydawszy na świat Edwarda Syna umar-

I z

ła;

1547

ła; zawarł więc ślubne przysięgi z Anną Xiężniczką Kliwii, ale wkrótce do rozwodu przyszło. Piąta Katarzyna Howard dawszy się poznać z Katolickich sentymentów, w katofkie ręce oddana, życie utraciła. Ostatnia Katarzyna Parr miała to szczęście przeżyć Henryka, który Szkotów powstałych przeciw Anglikom ukromiwszy, y ieszcze z Francuzami poniechęciwszy się, zostawił następcę w małoletności.

Gdy Edward VI. dorastał, Wuiowie iego zarządzili. Starszy Lord Seymour Protektorem Krolestwa, y Xiążęciem Somerset uczyniony reformę Religii na Kranmera zdał, a sam Szkotów woіowanie przedsięwziął. Kranmer otworzył bramę wszystkim sektom, Protektor nie naywięccy zyskał ze Szkotami, ktorych Francuzi wspomagali. Tomasz Admirals, brat Protektora, ożeniwszy się z Katarzyną Parr Wdową Henryka VIII., chciał wszelką do siebie przeciągnąć władzę, oskarżony od własnego Brata, za zezwoleniem panniącego Siostrzeńca, ścięty był. Wkrótce Francuzi na Powiat Boloński Anglikom poddany, targnęli się, radził Protektor pokoy z Francyą, ale mu się sprzeciwił Hrabia Warwik, y zażył owej chwili, na posądzenie Sommerseta. Jakoż oskarżony, że Francyi sprzyiał, do aresztu wzięty był. Warwik zostawszy pierwszym Ministrem, y Xiążęciem Northumberland, kazał sądzić Protektora, y

otrzy-

otrzy-
śmier-
mu c
dając
swego
Henr
stwo
mowi

Sp
ryka
kę,
North
cyach
żyła
ny z
chcia
iedna
ciągn
iey
skiem
rya
glii,
siębr
czyni
ryaż
Krole
Franc
zi O
wę,
umar
Od
gielsk
z sios
dzierz

otrzymawszy dekret ręką Edwarda na śmierć Wuia podpisany, toporem życie mu odebrać kazał. Tym czasem zakładając fundament dalszej potęgi, Syna swego z Joanną Gray wnuczką siostry Henryka VIII., a otrzymawszy następstwo dla swojej Synowy, przyspieszył iak mówią śmierci Edwardowi.

1553

Spadała korona na Maryą starszą Henryka VIII. z Krolewny Hiszpańskiej córkę, y ostrzeżona, o zamachach Xiążęcia Nortumberland, po niektórych prowincjach Krolową uznana była, a gdy zbliżyła się do Londynu, Regent mniemany z wojskiem wyszedł, ale opuszczony chciał nadgrodzić przyśtaniem swoim, iednak na stracenie życia skazany, pociągnął za sobą nieszczęście Synowy swojej Joanny Gray, która stała się igrzyskiem szczęścia doczesnego. Chciała Marya przywrócić Religiją Katolicką w Anglii, ale gwałtowne do tego sposoby przedsiębrała, co ią nienawisną w narodzie uczyniło. Pomnożył tcy nieufności maryaż Krolowy Angielskiej z Filipem II. Krolew Hiszpańskim, y do wojny z Francją wciągnął, na ktorej Francuzi Calais ostatnią Anglikow dzierżawę, odzyskali. Marya wkrótce potym umarła.

1558

Odzywała się z prawem do Tronu Angielskiego Marya Stuarta Henryka VIII. z siostry jego Małgorzaty wnuczka, dzieczenka Krolestwa Szkocyi, a wtedy za Fran-

Franciszkiem Delfinem Francuzkim będąca. Lecz Narod Angielski, wolał Elżbietę córkę Henryka VIII. z Anny Boleny widzieć na Tronie, częścią dla iey przymiotow, częścią że mniemaney reformie Religii sprzyać zdawała się. Była to Pani niedociekliwą rządzącą się polityką, umiała narod sobie zobowiązać, y owszem sławnym go pod swoim uczynić panowaniem; ale pamiętając nad to o zemście, czarne niesprawiedliwości popełniała. Dawała skrycie protekcją herezjom w Szkocyi, y owszem ie podniecała, przez Hrabie Murrai, który będąc nieprawym Maryi bratem, Regentem od niey kreowany, był Elżbiety tajemnym instrumentem. Matka Maryi, a siostra Xiążąt Gwizyuszow, z Francyi pomocy zasięgała, z tym wszystkim wzmagaly się niepokoie, do których po części Marya Stuarta była przyczyną. O za-
 boystwo własnego Męża Hrabi d'Arley posądzona; od własnych poddanych szturmowana, uciekła się do Anglii. Ale Elżbieta rada takowey koniunkturze Stuartę w arcście lat 18. trzymała. Pracował na uwolnienie iey Filip II. Hiszpański Krol, Elżbieta przez zemstę Hollemdrom przeciw Hiszpanii powstałym dawała pomoc, Drak Admirał Angielski w Ameryce Hiszpańskiej wiele szkody uczynił, a nad to Francya tajemny przeciw Hiszpanom odebrała posisek. Xiążę Norfolck szukając sposobu ratowania Stuarty,

arty, na pniu życie utracił. Nareszcie zmyślona czy prawdziwa na życie Elżbiety koniuracja, była okazją okropniejszej sceny. Posądzona Stuarta z koniuratami, przez wysadzoną na to Kommissyą osądzona, y z wyroku Sądowego ścięta była. Filip II. dochodząc tej krzywdy, głowom ukoronowanym uczynioney, flotę (zwaną niezwyciężoną) o 150. wojennych okrętach przygotował, ale ta wiatrami skołataną została. Były słabe poruszenia w Anglii y Irlandyi, lecz wkrótce przyduszone. Hrabia Essex największą łaskę u Elżbiety miał, nareszcie w spisek na życie iey wszedł, ale go sam postradał. Elżbieta za następcę Jakoba VI. Krola Szkocyi, nieszczęśliwey Stuarty Syna wyznaczyła umierając.

1603

E P O C H A IV.

Panowanie Familii Stuartow.

Jakob I. przyłączył Krolestwo Oyczyzste Szkocyi do Anglii, doskonałe zaś zjednoczenie, czyli Unia pod panowaniem dopiero Anny, (jak niżej obaczemy) stanęła. Kłótnie najprzód z okazji sekt, ktoraby była panująca? czyli Purytanow, czy *Episcopaliūm* albo rządu Biskupiego, uspokoione. Koniuracja potym straszna na życie Krola, y całego Parlamentu odkryta. Percy autor iey z swoimi spólnikami zginął. W dalszym czasie, gnusność

Jako-

Jakoba, y poleganie ślepe na Ministrach, wiele przyniosły nierządu, y Anarchii. Kar zacnych ludzi gubił, aby kresu swego doszedł. Mniemają o nim, że Krolewica Henryka otruł. Jakob nie tocząc wojen, skarby swoje marnotrawił, nie mając powołnego Parlamentu na swoje żądania, często go rozpuszczał, a do podarunkow dobrowolnych przymuszał. A gdy Karra podszedł w Krolewskiej łasce Jerzy Willers, oskarżony więc o niegodziwe praktyki, ledwie życie unioś przed powszechną nienawiścią, na wygnanie iednak skazany był. Ułożył sobie Jakob maryaż Syna swego Karola Xiążęcia Walii, z Krolewną Hiszpańską, y nie chciał wspierać interessu, Zięcia swego Fryderyka Woiewody Reńskiego, który Krolesem Czeskim obrany, potędze Ferdynanda II. Cesarza ulegać musiał. Łudził Jakoba tą nadzieją Dom Austriacki, z tym wszystkim iuz sprawnością Posa Angielskiego w Madrycie Hrabi Brystol, rzecz prawie cała dokończona była, gdy na zupełne dotarcie interessu wyjechał z samymże Karolem nowy Minister, iuz tytułem Xiążęcia Bukingam ozdobiony. Lecz nie mogąc się zgodzić z Ministrem Hiszpańskim Hrabią Olivares, nagłym wyjazdem wszelkie ugody zerwał. Cieszył się z tego naród, Hiszpanow mający w nienawiści, y Krol iuz Zięciowi swemu posiłki gotować zaczął, ale to skutku nie wzięło, Bukingam Henryettę siostrę panniącego

wc

K
we Fr
zaręc
czesno
Kar
czął,
ność
lom p
ści ni
ci, a
kow w
tym m
leciow
datki
Parlan
mawia
toczyć
ale gd
dowyc
Parlan
nister
fności
notow
stwie
nie ni
podpac
tyka
nie in
rol od
ton,
y iemu
przyda
ruszył
iego u
niemi

wę Francyi Ludwika XIII., Karolowi zaręczył, a Jakob wkrótce wyszedł z doczesności.

1625

Karol I. w takich czasach panować zaczął, gdy wprowadzona do Anglii wolność Religii y sentymentow, głowy wielom pozawracała, iż żadney zwierzchności nie cierpieli, y zwali się independenci, a w Szkocyi gorę wzięwszy, Anglikow wielu błędami swemi zarazili. Potym narod Angielski z dawnych przywilejow wolności wiele otrzymawszy, wydatki potrzebne na toczenie wojny, w Parlamencie przetrząsa, a często ich odmawia. Karol chcąc z Hiszpanami wojnę toczyć, domagał się pieniężnego posilku, ale gdy Parlamentowi o krzywdach narodowych mówić zaczęli, zaraz Krol Parlament kassował, y rozpuszczał. Minister Xiążę Bukingam dla odzyskania ufności narodu, Roszellanow czyli Hugonotow, ktorych Ludwik XIII. w Krolestwie swoim gnębił, ratować chciał, ale nic nie sprawił, a potym powszechny podpadłszy nienawiści, od iednego fanatyka zabity był. Przecięż na poratowanie interesu Szwagra swego, wysłał Karol 6000. pod rządem Margrabi Hamilton, ale to mało Woiewodzie pomogło y iemuż samemu bardzieyby się z czasem przydało. Zaczęły się bunt y Szkocyi, ruszył z wojskiem Karol, a że łaskawości jego używali buntownicy, przymierze z nimi uczynił, przez co dał im większą śmia-

1640

śmiałość y moc. Tym czasem Parlamen-
ta zwoływane y każowane były. Aż też
ieden zwołany *długim* zwany był, na
nim Deputaci od buntowników Szkockich
ześłani do ugody, Jzbę niższą podburzy-
li; Hrabie Straffort dawszy mu pozew
życia pozbawili; Biskupow uwięzili y o-
głosili: że Parlament bez zezwolenia sa-
memy Jzby nie mógł być rozpuszczony.
Pod ow czas przytrafiło się, że w Irlan-
dyi przez nienawiść sekt Angielskich,
ale też przez grubą zabobennosc Rodocy
tamteysii więcey niż 40000. Anglikow
zabili. Buntownicy głosząc, iakoby to z
poduszczenia Karola było, woysko zacią-
gać poczęli; Hrabia Essex od Parlamen-
tu Generałem wyznaczony. Tym sposo-
bem zaczęła się domowa wojna. Oliwier
Kromwel woyskowy, człowiek wiele miał
kredytu przez swoją obfudę, y ducha in-
dependencyi; tego wziętością Lord Fer-
fax naywyższym Generałem od Parla-
mentu uczyniony, przybrał za raycę woys-
kowego, samegoż Kromwella. Po dłu-
gich utarczkach, bitwa pod Nazeby Ka-
rolowi fatalna była. Utraciwszy bowiem
wszystko uciekać musiał, a z rady Pośła
Francuzkiego do Szkocyi udał się. Przy-
jął go na oko pięknie Lezley tamteyszych
woysk Generał, a lubo Krolewikiey stro-
nie niezbywało ieszcze na woysku y o-
brońcach, iednak Karol w mocy nieprzy-
jaciół zostawał, Jzba niższa Parlamentu
40000. funtow Sterlingow, wypłaciła
Szko-

Szkoci
dzili.
w wojs
pędziw
tow u
znaczo
wy po
spokoy

WZ

pow y
Tym c
śliwego
Montr
nil por
wel po
ktorych
szedł
w Szko
dnak
sku H
był Le
Anglii
ska ra
leciał
przeci
Angiel
wielkie
wtedy
Kromw
wi M

Szkotom, a ci Karola do Anglii sprowadzili. Kromwel przyszedłszy do wielkiej w woysku rangi, dawny Parlament rozpuściwszy, nowy z samych independentow uformował, z tych Kommissya wyznaczona, Krola swego na stracenie głowy potępiła, y wykonanie wyroku tego spokojnie odprawiło się.

1649

BEZ - KROLEWIE.

WZiąwszy gorę independencji, Izbę wyższą (niby Senatorską, z Biskupow y Lordow składającą się) skasowali. Tym czasem Karol, Syn starszy nieszczęśliwego Krola, w Hollandyi przebywał. Montroz na stronę jego w Szkocyi czynił poruszenie, Ormond w Jrlandyi. Kromwel pozbywszy się ludzi najzacniejszych, ktorych poimał na różnych bataliach, poszedł na uspokojenie Jrlandyi. A lubo w Szkocyi Montroz haniebnie zginął, iednak trafił tam samże Karol y w woysku Hrabi Lezleia znaydował się. Zbity był Lezley od Kromwella, ale Karol do Anglii wkroczył, y na 15000. już woyska rachując stanął pod Worcester. Przyleciał niespodziewany Kromwel, y pastwą przeciwną rozproszył. Następca Tronu Angielskiego ucieczką, w ktorej doznał wielkiej nędzy, ratował się. Francya wtedy z Hiszpanią wojowała. Pomoc Kromwella zdała się potrzebna Ministrowi Mazaryniemu, iakoż zyskali wiele Fran-

Francuzi z pomocą Anglikow, nadto Admirals Blak podbił wyspę Jamaikę w Ameryce na Hiszpanach. Pierwey trochę z Hollendrami zadarli Anglicy; Tromp Anglikow dwa razy zwyciężył, ale potym dwa razy od Blaka zwyciężony był. Kromwel woysko mając po sobie, odmienił y kassował Parłamenta iak mu się podobało, nareszcie od woyskowych uczyniony był Protektorem Krolestwa Angielskiego y kilka lat sztuką y obłudą potrafił się utrzymać przy tey uzurpacyi, która naywiększe pokazywała narodu upodlenie. 1658 Ogłosiwszy Syna Rycharda po sobie następcą umarł Kromwel, ale ten nie miał talentow, ani obłudy Oyca swego, złożył z siebie urząd Protektora. Jerzy Monk Szkocyą w uspokoieniu trzymał, ten zważając nierząd Anglii, a mając moc w ręku, tak rzeczy zamięszał, że wszyscy przywrocenia Krola żądać zaczęli. Lambert chciał wojnę odnowić, ale przygnębiony. Zwołano nowy Parłament, naród cały wzywał, y 1660 z wielkiemi potym okrzykami przyimował następcę Tronu.

Karol II. przywrócił dawny porządek kraiovi. Naród Angielski szczegulny był w swoich czynnościach, Kromwella ciążo wygrzebawszy pospolstwo, po ulicach włoczyło. Dzieciaciū Sędziow z owey Kommissyi, która Karola I. dekretowała, na śmierć skazano. Zaczęła się potym wojna, o przodkowanie na morzu z Hol-

Hollen
na kon
spalił
potym
ga mię
cyą, n
XIV.
wać ią
nieprzy
przez
tem wi
pozwole
Karola
kiem,
dnac
że go
chciał
sowany
nowani
nie zw
bił się
były fi
władzt
ckim s
Karol,
w tych
Był
stępcę,
szczęśli
dnie u
lią od
żęcia
rozpro
dzonym

Hollandrami, los długi był obojętny, na koniec Ruyter Admirał Hollenderfski, spalił Angielską flotę pod Chattam, a potem się ugodzono. Stanęła z czasem liga między Anglią, Hollandyą, y Szwecyą, na wstrzymanie zwycięstw Ludwika XIV. ale potrafił Krol Francuzki przerwać ją, y owszem Karola z sobą, do nieprzyjaźni z Hollandrami namówić, przez co stał się on niciako instrumenciem wielkości Ludwika. Na fundamencie pozwolency wolności Religii, Jakob brat Karola oczywistym pokazywał się Katolikiem, ale nie umiał sobie wziętości iednać w narodzie. Było to pretextem, że go Parlament od następstwa oddalić chciał, ale gdy się z tym nie tał, kasowany był. Narazie przy końcu panowania swego, już go więcej Karol nie zwolęwał, ale innemi krokami, zrobił się udziałnym Krol Angielski. Dwie były fakcye (w narodzie: Torys iedynowładztwu, y Wigs rządowi republikantckim sprzyiająca. Złączył się z pierwszą Karol, y znacznie przeważać zaczęła, ale w tych kłataninach zeszedł bez - potomny.

Był wyznaczony od Karola II. za następcę, brat jego Jakob II., y początki szczęśliwe miał, nie tylko za Krola zgodnie uznany był, ale podniesioną rebelią od Hrabi Argile w Szkocyi, a od Xiążęcia Montmut w Anglii przytłumił, y rozproszył; Mniemając się już utwierdzonym na Tronie, idąc za radą Mini-
strow

strow swoich gabinetowych, gwałtownie Religiją Katolicką przywrócić chciał. Powstały szemrania w Narodzie, a z nich profitował Wilelm Statuder, czyli Rządca Rzeczypospolitey Hollenderskiey, który miał za sobą Maryą starszą Jakoba II. Corkę. A gdy pomnażały się niechęci w poddaństwie, Statuder od niego wzywany, przybył do Anglii z flotą, Jakob polegając zawsze na prywatnych radach, uciekł niciako z własnego Państwa. Parlament też zgromadzony, ogłosiwszy Tron wakujący, kiedy go sam Jakob opuszczał, Wilelmowi go ofiarował.

1689

Miał iednak sprzyjających sobie Jakob. Hrabia Tyrkonel w Jrlandyi, dotrzymywał wierności Jakubowi. Ludwik XIV. Krol Francuzki, który wygnanemu niciako Jakubowi protekcyą dał, znaczne posilki ofiarował, przybył z niemi on do Jrlandyi, ale niedbałością swoją mało zyskał, bitwę pod Boyne z Wilemem przegrał, y nayspierwszy potym z Jrlandyi uszedł, na mało się przydało zwycięstwo Francuzow na morzu, Ginkel Generał Wilelma, Jrlandyą zupełnie uspokoił, partya Jakobitow przygnębiona była. Wilelm III. przez zemstę, skojarzył ligę Auszpurską przeciw Francuzom. A lubo wchodzili do niey Leopold Cesarz, Karol II. Krol Hiszpanii, nad to Anglia y Hollandya, lubo Russel Admirał Francuzką pokonał flotę, iednak znaczniejsze były zwycięstwa nad Wilemem

lelmem pod Steinkerką y Nerwindą odnieszione, a potem pokoy w ręku zwycięzcy. Wilelm wysłał się iakby portowe miasta we Francyi niszczyć, Calais bombardował, a do zniszczenia miasta S. Malo, machinę nazwaną diabelską wymyślił. Po zawartym Ryswickim pokoju, zaczął przygotowania czynić nie przeszkadzając domowi Burbońskiemu do obięcia sukcesyi Hiszpańskiej. Mówią o nim że był Krolem Hollenderskim, a Statuerem tylko Angielskim.

Po zeyściu bez-potomnym Wilelma, y Maryi starszey Jakoba II. Corki, spadła korona na młodszą siostrę. Anna w związku małżeńskim z Krolewiczem Duńskim żyła, ta urażona na Francuzow, że po zeyściu Jakoba II. Oyca icy, Jakoba III. Brata icy, do korony Angielskiej Pretendenta Krolem uznali, w wojnie o sukcesyę Hiszpańską, na stronę Austryakow, deklarowała się z swoim narodem y wiele do zniszczenia potęgi Ludwika XIV. pomagała. Xiążę Malborug General Angielskich woysk, wstawiał się zwycięstwami pod Hochstet, Ramillią, Malplazet odnieszionemi, Peterborug y Stanhop w Hiszpanii, ale kredyc Malboruga, y przemoc z czasem ustały, Anna tacyą Torys pogiębioną od Republikantekcy podniosła, a widząc żeby Dom Austriacki nadto potęgi miał, zjednoczeniem dawnych Possessyi, do pokoju z Francuzami przystąpiła, a lubo bra-

tu swemu sprzyiała, iednak go od sukcesyi oddaliła, przyznając następstwo Domowi Hannowerskiemu, Anglicy za panowania icy zyskali Gibraltar w Hiszpanii, y Minorę Wyspę na morzu sroczemnym, procz tego Akadyą w Ameryce. Stanęła też za staraniem tej Krolowy Unia Szkocyi z Anglią y Wyspy owe razem, Krolestwem Wielkicy Brytanii nazywać się zaczęły. Anna nie zostawiwszy potomka, po uspokoieniu Europy przez Traktat Utrechtski, wyszła z tego świata, była ostatnia panująca w Anglii ze krwi Stuartow.

EPOCH A V.

Panowanie Domu Hannowerskiego.

O Procz pretendenta, pięć linii bliższych do sukcesyi na Tron Angielski znajdowało się, z tym wszystkim za uchwałą Narodu, Dom Hannowerski do sukcesyi wezwany, dla tego że był Religii Protestanckiej. Jerzy I. rodził się z Zofii Wnuczki Jakoba I. Krola, a córki Fryderyka V. Elektora Woiewody Reńskiego, y obiął spokojnie sukcesyą, ale w początkach samych fakcyą Torys pognębił, a podniósł Republikantow, lecz po stanowwszy, aby Parlament zwołany, siedm lat tychże Jzby niższy miał Deputatow, otworzył inną bramę do absolutności. Nie zapominał prawa swego Jakob

kob II
ukonten
bia Ma
popiera
Argile
podać
sprzyia
heroizm
Tym c
ły prze
skiego
darte,
legie b
nawieś
ktory k
szpański
stanęła
now lig
wyssana
nała Hi
iednak
nowania
dla wia
y zapę
Karol
kompan
drzy y
lip V.
dy z W
Gibralta
godzone
spieczny
umiera
Począ

kob III. Pretendent, było cokolwiek nieukontentowanych z odmiany rządu, Hrabia Marr chciał ich pretensye woyskiem popierać, lecz przekonany od Xiążęcia Argile pod Dumblain, inni w Preston poddać się musieli. Gdy karano surowo sprzyiających Stuartow, Hrabia Nityśdal heroizmem żony swoiey, śmierci uszedł. Tym czasem nowe na Jerzego bić zaczęły przeciwności, kupił on u Krola Duńskiego Xięstwo Bremeńskie Szwedom wydarte, że Stanom iego Niemieckim przyległe było, ściągnął za to na siebie nienawiść Karola XII. Szwedzkiego Krola, który kiedy się zmawiał z Ministrem Hiszpańskim Alberonim na zgubę Jerzego, stanęła troiśta przeciw zamachom Hiszpanow liga, a mocą iey flotta Angielska wysłana, pod kommandą Bynga, przekończyła Hiszpańską pod Syrakuzami. Zamyślił jednak zburzenia miasta Korony, y opanowania Krolestwa Perou daremny był dla wiatrow przeciwnych, iako podobnie y zapęd Pretendenta do Anglii. Cesarz Karol VI. chciał koniecznie utrzymać kompanią kupiecką w Ostendzie, Hollendrzy y Anglicy się temu przeciwiłi; Filip V. Krol Hiszpański, trzymając wtedy z Wiedeńskim Dworcem do oblężenia Gibraltaru przystępował, a te kłótnie zagodzone były. Zostawił spokoyny y bezpieczny Tron Synowi swemu Jerzy I. umierając.

Początki panowania Jerzego II. szcze- 1727
K śliwe

1738

śliwe były, bezpieczeństwo, handel, obfitość, ugruntowane. Nie mieszał się Król Angielski do wojny, która z okazji zgwałconey w Polsce obierania Królów wolności, między Dworem Burbońskim y Karolem VI. Cesarzem wybuchnęła, był iednak gwarantem Traktatu Wiedeńskiego. Ale nie długo potym Hiszpanow w Ameryce zaczęli Anglicy napaść. Sprzeczka o handel wszczęła się, aż y wojna wzajemnie wypowiedziana była. Admirał Wernon do Anglii zaichawszy, Porto-bello Hiszpanom wydarł, ale od oblężenia Kartageny odstąpić musiał. Haddock na morzu Sroczemnym darmo o Barcellonę y Maiorkę wyspę kuśił się. Przyczynili sobie nieprzyiacioł Anglicy, na Francuzow powstażąc, za Elektorem Bawarskim, przeciw Maryi Tereffie Krolowy Węgierskiej wojniącym. Stanął sam Król Angielski z młodszym Synem, Xiążęciem Kumberland na czele 60000. woyska, przeciw Francuzom. Felt-Marszałek Francuzki Xiążę de Noailles, tak dobre poczynił przygotowania, żeby był samego Jerzego pod Dettingą schwytał, ale popędliwość Xiążęcia Grammont sprawiła, iż przed czasem bić się zaczęto, y Francuzi z placu ustąpili. Z czasem iednak Anglicy pod Fontenoy dobrze pobici byli. Lecz burzliwsza ieszcze chmura w Anglii pokazała się. Pretendenta Syn Karol Edward siedmiu tylko Officerow mając, przybył do

1745

do Szk
gwie
y Rego
nii z
potym
Presto
meo
Angli
dował
Falki
dwa r
tował
poślik
sport
z Art
woytk
przyśt
ktory
cie, l
800.
Lordo
dobył
Azyi
Syclai
iezdza
szcze
ciśnić
nakł
ski, a
wić,
tego,
cuzow
granic
oko c

ndel, ob-
eszał się
ra z oka-
ania Kro-
Burboń-
ybucnę-
tatu Wi-
n Hiszpa-
cy napa-
częła się,
wiedziana
glii zaic-
nom wy-
ny odstą-
Srodzie-
iorę wy-
e nieprzy-
owfaiąc,
ciw Ma-
skiey wo-
ngielski z
umberland
ciw Fran-
czki Xią-
ynił przy-
czego pod
wość Xią-
przed cza-
zi z placu
glicy pod
Lecz bur-
ii pokaza-
Edward
prybył
do

do Szkocyi, zebrawszy pod swoje Chorąg-
wie 500. ludzi miasto Perth opanował,
y Regentem się Anglii, Szkocyi, Hiber-
nii z ramienia Jakoba III. ogłosił. Wziął
potym Edynburg Stolicę Szkocyi, a pod
Preston - pan 1500. ludzi mając, tyleż sa-
mego poimał niewolnika; wkroczył y do
Anglii, y o 30. tylko mil od Londynu znay-
dował się, rachując już 8000. woyska, pod
Falkirh narodowe woysko zwyciężył y
dwa razy ieszcze potym tryumfował. Go-
tował już Xiążę de Richelieu 10000. w
posiłku, ale okrętow Francuzom na trans-
sport braknęło. Xiążę też Kumberland
z Artylleryą y bitnicyszym nadciągnął
woyskiem, a do rozprawy pod Kulloden
przyśtapiwszy, zniósł partyą Pretendenta,
ktory przez różne awantury unosząc ży-
cie, ledwie go ocalić mógł. Więccy niż
800. ludzi potym stracono, y czterech
Lordow. Admirał Waren pod ow czas
dobył Luisburgu w Ameryce, Boskawen w
Azyi podał na łup Francuzow Madras,
Syclair daremnie portowe w Europie na-
iezdzał miasta. Francuzi pod Lawtet ie-
szcze Anglikom klęskę zadali, aż przy-
ciśnienie Hollendrow do zgody Europeę
nakłoniło y zawarty Traktat Akwisgrań-
ski, albo d'Aix-la Chapelle. Można mo-
wić, iż przy samym ułożeniu Traktatu
tego, już Anglicy nową wojnę na Fran-
cuzow gotowali. Zaczęto się kłócić o
granice osad Amerykańskich. A gdy na
oko czyniono iakieś do ugody kroki, Ge-

nerał Braddock wyiechał do Ameryki, y Zamek Duquen szturmować zaczął. Stawili mu się żwawo Francuzi, a 1200. tylko mając ludzi 1700. ubili, Braddock sam z odebranych ran umarł. Z tym wszystkim łapano okręty nieprzyjacielskie y Francuzką żeglugę niszczo. Francya też o zemście pomyślała, Xiążę Rycheleu wzięwszy Minorę, Stolicę w niej Portmarchon dobył; Bing Admirał Angielski wysłany na pomoc Blaknelowi, nie mógł dodać posilku, za co potym z dekretu Admiralicji rozstrzelany był. Widząc Jerzy że się szerzyła wojna, z Krolewem Pruskim dzisieyszym ligę zawarł y co rok 18400000. Żł. Pol. dawał posilku; Francuzi weszli do Stanow Hannoverskich y wygrawszy pod Hastembek, do złożenia broni Anglikow przymusili, według umowy w Klostro Sewen podpisaney. Ale zwycięstwo Krola Pruskiego pod Rozbach, okoliczności odmieniło. Ferdynand Xiążę Brunświcki znowu poparł w tych stronach Krola Angielskiego interes. Po zeyściu sławnego Ministra Walpola, który ieszcze pod Jerzym I. wstawiał się, nabrał wielkiej wziętości w narodzie Pitt; iego planta była iak naywięcej korzystać w Ameryce; iakoż pusiłwszy się z nowemi siłami Hawke opanował Luizburg, potym wyspę Gwadalup, na koniec Kanadę całą z stołecznym miastem Kwebeckiem. Inny Admirał Bling na Brytanię małą szarpał się, y do Zamku

ku S.
skutecz
zaięte
pod M
na swo
2,500,
plexyą
Jerzy
radości
lem, o
famili
lament
nie wo
nerał
przy b
wszystk
wycha
związki
mił to
zaraz u
stuchan
Ministr
co mu
szyło.
donosił
odnowi
boński
na był
wyspę
rol III
mi uci
z Angl
Genera
Kubę w

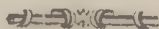
ku S. Cast attacki przypuszczał, ale bezskutecznie. Nareszcie Pontychery w Azji zajęte, a Sakwill za złe stawienie się pod Minden ukarany, Kliwe tak dobrze na swoy pracował interes, że sobie na 2,500,000. intraty zrobił. Jerzy II. apoplexyą tknięty umarł.

1760

Jerzy III. Wnuk Jerzego II. z wielką radością y okrzykami ogłoszony był Krolew, dla tego że pierwszy z panujących familii swojej w Anglii rodził się: Parlament sypał ochocze posiłki na ciągnięcie wojny; iakoż Admirał Keppel y Generał Hogdson, podbili wyspę Belle-isle przy brzegach Brytanii leżącą. Z tym wszystkim. miano się do ugody: Stanley wychał do Paryża, a postrzegłszy nowe związki Francuzow z Hiszpanami, oznaymił to; Radził Pitt, aby na Hiszpanow zaraz uderzyć, iego skwapliwcy rady nie słuchano y on niby przez zemstę, złożył Ministra urząd, pensyą iednak zatrzymał, co mu przyiaźni y podziwieniu unowieszyło. Gdy iednak Brystol z Hiszpanii donosił owoicennych przygotowaniach, y odnowieniu paktow familii w Domu Burbońskim; wojna wzajemnie wypowiedziana była, Monkton wtedy Martynikę wyspę na Francuzach podbił. A gdy Karol III. Hiszpański Krol woyskami swemi uciśkał Portugallią, ile w Alliancyi z Anglikami będącą, Admirał Pokok z Generałem Albermal Hiszpańską wyspę, Kubę w Ameryce naiechał, y Hawenę sto-
żeczne

1763 Jeczne icy miasto zrabowali, 17. wojennych, a przeszło 100. kupieckich zaięwszy okrętów. Jeszcze Admiral Kornisz y Generał Drappen Wyspy Manilskie odwiedzili. Gdy się tak zdawała rozszerzać wojna, wyjechał Xiążę Bedford do Paryża, y ugody stanęły prędkie, celem podzwignienia Krola Portugalskiego. Traktat w Wersalu podpisany. Francuzi Kanady ustąpili y Minorę oddali, a Martynikę, Gandalup, Belle-isle odzyskali.

Krolestwo to przemożne nieczmiernym handlem bogaci kray, żegluga y morskiemi siłami, iako też osadami w Ameryce, ledwie nie najmocniejsze jest w Europie; w nieczmiernych długach, ktore narod Angielski po większej części sobie jest winien, pogrążone znayduie się. Dla tych długow Narodowych wypłacania prowiży, podatki wielkie nakładają y sposoby nowe wymyślają. W roku 1770. już cztery tysiące milionow takowe długi przechodziły.





O HISZPANII.

ROzległe to Państwo Jberyą od rzeki Jberus y Hesperyą od gwiazdy tak zwanej, że na zachodzie Rzymianom było, nazywało się. Nieurodzaie iakiś czas trwające, przymusiły Mieszkańców do szukania innych siedlisk, ztąd początek Jberyi Azyatyckiej, na ich miejsce Celtowie z Galli przeszli, ztąd Celtyberowie, Fenicyzcy w tamym kraiu handlując, imię Hiszpanii krajowi nadali, miasto Kadyx y Sydon, dziś Medyna Sydonia założyli. Rodianie zaś miasto Rozes. Na koniec Kartagińczykowie postawili Barcelonę y Kartagenę. y zwycięzcom swoim Rzymianom ustąpić musieli.

EPOCHY I.

Wtargnienie Wizy - Gotow.

GDy Cesarstwo Rzymskie podziałem y utratą dawney waleczności osłabiało, Wandalowie, Swewowie, Alanie y Wizygotowie na Hiszpanią rzucili się. Pierwszych siedliska została pamiątka w nazwisku Andaluzyi, przeszli potem do Afryki, na koniec ostatni tylko przy Hiszpanii utrzymali się. Od pierwszego Atanaryka do Rekaręda, który Wiareg

71= Katolicką przyjął, mieli Krolow Wizy-
Gotowie 16. Pietnasty zaś od niego był
Roderyk, na którym opanowali Hiszpa-
nią Maurowie.

E P O C H A II.

Zajęcie Hiszpanii od Maurow.

GOtowie między sobą kłócili się, Ju-
lian Rządca Afrykańskicy Gotow
prowincyi, przez zemstę na Roderyka,
sprowadził Arabow czyli Maurow. Ci
rozszedłszy się po Palestynie, Syryi,
Turkomanii, Arabii y Afryce, do Hi-
szpanii wtargnąwszy, w walney bitwie
przekonali Roderyka blisko Xeres w An-
daluzyi, y całą prawie Hiszpanią opano-
wali, Chrześcianie za gory Asturyjskie
uciekli, ztamtąd szarpiąc powoli, y na-
padając na Maurow, powzięli odzyskania
nadzieję wszystkich krain. Tym czasem
czasu na to trzeba było y 780. lat upły-
nęło, nim ostatecznie Arabow Krolestwo w
Hiszpanii zniszczone było. Przez tak wiel-
ki czasu przeciąg różne Krolestwa w ro-
żnych czasach uformowały się, aż w R.
1479. wszystkie złączone były.

O Krolach Asturyi y Legionu.

ZEbrawszy się w gorach Asturyjskich
Chrześcianie, czyli Gotowie obrali
za wodza Pelagiusza, który raził różne-
mi

mi wycieczkami Saracenów czyli Maurów. Adderam odniósłszy klęskę od Karola Martella Xiążęcia pod Tours, słabszy był do napaśtowania Gotów. Pelagiusz pierwszym był Asturyi Krolew. Fawila Syn jego krótko panował, lecz Alfons I. część Gallicyi y Portugalli oswobodził. Syn jego Froila otrzymawszy zwycięstwo, założył miasto nazwiskiem Oviedo. Gdy Aureli, a po nim Sylo zarządzili w Asturyi, Katalonia y część Aragonii, pod protekcyą Karola W. udała się. Sylona dziedzic Alfons II. podbił Luzytanią, aż do Lizbony. Pod jego panowaniem (Autor iest tego Ferreras) ciało S. Jakoba Apostoła znalezione do Kompostelli przeniesione. Po nim Ramir y Ordoniusz Syn, zwycięstwami wślawili się. Lecz Alfons III. przezwany Wielki, Krolew Legionu nazywał się. Pokromiwszy kilkakrotnie powstańce bunt y Syna starszego uwięziwszy, gdy mu się żona y inni Synowie zbuntowali, z Hrabią Kastylii wtedy dosyć możnym; mogąc ich pokonać, przeniósł spokojność nad chwałę, koronę złożył y najstarszemu ią Synowi oddał, a z berła się dobrowolnie ogłosiwszy, wziął się do szabli y słuchając kommandy własnego Syna, gromił Państwa y Ojczyzny nieprzyjaciół, dla tej iedney akcyi sprawiedliwie Wielkim nazwany. Dziewięty w liczbie Krolow Legionu był po Alfonsie III. Werenmond II. pod jego panowaniem z dwóch Hra-

Hrabiów, czyli Sędziów Kastylii, ieden Vela z urzędu złożony, wezwał pomocy Machometa Abenamira, Wicercia Sewilskiego, który dla swoich zwycięstw Almanzorem nazwany był. Ten wygrawszy batalię, Madryt już od Chrześcian podobity, Krolestwo Legionu, Kastylią y Gallicyą opanował y dotarł aż do Kompostelli. Przecięż na oparcie mu się, wspomógł Weremonda Krol Nawarry y wzajemnie zbity uciekać musiał. Wnu-
 999 kiem jego był Weremond III. y schodząc bez-dzietnie Siostrę swoją wydał za Ferdynanda pierwszego Krola Kastylii.

EPOCH A III.

Założenie Krolestw Kastylii, y Arragonii.

Jeszcze Roku 831. Aznar Rządca Nawarry na udzielnosc wybił się, a zawojuowaniem pewnych Powiatów, rozszerzył granice. Trzeci po nim Garzias, Krolestem ogłosił się. Siedmy już Krol Sanchez albo Sanctius III. wielkim był dla swoich potęg nazwany; iakoż pozmarłym bez-dzietnie Hrabi Kastylii, którego Siostrę za sobą miał, Kastylią obiał w swoje panowanie, y rokiem przed śmiercią, tak sukcesyją rozporządził: najstarszemu Synowi Garziaszowi IV. następstwo w Krolestwie Nawarry, drugi Ferdynand, dla którego na Krolestwo pod-
 1000 wyz-

wyższona była Kastylią, był oraz Krolew Legionu y Asturyi po żonie swojej, a siostrze Weremonda III. ostatniego ze krwi dawnych Krolow idącego. A ze wszystkim tytuł Krolewski umierając, Sanchez III. zostawić chciał, zaczęły y Arragonia, Ramirowi dana działem, Krolow udzielnych mieć zaczęła. Szczególna nam tu iednak mowa będzie, o Krolach Kastylii; Ferdynand, dwóch Krolow Machometanickich: Toletanickiego y Sewilskiego zhołdował. Pod panowaniem jego zaczął słynąć Roderyk Diaz nazwany dla swej waleczności Cydem. Ale zbłądził ten Krol przeciw Polityce, gdy skupione Krolestwo podzielił między Synow umierając. Najślawniejszy między niemi był Alfons VI., który Krolestwo Toletanickie zburzył y nową podbił Kastylią, a zawdzięczając Henrykowi Hrabu Burgundyi zasługi jego, Corkę swoją za niego wydał y puścił mu Portugalią, której resztę oswobodziwszy od Maurow, Henryka Syn Alfons Krolew obwołany był. Tym sposobem piąte Krolestwo powstało w Hiszpanii poddane Chrześcianom. Podobnie Cydowi, że podbił Walencyą, w dzierżawę puścił y bronił icy długo przeciw Maurom, zmarłego Cyda żona Chimena. Miał Alfons VI. drugą Corkę Urakkę, która była Matką Alfonsa VIII. Ten Imperatorem Hiszpanii nazywał się. Przez długie dosyć swoje panowanie y sąsiadow y nieprzyjaciół przeciw

ciw sobie powstałych gromił, a przekonawszy Króla Arragonii y upokorzył, Saragossę miasto dawniej zajęte, oddał mu, dla czego wielkomysłnym nazwany był, miał powrotnym związkiem za żonę Rykę Cerkę Władysława II. Xięcia Polskiego, umierając Kastylię zostawił Sanchesowi III., a Ferdynandowi Królestwo Legionu: lecz obaj pomarliszy zostawili następców iednegoż imienia. Był to już w Kastylii Alfons IX. sławny zwycięstwem otrzymanym nad Maurami pod Naves de Tolose, na którym (iako mówią obecni świadkowie) padło 200000. Marokanów, a Chrześcian 25. Dzień ow, to jest: 16. Lipca, w Dyecezi Toletańskiej święcono, pod nazwiskiem Tryumfu Świętego Krzyża. Sławny ieszcze był Alfons IX. potomstwem swoim, zostawił bowiem dwie Córki Święte Berengellę y Blankę; ta była Matką S. Ludwika IX. Króla Francyi, tamta Świętego Ferdynanda III. Króla Kastylii y Legionu, obydwóch Wielkich y Świętych Królów.

Pod ow czas w Nawarze y Arragonii (Królestwach ziednoczonych pod Sanchesem V. Synem Ramira I. Króla Arragonii) Wnuk Sanches'a V. Alfons wławił się rozległym panowaniem, mając albowiem za sobą Urakę był nazwany Alfonssem VII. Królem Kastylii, chociaż w niey nie panował, był także nazwany wojennikiem, bo ze 29. batalii, które stoczył,

1212

czył
nim
szaf
Nawa
ka od
włas
rona
bez-d

Syn
no
go Be
fonsen
fonsa
dynam
da II
odkaz
rony
czył
Leon
podbił
duby
przyłą
w nie
Xeres
to Kr
nienic
lii, k
Tronu
Salam

czył, 2. tylko przegrał. Czwarty pónim Piotr II. do wojny Albigenow męszał się y pod Muret we Francyi zginął. Nawarowie po zeyściu Alfonsa wojennika oderwali się od Arragonii y swoich własnych mieli Krolow. Przyszła ta korona do Hrabiow Szampanii, po siostrze bez-dzielnego Sanchesu VII.

E P O C H A IV.

Panowanie Ferdynanda III.

Syn Alfonsa IX. Henryk I. krotko panował, została sukcesorką brata swego Berengella, starsza siostra, taze Alfonssem Krolom Legionu (Wnukiem Alfonsa VIII. Krola Kastyliei, a Synem Ferdynanda) będąc, była Matką Ferdynanda III., ktoremu spadający na siebie tron odkazała, był nad to on dziedzicem korony Oycy swego Alfonsa y tak ziednoczył już na zawsze, Gallicyą, Asturyą, Leon, obie Kastylie y Extremadurę, a podbił Krolestwa Machometahńskie Korduby y Sewilli, zazym zawoiowawszy, przyłączył ieszcze Andaluzyą zdobywszy w niey Gibraltar, Kadyx, Almeryą y Xeres, klęską Gotow sławne miasto. Był to Krol Święty, sprawiedliwy; dał schronienie Sanchesowi II. Krolowi Portugallii, ktorego Innocenty IV. Papież, z Tronu złożył. Fundował Akademią w Salamance. Syn iego Alfons X. nazwany

ny *Mądry* dla swoich umiejętności, był obrany od niektórych Elektorów Cesarzem Niemieckim, celem obięcia Tronu owego, mimo zabiegów Rycharda Krolewica Algielskiego, wielkie nakłady podejmował, a podatkami naród własny uciemiężał. Syn Ferdynand de la Cerda z Blanki Córki Ludwika S. zostawiwszy potomków umarł; Alfons drugiego Syna Sanches a następcą wyznaczył, o co urażony był długi Dwór Francuzki. Tym czasem y sam Sanchez zbuntowawszy się przeciw Oycu, wydziedziczony od niego był, a z zgryzoty umarł. On zebrał prawa zwane Las Partydas; mówią o nim że patrząc po Niebie, ziemię utracił, a szukając Cesarzkiej korony, Hiszpańską zgubił. Sanches III. zostawił tron Synowi swemu Ferdynandowi IV. ktorego zowią zapozwanym, z następującej przyczyny: potępił na śmierć dwóch z Szlachty Ferdynand IV. niewysłuchawszy usprawiedliwienia ich; ci go na sąd Boski za dni 30. zapozwali, y stało się że w tym czasie umarł Ferdynand. Coś podobnego w tymże wieku o Klemencie V. Papieżu, y Filippie IV. Krolu Francyi, od Templaryuszów pozwanych, zdarzyło się. Następca y Syn Ferdynanda IV. Alfons XI. zwany *mściściel*, sławną bitwę wygrał na Abutallanie Marokańskim Cesarzu. Ten wkroczywszy do Hiszpanii 400000. piechoty, a 70000. konnych, 330. okrętów samych liczył; Jeżeli mamy dać wiarę, wiekn
owego

1312

owego Dzieciopisom, padł pod Salado 200000. trupa; a z Chrześcian ledwie 50. ludzi. Zostawił Alfons XI. tron Piotrowi III. Ten żonę własną, Braci, Matkę y poddanych prześladował. Zprzeciwiał mu się nieprawy iego Brat Henryk de Franstamare, y z pomocą Generała Francuskiego Geklina, z tronu go zepchnął y życia własną pozbawił ręką. Potmność mu nazwisko okrutnego, wszak nayobrzydliwsze dla człowieka nadał. Henryk II. musiał wojować z Edmundem Xiążęciem Jorku y Bratem iego Janem Xiążęciem Lankaster Synami Edwarda III. Krola Anglii, którzy dwie nieprawie Piotra III. Corki pobrali za żony, ale ugodzono się Traktatami. Jan I. następca Henryka II. ożeniwszy się z Eleonorą Corką Piotra IV. Krola Arragonii, Synowi młodszemu Ferdynandowi (iako obaczemy niżej) zyskał nowy tron, a poymniąc powtornym małżeństwem Beatryxę Corkę Ferdynanda I. Krola Portugalii, wszedł w pretensyą Krolestwa tego, ale po śmierci Teścia swego, nie był do obięcia sukcesyi dopuszczony, od Jana nieprawego Brata żony swoicy, y przegrawszy pod Aljubarotta, prawa swego odstąpił. Syn iego Henryk III. był Pan spokojny, ludzki, dobroczynny, z poddanych swoich familią swoją nazywał. Pierwszy on nosił za panowania Oycy swego tytuł Xiążęcia Asturyi. Ale następcy iego Jana II. panowanie było dla

niego ohydą, a nieszczęśliwością dla Narodu; miał wszystkie występki słabości, które czasem nad zbrodnie tyranii szkodliwsze są. Naśladował go przedziwnie, w złych jego przymiotach Henryk IV. y do tego głupstwa, y szczegulney odrodności przyszedł stopnia, że mając brata y siostrę żyjącą, córce nieprawey żony swoicy Joannie tron odkazał. Ale zgromadzone Krolestwa Stany znieść tego nie mogąc, śmiesznym obrządkiem Joannę na portrecie detronizowawszy, Jzabellę siostrę Henryka, dziedziczką ogłosili. Ta przyiażń Ferdynandowi Krolow Arragonii poślubiwszy, ziednoczyła wszystkie korony Hiszpańskie.

1474

Krolestwo Nawarry od Hrabior Szampanii z Joanną Cerką Henryka (był to trzeci z tegoż Domu Krol) przeszło do Krolow Francuzkich. Filip IV. poiąwszy Joannę za żonę, zostawił Synowi Krolestwo Nawarry, ale Ludwika X. Córka, wniosła go domowi Evreux, a iej Syn Karol I. przezwany sły, wiele we Francyi pod Janem y Karolem V. złego dokazywał. Karol II. co po nim nastąpił, dziedziczkę tronu swego Blankę wydał za Jana II. Krola Arragonii. Tego zaś córka Eleonora, wniosła pretensyą do tcy korony z posągiem Gastonowi Hrabu de Foix, tenże Teścia swego uprzedził do wieczności, a Wnuk ich Franciszek Febus bez-poromny zeszedł, zaczęm siostra iego Katarzyna Janowi d'Albret Mężowi

SWC-

swemu prawo odkazała. Tym czasem opanował Krolestwo Nawarry zbroyną ręką Ferdynand V. mąż Jzabelli, przeto tytył tylko y prawo w familii Albret pozostało, a z niego do Domu Burbońskiego przeszło. Córka bowiem Jana d'Albret Joanna Antonietu de Bourbon zaślubiona, była Matką Henryka IV. Króla Francyi,

W Arragonii Jakob I. Syn Piotra II. wyspę Maiorkę y Walencyą na Machometanach podbił, z Ludwikiem IX. Traktat zamiany w Corbeil zawarł, Katalonia za Prowancyą y część Langedoku wymieniona była. Po zycściu swojego wyznaczonego następcy, podział uczynił między dwóch pozostałych Synów: Arragonią, Katalonią y Walencyą Piotrowi, Maiorkę, Ruffylon y Montpellier Jakubowi wydzielił. Piotr III. po śmierci Ojca, mając za sobą Konstancyą Mainfreda Uzurpatora Tronu Neapolitańskiego córkę, pomógł do owego pamiętnego zaboiu nieszpory Sycylijskie zwanego, a przynajmniej z niego pożytkował Sycylią zajmując. Lecz obruszył za to na siebie y samego Marcina IV. Papieża. Ze bowiem Krolestwo Neapolitańskie, Stolicy Rzymskiej lenne było, zaczęły przysądzona Arragonia Karolowi Hrabie Walezyi, ile Siostrzeńcowi Piotra III. Utrzymywał to prawo dla Syna swego Filipa III. Król Francuzki, ale po śmierci Piotra ugodzone zawziętości. Alfons III.

starszy Syn iego odzyskał Arragonią, odstąpieniem Sycylii, y wypuszczeniem z aresztu Karola II. Krola Neapolitańskiego, z tym wszystkim Sycylia, przy Fryderyku potym Bracie Alfonsa III. została. Po Alfonsie III. Brat iego Jakob II. z Synem Alfonsiem IV. y Wnukiem Piotrem IV. porządnie po sobie następując Tunetanow zhołdowali, y o Sardinia woiowali. Piotr IV. dwóch zostawił Synow y Cerkę Eleonorę za Janem I. Krolem Kastylii będącą. Jan I. starszy Elconory brat bez-dzielnym zchodząc, młodszemu zostawił tron. Marcin już tegoż imienia Syna swego ożenił z Maryą cerką Fryderyka, y dziedziczką Sycylii, który bez potomka zchodząc, Sycylią Oycu swemu Krolowi Arragońskiemu Testamentem legował. A gdy zupełnie wygassa na Marcynie familia, wezwano do sukcesyi Ferdynanda Krolewica Kastylii, a ostatnich dwóch Krolow Siostrzeńca. Ferdynand trzech zostawił Synow umierając. Alfons V. najstarszy wezwawszy do następstwa od Joanny II. Krolowy Neapolitańskiej, mimo odmiany icy woli, utrzymał się przy tej koronie, a potym Arragonią, Sycylią, puściwszy Bratu, w Neapolu nieprawego Syna Ferdynanda zostawił następcą. Jan II. brat Alfonsa V. Krol Nawarry pierwey, potym Arragonii, z Joanny Pimantel corki Admirala Kastylii, drugiejżony swoiey zostawił Syna Ferdynanda.

Epo-

Ziedn

Mo

dzierż
lonią,
Sycylii
dziśtwo
Astury
durą,
Andalu
ny iego
ktorą
ryka
zaniec
ko Kr
metań
wał
eswob

W
Genu
Krolow
wielki
kraie.
tyką
wierat
Franc
intrat
bę, n
zeszed
bella,
małżc

Ziednoczenie Krolestw Hiszpańskich.

MOgł się nazywać sprawiedliwie Krolewem Hiszpańskim Ferdynand V. dzierżawy Oyca swego Arragonią, Katalonią, Walencyą, Murcyą, Nawarrę, Sycylią, Sardynią ziednoczywszy z dziedzictwem Jzabelli, to iest: Gallicyą, Asturyą, Biskaią, Legionem, Extremadurą, Kastylią dawną y nową, na koniec Andaluzyą; Odzywał się po sukcesyją żony iego Alfons V. Krol Portugallii, na którą dybał wziąwszy Joannę żony Henryka IV. nieprawą cerkę, ale odparty zaniechał przedsięwzięcia. Jedno już tylko Krolestwo Grenady w rękach Machometanów było, zniszczył go y zruynował Ferdynand, y Hiszpanią zupełnie oswobodził. 1422

Właśnie wtedy Krzysztof Kolumbus Genuńczyk wsparty pomocą Jzabelli Krolowy, odkrył wyspy Amerykańskie y wielkie tam Hiszpani potym zdobyli kraie. Ferdynand naywięcey robił Politykę, a niekiedy y przewrotnością, zawierał ligi z Ludwikiem XII. Krolewem Francyi, albo ie zrywał dla interessu; intratne urzędy ściągnał na swoją osobę, miał Syna Jana, który bezdzietny zeszedł. Z czterech cerek naystarsza Jzabella, Krolowi Portugalli Janowi II. w małżeństwo dana, Syna swego Michała

widziała dziedzicem Hiszpanii, ale zmarłszy z Michałem, zostawiła prawo siostrze Joannie. Ta za Filipa I. Arcy-Xiąęcia Austrii wydana, wniosła Domowi Austriackiemu koronę Hiszpańską, ale po śmierci męża, który przez krótki czas Królem Kastylii był, cierpiała rozumu pomieszanie do samej śmierci, przez lat blisko 50. Inne dwie: Marya y Katarzyna, za Królem Portugalskim y Angielskim będące, od sukcesyi oddalone. Pod panowaniem Ferdynanda, był Ministrem, Kardynałem y Prymasem Xymens Bernardyn, ten powiat Oran w Afryce własnym nakładem podbił, a w małoletności Karola Wnuka Ferdynanda sprawował Regencyą. Umarł ten Król zwany Katolikiem za to że Maurow zupełnie wygnał.

1515

Dwoch zostawił z Joanny Krolewny Hiszpańskiej Synów Filip I. Karola y Ferdynanda. Karol w dziewiętnastym roku życia, obrany był Cesarzem Niemieckim po śmierci dziada swego Maxymiliana I. Cesarza y był tego imienia piąty. Wspomnieliśmy w Historii Cesarzów Niemieckich y Królów Francuzkich, iak wołował z Franciszkiem I. z Barberośką, z Dyssydentami w Niemczech, iako Króla Francyi y Elektora Sakkiego poimał, iako mu się z Henrykiem II. nie wiodło y iako rozrządził po sobie sukcesyą. Ferdynandowi bratu Austrią y godność Cesarzką, a Synowi Hiszpanią,

1556

Bel-

Belgi
Bel
Franc
dziś
lii y
ryce

Do
celem
zaślub
Krolo
my,
konie
Filip
ktorz
kłada
kiem
Queen
bater
sztor

Stang
lendr
tu,
rządza
Angli
mane
nayba
Obyw
mywa
Oder
cyi,
bliko
woyna
kiem
Westf

Belgium, (to iest : dzisieyszą Hollandyą Belium Katolickie, Xięstwo Burgundy, Franche-comté, Artezyą, Francuzkie dziś Prowincye) Krolestwo obyga Sycylii y nad to rozległe inż wtedy w Ameryce kraie.

Do tey potęgi Filipa II. przydajmy, iż celem większego ieszcze zmocnienia się, zaślubił sobie Krol Hiszpański Maryą Krolową Angielską, co iemu przydało dumy, a Maryi w narodzie nienawisći, na koniec przyłączył y Krolestwo Portugalii Filip do swoich koron, y mieli racyą ci, którzy mniemali: że Monarchią piątą zakładać chciał. Zaczął wojować z Henrykiem II. Krolew Francyi y miało S. Quentin zdobył, a z okazji zażytego na bateryi Kościoła, Eskuryał, Pałac y Klasztor wspaniały koło Madrytu wystawił. Stanęła zgoda w Cambresis. Filip Hollendrow uciskając, wzburzył ich do buntu, okrucieństwo Ministrow iego, zła rządzących Polityka, posilki z Francyi, Anglii, Niemiec przeciw Hiszpanom otrzymane, waleczność Xiążąt d'Orange, ale naybardziej ziednoczone y iedno myślące Obywatelow umysły Hollendrow utrzymywały przeciw tak straszney potencji. Oderwało się siedm Pułnocnych Prowincyi, a iednym węzłem ziednoczywszy się, blisko 100. lat z Hiszpanami wojowały; woyna iednak aż pod Filippem IV. Wnuukiem Filippa II. zakończona Traktatem Westfalskim. Gdy Dragut odebrał w Afryce

fryce Hiszpanom Trypoli, wysłał Filip znaczną flotę pod rządem Xiążęcia Medina Celi, ale rozsypana od Turków z utratą 19. Okrętów y 20. galer pomniejszych. Z czasem Penon de Velez w Afryce podobili Hiszpanie y Kawalerow Maltańskich posilkowali. Zaszły potym poróżnienia w Domu Filippa, Syn iego starszy Karol iak mówią, myślał na czele Hollendrow stanąć przeciw Oycu, a mając wiele do cierpienia, gdy szukał oczywiście śmierci, z rozkazu (iak iest domniemanie) Filippa, otruty został. Odniośł potym Krol Hiszpański przez brata swego nieprawego Jana z Austryi, dla którego pierwszego nazwisko Generalissimi znaleziono, zwycięstwo nad Turecką flotą pod Lepantem 30000. Turków zginęło, 10000. liczono ienców, więcey iak 50. okrętów zniszczono, a 130. w zdobyczy wzięto, Chrześcianie nad 16000. nie stracili. Po śmierci Sebastjana Krola Portugalskiego, Filip Ciotkę zabitego Maryą za sobą mając, odczwał się z pretensją, a lubo zastawiali swoje prawa Portugalczycy, iednak mocniejszy sąsiad przeważył, y było Krolestwo to 60. lat z Hiszpanią ziednoczone. Filip targał się na podbicie Anglii y zamieszanania we Francyi utrzymywał, iakośmy widzieli. Maranow to iest pozostałych w kraju Maurow, z kraju wywołał, umarał przy końcu wieku szesnastego. Miał rozum wielki, pamięć nieczmierną, wspaniałość, y okazałość, z tym

1580

1598

z tym
przez
przez
używa
wiści
niża l
żnieys
by m
ale w
czynią
Pili
dzki
wskiel
jęcia
minist
iażnia
ctwen
woyn
ranow
Hiszp
Pokaz
powin
ani
Hiszp
był
cięż
zła.
iak
strya
y Fe
nania
Spino
nera

z tym wszystkim, zbuntował Hollendrow przez zbytę surowość, osłabił kray, przez wypędzenie Maranow, a skarbow używał do nasycenia zemsty lub nienawiści, słowem: cała jego Polityka czyniła ludzi nieszczęśliwemi. Byłby możniejszym, bogatszym, większym, choćby mniej trosk i sposobów miał, ale więcej słodkich cnot, które Krolow czynią Oycami Ojczyzny.

Filip III. miał wiele cnot, był ludzki, pobożny, ale nie miał Krolewskich. Spuszczał się na Ministra Xiążęcia de Lerme, a ten swego miał subministra. Hollendrzy w swoich nieprzyjaźniach nie ustawali, a za posrzednictwem Francyi, na 12. lat przerwały wojny uczynili. Ministerium resztę Maranow z kraju wywołało i wyszło z Hiszpanii ludzi w ten czas, na 900,000. Pokazało to słabość rządu, że ich w powinności utrzymać nie można było, ani ukarać bez klęski kraju. Bedmar Hiszpański w Wenecyi Poseł, uknował był spisek na zgubę miasta tego, przecież odkryta konspiracya bez skutku zpełniała. Krol ten Hiszpański związał się iak najmocniej z młodszą domu Austryackiego linią w Niemczech panującą, i Ferdynandowi II. Cesarzowi do pokonania nieprzyjaciół pomagał. Ambroży Spinola sławny Hiszpański wojsk Generał, Woicowództwo Renńskie zaicchał

Fry-

1621

Fryderykowi V. Elektorowi, który za Czeskiego Króla obrany był. Umarł Filip III. w 41. roku wieku swego.

Najpierwsze Filipa IV, dziecko było, że sobie wybrał za Ministra, Kaspra Guzmana Hrabie Oliwars, który przez wdzięczność nazwisko Wielkiego Filipowi ofiarował. Ponowione były także ligi z Cesarskim Dworem. Śmierć Xiążęcia Mantuy, iakośmy rzekli, zkończyła z Hiszpanami Francuzów Xiążęcia Newers przy dziedzictwie zmarłego utrzymujących. Wmieszał się Xiąże Sabaudyi y wiele od Francuzów ucierpiał, lecz Traktatem w Querasque zagodzony. Dodawał Oliwars Hugonotom pośliku y nadziei, y na życie Rysszelego Kardynała zmawiał się, ale to skutku nigdy nie wzięło. Tym czasem za wzięcie Elektora Trewirskiego, który był pod protekcyą Ludwika XIII. wojna wyraźnie Hiszpanom wypowiedziana. W przeciągu iey Katalanie bunt podniosszy, Francyi poddali się. W Portugalii zaszła też rewolucya, Narod się zmowił, a Hiszpanów wypędziwszy, Króla Jana z domu Braganckiego ogłosił. Rozrywało to niewymownie siły Hiszpanów, zwłaszcza, że sam Ludwik VIII. Powiat Ruffylowski opanował. Gdy Kardynał Rychelieu umarł Oliwarsa szczęście zachwiała się. Grandowie czyli możni Panowie zmowili się na iego zgubę

1636

zgubę, y złym iego rozporządzeniom
kraiowe kłęski przypisując łatwo go ła-
ski Krolewskicy pozbawili. Zastąpił ie-
go mieysce Synowiec iego Ludwik de
Haro, zdało mu się przyzwoita korzystać
z śmierci Ludwika XIII. Wyśłani zdo-
świadczonym woyskiem Fuentes y Mel-
lo Generałowie pod Rocroy od młodego
Kondeusza, pobici byli. Przecięż z 1643
Hollandrami do pokoju mieć się przy-
szło. Cały ten zysk Filipa II. gwańto-
wności był, iż Hiszpania 2,000,000. lu-
dzi, a że dwa biliony Czerwonych Zło-
tych wydała, y kraj procz tego utraci-
ła. Trzeba było przyznać udzielnosc
Hollandyi Traktatem Westfalskim. U- 1648
ięli sobie przez to nieprzyjaciół Hiszpa-
ni, ale też Francuzi tymże Trakta-
tem z Cesarzem ugodzili się. W Nea-
polu też bunty ustawne były. A mimo
tego, że Kondeusz przeszedł na stronę
Hiszpanow, że Jan z Austryi Francu-
zom w Belgium opierał się. Ludwik XIV.
w lidze z Kromwellem wiele na Hi-
szpanach zyskał, bitwa pod Dunami od
Turenniusza wygrana, miał wiele opa-
nowanych, Jamaika wyspa od Anglikow
zaięta, namowiła do pokoiu. Stanął
on na wyspie des Faisans, od Kardyna-
ła Mazaryniego y Ludwika de Haro za-
warty, pod nazwiskiem Pireneyckiego. 1659
Warunkiem czynionych ugod, było za-
męcie Maryi Teresy Filipa Córki z
Ludwikiem XIV., która dla ceremonii,
suk-

sukcesji Ojca swego zrzekła się. Jeszcze Hiszpanów nieprzyjaźni z Portugalczykami nie ustawały, lubo Jan z Austrii przeciw nim wojował, Szomberg Francuzki Generał zebrawszy ochotnika, opierał się mu. Baron Watewil Francuzkiego w Londynie Posła Grabię d'Estredes affrontował, Ludwik XIV. wojnę Hiszpanom pogroził y musiał Filip uroczystym poselstwem przyznać pierszeństwo Francyi.

1664 Filip IV. umierając, w nędznym stanie Królestwo zostawił.

Karol II. Filipa IV. Syn nastąpił, Regencya słaba była. Ludwik XIV. domagając się posagu po żonie swojej, a siostrze Karola II. we dwóch kampaniach Belgium Hiszpańskie y Franche-comté zaciechał, a lubo troistą wstrzymany ligą, Traktatem Akwisgrańskim, Franche-comté wroczył, iednak podniósłszy wojnę na Hollendrow, gdy za niemi obstawiał Karol II. po różnych klęskach Hiszpanom zadanych, toż Franche-comté podbiwszy,

1678 Traktatem Nimegńskim przyłączył go do Francyi. A że Hiszpani przeciw niemu do ligi Auszpurskiey skłoniency od Wilhelma III. Króla Anglii przystąpili, nowe y znaczne ponieśli klęski. Król Francuzki iednak z podziwieniem całej Europy, zwycięzcą będąc, wszystkie Hiszpanom zajęte miała wroczył Traktatem Ryświckim, że los zwyciężonych szczęśliwszy był nad zwycięzców. Ale było to skutkiem: przemysłney Polityki: Król Hiszpań-

szpań
długie
schodzi
miały:
młodszy
widując
iż D
Karolo
Xiążęc
Karola
tego X
tom st
Francu
niży K
koron y
czył F
wnuka
be, par
Austriy

Par

WE

Ludwi
swego
now
glia u
ta, H
ny, K
przeci
li się.

KROLOW HISZPANSKICH 171

szpański słabym zdrowiem nie obiecywał długiego panowania, a że bez-potomka schodził, siostry jego po nim dziedziczyć miały: Starsza była za Ludwikiem XIV. młodsza za Leopoldem Cesarzem. Przewidując zbytę Francuzow potęgę, już Dwory Europeyskie, za dziedzica Karolowi nierozdzielney jego sukcesyi, Xiążęcia Bawarskiego, Leopolda z siostry Karola wnuka w. znaczyły. Lecz śmierć tego Xiążęcia, wrocila prawo pretendentom starszeństwo siostr, sąsiadstwo biskie Francuzow, nienawiść Niemcow, nakłoniły Karola, że testamentem wszystkich koron y dzierżaw swoich następcą wyznaczył Filipa Xiążęcia d'Anjou, drugiego wnuka Krola Francuzkiego, a sam życie słabe, panowanie nieślawne y sukcesyą Domu Austryackiego w Hiszpanii zakończył.

1709

E P O C H A VI.

Panowanie Domu Burbońskiego.

WEzwany na Tron Hiszpański testamentem Karola II. Filip V. wnuk Ludwika XIV. znalazł prędką pomoc od swego dziada, a ochotne przyięcie od stanów Krolestwa Hiszpańskiego, ale Anglia urażona utrzymywaniem Pretendentów, Hollandya pamiętna niedawney wojny, Krol Portugallii y Xiążę Sabaudyi, przeciw Domowi Burbońskiemu oświadczyli się. Malborug Angielskich y Xiążę Eugę.

1707

Eugeniusz Cesarskich woysk Wodzowie, odnieśli w Niemczech zwycięstwa - pod Hochster, Ramillią, Malplaket, w Hiszpanii Karola III. (młodszego Leopolda Cesarza Syna) pod imieniem prawnego Krola, utrzymywali; Starenberg Austriackim woyskiem zawiaduiący y Stanhop, Peterborug, Ruwigni związkowe pułki dowodzący. Pierwszy wygrawszy pod Saragossą zachwiał mocno szczęściem Filipa V., przeciw Xiążę Barwik Generał Francuzki, wygrawszy pod Almanzą naprawił interes, a Xiążę Vendome zwycięstwem pod Villavicoza otrzymanym, utwierdził koronę Hiszpańską na głowie Filipa V. A gdy się godzono Traktatem Utrechtskim, nieprzyjaźne domowi Burbońskiemu potencie, przyznały Filippowi Hiszpanią, Belgium y Krolestwo Neapolitańskie, dla Karola VI. (który o Hiszpanią dobiiał się, a po zeyściu brata swego Jozefa I. na Tron CesarSKI wstąpił) zatrzymawszy. Utwierdzony na Tronie Filip V. o odzyskaniu we Włoszech utraconych Prowincyi myśląc, wszedł w myśl Alberoniego, iednego z raycow swoich, poślubiając sobie Elżbietę Xiężniczkę Parmeńską, która po bracie bezdzietnym dziedziczyć miała. Uczyniony za tę przysługę Alberoni Ministrem y Kardynałem, zamyslał strząść całą Europą, Pretendenta w Anglii przywrocenie, zrzućenie z Regencyi Krolestwa Francuzkiego, Filipa Xiążęcia d'Orleans, pogodzi-

dzen
Sardy
skleifo
macho
ła sku
tencye
wana
koronę
wał, n
oddaią
budką
ryi Kr
świado
stęskni
spokoy
piąc,
łatwie
nym
ciężkie
kow.
roczne
Pałacu
nym.

Lud
panow
był w
Zaszły
y Filip
Poni
dzy K
Baron
pogodzi
szpańsk
czną y

dzenie Szwedow z Moskwą, wydarcie Sardynii y Sycylii, razem wiego głowie skleiło się. Czworzysta liga przeciw zamachom Hiszpanow uczyniona; zamięszała skutek, Alberoni z łaski wypadł, potencie do zgody przyszły. Niespodziewana potym zaszła rewolucya, Filip V. koronę Hiszpańską dobrowolnie abdykował, najstarszemu Synowi, rzady Państwa oddając. Jedyną takowego postępku pobudką było (mowi Desormeaux w Historji Krolestwa tego. T. V.) iż Filip przeświadczony o znikomości ziemskich dobr, stęskniwszy sobie w troskach panowania, spokojncy chwili zażyć chciał, nie wątpiąc, iż staranie zbawienia, na ustroniu łatwycysze było, niż na Tronie otoczonym obłudą ponęt niebezpiecznych, y ciężkich przed Bogiem y ludźmi obowiązkw. Warowawszy więc sobie 3000000. rocznego dochodu, osiadł w rozkosznym Pałacu S. Ildefonsa od siebie zbudowanym.

1719

1724

Ludwik I. w kilkadziesiąt dni żyć y panować przestał, Ferdynand brat tego, był w niedożyrałym do rządów wieku. Zaszły mocne prozby wszystkich Stanow, y Filip na Tron powrocił.

Ponieważ tały dawne nienawiści między Karolem VI. y Filipem V. przeto Baron Ryperda, nowym wynalazkiem, pogodził zawistne sobie Dwory, Krol Hiszpański przystał na Sankey Pragmatyczną y popieranie kampanii Kupieckiey w Osten-

w Ostendzie, a odebrał obietnice Toskanii y Parmy, dla Infanta Karola. Ale nie długo było tych związków, Traktat Sewilki przerwał Wiedeńską ligę, a pokrzywdzenie Narodu Polkiego, od Austrii y Moskwy, obruszyło Dom Burboński, na Karola V. Y gdy Ludwik XV. Krol Francuzki za krzywdę Teściowi swemu Stanisławowi Leszczyńskiemu uczynioną, wojnę zaczął, Infant Hiszpański Karol już wtedy Parmeński Xiążę, zaślony posłkiem Ojca swego Filippa V., wygrał pod Bitonto, a Krolestwo obojga Sycylii zawoіował y spokojną mu dzierżawę Krolestwa tego warował Traktat Wiedeński, on zaś Xięstw Parmy, Placencyi y Toskanii, ustąpił Domowi Austriackiemu. Widzieliśmy w Historii Krolow Angielskich, iako Anglicy kłócąc handel Hiszpański w Ameryce z Hiszpanami y Francuzami woіować zaczęli, a Filip V. na fundamencie paktow Cesarzkich z przdkami swemi uczynionych, odżywał się po sukcesy Karola VI. Cesarza; Syna więc swego Filippa do Włoch z wojskiem wysłał, Generała Montemar, a potym Hrabie Gages przyłączając. Lecz w tych staraniach, opuścił doczesności, Krol wielkich talentow y wielkich cnót.

1746

Ogłoszony Xiążęciem Asturyi, to jest: następcą Tronu za powtornym Filippa obięciem rządow, Ferdynand VI. wspierał brata swego Filippa y otrzymał dla nie-

go Tra
stwa Pa
remi da
dynand
ski Kro
go, F
stawia
czym s
potym
dla Nar
mądry,
potomk

Nast
cie Kar
cylii,
swemu
pa wte
y Fran
I., Fr
Szwecy
Anglicy
Ameryc
bał się
Francy
się zaci
woynę
też na
kami bę
zabiera
glicy H
ktatem

go Traktatem d'Aix-la-Chapelle Xięstwa Parmy, Placency, Gwastelli, ktorę dziś rządzi Syn Filippa Ludwik Ferdynand. Przyłożył się potym Hiszpański Krol, do rozporządzenia wewnętrznego, Familie podupadłe ratując, drogi stawiając, rękodzieła rozkrzewiając, w czym starania Ministrów iego Carvajal, a potym Graffa Ensenada wielce pożyteczne dla Narodu były. Ferdynand VI. zwany mądry, żadnego meżkicy pici niezościawił potomka umierając.

1759

Nastąpił w Hiszpanii po zmarłym bracie Karol III., Krol wtedy obojga Sy-cylii, podbity od siebie tron Synowi swemu Ferdynandowi zostawiając. Europa wtedy była w zamieszaniu, Anglicy y Francuzi na morzu, Cesarz Franciszek I., Fryderyk II. Krol Pruski, Moskwa, Szwecya y Francya na lądzie wołowali. Anglicy zabrawszy wiele Francuzom w Ameryce, zanieśli trwogę aż do Hiszpanii, bał się o swoje osady Karol III. y z Francją na wzajemną obronę zmawiać się zaczął. Nie zcierpiała tego Anglia, wojnę Hiszpanom wypowiedziała, Karol też na Portugalię ile w lidze z Angli-kami będącą rzucił się. Hrabia d'Aranda zabierał Portugalczykom miasta, gdy Anglicy Hawanę rabowali. Nareszcie traktatem Wersalskim pokoy przywiocony.

1763



O SZWECYI.

COżkolwiek o dawności Królestwa Szwedzkiego mówią kraiovi Dzioć-pisowie, Szwecya w pośród wieku trzynastego ; znaniejszą Europie bydź zaczęła.

EPOCHA I.

Panowanie Waldemara.

1250 **W**ALDEMAR obrany na Króla, Ojca swego Birgera, za Regenta, a potem za Ministra miał; ten Sztokholm wystawił, bunt Folkungerów, acz podryściem uspokoił, y nagrodę prac swoich, między innych podzielił Synów; lecz ow dział był naypierwey zrodzkiem nieufności między Bracią, a potem kłótni y wojen, któremi osłabiony Waldemar, mocniejszemu y szczęśliwsiemu Bratu, Tronu ustąpić musiał. Godzien go był: Magnus Ladelas, przez mądre panowanie, roztropne rzady, sprawiedliwość, y kochanie narodu swojego. Syn iego: Birger z rady Ministra swego: Torkela, targał się na Sąiedzkie Prowincye, zrodzeństwem walki toczył nieprzyjaźne, którym ofiarą padł naypierwey Minister, Xiążęta zchwyta-

ni,

ni, y
rzekać
Synów
przytę
podatk
dzielić
siał.
gą zm
ność M
wyzuty
żę Mc
rowana
iąc do
danych
Danii
woynę
on y s
wolność

Złóżce

MA
kina K
działa
Ojca y
ski dzie
dow n
ziednoc
ko te
markie
następi

ni, y pomordowani, a Birger Tronu wyrzekać się musiał. Magnus II. Szmek Synowiec Birgera, Norwęgią y Skanią przyłączył do dawnych dzierżaw, lecz podatkami oburzywszy na siebie Szlachtę, dzielić najwyższą władzę z Synem musiał. Ale ią znowu ziednoczywszy, y ligą zmocniwszy się, gdy surowo na wolność Narodu następować zaczął, z tronu wyzuty był. Zasiadł na nim Albert Xiążę Meklemburski, ten koronę sobie ofiarowaną orężem ubeściarczył, ale zmierzając do absolutności, zniechęcił sobie podanych, którzy od Małgorzaty Krolowy Danii y Norwegii zachęceni y wsparci, wojnę toczyli z Albertem, zwyciężony on y schwytyany tronu ustąpić, a potym wolność swoją opłacić musiał.

E P O C H A II.

Złączenie trzech Krolestw Skandynawii.

MAłgorzata będąc corką Duńskiego Krola Waldemara, po śmierci Harkina Krola Norwegii męża swego, rządziła Krolestwem tym, po zycściu zaś Ojca y Syna swego Olausza, Tron Duński dziedziczyła, nad to wezwana od Szwedów na Tron, trzy te korony pod iedno ziednoczyła panowanie. Związała niciażko te trzy narody, sławnym Unii Kalmarskiej Traktatem, lecz ubeściarczywszy następstwo wnuczce Siostry swojej,

M Szwec-

1395

Szwedom, polityką interesowną raczey, niż słodkim panowaniem, dała się poznać. Eryk XIII. trzech koron dziedzic Traktatem Kalmarńskim uznany, wojnę toczył o Holzację, a że podatki w Szwecyi z gwałtownością wybierano, powstał bunt pod wodzą Engielbrechta; przy wzmagających się nienawiściach, Kanutson Administratorem obrany, umiał ohydzać Szwedom panowanie Duńskiego Króla, a swoich prywatnych pozbywać się nieprzyjaciół, na koniec Eryk z Tronu złożony był. Myślał już o koronie Kanutson, ale znacznemi dobrami kontentować się wolał. Krzysztof krótko nad trzema panował Narodami. Po jego śmierci przemógł partyą swoją Kanutson, lecz z Krystyernem o tron Szwedzki wojującym walczyć przyszło, a potem z własnemi poddanemi, od których zwyciężony, tronu wyrzec się musiał. Zasiadł na nim, z pomocą Salstada Arcy-Biskupa Upsalskiego, Krystyern Duński Król, ale gdy podatkami Narod, a aresztem Salstada zniechęcił, powstało nieukontentowanie; Katyl Siostrzeniec Salstada, nieprzyjaźne Królowi dowodził pułki. A że Krystyern z Królestwa uszedł, a niektóre Prowincye, przywrocenia na tron Kanutsona żądały, zaczęły powtórnie wezwany do korony Kanutson, że bez dołożenia się Katyla, więźniów Duńskich wypuszczał, uraził go. Salstad też wypuszczony z aresztu, y ujęty, do dawnych po-

KR
powroci
we nait
tany,
trzeci
ce umar
cyą Sz
lewia:
styczn
dzeniem
za Król
Admini
kondycy
ście, n
długo s
wszy d
rentowa
leństwa
Admini
ła; Sym
strasne
styczna
prywatę
niezgody
szczęści
wkoraw
własne
y okruc
szony K
dzkim.
z więzi
burzyws
czykow
wszy, p
ney odm

powrocił nienawiści, znowu walki domowe nastąpiły, y Kanutson powtórnie schwytany, a za przeważeniem strony jego, trzeci raz na tron przywrocony, wkrótce umarł. Sprawował potym administracyą Szwecyi, niby to w czasie bezkrolewia: Stefan Stur y nacieraiaćemu Krystyernowi opierał się. Atoli za potwierdzeniem Kalmarskiej Unii, gdy uznano za Krola trzech narodow Jana, wymagał Administrator przyrzeczonych od niego kondycyi, wojował z nim potym oczywiście, na koniec poddać się musiał. Jan długo spokojnie panował, aż zniechęciwszy dawnego Administratora y nieukontentowanie w Narodzie sprawiwszy, z Krolestwa Szwedkiego uiechał.

Administracya Suanta Stura krótka była; Syna zaś jego: Stenona Stura II. strasne zaczęła rewolucye. Potęga Krystyerna II. pmyśl wicherzący Trolla, a prywatę nad Oyczyste dobro przenoszący, niezgody Szwedow, te były źrzodła nieśczęścia kraiowego. Krystyern II. nic nie wkorawszy, przez niecnoty Trolla, ani własne naiazydy, polityką, zdradziectwy, y okrucieństwem, dokonał swego. Ogłoszony Krolew, stał się Neronem Szwedzkim. Gustaw Waza, wymknąwszy się z więzienia y chłopstwo w Delekarlii podburzywszy zmocnił partyą Narodową, Duńczykow wyгнаł y Administratorem zostawszy, przysposobił okoliczności do zupełncy odmiany, przez protekcyą daną He-

1503

1520

rezyom y Duchownych uciemiężenie; A lubo sprzeciwiał się temu, Ture Johanson, y samże Krystyern y Troll, tentowali przywrocenia dawnych rządów, iednak im się to nie udało, ani spisek od Lubeczanow na życie Gustawa skojarzony, więcey miał skutku.

EPOCH A III.

Odmiana Rządu y Religii.

1525 **O**Bwołany Krolem Szwedzkim Gustaw I. z Francją ligę zawarł y unią dziedziczną dla potomstwa swego otrzymał, Narod podźwignął y wzmocnił, Synow majątkami obdzielił y dał się poznać z wielkich talentow y niektórych cnot. Syn jego naystarszy Eryk XIV. Hrabstwa y Baronie dziedziczne postanowił; lecz płochością y niełtatecznością umysłu, ustawnym podeźwieniem, wzniecił kłótnie domowe z Bratem; y wojny, które z Danią prowadzić musiał. Brat nayspierwey Krolewki Jan szturmowany y uwięziony, przez długi czas losu swego niepewnym był; walki też morskie zaczęły się; pierwsza dla Szwedow, druga dla Duńczykow pomyślna była. Nareszcie mieli Szwedzi wiele pożytkow na morzu y lądzie, acz z wielą razem nieprzyjaciołami wojowali, ochyda iednak, którą Nils-Stura nakarmił Eryk, wiele mu Szlachty zniechęcił, luboć potkał potym o-

KRO-

kropnieyszy Nils-Stura los y iego przy-
 iacioł, ktorzy z rady Peersona, człowie-
 ka nikczemnego, a całą wziętość posiada-
 iącego u Krola poginęli. A gdy podobny
 zamach na Braci swoich czynił Eryk, do-
 byty od nich w Zamku Sztokolmskim,
 tronu wyrzec się, a resztę życia w nędzy
 przepędziwszy, gwałtownie umierać mu-
 śiał. Jan-III. Eryka Brat, mający za so-
 bą Katarzynę z Domu Jagiellońskiego,
 Zygmunta I. Krola Corkę, z Danią do
 zgody przystąpił y czynił niektóre, lubo
 dalekie do przywrócenia Katolickiey Wia-
 ry kroki, a że wojna z Moskwą ciągnę-
 ła się, Szwedzi pod Lod znaczną klęskę
 Moskwie zadali. Korzystał potym wię-
 cey na niey Krol Szwedzki, zwłaszcza że
 z Stefanem Batorym Krolewem Polskim w
 łazę był. Pod pozorem utrzymania wpro-
 wadzoney od Gustawa I. Religii, czynił
 niektóre porowienia Karol Krolowski brat,
 a młodey wziętość sobie jednak; Jan
 Syn swego Zygmunta na Tronie Pol-
 skim uyzawszy, zdołał mu y Oczy-
 sty umierać. Zygmunt w Polszcze już
 pierwszy, administracyą Krolewa do swe-
 go przywrócił, zdał na Karola Strypa swe-
 go; złożył on tej władzy na wzrocznie-
 nie partyi swojej y wprowadziny łut-
 czył nowe dzenie. Ziechał Zygmunt, ale
 rozpoznać potrzebny męczynił, a
 on, pociągł Strypowi swemu zwołania Sey-
 mu do Sudekopingi, na którym władza
 Krolewska określona była. Podniósł po-
 tym

1568

1562

1604 tym oczywiście broń y niektóre mnieysze stoczył walki. Nagły Zygmunta ze Szwecyi wyiażd Tronu Oyczystego pozbawił go, Karol koronę sobie ubeści-
czył y od Szwedow za Krola uznany y przyięty był.

1612 Zaszła z tej okazji wojna, Karol IX. pod Kilcholmem y w innych mieyscach od żołnierstwa Polskiego pobity, utrzymał się jednak na Tronie y Synowi go swemu odkazał umierając. Gustaw II. Adolf, lubo obiawszy rządy, z Polską y Danią w ugodę wszedł, z tym wszystkim pretensye Zygmunta wkrótce potym Szwedow z Polakami poróżniły; a gdy z Moskwą Krol Szwedzki pogodził się, Infanty na Polszcze zawoiował y do Prus walki przeniośł nieprzyjaźne. Na koniec za pośrednictwem Francyi, Anglii y Hollandyi, wrociwszy Prusy, Infanty do Szwecyi przyłączył. Związawszy się potym z Panami Niemieckimi, ktorzy przeciw Ferdynandowi II. Cesarzowi woiowali, urażony od niego osobiście, waleczność Szwedzkiego oręża dał poznać całej Europie. Do owego czasu Szwecya sąsiadom tylko znaioma była, od panowania Gustawa II. zaczęła wpływać do interesów Europeyskich. Krol Szwedzki Pomeranią, Brandeburgią zaiąwszy, woyskom Cesar skim pod Lipkiem, gdzie Tyl-
li dowodził, klęskę zadał, a potym Saxonią, Swewią y Frankonią, opanował, przyszło y do drugiej walney bitwy pod Lu-

Lutze-
trupen-
Kryty-
ści by-
dzac p-
iey ro-
clerzow-
były
iąwszy
zykany
gł prz-
szodzi-
stryack-
nigsm-
gei, w-
umieię-
był na-
procz
szy N-
merani-
Wende-
burgu
woy w-
zem W-

Z Na-
dzi-
ły, pa-
wszyst-
sięwzi-

Lutzen, gdzie Gustaw Adolf na bitwie trupem legł, ale Szwedzi zwyciężyli. 1632
 Krystyna Gustawa Córka w małoletności była, gdy Regencya Szwedzka widząc potrzebę ciągnięcia wojny, powołała do rozrządzenia Oxenstjernowi, Kanclerzowi Królestwa powierzyła; znaczne były wojsk związkowych korzyści, wywoławszy że Szląsk męstwem Walsteina odzyskany był. Bitwa potem pod Nortlingą przegrana, znacznie związkowych uszczadziła, nie jednak na stronę Domu Austriackiego nie decydowała. Banier, Konigsmark, Weimar, Torstenson, Wrangel, wstawili się ze strony Szwedzkiej umiejętnością wojennej sztuki. Zysk ten był nakładów wojennych, iż Szwecya, procz flawy z poratowaney wolności Rzeszy Niemieckiej 5000000. talarow. Pomorania niższą, Xięstwa: Bremenskie y Werdenskie, Wizmar portowe w Meklemburgu miasto y nad to wstęp do Seymowey w Niemczech Jzby dla siebie Traktatem Westfalskim wyrobiła. 1648

EPOCH A IV.

Potęga Szwedów.

ZNaydowało się wtedy Królestwo Szwedzkie w wielkim stopniu potęgi y chwwały, panowanie Krystyny szło, z tym wszystkim, inne już wtedy miała przedsięwzięcia, to jest: w takiej znajdując się

dośtoyności koronę złożyć. Nie dała się odwieść od takowego zamiysłu, ani perswazyą, ani prozbą; ale zasmakowawszy w prywatnym życiu, a obcowaniu w Narodach polerownieyszych, abdykowała koronę, y następcą po sobie, ciotecznego brata wyznaczwszy, wyiechała ze Szwecyi, wiarę Katolicką przyjęła, y w cudzoziemskim umarła kraiu. Karol X. Gustaw, dwóch mołtow Xiążę, dla wznowionych pretensyi od Jana Kazimierza Polskiego Krola, wojował z nim y w przeciągu trzech mieřcy, całą prawie Polskę przebiegł, Jana do ustąpienia z Polski, nieiako przymusił, złączył się potym z Fryderykiem Wilelmem Elektorem Brandeburskim y Rakoczym Xiążęciem Siedmiogrodzkim, lecz gdy Elektor, Traktatem Welańskim zaspokoiony został, a Rakoczy wkroczenie swoje odżałował y Krol Duński, do Stanow Niemieckich Karola X. wszedł, wyniosła się wojna z Polski do Niemiec, a że zima tęga była, kazał Krol Szwedzki działa ogromne po lodach morskich toczyć y wyspy niektore opanował. Groząc zaś Kopenhadze, stołecznemu Duńczykow miastu, wymusił na nich Renszyldecki Traktat zbyt uciążliwy, ale widząc że wykonanie iego dla nieznosnych kondycyi niepedobne było, sam go zerwał, Hollendrzy też za Duńczykami obstać, pomogli im do wygrania bitwy pod Nyburgiem, a z Polski wcale Szwedzi wypędzeni zostali. W takich dla

1658

dla siebie niepomysłnościach umarł Karol 1660
X. zostawiwszy w młodych latach następ-
cę swego.

Pod czas młodości Karola XI. Szwedzi
pokoy z Polakami w Oliwie podpisali, z
osobliwszym względem Infant warunkiem,
toż z Danią, Moskwą y Hollendrami na-
stąpiło; z ktoremi potym ligę uczynił
Szwedzki Krol, na wstrzymanie zwy-
cięstw Ludwika XIV., a wkrótce z tym-
że Ludwikiem XIV. przeciw Hollendrom
związał się y kraie Elektora Brandebur-
skiego, Rzeczypospolitey broniącego attra-
kował; Powodziło się z razu Szwedom w
Brandenburgii, ale ich ztamtąd Elektor,
przyleciawszy na obronę krajów własnych
wygnał, zwyciężywszy pod Ferbellinem,
a Krol Duński miał kilka w sameyże za-
iechał Szwecyi, Hollendrzy też pod wy-
spą Oland, bitwę morską wygrali; Gdy
się Krolowie sami, dowodząc swoje woj-
ska ucierali w Szwecyi, w Pomeranii nie-
przyjacielskiey Brandeburczyk wszystko za-
jął y z Prus Szwedom wyparował. Prze-
cię wspaniałość Ludwika XIV. poparła
interes Krola Szwedzkiego, Elektor ści-
śniony potęgą Krola. Francuskiego wszy-
stkie miasta Szwedom zajęte przywrócić
musiał. Zaszła potym odmiana rządu we-
wnętrznego, gdy Krol przez ustanowioną
Kommissyą, do ktorey możniejszych po-
zywano y podwyższeniem ceny w mone-
cie zniszczywszy bogatszych, Scymy po-
dług woli swoiey naznaczał y wszystko

1697 samowładnie dysponował; A lubo potym przeciw Francyi tajemnie dawał pośłki Karol, iednak swoje do ugody pośrednictwo ofiarował y przyjęte było do Traktatu Ryświckiego. Lecz nie widział skutku medycacyi swojej schodząc z tego świata.

Głośnie y osobliwsze było Karola XII. panowanie. Zaczawszy sam (mimo ostatecznej woli Ojca swego) z rady Pipera rządzić, Xiążęcia Holsztyńskiego Szwagra swego, na którego się Krol Duński rzucił był, posłkował, a z wojskiem do Danii wyśladzszy, w sześciu tygodniach zakończył interes, Traktat w Travendalu podpisał y los Szwagra swego ubeścioczył. Chcieli korzystać z młodości jego, August II. Polski Krol y Piotr Alexiewicz Car Moskiewski; ten obległ Narwę, tamten Rygę. Poszedł Karol na Moskwę y mało coś więcey nad 8000. mając wojska, samego trupa na 30000. położył, a zostawiwszy Generała Schlippenbach w Inflanciech, wojska Saskie rozproszył y wtargnął do Polski, z partyą Augusta pod Kliszowem bitwę wygrał, a wkrótce potym Generała Saskiego Stenau pod Pułtukiem poraziwszy, miastem Pruskim znaczną nakazał składkę, a zadosyć czyniąc nieubłagancy swojej zapalczywości Stanisława Leszczyńskiego na Tronie Polskim posadził. Z tym wojskiem Szulemburg w Wielkiej Polsce Szwedzkim wojskom opierał się, a Car Mosk-

fkiew
Nar
Elis
wen
ny S
z pa
wolą
gną
uczą
tku
dla
wroc
dził
czusa
na U
zepp
mion
żywn
to L
kowa
ow
ma
zyk
dwie
ckiel
Dun
mus
wie
chłop
Pom
Infla
nakł
powi
razic

skiewski w Inflanciech się rozpościerał. Nastąpiło potym mężné bronienie się Elfsburga w Łowiczu y zwycięstwo Lewenhaupta pod Nitawą. A gdy Renszyld inny Szwedzki Generał pod Wschową 7000. z partyi Augusta ubił, tyle drugie w niewolę poimawszy, Karol do Saxonii wtargnął, Traktat Alt-Ranstadcki wymusił z ciężkimi dla Augusta kondycjami, Państwa srodze stracić kazał y obwarowawszy dla Dyfidentow wolności w Szląsku, powrócił do Polski, Cara z grodną wypędził y partye jego w rozmaitych poraził czasach. Ruszył się potym Krol Szwedzki na Ukrainę nadzieją podbicia icoy od Mazepy Hana Kozackiego uczynioną, ośmioną; ale tam ściśniony niedostatkami żywności y sprzętu wojennego, gdy nadto Lewenhaupt, pięć kroć od Cara atakowany, utracił prowiant, iedyną Szwedow nadzieję, przystąpił Karol do oblężenia Pułtawy, bitwę przegrał y utracił zbytek dziesięcioletnich zwycięstw, a ledwie życie ocaliwszy, do Państw Tureckich uchodzić musiał. August y Krol Duński, natychmiast odwołali się na wymus uczynionych Traktatow, Duńczykowie do Szwecyi wpadli, ale ich Steinbök, chłopstwo uzbroiwszy wypędził y zgromił, Pomerania na czas ieszcze ocalała, lecz Infanty od Cara podbite były. Aż też nakłoniona Porta, wojnę Moskwie wypowiedziała, był wkrótceznym dla siebie razie Piotr, przecię Traktatem Prackim

1709

po-

- podźwignął się. Zaczęli w reszcie Pomera-
niam atakować nieprzyjaciela Karola,
gdy przykrzejsze zamachy na niegoż sa-
meo powstały; gdy nie chcąc wychodzić
z Tureckich Państw od 27000. Turków
atakowany, z 300., a potem z 60. tyl-
ko ludźmi bronił się y kilkaset Muzulma-
now ubił, nareszcie iednak wzięty był.
Wyjechał na koniec do Stralsunda y wa-
lecznie go przeciw szturmującym bronil,
1715 na wyspie Rugen walkę odw. żną stoczył,
y wśród oczywistego niebezpieczeństwa
powrócił do Szwecji; Siłkę swą Lil-
rykę wydał za Fryderyka Landgrafa Hes-
syi, projekt Bana Gortz do zamię. mia
Europy podpisał, do Norwegii po nie-
zależności wkroczył y dobywając fortcey
1718 Fryderykshał, kulą armatną zabity został
w roku życia swego 36.

E P O C H A V.

Skrocenie Jedynowładztwa.

NAprzykrzyło się Szwedom, aby o innym
Krolow swoich niepać ręk zoni,
zwłaszcza: że ich dway ostanti, na wy-
nieszeczenie Narodu zażywali. Obawili się
więc pogodney porcy, po zwołaniu Karola
XII. do przywrócenia dawnych wst. swych.
Pozostała ostatniego Krola Szwecyi
ka, już za Landgrafem r. 1719. z
tę kondycyą na Tronie stała, że po-
wilecie Narodu potwierdziła. Bana Gortz

pau.

padł
ka z
dzia
Szw
I. dz
tkwą
sien
we w
w Go
gach
też n
iażni
do rz
wioł
gel n
fiony
niepr
podd
Gdy
mawi
Posp
pod S
rozru
zawar
trzym
wien
go ś
Jes
ny b
Xiaż
Karol
cem
od ni
dalsze

padł ofiarą nienawiści kraioſcy, a Ulryka z Anglii, Danii y Prus, Krolami ugodzawszy ſię, z małżonkiem ſwoim tron Szwedzki podzieliła. Pierwsze Fryderyka I. dłuſzo było, dokonanie pokoju z Moskwą, Traktatem Neyſtadzkiem, podniesienie potym rolniſtwa y handlu, kraioſwe wzmocniło ſiły; kompania Indyjſka, w Gotenburgu założona, nabyła przy brzegach Chintkich, własnością wyspy. Aż też nowe z Moskwą wyniknęły nieprzyjaźni; o przecięcie kuryera y mięszanie ſię do rządow kraioſwych, urażeni Szwedzi, w dawać zaczęli, lecz niepomysłnie Wranglei najpierwey pod Wilmanſtradem znieſiony, Lewenhaupt potym uſzedł przed nieprzyjacielem, a doſeigniony bez bitwy poddał ſię, za co ochydnie ſkarany był. Gdy ſię już z obcym nieprzyjacielem umawiano o pokoy, znalazł ſię wewnątrz. Poſogolstwo w Dalekárlii bunt podniósłszy, pod Sztokolm ſewmując podſiępiło, ale y rozruch uſtał y Traktat z Moskwą, w Abo zawarli. Czynił potrzebne kroki, na utrzymanie mocy polityczney, y uſzczęśliwienie kraju Fryderyk, aż zſzedł z tego ſwiata bez-potomny.

Jeszcze za życia Fryderyka, wyznaczony był dziedzicem Tronu Karol Piotr Xiążę Holsztyński, Wnuk Jadwigi Sioſtry Karola XII. Ale ten, że był Sioſtrzeńcem Carowy Elżbiety, zaczęm wezwany od niey za naſtępcę w Moskwie, opuſcił dalsze do Tronu Szwedzkiego prawo. Adoif

Fry-

1720

1741

1751

Fryderyk więc, po Cecyli jeszcze Gusta-
wa I. Corce y Krystynie Karola X. Sio-
strze, a swoiey Babce mający prawo, nad-
to od Narodu Szwedzkiego za dziedzica o-
brany, wstąpił na Tron. Pod iego pa-
nowaniem poprawę Kalendarza przyięli
Szwedzi, Akademia napisow y nauk wy-
zwolonych ustanowiona była, ale zamach
na odmianę rządu nie był skuteczny, dwóch
Senatorów, którzy tajemne do tego kro-
ki brali, stracono; a Krol nieciako był
1756 przynaglony wojować z Krolew Pruskim,
ktorego siostrę za sobą miał; lecz na ma-
ło się przydały Alliantom poliki Szwed-
dzkie; narreszcie y te wymuszone nieprzy-
iaźni, Traktatem powszechnym zagodzo-
ne. Krol ten wiele pożytecznych kraio-
wi poczynił rzeczy, zostawił Synowi Tron
1771 umierając.

Gustaw III. dziś panujący, poiął w do-
żywotnią przyiaźń, Zosią siostrę Chry-
stiana VII. Duńskiego Krola y w począ-
tkach zaraz panowania swego, rząd w na-
rodzie swoim odmienił, w czym wielkiew
rostopności y biegłej polityki dowod dał,
cel y zamierzenie takowego dzieła, 'czas
naleypley odkrycie y pokazać.



O MOSKWIE.

Gdy początki wielu w Europie Państw, cieniami niewiedomości uwikłane są; Moskiewskiego y niepodobne do wynalezienia y niepotrzebne do roztrząsania być się zdają. Przez długi bardzo czas, nieumiejętność, zabobonność, grubiaństwo, w odludne przymioty Obywatelów krain tego przybierały; koło śródku wieku X. Wołodymir, odmianą Religii, dał się poznać, a potem złą polityką, dzieląc rozległe dosyć Państwo między Synów, Xiążę Kijowski między innymi wygurował, a od Polaków y Tatarów naye częstsze klęski ponosił. Nareszcie część wielka Rusi orężem od Kazimierza Wielkiego Krola Polskiego zdobyta, szczęśliwzzego potym losu doznawać poczęła, a Stolica Xiążąt Moskiewskich, do Moskwy przeniesiona. Tam panował Jwan Bazylewicz, od ktorego pierwszą Epochę znaiomsey nam o Moskwie Histo-
ryi stanowicmy.

EPOCH A I.

Rozszerzenie granic Moskiewskich.

Wygurował Jwan Bazylewicz y założył naciako Państwa Moskiewskie.

wkiego był nazwany, dla przyłączonego
srogim orężem wielu Prowincji; ten z
srogości y okrucieństwa naybardziej, pod-
daństwu swemu dawszy się poznać, umarł
1505 na początku wieku szesnastego. Bazyli
Jwanowicz Syn iego pierwszy Carem na-
zwał się; bunt Glinńskiego wspierając,
ściągnął na siebie kłębki, które od Pola-
kow odebrał, Tatarom opłacać się musiał.
Syn iego Jwan II. Bazylewicz, sławny
tyran pierwszy o Infanty pokusił się, a
z tey okazji różne ze Szwedami y Pola-
kami wojny toczyć musiał. Przyciśniony
walecznością Stefana Batorego, zażył o-
błądy na wtrzymanie zwycięstw tego wo-
iennika. Pierwszy on Orła dwoiłtego za
herb używać począł; Kazan, Astrachan y
Syberyę zchoǳował, a naystarszego zabi-
1564 wszy Syna, dwóch zostawił umierając.
Fedor lub Teodor po nim rządził, ale to
raczej Borysa Gudenow, teścia iego by-
ło panowanie, który sobie dalsze ubeśpie-
czając Dymitra najmłodszego Carowica
sprzątnąć potrafił. A gdy Fedor bez-
1597 tomiennie schodząc, Nikitę Romanzowa wy-
znaaczył następcą, umiał Borys sposobami
godnym się Tronu stać y na nim się ube-
spieczyc; aż się obłudne zaczęły im-
postury. Znalazł się filut nazwiskiem Hry-
czka Otrapiew, który zmyśliwszy się być
Dymitrem, którego zguby szukał Gude-
now, znalazł protekcyę y pomoc u Pa-
now Polkich, wtargnął do Moskwy z wo-
jkiem, prawym się następcą ogłosił; si-
ły

ły pra
się ko
Zda
Dymi
domin
wielk
ził po
cy Ca
Tronu
Carem
przeci
hory S
Dymi
lubo o
Zygmi
nad M
czność
zynem
skiego
nał.
zniefi
wzywa
ta y
mu p

P

W
wskie
ustapi
ze mu
wem

ty przeciwnika swego przekonał y Carem 1605
się koronował.

Zdawał się ubeścieszczonym mniemany
Dymitr, Corkę Mniszka Woiewody Sen-
domirskiego za żonę pojął, lecz porywco
wielkie odmiany chcąc wprowadzać, zra-
ził poddaństwo. Szuycki od dawnych idą-
cy Carow, uczynił spisek, a Dymitra
Tronu y życia pozbawił. Uznany sam
Carem Szuycki, iako mocniejszy, miał
przeciwnika w drugim imposterze. Hre-
hory Szakopski uniośszy Cesarską pieczęć,
Dymitrem prawdziwym być się głosił; a
lubo od Tatarow opuszczony y zabity był,
Zygmunt III. Krol Polski zwycięstwem
nad Moskwą y Szwedami, przez wale-
czność Żółkiewskiego Hetmana, pod Klu-
zynem odniesionym, obalił fortunę Szuy-
skiego, który w więzieniu życia doko-
nał. Boiarowie to iest Dzierżawcy mo-
żnicy Władysława Polskiego Krolewica
wzywali na Tron; opieszałość Zygmun-
ta y spalenie Moskwy od Polakow te-
mu przeszkodziła.

EPOCH A II.

Panowanie Familii Romanzow.

WZięty na Tron Michał Federowicz 1613
Romanzow, Arcy-Biskupa Rosto-
wskiego Syn, Szwedom kilka Powiatow
ustąpił, lecz z Polską wojować chciał,
że mu się iednak na wojnie z Władysła-
wem IV. Krolewem nie wiodło, Wodzow

N

SWO-

swoich karał, a Smoleńska y Czerniechowa Królowi Polskiemu ustąpił. Jeszcze ieden Dymitr pod panowaniem iego zjawił się, lecz zagarnawszy kilka miast, na haku życie zakończył.

Po Michale, Syn iego Alexy Michajłowicz, zdawszy się na rządy Ministra swego, dał okazję rozruchów, które w samejże Stolicy wybuchnęły. Jakoż w nim Pleśłow y Trochanistow poginęli. Potym Stanko-Racyn bunt w Kozactwie podniósł y długo się utrzymując schwyтany y skarany był. Nad to ieden jeszcze zwodzieciel, Synem się Szuyckiego uczyniwszy, Europę całą obleciał, przekonany w woje obłudzie, haniebnie zginął. Targnął się potym Alexey na Infanty, lecz od Szwedów wypędzony został. Pożytkując z zamieszania w Polsce pod panowaniem Jana Kazimierza, dobył Smoleńska, lubo woyska iego w Litwie potym, pod Połonką y na Rusi pod Czudnowem, do upadłej zbite były; Zaczął Alexey torować drogę reformie Narodu Moskiewkiego, acz bardziey przez to sławnym został Syn iego. Umarł Alexey zostawiwszy trzech Synów; najstarszy Fedor albo Teodor, lat 6. tylko panował, umarł bez-dziectny y młodszego brata Piotra wyznaczył następcą.

1676

Znalazł pomoc starszy od Piotra brat, Jwan w ambicyi Siostry swojej Zofii, która Chowańskiego, Wodza Strzelców, przeciągnawszy na swoją stronę, łatwo te-

go

go w
współ
Państ
Chow
liczyn
ty,
się ni
w nac
ożeni
drego
niu
Mini
dania
Turke
stwa,
dwoi
wił y
zumia
ta sw
przyn
lawit
szać
rzecz
goż
wańsk
Piotr
swoi

Z A
h

go w zamieszaniu okazała, iż Jwan do
wspolnictwa rządów, a ona do Regencyi
Państwa była przypuszczona. A gdy już
Chowański nie był potrzebny, z rady Gal-
liczyna nowego Ministra w areszt wię-
ty, nieszczęśliwie zginął. Powiększały
się nieufności między bracią, gdy Jwan
w nadziei oddalenia Piotra od Sukcesyi,
ożenił się; lecz ten sposobiąc się na ma-
drego Rządcę, a czas na nauce y ćwicze-
niu. trawiać, z rady drugiego Galliczyna,
Ministra swego, potrafił pod pretekstem
dania kommandy, nad wojskiem przeciw
Turkom idącym, oddalić od Stolicy Pań-
stwa, przeciwnego sobie Ministra. Na
dwojakiej wyprawie, Galiczyn źle się sta-
wił y gdy wpadł w niełaszkę u Piotra, ro-
zumiała Zofia, że nowym, na życie bra-
ta swego uknowanym spiskiem ratować
przynależało. Ujęty tym celem Tek-
lawitaw, Wódz Strzelców, już miał ru-
szać na wykonanie zamysłów swoich, gdy
rzecz cała odkryta, srogość losu na nie-
goż obrocila. Zginął podobnie iak Cho-
wański, a Zofia w Klasztorze osadzona.
Piotr od owego czasu tytuł dzielił z bratem
swoim, ale sam iednowładnie panował.

EPOCH A III.

Poprawa Narodu.

ZAczał roztropnie Piotr od reformy gru- 168;
bego Narodu y tryb wojenny sposo-
bem

hem Cudzoziemskim wprowadziwszy, skarb rozporządził, nauki y handle zaszczepliał. Pomogło mu do tego, wezwanie Cudzoziemców, między ktoremi Lefort Genewieńczyk, w ścisley z Piotrem przyjaźni był. Dotrzymując zawartey z Cesarzem y Krolem Polskim, przeciw Turkom ligi, sam ćwiczone kształtem Europeyskim pułki, na nieprzyjaciela prowadził, a dobywając Azowu, potrzebę postrzegł sił okrętowych; wystawiwszy więc flotę y dowozom posiłkow nieprzyjacielowi przeszkodziwszy, miasto Azow poddać się musiało; a Piotr wiażd tryumfalny do Stolicy swoiey odprawił.

1696

Kiedy inż Piotr przez śmierć Brata swego Jwana, iednowładnym widział się Carem, a niespokojny Siostry swoiey Zofii umysł, ieszcze raz uspokoił, wyiechał w prywatnym charakterze, na zwiedzenie cudzych krajow, Poselstwo do różnych Monarchow wyprawiwszy, w którym głową Leforta postanowił. Znaydował się też w liczbie Posłow Moskiewskich y Menżykow, ktorego Car z podłey wyjąwszy kondycyi, do największych potym zażywał urzędow. Odwiedziwszy Rige, Krolewiec, Gdańsk, porzucił Piotr Poselstwo swoje, y udał się do Hollandyi, gdzie w miasteczku Sardam, kilka mieściący sam koło okrętow siekierą robił. Zamtąd ruszył do Anglii, potym do Wiednia, skąd dla odebraney o powstaiających w Moskwie rozruchach nowiny, śpieszno do Oyczy-

stego

tego powrocił Państwa y Strzelcow do reszty zagubił, gdyż ich wiele pod miecz katowski poszło. Piotr sam z swemi Bojarami, (mowi (c) Lacombe) ucinął głowy winowaycom. Mała częśćka, ktorych życiem darowano, na zaludnienie Syberyi wysłana. Tym sposobem ubeścił wewnętrzną spokojność, do ktorey zamieszania ieszcze się raz Zofia przykładała.

Początek wieku naszego, wojną prawie generalną był zakłócony. Gdy bowiem sukcesya Krolestwa Hiszpańskiego, Imperium, Francją, Anglią, Hiszpanią, Sabaudją, Portugallią, Hollandją, do wojny pociągnęła, z drugiey strony Szwecyą, Dania, Polska y Moskwa woiowały. Luboć był Karol XII. Szwedzki Krol zaczepiony, a Piotr przy reformie y przeistaczaniu niciako Narodu swego, nie był bez ambicyi; zatak Narwy, Szwedzkiego miasta, otworzył bramę dalszym nieprzyjaciołom. Powiedziało się w Historyi Krolow Szwedzkich, o klęskach y zwycięstwach oboicy strony. Ułożenie woiowania, wielkie Carowi przyniosło pożytki, gdy na Instanoy całą siłę bił, a potem miasto tam nowo od swego imienia Petersburg zwane założył, przez co początek żeglugi, potrzeba niciako zwy-

1700

[c] Historya. od Lacombe napisana, tłumaczona przez X. Kniażewicza pag. 90.

1709

zwycięstw, osłabienie Sąsiedztwa nieprzy-
 iacielskiego, nastąpiło. Sławna jest już
 skądinąd, wygrana od Moskwy bitwa
 pod Puławą, pamiątka y błędów Szwedzkiego
 Krola y skutecznych zabiegów
 Cara Moskiewskiego, przez poprzedzają-
 cę zwycięstwo, nad Lewenhauptem,
 Szwedom żywność prowadzącym otrzy-
 mane. Już potem beśpieczniej Piotr
 zdobywał Infanty, do Rygi y Wibur-
 gu szturm wojenny, przypuszczając; zwła-
 szcza że Duński Krol, Szwedzkie roz-
 rywał siły, a pieniądze Cara, w Tur-
 czech stronę jego przeciw Karolowi
 XII. utrzymywały. Apraxym Admirał,
 wyspy podbijał, Finlandyą naciędział,
 y morza Bałtyckiego czynił się Pa-
 nem.

Aż też przecię ustawnemi namowa-
 mi Karola XII. poruszeni Turcy, woy-
 nę Moskwie wypowiedzieli. Pobudką icy
 było złamanie Karłowickiego Traktatu,
 ze strony Moskwy y trzymanie wojska
 Moskiewskiego w Polsce. Przeciągnął
 na swoją stronę Car Moskiewski, Kanty-
 mira Hospodara czyli Xiążęcia Multań-
 skiego, lecz przez czułość Turkow, toż
 zyskał z jego aliancyi, co Karol XII.
 z Mazepą. Obkoczony nad Prutem od
 wojsk Tureckich, gdy przez niedotta-
 tek żywności y desperacyą, już prawie
 ginął, łakomstwo Wezyra Baltagi, ugo-
 dy dało miejsce. Wyszedłszy z tak kry-
 tyczny bardzo dla siebie sytuacji Car,
 łączył

Łęczył siły swoje z Saskimi y Pruskiemi wojskami, na zawoіowanie Pomeranii Szwedzkiej, a potym Duńskiego Króla. posilkował y w nowe się siły opatrzywszy, lądem y morzem naicżdzał Finlandyą zabranym plonem nowo założone bogacąc miało. Nareszcie zdobyta cała prawie Finlandyą, ułatwiła wyśłanie posilkow Wizmaru dobywającym. Wtedy wydał Piotr Synowicę swoją Katarzynę, za Xiążęcia Meklemburg Szweryna. Wkrótce potym w Gdańsku, Order Świętej Katarzyny ułanowił; y zezwoliwszy na ułożenie polityczne zamieszania Europy, którego Gortz Szwedzki Minister Autorem był, do zwiedzenia Francyi wyiechał. Za powrotem swoim, zdawał się czekać skutkow tajemnego swego przymierza z Karolem XII. ale Rycerz ow poległ ofiarą lekkomyślności swojej; Poiego więc śmierci dawnieysze nienawiści ożyły y wojna Moskwy ze Szwedami nie uławała.

1718

W pośrodek takowych okoliczności, Alexey Petrowicz, następca Cara wyiechał z kraiu, najprzód do Wiednia, potym do Neapolu, wpadł w podcyżenie, że chciał dawnych trzymać się zwyczajow; lecz sprowadzony od Oyca, od następstwa oddalony był wyrokiem Sądowym. Piotr y na tym przestając, szukał (jako mówi Lacombe k. 105.) nowych występkow w życiu Alexego, dla których na śmierć ukazany, w trąszliwych konwulsjach umarł.

marł. Po tej domowej Tragedyi, dał się namówić na ugodę ze Szwedami y Traktat w Nęystadzie zawarł: Infanty, 1721 Estonią, Ingermanią, część Karelli sobie warując, a dwa miliony rublow, wyniszczoney Szwecyi y wrocenie Finlandyi ofiarując.

Zasła potem z Persami woyna, gdzie raczey Car Moskiewski, z zamieszania w Krolestwie tym pożytkował y Powiat Derbent nad morzem Kaspijskim, do krajów swych przyłączył; rozkazał potym rżnąć kanały, na złączenie wielkich rzek, spławu towarów ułatwienie. Śmierć Szafirowa Pod-Kancлера, na którego skarżył Menżykow, wielką plamę w życiu tego Prawodawcy uczyniła, gdy ludzie tak swemu krajowi pożytecznych, iedney kochanka swego nienawiści ofiarował. Aż też po długim y sławnym panowaniu, przez które zasłużył na Piotra Wielkiego nazwisko, hołd śmiertelności wypłacić przyszło. Wyznaczywszy po sobie na Tron, Katarzynę Żonę swoją wyszedł z doczesności. 1725

Katarzyna I. dwie lecie po nim panowała y na pierwszym posiedzeniu Akademickim w Petersburgu znajdować się chciała. Wreszcie domysleć się nie można pobudki, dla której minawszy córki swoje, nieszczęśliwego Alexeja Syna Piotra następcą po sobie wyznaczyła. Ten pod imieniem Piotra II., lat 1727

trzy

trzy nie zupełnie panował. Familij Książów Dołhorukich, wielkicy pod panowaniem jego nabyła wziętości, a z rady iey wczwana do sukcesyi, od bezdzietnego Piotra II.; Anna Córka Jwana, a Synowica Piotra I. wtedy po Frederyku Xiążęciu Kurlandyi Wdowa.

Anna z domem Austryackim w ściśley trwając lidze, pomogła do włożenia korony Polskiej na głowę Augustowi III. Stanisław Leszczyński, od Francyi utrzymywany do Gdańska, a stamtąd do Krolewca uchodzić musiał. Munił General Moskiewski szturmował Gdańsk. Jeszcze skutkiem teyże samey ligi było toczenie wojny z Turkiem, którzyż ciałą siłą Cesarzkim woyskom opierał się, a Moskwie Tatarow tylko z kilkunastą tysięcy Arnautow zastawili, opanowali Moskiewscy Generalowie Lewandal, Munił, Lascy, Multany, Wołosztzynę, Bessarabią y Tartaryą małą, ale to wszystko traktat Belgradzki, do którego nie jako przynaglony był Karol VI. Cesarz, wrocił Porcie Ottomańskiej, bez najmniejszey jako się zdaie dla Moskwy korzyści. Podała rękę Anna Ernestowi Birenowi, y wyniosła go na widok publiczny, starając się najpierwcy o Nizstwo Kurlandzkie dla niego, a potem czyniąc go Regentem Państwa Moskiewskiego w małoletności Jwana, którego następcą wyznaczyła, że był Synem iey

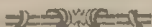
1740 iey Siostrzenicy, za Xiążęciem Brunświckim będący. Ale iak prędko Anna z tym się pożegnała światem, tak zaraz rzeczy się odmieniły. Naypierwey Xiężna Brunświcka, czuiąc się Matką Cara Jwana, cierpieć nie mogła tey dependencyi, do ktorey ią testament Anny przynaglał, z Ostermanem Ministrem, y Munichem naradziwszy się, Birena wyśłała na Syberyą, lecz, ruszając gwardyą z Petersburga, nową wznieciła rewolucyą. Officerowie, y starszyzna wojskowa, obawiając się Niemieckich rządów, Elżbiecie Corce Piotra I. tron ofiarowali, y ieden tydzień wszystko w Moskwie odmienili.

Elżbieta była to Pani pięknych przymiotów, y wielkich cnót, ze Szwedami wojnę toczyła pomyślnie, y traktatem w Abo zawartym ugodziła się. Dwa razy Domowi Austriackiemu posilki dawała, które jednak na ostatniey wojnie przez sekretne Siostrzeńca iey Piotra Xiążęcia Holsztyńskiego, y następcy wyznaczonego, z Krolem Pruskim porozumienie się, nie były skuteczne. Z powszechnym Alliantów, Sasiadów, y Narodu swego żalem, Carowa ta zesła ze świata.

1762 Piotr III. krótko panował; Zona iego Katarzyna II. z Domu Anhalt Zerbst, uznana iest za wielowładną Carową. Rzeczpospolita Polska przyznała iey tytuł Imperatorowy całej Rosyi, a wzałem o-
1764 trzy-

trzy-
lenn
Dzie
tery
kim

trzymała upewnienie naywroczytsze, so-
lennego warunku całości granic swoich.
Dzieła iey dadzą obszerną pisaną ma-
teryą Dzieciopisom kraiowym, Sąsiedz-
kim y Zagranicznym.



O PRUSACH.

1200 Dom Brandeburski dziś w Prusiech panujący, idzie od Hrabioru Hohenzollern, z których pierwszy Tassylon, żył koło Roku 800. Ery Chrześcijańscy. Z jego potomkow szedł Konrad pierwszy Burgrabia Norymberski, szoity od Konrada porządkiem, Fryderyk iuż tego imienia IV. był przydatny Ludwikowi V. Cesarzowi, przeciw Xiążęciu Austrii, czwarty po nim Fryderyk V. został od Karola IV. Cesarza, Xięciem Państwa Niemieckiego uczyniony. Tego zaś Syn, Fryderyk VI. był nayprzod Rządzcą Marchii Brandeburskiej, a potym obiał ią y rozrządzał dziedzictwem. Ten to pierwszy iest Elektor Brandeburski z Domu Hohenzollern.

Marchia Brandeburska od różnych Narodow posiadana była. Henryk I. Cesarz pierwszego Margrabię postanowił. Familie panujące: Sasow, Walbeck, Stade, Pleck, nie były sławne. Pierwszy z Anhaltynskiego Domu Albert zwany Niedzwiedz, od Fryderyka I. Cesarza Elektorem był kreowany koło R. 1100. wygasta y ta linia w R. 1332. Zaczyn Ludwik V. Cesarz Synowi swemu Marchią puścił, którego najmłodszy Brat Otto, przedał ią Karolowi IV. Cesarzowi

wi

wi
miał
chią
komo
ferow

El

FR
pogra
a mł
iest:
oddał
go w
dame
Mek
zywa
ka,
pcę.
lesem
grabi
gi p
Cesar
stnika
Fami
pione
now.
szyńś
Nayś
Cyce

wi z Domu Luxemburskiego. Karol dwóch miał Synów, Młodszy Zygmunt Marchią, godność Elektorálną, y urząd Podkomorzego W. Państwa Niemieckiego konferował Fryderykowi.

EPOCH A I.

Elektorat Brandeburski, w Domu Hohenzollern.

Fryderyk I. Elektor Brandeburski odzyskał od Xiążąt Pomeranii Marchią pograniczną, starszemu Synowi Elektorat, a młodszemu dzierżawy Frankońskie; to jest: Margrabstwa, Bareut y Anspach oddał. Fryderyk II. od Krola Czeskiego w Luzacyi wiele zyskał, y na fundamencie otrzymania kiedyś Pomeranii, Meklemburgu, Panem krajow tych nazywać się zaczął; widząc się bez - potomka, wezwał z Frankonii Brata za następcę. Albert dla swoiey dzielności Achillesem nazwany, gdy icszcze był Margrabią Bareut y Anspach, wiele odwagi pokazał; Zażywał go Fryderyk III. Cesarz, iakby swego generalnego Namieśnika; Elektor ten umowę następstwa z Familią Saską y Hassyi uczynił, a skupione majątki między trzech podzielił Synow. Jego Corka Barbara, Xięstwo Kroszyńskie Domowi Oyczystemu wniosła. Najstarszy Alberta Syn, Jan Elektor, Cyccronem zwany, w rozprawie o Szląsk arbitrem

arbitrem był, y Joachimowi zostawił Elektorat. Joachim II. potym spokojne było panowanie, aczkolwiek na czasy Karola V. Cesarza przypadło. Elektor ten przyjął sektę Luterską, y otrzymał od Zygmunta II. Polskiego Krola prawo następstwa w Prussiech; gdzie iuż wtedy Dom Brandeburski panował. Jan Jerzy, y Joachim Fryderyk, przez lat 37. rządzili w Marchii. Jan Zygmunt, wszedł w pretensyą do Sukcesyi Xięstw Kłiwii, pōżoncie swoiey Annie, Xiążęcia Pruskiego Alberta II. z Elconory (najstarszey zmarłego bez-dzietnie Xiążęcia, Siostry) Corce, y tymże prawem nastąpił w Xięstwie Pruskim.

Prusacy, narod Pogański y dziki, często wycieczki y rabunki, w Mazowszu, y Kujawach sprawowali. Konrad Xiążę Mazowiecki, sprowadził Kawalerow Zakonu Niemieckiego. Ci Pruscy podbili; ale że ie uciemiężali, część zachodnia Kazimierzowi IV. Krolowi Polskiemu poddała się, y Krzyżacy po długiey wojnie, uroczystym traktatem iej ustąpili; reszta zaś, to iest: część wschodnia Prus, Mistrza czyli Szefa podług zwyczaju obierała. Albert wnuk Alberta Achillesa, Elektora Brandeburskiego, a Syn Fryderyka Starego, Margrabi Anspach obrany od Krzyżakow na Mistrza, nie chciał oddawać hořdu, iako się traktatem Toruńskim, Przodkowie iego obowiązali, wojować tedy musiał z Zygmun-

gmun-
fając
gmun-
przyśt
przyśt
Xięstw
iąc,
sobie
cierpi
staw
płtwo
żony
był t
burki
Podst
Ob
Jerzy
bnych
były
umiał
z oka
stryac
wtedy
lem
wa A
ślepy
swoi
wości
Fr
ny V
Pańs
Prus
odżył
rząd

gmuntem I. Krolem Polskim. Lecz dufając w pokrewieństwo, że był Zygmunta Sioltrzeńcem, wziął inne myśli, przystąpił do ugody, Religiją Luterską przyjął, y otrzymał erekcyą Prus na Xięstwo, a iednowładnie go rozrządza-
jąc, zostawił Synowi dziedzictwem po sobie następstwo. Albert II. Fryderyk, cierpiał rozumu pomieszanie, a nie zostawiwszy potomka męskiej pći, następstwo po sobie w Prusiech, y pretensye żony swojej, odkazał Zięciowi swemu, byłto Jan Zygmunt, Elektor Brandenburski, ale wkrótce po objęciu nowych Posessyi umarł.

1619

Objął rozszerzone Państwo po Oycu Jerzym Wilelm, ale nie mając potrzebnych talentow, w tak delikatnych, iak były na ow czas okolicznościach, nie umiał ani się z mocniejszym łączyć, ani z okazji pożytkować. Szwedzkie y Austryackie woyska zarowno mu dokuczały, wtedy gdy zdawał się on być przyjacielem Ferdynanda II. Cesarza, y Gustawa Adolfa Szwedzkiego Krola, słowem ślepym na radzie podstępnych Ministrów swoich poleganiem pomnożył nieszczęśliwości krajowych.

1643

Fryderyk Wilelm, Syn iego nazwany Wielkim Elektorem, objąwszy rząd Państw Oycy swego, y hołd oddawszy z Prus Władysławowi IV. wziął się do odzyskania dzierżaw, y onych rozporządzenia. Nie mógł iednak zabieść: aby

aby Pomerania dalsza, Szwedom się nie dostała; ale w nadgodę otrzymał Biskupstwa: Halberstad, Minden, Kumin, a Xięstwa przeformowane. A gdy Karol X. Szwedzki Krol, podniósł wojnę na Polaków y Prusy Polskie opanował; był nieiako przymuszony Elektor, do zawarcia z nim ligi obraźliwej y odporney w Krolewcu, y bitwę pod Pragą wygrał, iednak potym uważając przemoc Karola, a ligę Duńczyków y Cesarza przeciw niemu, z Janem Kazimierzem Krolew Polskim, 1657 przez Traktat Welawski ugodził się y od hołdu lenności uwolniony został. Obrocił potym oręż swoy na Szwedow y w Holzacym równie, iak y w Pomeranii gromił ich; A że Wrangel na obronę Pomeranii Szwedzkiej zbiegłszy, znacznie zbliżał się do Brandeburskich krajow, przybył na obronę własnych dzierżaw Elektor, nareszcie zasza śmierć Krola Szwedzkiego, ułatwiła zawarcie Oliwskiego Traktatu. Po zawartym pokoju, do polepszenia losu poddaństwa swego przykładal się Fryderyk Wilelm ratując podupadłych, miasta, Zamki reparując, łącząc Odrę y Sprę, dla łatwiejszych spławow, słowem czynił powinności dobrego Rządzczy. Przy wzmagający się Ludwika XIV. potęgę, wszedł w ligę przeciw niemu Elektor Brandeburski, ale potym sam Hollendrow posilkował, za co Kliwia od Francuzow zaięta była. Poiednal się na iaki czas Fryderyk, ale z woyskiem Cesariskim powtor-

nia

nie złączywszy się, dla kłótni y niezgod wodzow Cesarzkich, nie korzystać nie mógł, Bournonville dobrej rady nie słuchał, a Turennius z tego pożytkował. Tym czasem też Francya Szwedow przeciw Elektorowi podbudziła, y Wrangel wkroczył do Brandeburgii; Przyleciał na obronę krajow swoich Elektor y pod Fербellinem nieprzyaciółom klęskę zadał, a z Brandeburgii ich wypędziwszy, miał wiele w Pomeranii Szwedzkiej opanował y z Prus wygnał nieprzyaciół, przyspieszając marszu w zimowy porze saniami. Utrzymywał Allianta swego Krol Francuski 30000. woyska do Kliwii wysłał, 10000. do Xięstwa Mindenckiego wtargnęło. Nie mógł aczkolwiek waleczny Elektor wojować z taką potencją, y zamowiwszy sobie pieniężny u Krola Francuskiego posiłek, wrocil Szwedom zabrane miasta y tym zakończył wojenne dzieła. Był potym pośrednikiem między Krolm Danii y miastem Hamburgiem, Xięstwo Magdeburg w swoją obłął Possesją 20000. wywołanych z Francyi Hugonotow w krajach swoich osadził y różne czynił na uszczęśliwie kraju rozporządzania.

1679

Fryderyk III. Elektor Brandeburski, 1688 dał się w początkach zaraz namowić na nieprzyjaźń z Francuzami y z Walecznym Bratem swoim, Wilelmem III. Krolcm Anglii łączył się.

Początek Tytułu Krolewskiego.

O Koliczności czasu wygedziły bardzo ambicyi Fryderyka, iż zachęcony przykładem Wilclma III., który z Statudera Hollenderskiego, Krolew Angielskim został, Saskiego Elektora, który na Tron Polski wzięty y Ernesta Augusta, Xiążęcia Hannowerskiego, dla którego nowy Elektorat świeżo kreowany był, obiecawszy Leopoldowi Cesarzowi posiłek przeciw Francuzom, był od niego y wojujących wtedy z Domem Burbońskim mocarstw uznany Krolew Pruskim, pod imieniem Fryderyka I. Po zeyściu Wilclma III. o Sukcesyją jego dopominał się Krol Pruski, iako po Matce swojej należącą. Aczkolwiek potym chciał zachować obojętność, między wojującemi na pułnocy mocarstwami, iednak dla ubeśpiczenia nowego Krolestwa, w ligę odporną z Karolem XII. wszedł. Posiłki dawane na wojnie o Sukcesyją Hiszpańską, przeciw Domowi Burbońskiemu, w zwycięstwach pod Hochsted, Turynem, Malplakét, częśćkę miały. A lubo po przegraney Karola XII. na Ukrainie, mógł śczerzyć się z jego nieprzyjaciółmi, z tym wszystkim dotrzymał spokoyności, aż do śmierci.

Pożytkował z dawnych od Ojca swego posiłków Fryderyk Wilclm y ubeśpic-

cze-

czeniu
spadł
krate
tułu
sobą
Dwo
ku
wojn
wał
Pom
mow
Szw
nom
szcze
Prus
Szw
li
Gen
ustę
osob
Stra
nak
mer
Szc
kta
Acz
de
staw
nie
żad
wn
Sal
zm
w

czenie Xięstwa Neuchatel y Geldryi, w spadku po Babce swojej otrzymał. Traktatem Utrechtskim, iako y uznanie tytułu Krolewskiego, od godzących się z sobą wtedy potencji. Reforma potym Dworu y rozrządzenie krajowego porządku nastąpiły. A że pułnocne Narody w wojnie ieszcze z sobą zostawały, ofiarował Fryderyk Wilelm wziąć w sekwestr Pomeranią Szwedzką, ale okoliczności namowiły go, iż w alians wszedł przeciw Szwedom, częścią celem zabezpieczenia ruinom Narodu swego, częścią dla niedopuszczania w sąsiedzkim kraju obcych woysk. Prusacy więc oczywiście wołować przeciw Szwedom zaczęli, wyspę Rugen opanowali, na ktorey atakował sam Karol XII. Generała Anhalt, lecz z własną stratą ustępować musiał. Znaydował się potym osobą swoją Krol Pruski przy dobywaniu Stralsundu, y to w zysku zabiegów y nakładów swoich odniósł, że część Pomeranii Szwedzkiej, przy nim została, z Szczecinem Stołecznym Miastem y Traktatem Stokolmskim ubezpieczona była. Aczkolwiek pracował w tym usilnie Fryderyk Wilelm, aby Państwo swoje, postawić w stanie dania odporu najazdom nieprzyjacielskim, wojny iednak potym żadney nie toczył do rozporządzenia wewnętrzznego naybardziej się przykładając; Salburczykow 20000. osadził w Prusiech, zamiarkował podatki, zakładał rękodzieła w Pozrdamie; ktore miasteczko rozko-

1721

szne niewymownie ozdobił, założył Szpital na 1500. Żołnierskich dzieci. Prawda że o granice z Krolm Angielskim Jerzym II., ile był Xiążę Hannowercki, zaszła kłótnia tak, że woyska ruszać zaczęły, iednak ugodą zakończona. Czy nił ten Krol różne ligi z Anglią y Francją, potym z Wiedeńskim Dworem, lecz skutkow takowego przymierza nie było widocznych. Słowem rozsądną polityką y krajowym rozporządzeniem naybardziey sflynął. Zostawił 60000. woyska y skarby wielkie Synowi, umierając.

1740

Przy wstępie na Tron Pruski Fryderyka II. dziś ieszcze panującego, śmierć Karola VI. Cesarza, dała miejsce nowym rewolucyom. Maiąc on ćwiczone po Oycu woyska, wskrzcił dawne prawa Elektorow Brandeburskich, do niektorych Szląskich Xięstw y naypierwszy wojnę przeciw Krolowj Węgierskiej podniósł. Generała Cesarzkiego Neuperga pod Molwitz zbił, opanował Brzeg y inne miasta. Wszedł potym do Morawy y składki

1742

wszędzie nakazywał y wygrał ieszcze na Austryakach bitwę pod Czaślau; Załakł się takową nieprzyjaciół swoich pomyslnością Dwor Wiedeński, zwłaszcza że Francuzi z Bawarczykami zniofszy się Pragę wzięli, a zatym do ugody z Krolm Pruskim przystąpiwszy Traktatem Wrocławskim ustąpił całego Szląska, wyiawszy trzy Xięstwa y Hrabstwo Glatz; Ale nie długo było tego pokoju; Zastraszony bo-

wiem Pruski Krol Traktatem Wormackim, ktorym się Krolowa Węgierska z Anglią y Kolem Sardyńskim sprzymierzyła, podpisał nowe przymierze w Frankforcie z Cesarzem Karolem VII. Francją y Kolem Szwedzkim; ile Landgraffem Hassyi, w 80000. woyska do Czech wtargnął y Pragę w ktorey było 16000. garnizonu opanował, a potem wygrał pod Friedberg, Sorą, Kesseldorf, splondrował Saxonią y Luzacyą, wszedł do Drezna, zwyciężwszy z pomocą zestarzałego już na wojnach Xiążęcia d'Anhalt, pod bramami tego miasta Austryakow y Sasow, y tam przebywając, w tydzień Traktat Drezdeński zawarł, bez dokładania się w tey mierze Francyi y otrzymał potwierdzenie Traktatu Wroclawskiego.

1746

W dzieścić lat potym nowe pokazały się nieprzyjaźni. Zastraszony Krol Pruski nową ligą Dworow: Wiedeńskiego, Wersalskiego, Drezdeńskiego y Petersburskiego, uprzedził wszystkie wkroczeniem do Saxonii y wzięciem Lipkska, Drezna. W tym roku przy wstępie do Czech, bitwę na Austryakach wygrał pod Lowowitz, po ktorey rozprawie 13000. Saskiego woyska zagarnął pod Pirną. A gdy Moskwa, zaiąwszy Prusy Brandeburskie, wyszła z nich, Krol Pruski ciągnął na Karola Brata Cesarzkiego, y z Braunem pod Pragę bitwę stoczył. Austryacy przegrawszy z resztą do Pragi uszli, szturmował ich tam Frederyk, ale zeszedł go tam

1756

Daun

Daun Generał Austriacki; Siedm razy uderzyli Prusacy na woysko Dauna, ale koło 25000. w pobitych, ranionych y zbiegach utracili. Bitwa ta odprawiła się blisko Pragi, pod Kolinem. Tym czasem też Generał Haddyk do Berlina niespodzianie wpadł y znaczną wybrał kontrybucyą.

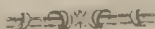
1757 Już Francuzi pod rządem Felt-Marszałka d'Etrées y Xiążęcia de Richelieu, przymusili do złożenia broni Hannoweranow, gdy Xiążę Soubise z Francuskim woyskiem ścigał na Krola Pruskiego; a że Francuzi pod nazwiskiem posiłkowego woyska znajdowali się, zaczęli musieć iść za powodem Xiążęcia Hildburghausen, który woyska Imperii rozrządzał; zatym stoczono bitwę pod Rozbach y Fryderyk znaczne nad nieprzyjaciółami odniósł zwycięstwo. Ruszył stamtąd do Szląska, gdzie woyska jego pobiwszy Austriacy Szwidnicę y Wrocław opanowali y pod Lisą utarczkę dla siebie pomyslną miał; od oblężenia jednak potym Ołomuńca ustępować musiał. Laudon bowiem, który się na tej wojnie potężnie wślawił Austriacki Generał, idące z żywnością dla woyska Pruskiego posiłki zagarnął. Na koniec bitwy pod Kustrynem y Torgau sławniejsze były. Szwedzi y Moskwa nie największy szkodził Prusakom; aż też śmierć Carowy Elżbiety, wiele Fryderykowi pomogła; nie tylko bowiem Piotr III. następca jego, nie bił na Prusaków, ale owszem z Kro-

KROLOW PRUSKICH 214

Krolem Pruskim, ktorego mundur nosił, trzymać chciał. Lecz wkrótce nastąpił pokoy w Hubertzburgu między Saxonii między Austryą, Francją y Krolem Pruskim podpisany. Uznany potym był od zgromadzonych Rzeczypospolitey Polskiej Stanow Krolem Pruskim Fryderyk II. oświadczywszy pierwey uroczyście iako pod tym pretextem, żadney sobie pretensyi do Polskich Prus formować nie będzie, y owszem całości granic Rzeczypospolitey przestrzegać y dawniejszych Traktatów będzie dotrzymywać.

214

KONIEC PIERWSZEY CZĘŚCI.



CZĘŚC



CZĘŚC DRUGA

Zamyka w sobie: myśli y Uwagi
 Polityczne nad Historią dawną
 y teraźniejszą.



JAKO nam wielce wiadomość
 Historii y do rządów publi-
 cznych y rozporządzenia pry-
 watnego życia potrzebna jest, abyśmy do-
 statecznie poznali; dosyć nam rzucić o-
 ko, na wszystkie polderowniejsze w Euro-
 pie Narody, w których ta część umięg-
 ności ludzkiej, do wielkiego doskonało-
 ści przyszła stopnia. Wniew iednak nie
 same tylko czyny uważać mamy. Na
 nichy się albowiem nie przydało wiedzieć,
 iż Alexander Wielki, lub Cezar na świe-
 cie byli, że Monarchia Grecka na ruinach
 Perskiej ustanowiona, Rzymowi potem w
 łup dostała się; ale dochodzić przyczyn
 wzrostu lub upadku wielkich Państw, prze-
 glądać wielkich ludzi obyczaje, uważać
 iaki był początek sztuk y wynalazków
 do życia szczęśliwszego służących; postrze-
 gać w wszystkich ludzkich odmianach y
 przypadkach rząd władaający światem
 Opatrzności, to jest: co się treścią, isto-

tą y nieiakąś duszą Historyi nazwać po-
winno.

O Rządach Opatrzności.

Pierwsze tedy względy obracam na u-
ważanie tych rządów Opatrzności,
które aczkolwiek miłąkością rozumu lu-
dzkiego niedocieknione są ; wszędzie iednak
postrzegać się daią.

Bog wybranego od siebie ludu, sam
prawodawcą być chciał, aby się w nim
nieprzerwane y nienaruszone prawd nad-
przyrodzonych podanie zachowało. A ia-
ko do ukarania go za częste grzechy As-
syryjskich y Babilońskich ; tak do podnie-
sienia ięczącego w niewoli Persow, po-
tym Alexandra y iego zażywał następcow.
Chciał potym doświadczyć uspióney nie-
iako w pomyślnościach cnoty, wzbudził
przeciw niemu Antyocha, a na utrzyma-
nie całości y bezpieczeństwa przeciw Kro-
lom Syryi, dał mu tychże Rzymian,
którzy znowu instrumentem zapalczywo-
ści Boskiej byli, na zniszczenie y rozpro-
szenie Narodu, który się naynegodzi-
wszey, zabijając własnego Zbawiciela, do-
puścił kaźni.

Uchodził Jakob Patryarcha przed gnie-
wem zapalczywego Ezawa, ale tam z rzą-
dzenia Boskiego uchodził, gdzie potym
znacznych nabył majątności. Przedaiąc
Jzmaelitom Jozefa zawiśtni Bracia, pe-
wnie się tego nie spodziewali : że ow nie
ludzki

ludzki ich postępek, do wywyższenia Jozefa miał być okazją. Uciśkanie Izraelitów w Egipcie na to się przydało: aby mogli poznać z iakiey niewoli za łaską Boga wychodzili y do iak rozkosznego dążyli kraju. Wyniszczenie Narodów w około Palestyny iawnie nam pokazuje, że lud Izraelski instrumentem był sprawiedliwości Boskiej, na ukaranie w nieprawościach pogrążonych Narodów. Gdzie adorować należy niedościgłe wyroki Boga, gdy bowiem iedne Narody chciał ukarać, innym daną uiscił obietnicę.

Nie pamiętali Izraelitowie na łaski, szczególniey sobie od Boga świadczone, wpadali w bałwochwalstwo, dostawali się rozmaicie w niewolę, aż znowu powstawali z pośród nich tacy, którzy powracający do Boga lud z ciężkiey wybiłali Tyranii. Dał nayaawniejszy dowód szczególney opieki ludowi Izraelskiemu, kiedy słabey Judycie nad pysznym Holofernesem, Esterze nad Amanem tryumfować dopuścił. Oświadczył moc y siłę Wszechmocności-swoiey, gdy 185000. wojska zuchwałego Sennacheryba przez iednego Niebieskiego Mocarza do szczętu wyniszczył. Uchybił teyże pomocy pod Manasséssem, pod Sedecyasem, bo ich ukarać chciał. Izraelskie iednak Królestwo, że w szkaradnieysze wpadało zbrodnie y owszem w początkach samych, od czci prawdziwego Boga odstąpiło, y nieszczęśliwsze było y prędzey w niewolę dostało się y z niego nie wyszło. Zda-

Zdało się: że zawziętość Królów Babilońskich w wiecznym poddaństwie Królestwo Judzkie trzymać miała, ale też sama Monarchia, już koniec wzięła pod Labinitem, czyli iak go Pismo Święte zowie Baltazarem. Powstał w niesfychaney potędze Cyrus, Izraelitow z niewoli wypuścił, a to Prorocy przepowiedzieli. Przychodził do pierwszey powagi Narod Żydowski y długo widoczney nad sobą doznawał opieki Boga, aż narazie poczuł rękę gniewu Naywyższego.

A w utwierdzeniu prawowierney Religii, niepokaznieź się nayoczywiściecy dzielność Wszechmocności? krotko wspomnę: zmyśły, polityka, zwyczaj, interes, niewiadomość, prześladowania, wszystko to walczyło przeciw Kościołowi, który iednak pomoc swoją na prawdzie, cnocie y Bogu pokładając, ze wszystkiego tryumfował. Chciał Bóg wickuiłość prawcy okazać Religii; Rzym, który był głową świata, Stolicą stał się Kościoła Katolickiego, z tąż różnością, iż co się tyczy doczesnego rządu, zdawał się co raz odstępować od swego dostojenstwa, gdy prawowierna Religia wzmacniała się. Do stał się na śup nie raz grubym y okrutnym Narodom, ale stało się, że iak niegdys zwyciężoney od siebie Grecyi przyjął pól y nauki, tak potym zwyciężcom swoim świątobliwość prawowierney Religii komunikował. Ugięłały się owe srogie y niedotkliwe serca, Religia

ligia nie tylko nad niemi, ale y nad całym światem swoją prawdą y niezbitością tryumfowała.

Ale na co nam iawniejszego wyводу nad ten, iż prawie wszystkie znaczniejsze w Państwach odmiany od Prorokow przepowiedziane były? Trzebaby być bardzo nierozsądnym, aby przeczyć rzeczywistości tego, co poważna starożytność z iednostayną ufilnością zachowała. W tych Proroctwach nie tylko odmiany y rewolucye wybranego Narodu były przepowiedziane, ale też upadki y następowania innych Państw; Widzieć w nich można naywyraźniey Nabuchodonozora, wyznaczonę na ukaranie niewdzięcznych y wiarołomnych Bogu Jzraelitow. Widziemy w nich, iż Cyrusz własnym nazwiskiem wzmiankowany ieść 200. lat przed swoim narodzeniem, iako ten, który wypuścić miał z niewoli lud Jzraelski, a poniżyć pychę y zuchwałość Babilonu. Klęska Niniwy niemniey iasnie przepowiedziana. Daniel w swoich precudownych widzeniach, nie wystawiaż nam Państw Babilończykow, Medow, Persow, Alexandra y Grekow? bluźnierstwa y okrucieństwa Antyocha nie sąż uprzedzone, iako podobnie cudowne zwycięstwa ludu Bożego nad tym nielitosiwym prześladownikiem? Widzieć w nich można iako owe sławne panowania, iedne po drugich następowały y upadały, a iako nowe Krolestwo Chrystusa, tak

wła-

właść
iż ie

Le
iawn
wdzie
ści M
skiem
swoie
li mi
mi str
woda
iż,
wszys
modz
rzaną
prze
sney
Gotu
przyc
lub
w rac
y pew
pokor
Ryce
ucisk
stkie
scy
dziew
ludzi
typa
zach
Acha
Gefk
grzec

właściwemi znamionami oznaczone jest, iż iemu tylko samemu służyć mogą.

Lecz na co nam się rozводить w tak iawney, widoczney y oczywistej prawdzie? Rządzi y zawiaduje z wysokości Niebios, Bog Wszechmocny Ziemiemi Krolestwami, trzyma w mocy swojej serca y passye ludzkie. A chce-li mieć wojowników? posyła przed nimi strach y okropność. Chce-li mieć Prawdodawców? oświeca ich mądrością swoją, iż baczne względy obracaia na to wszystko, co kraiom ich prawdziwie pomódz, a co zaszkodzić może. Ma przyrzaną mialkość rozumu ludzkiego, a przeto gdy Narod iaki ukarać chce, własney go tylko zostawia niedołężności. Gotuje od wiekow skutki nayodlegleyszych przyczyn, przez ktore Narod iaki upaść; lub powstać ma, iuż wtedy nicomylnie w radach zamieszanie, słabość w woysku y pewna zguba następuje. A chce-li upokorzone podnieść Krolestwo; wzbudza Rycerzow y Bohatyrow w pośrodek nędzy y ucisku, w pośrodek generalnego od wszystkich opuszczenia wtedy, kiedy iuż wszyscy pewney y nieuchybney zguby spodziewaią się, wzbudza mowię walecznych ludzi: Judę Machabeusza w Izraelu, Xantypa w Kartaginie, Gilyppa w Syrakuzach, Milcyadesa w Grecyi, Arata w Achai, Kamilla, Fabiusza w Rzymie, Geklina we Francyi, Hunniade w Węgrzech, Czarneckiego y setnych w Polsce,

szcze, tyśiącznych innych przykładów w Historji przeczytać się możemy.

*Wzrost Monarchii Assyryjskiej
y iey upadek.*

A Cokolwiek nam osnowę następujących po sobie Państw y Monarchii wystawia Historia, iednak pożyteczniejszą dla nas stać się, gdy nam stopnie, któremi do wielkości przyszły, czyli od niey odstępowwały, przypomina: początki panowania między ludźmi takie były. W onych pierwsiakach, czyli że tak rzekę dzieciństwie Narodu ludzkiego Oyciec w Familii swoiey był naywyższym Rządcą, Sędzią wszczynających się swarow, Prawodawcą poddanego sobie społeczeństwa, obrońcicem wszystkich tych, których pokrewieństwo, wychowanie, przysposobienie y słabość pieczy iego powierzyły. A lubo władza ta Oycowska zdała się absolutna, iednak łodka była y pomiakowana. Cel icden wszystkich troskow, rad y zabiegow był, uszczęśliwienie społeczeńności. W proporcji iako się każda Familia zwiększała y wzrastała, stanęły z czasem wioski y miasteczka; Stało się, iż w rozszerzonych osadach, wiele razem Familii znajdowało się, między któremi ponieważ znowu niezgody zachodziły, trzeba było rząd takowego miasta iednemu powierzyć, któryby w zachodzących godził y rozsądzał poróżnieniach. Lecz

nie

nie
du
wzbi
ną
rego
przy
spose
cę,
bacz
woś
strze
K
sąsiaz
mu
skł
nie z
gich
iacy
y po
dow
byci
stras
wyn
ten
ni
cia.
włas
kie,
miał
łyka

[d]
heba

nie wystygła pamięć Oycowkiego rządu y zbawienne onegoż doświadczenie wzbudziło w dobrych ludziach tę zbawioną chęć, iż takiego (d) obierali, którego Oycowkie ku całemu Obywatelstwu przymioty, naybardziej zalecały. Tym sposobem każde miasto miało swego Rządcę, który tchnąc publicznym dobrem, baczniejszy był na utrzymanie szczęśliwości w Narodzie swoim, niż na rozprzestrzenienie Państwa swojego.

Kłótnie prawie nieuchronne między sąsiadami, zazdrość przeciw możniejszemu, nie spokojny niektórych umysł, skłonności w innych wojownicze pragnienie z bogacenia się y pokazania światu swoich talentów, były podmiotami następujących wojen, które często zawojuwaniem y podbiciem iednego zawojujących Narodów kończyły się. Zmocnione nowym nabyciem siły, czyniły iednego, drugim straszniejszego. A znalazł-li się dumney wyniośłości swoicy dogadzający Rządcy ten każdym zwycięstwem y wygraną czynił się sposobniejszym do dalszego podbicia. Nie kontentuiąc się tedy granicami własnego Państwa, targnął się na Sąsiedzkie, niewinne y słabsze Prowincye, zajmując wszystko, nakształt powodzi, polykając, iż tak rzekę Krolestwa y Narodów,

[d] Hos ad fastigium, non ambitio popularis, sed spectata inter bonos moderatio provehebat. *Justinus.*

dy, a chwałę na złupieniu postronnych Xiążąt, na pustoszeniu sąsiedzkich krain, na dawaniu srogości y okrucieństwa dowodów, błędnym mniemaniem pokładając.

Taki był początek oney Monarchii Asyryjskiej, która gruntując moc y potęgę swoją na słabości innych Państw, łatwo do tego wielkości sprzyszła stopnia, iż za Prowincye Krolestwa rachować mogła. Nemrod, pod pozorem bronięcia ludzi, od napaści drapieżnych zwierząt, ćwiczył Młodzieź do wojny, wszystkim do siebie się garnącym dawał ucieczkę, ochraniał słabych, niewinnym pomocy nie odmawiał, przeto ziednał sobie taką wziętość w pogranicznych Narodach, iż prawie wszystkie pod tak łodkim y bezpiecznym panowaniem zostawać chciały. Ta jego dobroczynność tak wielkie wyrazi na umysłach ludzkich sprawowała, iż go iak Boga adorowali. Założona potęga takiej Monarchii, dała łatwość Ninusowi do podbicia słabszych krajów, zawoiował niezmierną rozległość, która odtąd Asyryi hołdowała y wzrastającego Państwa była utwierdzeniem. Kiedy już do tej wielkości przyszło Asyryjczyków panowanie, zaczęła Semiramis rozporządzać go y ozdabiać. Cożkolwiek bądź, lubo nam zbywa na dokładnych świadectwach, iednak co się pospolicie mówi o wspaniałości onych twierdz Babilońskich, o zawieszonych ogrodach, o zwroceniu Eufratu y jegoż obar-

cze-

czeniu bez fundamentu mówić się nie może. Niniasz przeciwną rządzenia przedsięwziął maxymę, Semiramis niewiaścą będąc, w boju wojennym odważnie stawała, Niniasz wszystko przez swoich sprawiał Urzędników, sam się niewidzialnym stawszy poddaństwu, ukrywał się w pałacach, a wyraźnie mówiąc, zwalwszy ciężar panowania na swoich Ministrów, uciech tylko y wygody przestrzegał. Ztąd poszło to w zwyczaj u wszystkich prawie Oryentalnych Monarchów, że się poddaństwu rzadko pokazywali, czyli dla większej ziednania powagi Majestatowi, czyli też dla uniknienia maiełmaney przykrości w przyimowaniu y wyffuchaniu skarg uciśnionego Narodu.

Po Niniaszu niezmierny upłynął czas, iako nam Dzieciopisowie żadnych nie wspominają w Asyryi Monarchów, czyli przez fatalność czasów owych, które w niewypolcowanym Narodzie Pisarzów nie miały, czyli przez gnuśność panujących, którzy nic godnego pamięci nie uczynili. Rzecz iednak do wierzenia podobna jest, iż z iedney strony przywykłe do nieszczęścia niewolniczego iarżma umyły, nie bardzo się ochotnie z podpanowania wzbliły, z drugiej strony zbywało na widelkach wojowników, którzy tę norydłszą mieli ambicyą wstawienia się przed światem, przez obfite krwi ludzkiej potoki. Aż też przychodzimy do onego Sardanapala, który podobnie iako Herostkrat przez zapalenie

P
nay-

naywspanialszego Diany Efezkiej zboru, wślawić się przed światem chciał, podobnie mówię, przez nayospalsze leniństwo, y szukanie tylko nieprzyzwoitych mężnemu człowiekowi uciech pamiętnym został. Był on głową y przewodzącą wszystkich tych, którzy ku swemu tylko pożytkowi wszystko obracając, niegodziwie Tron osiadają. Był on poprzednikiem tych wszystkich wicku naszego mędrkow, którzy z Hobezyuszem, Bailem, Spinozą, swego prywatnego, a czasem mniemanego dobra, choćby z naywiększym społecznosci uszczerbkiem szukać każą. Zyiąc w nayochydliwszy y nayrospuśtniejszy obyczaiow rozwiozłości, zdawszy rządy Państwa na swoich Urzędnikow Sardanapal, w niegodziwcy pogrążył się rozpucie y niepamięci; za godną takiego Monarchy pochwałę poczytując następującą maxymę, (e) na własnym ią nadgrobkuy rysować kazał:

„ Co z iadłem y com wypił, to mogę
 „ zwać moje,
 „ O inne rzeczy wcale na świecie nie
 „ stoię.

Zamyśliwszy się nad tym Arystoteles, takie dał zdanie (f) Cożbyś innego w nad-

[e] Hzc habeo quæ edi, quæque exsaturata libido

Hausit, at illa jacent pulcra, & præclara relicta. *Ennius.*

[f] Quid aliud inquit *Aristoteles* in bovis non

nadgrobkowi wołu iakiego napisał: Cbetpi się umarły tym, czego nawet żywy nie miał, tylko wtedy gdy używał.

Niewiem: jeżeli iaki inny oczywistszy znayduie się dowod, na pokazanie: iako Rządca nie tylko nie mający przymiotów potrzebnych do zawiadywania Krolestwem, ale też w ohydliwej gnusności pograżony, kray swoy cały zgubić y utracić może. Tak niegodne zleniałego Monarchy życie, wzbudziło szlachetniejsze umysły, iż za hańbę poczytały pod tak niegodziwym zostawać panowaniem. Nie widział innego ratowania się sposobu Sardanapal nad ten, aby ze wszystkimi swemi rozkoszami, w zapalonym umierał stoście. Państwo Assyryjskie na dwoie podzielone, Medya oderwawszy się słodkiej wolności doznawać poczęła.

Salmanazar nowemi podbiciami zmocnił w Niniwie będąc panowanie. Izraelskie Krolestwo na łup onemuż dostało się. Następca jego zawiolałszy Egipt, zdawało się, iż połknąć chciał szczupić owo Krolestwo Judei, atoli doznał ręki Bożej. Nabuchodonozor I. przytłumił powstałą Medow potęgę, złupił Ekbatanę, a wbiwszy się w dumę y wyniołość, posłał na ukaranie pogranicznych Narodów

P 2

dow

in Regis sepulcro inscriberes. Hæc mortuum se habere dicit, quæ ne vivus quidem diutius habuit, quam fruebatur. Citero.

dow Holofernesa, który od niedołężney ręki, gdy się tak Bogu podobato, smrotnie zginął. Przypłacił srogości y wyniosłości Oycy swojego Sarakus, pod którego panowaniem zburzona od Medow Niniwa, panowanie Asyryjczyków do Babilonu przeniosła.

Pokarana pycha Niniwitow nie była przestrogą dla Babilońskich Monarchow. Powstał ow wielki Nabuchodonozor, który iako z iedney strony, okrutne w zawojuowaniu Judei, Tyru, potęgi swejcy zostawił dowody, tak z inney strony podniósł się wyniosłością, aż do tego głupstwa śkopnia, że się poddaństwu za Boga czcić y adorować rozkazał. Ukarał go Bog tym sposobem: iż ten, który się Bogiem czynił, człowiekiem przez odjęcie rozumu być przestał; aliści Nabuchodonozor z pomiędzy ludzi wygnany, siedm lat nakształt bestyi, trawą się żywić, y od społeczności ludzkiej stronić musiał. Powrociwszy na koniec z owego wygnania uznał potęgę naimożniejszą ręki Bózkiej. Ale nie pożytkowali z tak okropnego przykładu następcy jego, tąż wyniosłością z sąsiędzkami obchodzili się Narodami, że ie łatwo przeciw sobie obruszyli. Lecz iakież były twierdze przy końcu Monarchii Asyryjskiej? niezmierna rozległość kraju? ale która zgubę Monarchii przyspieszała; rozliczność Narodow? ale które z niechęcią iarżmo poddaństwa nosiły; gromadne wojska? ale które na ozdobie stroju

stroju y okazałości oręża, nie na cności y bitności waleczność swoją pokładały; liczba obronnych miast? ale które rozpuszczonych miały Obywatelów. Y dziwić się trzeba, że temi stopniami nakłonił do upadku Państwo, które samo rozerwaniem zginąć miało, od walecznych Persów zawoіowane było? Stał już Cyrus z wyćwiczonym w sztuce wojennej żołnierzem, pod stołecznym Asyryczaykow miastem, iakież na odpędzenie nieprzyjaciela pod murami stojącego sposoby przedsięwzięte? iaka pilność w daniu potężnego odporu? oto Labinie bankiet rozkoszny sprawował.

Widziemy tedy oczywiście, oglądając się tylko na wewnętrzne przyczyny, iako Monarchia ta, która na słabości postronnych Narodów zasadzając gruntowność y niewzruszenie swoje, podbiciem mniejszych Państw wzmocniona, częścią przez oderwanie niektórych Prowincyi osłabiała, częścią też mocniejszym w cności y dzielności od siebie Narodowi, w zdobycz dostała się.

*Przyczyny wielkości Monarchii
Perskiej y iey upadku.*

PRzypatrzyć się już pilnie nowej Monarchii, która upadkiem pierwszy zmocniła się. Persów Narod zdawna w szczupłych zamykał się granicach. Dobro powszechne y pożytek społeczności były

celem zbawiennych praw. Wychowanie Młodzi naypierwey niemi obostrzone y opisane było. Niespuszczano się w tey mierze na troskliwość Rodziców, których ślepa częstokroć miłość, ku pobłażaniu naygorszych wiedzie występku. Do urzędu należało wglądać y dopilnować przyzwoitego Młodzi wychowania, iako szczególnego narodowej szczęśliwości zródła. A tak wszystko prawem publicznym warowano: miejsce y czas ćwiczenia, rodzaj pokarmu y napoju, liczba nauczycielow, kara y nadgrody. Szkoły to były ogólnie mówiąc żołnierskie y obywatelskie. Nad to podzielone według rozmaitości wieku klasy, przyzwoite latom zabawy miały. A co było niepoślednim Narodu Perskiego uszczęśliwieniem, iż postanowiono surowe prawo, aby się nikt urzędow publicznych siagać nie ważył, któryby swego w tych Szkołach nie miał zalecenia. Poszło za tym, iż godności y urzędy, cnotliwym tylko y biegłym ludziom dostawały się. Zamtąd na Pułkownikow y Hełmanow, zamtąd na Sędziow y Urzędnikow wybierano.

Z tey Rycerskiej Szkoły wyszedł wielki ow Cyrus, który napiwszy się zbawien-
nych względem pomiarkowanego życia y prawdziwey człowieka chwały zdań, lubo w dorastającym wieku na dwor Astyagesa dziada swego przybył y tam niewidziane icszcze okazałości uyrzał, nie tylko się za niemi nie uwiodł, zwyczajem lek-

ko-

komyślnych umyśłow, ale też umiał w pośrzed takiej nowości, przy dawnym utrzymać się statku. Taki życia fundament obiecywał dla Cyrusa chwałę, dla Narodu szczęśliwość. Jakoż ćwicząc według praktykowanych na sobie reguł, wojska w odwadze, karności y mężstwie, łatwo mógł gromić naylicznieysze nieprzyjaciół gminy. A tak zwyciężywszy Kreza, uspokoiwszy Armenią, przyłączywszy Medyą, dohwywszy Babilonu, owę niezmierną założył Monarchią, która drugie w starożytności, porządkiem, potęgą y obszernością, trzymała micysce.

Tak tedy założona przez Cyrusa Monarchii Perskiej wielkość uważamy, iako się daley utrzymywała. Przypatrzywszy się Persom, pod chwalebnyim Cyrusa panowaniem, pojąć nie można, iako nagle y porywczo ledwie co powstawszy pod nim, pod iego następcami upadać zaczęli. Ale zawsze gruntowna to była prawda, że rozwiózłość obyczajów w Narodzie, nieomylną Państwa zgubę ściągać zwykła. Jakoż łatwo postrzegać można cztery naygłównieysze przyczyny zaśszych między Persami odmian y upadku.

Za naypierwszą ia kładę zbytek y okazyłość. Jakoż coś innego czyniło niezwykłym Cyrusa wojsko, ieżeli nie życie trzeźwe y pracowite, karność y posłuszeństwo? Przykład sam Rządcy, który innych przechodził w ostrości życia, prosto-

flacie odzieży, znoszeniu prac y znojów, wielkim był do dobrego zachęceniem. Tak był Cyrus w początkach panowania swojego. Ale podbiwszy Asyryę, sam przez tę powierżchowną okazałość y pompę, z którą uroczyſty odprawił tryumf, nie był-że podniętą onego zbytku, który z czasem nastąpił? Od owego czasu nayıpierwſi y nayıważniejszy Urzędnicy mniemali: iż na powierżchowney ubiorów okazałości, zaszczyt doſtoieństwa ich był zasadzony. Zaraza ta, która początek ſwoy miała na dworze Krola Perſkiego, ogarnęła w krótkim czasie cały Narod. Przyszło do tego, iż w poſzrod obozu zamiast porządku, cnoty y męstwa, niezmierne garderoby, ſpiżarnie, francymery mieszczzone były. Ale był tego zepucia początek w samym-że ſpoieciu, tak przeciwnych ſobie w obyczajach Narodow.

Coż mam mowić, o owey ſłużbie Perſow niewolniczey, y podłym uniżeniu? Ato-
li iednak ſam Plato tę naznacza upadku Perſow przyczynę. Jakoż zbawiennie sądził Homer: iż *człowiek wolność traciący, potęgę cnoty traci*. Niegodziło ſię u Perſow inaczey z Monarchą rozmawiać, tylko pierwey trzeba było paść na oblicze, y to prawo ſprawiedliwie Seneka Perſką niewolą nazywa. *Perſicam Servitutum*.

Tak niewolnicze umyſły mogły ſię złozyć na jaką odważną akcyą bez przymusu? Dziwił ſię Xerxes, jakim ſposobem
być

być mogło, iż Grecy w wolności wychowani tak ochotnie na spotkanie się z nieprzyjacielem lecieli, gdy Persow. do tego nękać trzeba było.

Miała jeszcze początek swoy ruina Persow w złey Krolow swoich edukacyi. Y owszem może się to nazwać iedyną upadku iey przyczyną. Obwiniaią nayspierwcy w tym Cyrusa, iż doświadczwszy na sobie samym, iak zbawienne dla Narodu należyte Xiążąt wychowanie, tego iednak w następcy swoim czynić zaniedbał, albo raczej zapomniawszy na Oycowicie obowiązki Krolewskim tylko zadesyć czynił. Matka Kambizesa rodem z Medyi, wszystkiego mu pozwalała; aż oto urosło owe straszne okrucieństwa y głupstwa straszydło, ow Kambizes, zacięty y uporczywy w swoim zdaniu, próżny y wyniosłości pełen, okrutny y szalony. Oyciec zostawił mu rozległe Państwo, nieczmierne bogactwa, rozliczne woyska, ale go tym wszystkim rozrządzać nie nauczył. O iako przeciwnego w tej mierze zdania był ieden wieku naszego Potentat, który zapatrzwszy się z podziwieniem na statkę Kardynała Rychelieu, żalosnym odezwał się głosem: *Wielki Ministrze! czemuż cię czasom moich nie dały Nieba, użyłbyś ci połowę Państwa, abyś mię drugą połowę rządzić nauczył!*

Podobne Kambizesowi miał Xerxes wychowanie, przetoż widzimy, iaką niebezpieczeństwem był krainu swojego.

Na

Na koniec, iako niektórzy z początku zwłaszcza, pałali ambicyą podbicia sąsiedzkich Narodów, tak inni w gnuśności y lenistwie pograżyli się. Przyswiadcza to widocznie w wielu miejscach Historya. Zawoiowanie od Kambizesa następcy Cyrusa Egiptu, bitności woysk jego przypisać należy. Dariusz I. większym rozmysłem zawiadował tak rozległą Monarchią, ale znowu nienasyconą ambicyą pałając, rozprzestrzenienia granic Państwa, lekko myśląc na Scytów przedsięwziął wyprawę, nie uważając ani na to, co tracić mógł przez swoją w kraju nieprzytomność, ani na to, czego zyskać nie mógł w tak ubogim Scytów kraju. Taż chciwość granic nieznaiąca Xerxesowi z nieprzeliczonym woyskiem do Grecyi wtargnąć kazała, a potem procz nienadgroźzonego skarbow Krolewskich wycieńczenia, hańbę y nayohydliwszą klęskę w zysku przyniosła.

Artaxerxes doznawszy mocy sprzymierzoney Grecyi, unika dalszych wojen, ale przez nayhaniebniejszy dla siebie traktat; zdać potym na Ministrów swoich staranie Państwa, sam się w niegodziwym pograża próżnowaniu. Umiecli niektórzy Persowie przystępić tej potęgi Greków, która Persyi naybardziej szkodzić mogła, przez podniety y zwaśnienia samychże Greków, ale się te sposoby tyle udawały, ile sami zawistni swoicy chwale y bezpieczeństwa Grecy pomagali. Ale y w tych

w ty
częst
zalet
krwi
trzy
lento
ści

J
c
godn
gran
mi,
main
trwa
nie
zafta
cyi
wszy
Czas
kę, c
iańst
rysu
nabi
swoi
sobi
ktor
świe
G
uwa
wiel
skich

w tych samych Urzędach nie upatrywano częstokroć zdatności y zaślugi ; Dosyć było zalety u Dworu Króla Perskiego : być ze krwi Królewskiej pochodzącym , do utrzymania buławy , która jednakowoż talentów zawsze , y doświadczoney biegłości potrzebuie.

Zrzedła wielkości Greków.

Jżeli iakie w starożytności panowanie całej naszej uwagi y pilności bardziej godne iest , to szczupła ona wprawdzie w granicach swoich , ale narodami , czynami , ludźmi , prawami , wynalazkiem rozmaitych sztuk wstawiona Grecya , ktorey trwałość na cztery nieiako czasy wybornie dzielić można. Nie mam ja myśli zastanawiać się nad onemi baiecznemi Grecyi początkami , ktore wiadomą dobrze wszystkim wojnę Trojańską poprzedziły. Czas ten był to dla Grecyi , iż tak rzekę , dziecinności wiekiem. Po wojnie Trojańskiej , aż do panowania w Persyi Dariusza I. Grecya kształtu czyli ozdoby nabierała , a właśnie iakby w młodości swoicy wzrastała , wzmacniała się , sposobiała się do owych wielkich czynów , ktore ją sławną w całym uczyniły świecie.

Grecy , według rozsądney Polityków uwagi , z przyrodzenia dowcipu pełni , wiele zwyczajów przeięli od Słobod Egipskich , ktore po rozmaitych Grecyi ośiadłszy

szy mieyscach, poler y obyczayność do
niey z sobą wprowadziły. Z tamtąd prze-
szły one ćwiczenia ciała, pasowania się,
gonitwy, iazdy y inne widoki, które przez
nadgrode, która się na publicznych igry-
skach dawała, zachęcone, do wysokiego
doskonałości przysły stopnia. Lecz co
nawlepszego do Grecyi Egipcyanie spro-
wadzili, to było: iż przysposobili do tey
powolności Greków, y rządzenia się prze-
pisanemi dla dobra powszechnego prawami.
Nie rzadzili się oni prywatą tych, kto-
rzy własnych tylko potrzeb przestrzegając,
w publiczne albo wglądać nie chcą, lub tyl-
le się tylko do nich mieszają, aby grożą-
ce swoim familiom nieszczęście, od wła-
snych głów odwrócić mogli. Grecy przy-
zwyczajeni byli uważać domy y familie,
iako części owcy powszechney Ojczyzny,
która się ze wszystkich w Grecyi składa-
ła Narodow. W tym pospolitym maiema-
niu wychowana młodzież, wpoione zda-
nia potomności dochowywała.

Tak tedy wypielegnowani Grekowie,
sami sobą rzadzili. Powstało wiele Miast,
które się w kwitnące Rzeczypospolite prze-
mieniły. Rozmaita postać rządu, ieden
cel wszędzie miała y iakoby duszę zafi-
lającą wolnością; ale wolność ta była
rozumna, y zawsze poddana prawu. Po-
żytek z takiego rządu ten był, iż Oby-
watele tym bardziey powszechnego uszczę-
śliwienia przestrzegali, że się y w pospo-
litosci wzajemnie rzadzili, y że wszystkim
dro-

droga do honorów przez zasługę otwarta była. Stan zaś prywatnych Obywatelów, do którego wracali się ci, którzy z urzędów schodzili, bronił złego zażycia tej władzy, która im dla tego samego odjęta być mogła. Jakoż z drugicy strony, ta, która żadnego nie zna wędzidła, na długi y nieprzerwancy zasadza się trwałości; powaga, y zuchwałą, y gwałtowną, y niesprawiedliwą bywać zwykła.

Zakochanie się w pracy odwracało występki te y namiętności, które zwyczajnie są przyczyną upadku Państw. Grecy prowadzili życie pracowite y zabawne, mieli w szacunku y poważeniu uprawę roli, y wydoskonalenie rzemioł, te zaś nie czyniły wstępu do objęcia najpierwszych w Ojczyźnie dostojności. Utrzymywała się między nimi równość, ponieważ strzeżono się pompy, zbytku y okazałości. Ten, który jednego roku hełmami w wojsku, lub inny najsławniejszy w Stanach sprawował urząd, w następującym odbywał powinność miernego Subalterna, ani się wstydził tego, którym pierwey rządził, ulegać rozkazom.

Znać właściwe wszystkich miast Greckich było iż w szczególnym poważeniu, mieli ubóstwo y pomiarkowane dochody, kochali się w prostocie budowli, ozdób, ubiorów, sprzętów y stołów oszczędności. Dziwić się trzeba nad tak szczupłymi nadgrodami, za najpracowitsze w Ojczyźnie zasługi. Obostrzył na zawsze prawa-

mi

mi mądry on Prawodawca Likurgus, owę złotą pomierność we wszystkim, w Spartanickiej Rzeczypospolitej; wymierzona równym wydziałem Lakonia zdawała się być dziedzictwem rodzonych Braci. Zabieżono zbyt, a wypływający z nich obyczajów rozwiózłości, ustanowieniem oszczędnych y pospolitych obiadów, wywołaniem z krain złota y srebra, potrzebną dla młodzi edukacją. Zgoła tak głęboko zaszczipiona y zasadzona była Republikantska u Spartanczyków cnota, iż pewnego czasu, gdy Pedaretes starał się, aby się przy pewnym Urzędzie, którym 400. ludzi ozdobiono utrzymał, a tego otrzymać nie mogąc, z niewymownym ukontentowaniem do domu powrócił: Ciesząc się z tego, iż *Sparta 400. pocztinowszych y cnotliwszych nad niego znalazła Obywatelów.*

Solon surowe zbyt Drakona ułagodził ustawy; lecz że Ateny nie były tak dalekie od zbytku, iako Lacedemon, miał to umiarkowanie Solon, iż jeszcze za życia swego oglądał ięzącą w kaydanach Pizystratesa Tyrannii Oyczyznę.

Przyszły też wreszcie owe czasy tak zbawienne y tak chwalebne dla Grecji, iż wzmocniona temi domowemi prawami, świata, z podziwieniem następujący w długie wicki potomności, widzieć się dała. Był to dojrzały już w Grecji stan, iakoż zasługi y cnoty Greków w szczupłych tylko własnych miast pokazywały się

się g
wład
y po
pokaz
kiey
cya,
wana
dow
włas
a pok
śpiesz
brota
pocz
Moc
nieni
W
ryusz
do G
dnick
nawa
ska,
się,
kraie
miał
ko z
skom
różn
myśl
podob
tak bi
poczy
owa
nom t
ciągłw

się granicach. Lecz aby się iey moc y władza, na cnocie, prawach, ubóstwie, y pomierności zasadzona w naywiększym pokazała dostojęństwem, trzeba było iakiey osobliwszey okazyi, w ktoreyby Grecya, od potężnego nieprzyziaciela szturmowana, do ostatnich przywiedziona hazardow, przymuszona nieiako była wyjść z własnych obrębow, y szczupłych granic, a pokazać światu dzielność swoię. Przyspieszyła te okoliczności zawiaduiąca obrotami Krolestw Opatrzność, w ktorych początki nayiawnieysze zwałenia Perckiego Mocarstwa, a zaszczytow y rozprzestrzenienia się Grecyi gotowała.

Wtargnęli Persowie nayprzod pod Daryusza, potym pod Xerxesa panowaniem do Grecyi. Azya cała, wszystkiemi wschodnich Państw uzbroiona siłami, naksztaft nawałney powodzi wydała niezliczone woyska, przeciwko garstce ludzi. Zdawało się, iż tak nieczmierna zgraia szczupłe one kraie pochłonać chciała; tym czasem dwa miasta nie bardzo wtedy rozległe, nie tylko zastrawiły się strasznym owym woyskom, ale na nie ochotnie uderzyły, poraziły, wygnały y wyniszczyły. Tak pomysłne skutki, y właśnie do wiary nie podobne skądze wynikały? Coż Grekow tak bitnych, tak mężnych, tak walecznych poczyniło? skąd owa odwaga, ow dowcip, owa biegłość woionwania? iakim przyczynom tak znaczne woioownikow swoich zwycięstwa winni byli? Ale nam w tey dłu-

go

go zostawać nie trzeba wątpliwości; iawna y oczywista rzecz iest, iż wlane z wychowaniem, wpoione z ustawicznych domowych przykładów, wyrzute z powszechney w Narodzie wziętości maxymy y zdania to sprawiły. Początki mówię y twierdże niewzruszone dzielności y szczęśliwości Greków były, poważanie mierności y ubóstwa, wzyrka bogactw, nie pamiętać na prywatne dobrze się mienie, starunek o dobro publiczne, pragnienie chwały, miłość Ojczyzny, w utrzymaniu wolności nienaruszoney Obywatelska gorliwość, ktorcy ani naywiększey groźby zastraszyć, ani nayjaśnieysze niebezpieczeństwa y straty przygaść nie mogły, nienawiść wrodzona poddaństwa y Tyranii, te Greków kupiły do bronienia się, te wzajemne zwaśnienia, przy wiszące y nadchodzące nawałności obcych Potencyi zamachow, rozstrzygały, te umyśły, czasem sobie nayprzeciwnieysze, godzily, spaiały, ziednaczały. Rożniły się w potędze, prawach, rządzie, Greekie Miasta, ale w utrzymaniu wolności wszystkie się zgadzały; wszystkie iednym wolności y publicznego uszczęśliwienia technęły duchem.

Stany dawney Grecyi nie miały tey ambicyi, ktora podnieca tyle wojen w Jedynowładztwach. Nie myślały korzystać z klęski Sąsiadów. Starania ich były uprawiać rolę, y od drapieżney innych napaści bronić. Naymnieysze miasteczka spokoj-

ne

ne wa
się na
taka b
tych,
rządzi

Kie
onych
nia się
wzięto
dziwić
ich. I
redy w
skich
szy, o
niałość
stropno
sztuki
wynay
chin,
Miaśt,
potycz
ewa bi

Wid
cya po
branem
dła się
iacielu
ły, O
rcy ob
Poddie
załość
nie za
ekich
po Ha

ne w dzierżeniu okolicy swojej, nie bały się nagabania potężniejszych. Y dla tego taka była mnogość Miast Rzeczypospolitych, które swemi prawami, zwyczajami rządziły się.

Kiedy roztrząsamy z pilnością obroty onych Narodów, ich ziażdy; naradzania się, do ratowania się kroki przedsięwzięte, nie możemy się dostatecznie wydziwić, rozsądności y skuteczności rządów ich. Pytamy się sprawiedliwie: skądże się tedy wzięła, w onych Mieszczanach Ateńskich y Spartańskich owa wielkość duszy, owa szlachetność zdań, owa wspańiałość sentymentów, owa wysmażona roztropność, owa tak ogólna, tak głęboka sztuka wojennej umiętności, czyli to w wynaydywaniu y robieniu wojennych machin, czyli to w szturmie y bronieniu Miast, czyli to w szykowaniu wojska do potyczki, owa przenikliwość w Polityce, owa biegłość w żegludze?

Widziemy na tym miejscu, iako Grecya pokonawszy tyle razy Persow, zabranemi w zdobyczy skarżbami nie uwiodła się. Naybogatsze sprzęty na nieprzyiacielu zyskane, skarb publiczny bogactw, Obywatele chwałę y wolność, ktorey obronili, nad wszystko przekładali. Podbite tyle razy wyspy, które już okazałość y wyniosłość od Persow przeięły, nie zajmowały tąż słodką zarazą Greckich Miast, y dla tego widzimy: iż po sławnych owych zwycięstwach, też

Q

wol-

wolność, też cnoty, też waleczność dłu-
go trwałą.

Przyczyny upadku Greków.

Lecz co nam odkrywa skazitelność y
odmianę doczesnych rzeczy, jest upa-
dek najmocniejszych Państw. Przypa-
trzywszy się inż owym twierdzom, któ-
re nieporuszone (zdać się) że wickować
by powinny, patrzmy z iakich przyczyn,
koniec y upadek swoy miały.

Ja za najpierwszą y pryncypalniejszą
przyczynę kładę osłabienia, a potym u-
padku Grecyi: rozterki, niezgody y za-
sże w następujących czasach między sa-
memiż Grekami poróżnienia. Też sam-
e wzniecone były, przez odmianę w
Rządzech; zaczęła powoli ostygnać, iak
są zawsze niestateczne ludzkie rzeczy,
owa cnota mierności. Sparta zaraz po
owych sławnych zwycięstwach, zazdro-
ściła potęgi morskiej Atenczykom, bro-
niła pod pozorem politycznym, powstania
murom Atenskim, zaczęły się owe walki
o pierwszeństwo w Grecyi, aliści dwie
najokazalsze w Grecyi Rzeczypospolite,
w zatargach y wzwaśnieniu między sobą,
pociągnęły ruinę słabszych Miast.

Odpadłszy od owej staroświeckiej cno-
ty, Grecy Rządzcowie, łatwo się da-
wać, uymować, y za ponętą majątkow
pomnożenia, iść zaczęli. Persya dozna-
wszy własnemi kłękami, iako wiedno-

sci

ści zo-
li, w-
nia na
niezgo-
Grecyi
lazo y
to y si-
uymow-
aby w-
laził się
nie uw-
go Ob-
walecz-
mocą b-
grał;
siebie
stkich
minani-
Oyczyz-

Y o-
piersze-
cyi Per-
nom tą
Greckie
podeys-
skich.
bramę
ści Gre-
byli Gr-
uczyli,
nich na-
stali si-
przyiaci-
Grecyja

ści zstając, Grecy niezwyciężonemi byli, wszelkie swoje baczności y usiłowania na to obrocila, aby było zaszcześcić niezgody, y ustawne zatargi w poszrod Grecyi. A tak stało się, iż których żelazo y oręż pokonać nie mogli, tych złoto y srebro zwyciężyło. Tym sposobem uymowano najpierwszych Urzędników, aby wewnętrzne niezgody zaficwiali. Znalazł się on pierwszy Pauzanias, który nie uważając na ow przykład pocziwego Obywatela, ubogiego wprawdzie, ale walecznego Arystydasa, za którego pomocą bitwę pod Plateami na Persach wygrał; Pauzanias, mówię, z wieczną dla siebie sromotą y najohydliwszym u wszystkich wolność y enotę kochających wspomnianiem, dla podłego wziętku własną Ojczyznę zdradzać chciał.

Y owszem chciwość owa nienasycona pierszeństwa z najnieprzyjaźniejszemi Grecyi Persami, Spartańczyków przeciw Ateonom łączyła y iednoczyła. Osłabienie to Greckich Miast, dało miejsce nowym podeysciom ze strony Królów Macedońskich. Te domowe niesnaski otworzyły bramę Filipowi, do przytłumienia wolności Greckiej. Mocarze Macedońscy, aby byli Greków do poddaństwa y niewoli przymuszali, wzięli pretext mszczenia się za nich na dawnych nieprzyjaciółach. Ale stali się szkodliwszemi Obrońcy nad nieprzyjaciół. Nie mająca więcej związku Grecya, ani sił, ani rady, łatwo się w re-

śiśla uwikłać dała. Włożone od Alexandra na Persow niewoli iarżmo, y z kar-kow Greckich nieśchodziło.

Ożywiła się niekiedy Grecya, przy-pominaniem dawney chwały, nieśmier-telne owe Przodków czyny budziły ją często, z owey gnuśney nieczułości. Uśi-łowala czasami powstawać do pierwszego stanu, ale to były młde starania, pło-nne zabiegi, głosy prawda odzywającej się, ale oraz y konającej nieśako wolności, y które innego nie miały skutku, tylko, że ją w głębszy pograżały niewoli. Wzy-wani na icy ratunek obrońciele, często się icy stawali tyranami. A tak odmie-niając tylko niewolę, z więzow do więzow przechodziła.

Rzymianie na koniec podbili ją, lecz tego po stopniach y z wielkim obrotem do-kazali. Posuwając ustawnie zwycięstwa, zrozumieli dobrze: iż znajdą wielką tru-dność w skutkowaniu tak wyniosłych za-mysłów; Macedonia wtedy poręczna y przez bliskie Sąsiedztwo, y przez wygodne kra-ju położenie, y przez sławę oręża swoje-go, y przez swoich sprzymierzeńców, nie-zwyciężoną tamę Rzymianom kładła do podbicia Grecyi. Dali się uwieść Gre-cy powabnym wolności przywrocenia pozorem, tym bałwanem uwiedzeni, do-pomagali Rzymianom do podbicia Ma-cedonii, aż też sami potym zdobyczą chytrego przyziaciela zostali, y tak Grecya Rzymowi dostała się pod nazwiskiem A-chaii.

Po-

Po-
ie p
Gdy
dzy
szną
prawi
zara,
z Pom
ciężcy
zuiać
nią,
bliczn
wolno
na wy

N A
y dzie
pospol
się na
że się
gow,
sadzom
tylko
wa d
y Nin
potędz
za, P
dow,
dzona
kach

Pokazywali iednak zawsze Grecy swoje przywiązanie y miłość ku wolności. Gdy w Państwie Rzymskim nieczgody między Obywatelami zaczęły nakłaniać straszną owę potęgę do upadku, gdy się świat prawie cały podzielił między strony Cezara, y Pompeiusza, Grecya za wolnością z Pompeiuszen obstawiała. A lubo zwycięzcy doznała łaskawości, iednak pokazując w iakiey nienawiści miała tyranią, Brutasowi y Kasjuszowi statuy publiczne, koło owych obrońców Atenkiey wolności: Harmodyusza, y Arystogitona wystawiła.

*O Przyczynach Wielkości
Rzymian.*

Nayślawniejsza była w Ssarożytności, y rozległością panowania swojego, y dzielami wielkich ludzi, Rzymska Rzeczpospolita. Z tym wszystkiemi obzierając się na szczupłe Rzymu początki, mogliż się kto spodziewać, że miasto od zbiedzów, y steku nayniegodziwszych ludzi osadzone, stać się głową świata, a nie tylko Europie, ale Azji y Afryce prawa dawać kiedyżkolwiek miało? Babilon y Niniwa w naywyższy Krolow swoich potężne zakładane były; Ekbatana, Zuzana, Persepolis, wtedy, kiedy potęgą Medów, Persów, iakożkolwiek już utwierdzona była; Rzym nieczemny w początkach swoich, y między wszystkiemi we
Wło-

Włoszech Miaszeczkami najmnieyszy, wyniosł się nad inne: Polityką, orężem, y cnotami.

Naypierwsza była szczęśliwość Rzymu, że takich miał w początkach Krolow (mowi Monteskusz, ktorzy y walecznością do gromienia nieprzytacioł, y rżadem domowym slynęli. Przecymowali zaraz w początkach Rzymianie cokolwiek lepszego w sposobie rżadzenia, woiowania, choćby u nieprzytacioł nawet samych widzieć mogli. Z tym wszystkim Senat mianował Krolow. Pod Tarkwiniuszem pżyszyn trzy zasły odmiany, ktore nam dowodnie pokazują, że wielkie rewolucye zbył nagle bywać nie zwykły. Nie był wezwany od Senatu Rzymkiego do korony Tarkwiniusz, siągnął po nią na fundamencie pokrewieństwa, zaczym pańowanie Krolow pod nim dziedziczne być zaczynało, on go ieszcze uczynił absolutnym, ta była druga w rżadach rewolucya, aż Tyrannia, y zbrodnie Synaiego, do zniszczenia Monarchii dały okazyą. Ustanowienie rocznego Konsulatu zabiegło ambicyi możnieyszych. Jakoż przed samym dopiero upadkiem Rzymu widzieć było, ustawnych Dyktatorów y Konsulow.

Polityka w tym Senatu Rzymkiego była: że zabiegając wewnętrznym niezgodom, pospolstwo ustawną zabawiał z obcemi wojną, tym sposobem lud Rzymki boiem zaprżatniony, y do dalszego pod-

bicia

bicia s
nym
kszał p
beśpiec
Rzymi
teczna
Obywa
przywi
no, z
ach,
go troi
bowien
z takie
no na
mu da
y poś
gęszcz
low,
cznych
tym by
większ
czyni
rżadzi
był p
us Va
rady i
winien
zo p
menu
mu li
ściagn
Senat
niem
zdespe

bicia sposobił się, y kray własny zabranym plonem bogacił, lub podbite mi powiatami, y pokoy wewnętrzny ubespieczał. Polityka w tym była Senatu Rzymskiego, Rzeczpospolitey arcy pożyteczna, że podbite Narody do związku Obywatelstwa przypuszczono, że prawa y przywileje Rzymskiego ludu im nadawano, że w zdobytych mieczem Prowincjach, Kolonie Rzymskie osadzano, z czego trojaka korzyść wynikała: nayspierwey bowiem zaśluzonym w żołdzie weteranom, z takiego wydziału sprawiedliwą obmyślano nagrodę; powtore kraie owe od Rzymu dalekie, przez to samo w wierności y posłuszeństwie utwierdzały się; że zagęszczonych Rzymskich miały Obywatelów, Stolica na koniec Rzym niepożytecznych pozbywał się ludzi. Polityka w tym była Senatu Rzymskiego, że się największymi nigdy nie zrażał klęskami, w czym przeciwną wcale od Kartagińczyków rządził się maxymą. Zbity do upadku był pod Kannami od Annibala Terentius Varro, winien w tym, że nie słuchał rady mądrego kolegi Pawła Emiliusza, winien w tym: że nie pamiętał na święto ponicięną klęskę koło icziora Trazymenu, winien: że wszystkie nieiako Rzymu siły hazardował, z tym wszystkim ściągawszy z niedobitkami, uroczyście od Senatu odebrał deputacyą z dziękczynieniem publicznym, że o losie Rzymu nie zdesperował. Była ieszcze y w tym Polityka

tyka Rzymskiego Senatu, że mocnych Krolow między sobą waśnił y kłocił, słabszym pomoc y protekcją ofiarował, z wielą nieprzyjaciół mając do czynienia, z słabszymi się najpierw godził, zwycięstwa swoje na dalszy czas ubezpieczając. Była ieszcze y w tym Rzymskiego Senatu Polityka, że Stolicę podbitych burzyli y niszczyli, iako Wciow Miasto, Kartaginę, że wszystkie zaraz sposoby dalszego powstania przecinali, wielkiego podatku od zwyciężonych Krolow domagając się, aby ich przez to w ohydę u własnych wprawić poddanych, y nadmorskiej Potencyi palenie okrętow nakazując, że w zastawę pokoin Braci y Synow Krolewskich zabierali, których potem mieli za instrument zakłócenia wewnętrznego; że Sprzymierzeńcow swoich siły, umieli obracać na pokonanie swych nieprzyjaciół, y na osłabienie tychże samych Sprzymierzeńcow; ale trzebaby wszystkie Polityki przetrząsać maxymy, a całą Rzymskiej Rzeczypospolitey przywodzić Historią, aby Konsulow y Senatu Rzymskiego sposoby y obroty opisać dostatecznie.

Rzymianie dzielnością oręża przyszli do tey okazałości y wielkości Państwa swojego. Umiejętność owa, która przez nieszczęśliwość świata potrzebną się stała ludziom, u Rzymian w wielkim była szacunku y doskonałości; sposobiono Obywatelów do wytrzymywania wszystkich wojen-

ien
to
szyc
trza
Dla
y po
lius
od w
niep
tego
ktoz
wate
ich.
mych
bie
(iaki
była
niem
komi
wzięt
mian
z Nu
carzo
pałas
soben
iż ni
rody
winę
Czy
trzym
ty: O
Rzym
ski;
chowa

iennych trudów w pokoju, czym się działo: że wojska Rzymskie w nayodleglejszych krajach zostające, odmianą powierzenia, y żołnierską pracą, nie niszczały. Dla utrzymania zaś wojskowej karności y posłuszeństwa, skazał na śmierć Manlius własnego Syna, że z uchYLENIEM się od wyraźnych zakazów, śmiał uderzyć na nieprzyjaciela, lubo mu klęskę zadał. Do tego nie byli to naieumni y podli ludzie, którzy życie na zysk podają, ale Obywatele broniący fortun y swobod swoich. Umieli korzystać z wiadomości samychże nieprzyjaciół, w broni y sposobie wojowania ich naśladować; Zgoła (jak twierdzi Józef Zydowin) wojna była dla nich nauką, pokój zaś ćwiczeniem. Jeżeli Naród który miał co znakomitego, czyli to z ustaw, czyli z powziętego zwyczaju, nieodwrotnie to Rzymianie przymowali: a tak o konie rączę z Numidy, Strzelców Kreteńskich, Procarzów Balcarskich, okręty Rodyjskie, pałasze Hiszpańskie starali się. Tym sposobem przyszli do tej potęgi, y mocy, iż nie tylko sąsiedzkie we Włoszech Narody, ale nayodleglejsze zawojuowali Provincye.

Czym się iednak Rzym wstawiał, y utrzymywał, to były zapewne wielkie cnoty: Ow to Brutusa pierwszego wolności Rzymskiej Fundatora heroizm Obywatelski, że własnych Synów na przykład zachowania praw Oczysztych sakryfikował; cno-

cnoty Patryotyczne owego Kwincyusza Cyncynnata, który od lemciesza do buław, y godności Senatorskiej przechodząc, z jednakową obojętnością y cnotą, na czele Rycerstwa Rzymskiego stanawszy raził nieprzyjaciół, y za pługiem chodził; owego Kuryusza, którego naysławniejszą Samnitów upominki, od pocziwości y ubóstwa odciągnąć nie mogły; owego Fabrycyusza, który nad publicznym Ojczyzny nieprzyjacielem, zdradą y podejściem mścić się nie chciał; owego Regula, który dla dotrzymania danego słowa nieprzyjacielowi, na dobrowolne powrócił męki; owego Kamilla, który zapominając na niewdzięczność Obywatelów, spieszył na ratunek ich wtedy, kiedy go naysilniej potrzebowali; owego Scypiona, który w rześkiej młodości, Obywatelskiej odwagi, heroicznej cnoty y wstrzemięźliwości niepiłonne dał dowody. Ale na co się mam rozszerzać w tak jawną oczywistość, raczej poznamy to lepiej, że Rzym przez cnoty Obywatelów swoich do tej wielkości przyszedł, gdy dowiedzimy, iż nie tylko postradał dla zepsucia y skażenia obyczajów rozległości swoicy, ale też sławy, potęgi y wolności.

Zr
J
pr
pospo
byczai
Rzym
żone l
teczni
zbytek
Miaś
wymy
kcyach
nayo
niepra
y Rzy
nie po
tak z
szczy
nia R
gdy w
Urban
Y inak
się do
katnoś
wikac
Rozsą
tis in
bos we
żna b
ambic
zbawie
wali z

Zrzedła upadku Rzeczypospolitey.
Rzymskiej.

Jakoż trzy znowu naypryncypalnieysze przyczyny upadku Rzymskiej Rzeczypospolitey miarkować można; zepsucie obywateli, niezgody, y samaż wielkość Rzymu, Rzymowi zaszkodziła. Przedłożone komendy woysk y Prowincyi, zbytecznie niektórych Obywatelów bogaciły; zbytek który przechodził z Azyatyckich Miast do Rzymu, wprowadził chciwość, wymysł y okazałość; aliści kreśli w elekcjach przedayne być zaczęły, Patron naybogatszy był nayniepoczciwszy, a tak nieprawość pierwszemi władała Urzędami, y Rzymem trzęsła, a iak prędko Rzymianie podłym wziętkiem unosić się zaczęli, tak zaraz o bliskim upadku wolności wieszczyc można było. Doznał tego osłabienia Rzymskiej Rzeczypospolitey Jugurta gdy wyieżdżając z Rzymu zawołał: *O! Urbem venalem si emptorem invenerit.* Y iakaż okazałość y pompa nie wkradła się do Rzymu? iaka wytworność y delikatność w odzieży? iakie koszta w widowiskach? iakie wymysły w iedzeniu? Rozsądnie mówi Kato: *Ægra Civitatis indicium est, ubi plures piscis, quam bos veniat.* Czegoż się spodziewać można było od takich Obywatelów, którzy ambicyą, y podłym zyskiem nieci, nayzbawiennieyszych dla Ojczyzny odstępowali zamiysłów? A co naywiększym jest

sta-

Słabości Rzymu przeświadczeniem, iż przy tak skażonych obyczajach, ginąć koniecznie musiał. Jakoż upadek, słabości już wzruszonego i fundamentów Państwa, nie ambicyi Cezara przypisywać należy.

Druga była przyczyna upadku Rzeczypospolitey Rzymskiej ustawne wewnątrz niezgody. Po wypędzeniu zaraz Królów, chcąc Senat głęboko w pospolstwie zasześcić nienawiść iednowładztwa, zbyreczną w nim wolności zapalił żądzę. Wdzieli Plebeiuszowie rząd Państwa Rzymskiego w mocy Senatu y Patrycyuszów, y zawsze nowych domagali się przywileciów. Ustanowienie Trybunatu gminnego było zachęceniem dalszych kroków, y często instrumentem zakfocenia wewnętrznego, trzeba było z czasem pozwolić tymże Plebeiuszom wzajemnego z możnemi pokrewieństwa, pomnożyć wszystkich Urzędników, przypuścić nareszcie do Konsulatu, aliści owe poróżnienia, y wrodzone iakiś w Familiach nienawiści, słowem: dwie były w Rzymie Rzeczypospolite w ustawnych z sobą zwaśnieniach y niepokojach. Chciał kto Senatowi Rzymskiemu wyrządzić szukę, Trybunem gminnym zostawał, y o podział między pospolstwo podbitych Ziem domagał się. Walki owe zwyczajnie publicznym uciśnieniem y krwawą klęską kończyły się: Tak Gracchowie padli ofiarą krajowych nienawiści. Tak Sylla, Maryusz, Karbon strumie-

mieniami krew Obywatelską przelewali dla wygurowania. Tak potym pozyskawszy pospolstwa kredyt Pompeiusz, do nawiększych robot szczególnie był zażywany; tak y Cezar zaufany przez swoje upomin-ki, o sprzyaniu Trybunow gminnych, a zatym y pospolstwa Rzymskiego, śmiało się targnął na zgubę własney Oyczyzny. Lecz w obfitości oczywistych tey prawdy dowodow przy końcu Rzeczypospolitey do-czytać się można.

Aleć na koniec y sama wielkość Pań-stwa do upadku mu pomogła. Podbitali nowe Prowincye y Krolestwa Rzymianie, nie wiedząc o tym, że przez to samo do ruiny własnego Państwa pomagali. Posy-łać w tak odległe Prowincye pełnych am-bieyi y wyniośłości wojowników, przedfu-żać im kommendę woysk, było to uzbra-iać przeciw sobie własnychże Obywate-łow, oddaleni bowiem od Stolicy sweicy Rzymianie, o interesach Oyczyzny zapo-minated, Hetmanom swoim bardziey sprzy-iając, niż Rzeczypospolitey; do tego prze-stronnym traktowaniem, lub podarunkami Generała swego nieści, życie za niego ło-żyć gotowi byli, tym sposobem rząd cy-wilny, w żołnierski powoli odmienił się. Stało się potym, iż Rycerstwo Cesarzow obierało, iako w Galbie, Otonie, We- spazyanie y tam daley widzieć można. A tak ow Kolos, owe rozległe Państwo Rzymskie przyszedłszy Polityką, orężem y cnotą do tey potęgi, że Światu prawie

całemu zwycięstwy swemi poznać się dało, przez zbytek y ambicją, przez zepsucie y skażenie obyczajów, wolność, chwałę, panowanie utraciwszy, w iednego Obywatela tyranią dostało się.

Rozpatrzywszy się tak w Polityczney Swiata Historji, ten nayszacowniejszy uśfłowania naszego pożytek być powinien, abyśmy pewne, wielkiej wagi, wniesli z niej konsekwencye. Uważając tak rozmaite w Państwach y Monarchiach obroty, y przemiany, patrząc na one następowania, przypatrując się owym ludziom, którzy częścią chciwości swej y passyi dogadzając, częścią broniąc daney sobie od Stworcy wolności, iedne niszczyli Królestwa, inne wzmacniali y gruntowali, pamiętając na to: iako wszystkie znaczniejsze przypadki, w Proroctwach przepowiedziane były, iako zażywał Bog iednych wojowników do ukarania innych; uważając mówię to wszystko, niepowinniżemy nayserdeczniej wyznawać, nayuroczyściej y naysłateczniej twierdzić: że Bog przenosi z Narodu do Narodu panowanie, ale nayeściej to czyni dla ukarania gwałtow y niesprawiedliwości. A ieżeli mądrego y oświeconego w pogaństwie Rzymianina to zdanie było: iż tym wszystkim przewyższali Narody, że doszli tego: iako wszystko w rządach Opatrzności zostaje: iako bardziej tak widocznemi dowodami przekonani my mówić powinniśmy!

Nie wspominamy tu tedy o mniemanych,

Eccl.
10. 8.

nyc
wany
nazwi
granic
ie tre
chmo
ktora
przecl
mowia
całey
nicom
Bog
wiadu
Bli
y łac
nayod
zepsuc
sow to
zaraza
Medow
Jskier
nęło z
y wted
klasy
skutek
Pośt
iowi
ktorzy
Cyrus
życiem
ty. S
zbogac
y naye
wpraw

nych, y w czczey tylko imaginacyi uknowanych szczęścia, hazardu, przypadku, nazwiskach. (To co naszym miałkim y ograniczonym rozumkom, szczerem się zdanie trefunkiem, iest to skutek oney wszechmocney woli, y przedwiczney mądrości, która przyczyny y skutki w iednymże przechowuie porządku. Niechay co chcą mówią nierozsądne Libertynow zdania, w caſey iednak starożytności y potomności nicomylna to prawda była y będzie: iż Bog wszystkim rządzi, Bog wszystkim zawiaduje.

Bliskie upadku w Państwach przyczyny, y łacniey y prędzey postrzegamy, atoli nayodlegleysze częstokroć naybardziej do zepsucia pomagają Złączenie Medow y Persow to sprawiło, iż z samego zaraz początku zaraza zbytkow y wytworności, którą się Medowie chlubili, cnotę Periką nadwarliła. Jkierki tylko onego pożaru, którym spłonęło z czasem Państwo Rzymskie, tlały y wtedy, gdy Patrycyuszow y Plebeiuszow klasy dzielono. W kilka set lat dopiero skutek ow dał się widzieć.

Postrzegamy y to oczywście: iż ci krajowi, Oycyznic naypożyteczniejszy byli, ktorzy byli naycnotliwsi. Waleczny ow Cyrus, łaskawością, pomiarkowaniem, życiem trzeźwym y pracowitym znakomity. Sprawiedliwy ow Aryftydes y skarb zbogacił, y pod Plateami Persow zgromił y naywyższe piastował Urzędy, y wielkim wprowadzić, ale mnicy sprawiedliwym Polity-

litykom zaſtawiał ſię. Ow Cymon, ow Rodzic iego Milcyades, ow Temiſtokles, ow Perykles, iacy ludzie! Ow Kamillus, niewdzięczną Oyczyznę broniący, ow Scypio zwycięzca Kartaginy, iaką wſtrzeмиę-żliwością, życiem domowym równie iak zwycięſtwy wſławiony! Ow, że go iuż ledwie Świętym nie nazwę Epaminondas. Ma, ten zaſzczyt, y po wſzystkie wieki mieć będzie Grecya, iż nie tylko była szkołą naywyborniejszych dowcipow, ale też wizerunkiem naywiększych w Pogań-ſtwie cnót.

A co nam iuż na końcu uważać przy-chodzi: że wſzystkich naymocniejszych Państw y Rzeczyſpolitych upadku nay-główniejszą zawsze przyczyną były zby-tek y rozwiozłość obyczajow. Kiedyż o-ſlabiona Aſſyrya? oto wtedy, gdy Rząd-ca iey Sardanapal w naygnuſniejszey po-grążony był rozwiozłości: Kiedy dobyty Babilon? gdy w nim bieſiady ſprawowano. Coż Persow zgubiło, ieżeli nie rozpusta, zbytek, leniſtwo? Pokiż Grecya niezwy-ciężona była? poki w ſwoim trwała ubo-ſtwie; Sparta, gdzie takowe rzodziła ze-
psucia prawem Likurga uprzątniono 700 lat w ſwoicy trwałości zoſtawała. Nay-
pierwey Jonia te złe zwyczaje od Persow
przeięła, y naypierwey podbita była. We-
szła potym okazałość y do Aten, a prze-
to y częściciei y znaczniciei upadały. A
Rzymianie poki mieli Kuryuszow, Fabry-
cyuszow, obawialiż ſię iakiego nieprzy-
iaciela,

iaciela
ryi,
eki w
rozleg
Pańſt
mędr
Taka
iż zb
prawi
powin

iaciela, skoro zabrane w Macedonii, Sy-
ryi, Koryncie bogactwa, zbytek Azyaty-
cki wprowadziły, już wtedy mimo tey
rozległości y potęgi, do ktorey przyszło
Państwo Rzymskie, nayzdrowi y nay-
mędrsi o bliskim iey upadku wieszczili.
Taka to wielka, y niezbita prawda iest,
iż zbytek y zepsucie obyczajow, iedyną
prawie tylu Państw zgubą nazywać się
powinny!



W S T Ę P

Do Historii teraźniejszych.

O Rządzie wewnętrznym, prawach,
y obyczajach Europy.

DWie odmiany w Stanie politycznym y obyczajach Narodów Europejskich uważać można. Jedną potęgę, drugą upadek Rzymian wprowadziły. Gdy Rzymianie duchem podbicia, zwoiowali zachodnie Narody, iż wszystko przed ich potęgą, y umiętnością sztuki wojennej płaszczyć się musiało, w nadgródę niby odebraney wolności, swoje sztuki y umiętności, mowę y obyczaje, podbitym nadawali Narodom. Zdawać się to mogło ubeśpieczeniem szczęśliwości dla grubych (iak oni mniemali) Narodów; z tym wszystkim dla zdzierstwa Urzędników, y uciążliwości nieznosnych podatków, los ich był daleko nieszczęśliwszy. Związki społeczności w tak gwałtownym stanie trwać długo nie mogły. Procz wewnętrznych zepsucia początków, y obce nieiako przyczyny do upadku wiele pomogły; gwałtowne wtargnięcia Gotów, Wandalów, Hunnów, y innych, przyspieszyły upadku Rzymskiego Państwa. Twierdzić z fundamentem można: iż nie dla wielkie-

go zaludnienia, lecz przez chwałę rabunków, ruszyły się z siedlisk swoich Narody, a że przez spustoszone od siebie kraje powracaćby do Ojczyzny przyszło ziemi, wolały raczy osiadać urodzajniejszą, zwłaszcza nad swę znajdując grunta. Tym sposobem opanowana: Tracja, Pannonia, Gallia, Hiszpania, Afryka, na koniec Włochy, y sam Rzym. Tym sposobem obalona owa wielkość, która przez ośm y więcej wieków rosła. Luboć odmiana maxym w rządzeniu, wygasła karność woj-skowa, a poddaństwo uciemiężone, uś-twiły opanowanie Państwa obcym Narodom. A gdy jeszcze z iedney strony wzra-stał zbytek y wyniszczenie, na drugą od-waga y bitność przenosić się zdały, trze-ba było na reszcie Cesarzom Rzymskim przyjąć w żołąd niektóre Narody, aby ich zażyć przeciw napaści drugih, lecz ta Polityka za kwitnącey Rzeczypospolitey udać się mogła, a przy upadku Państwa, do zguby iego przyczyniła się. Nastąpiły zatym owe okropności y spustoszenia, iakie dzikości grubych y niewypolerowanych Narodów y okrucieństwa, srogim być mo-gły skutkiem. Naynędnieszy (zdać się) los Europy był od śmierci Teodo-zyusza W. aż do Lombardów; Wodzowie oni sprawcy nieszczęścia ludzkiego, bi-czem Bożkim, lub zburzycielami Narodów przezwani byli. Lecz nic nam bar-dziej nie może pokazać zniszczenia zupeł-nego pod ow czas Europy, iako general-

na odmiana: postaci, rządow, praw, obyczajów, ubierow, ięzykow, a nawet imion ludzkich. Wszakże być to nie mogło bez wielkiego wyniszczenia kraiow; a zaczym do poznania rządu dzisieyszego, w owym nieiako odměcie, y zamięszaniu szpierać nam potrzeba.

O rządzie Lennym.

Nie tylko pańnocne Narody wolnością się zaszczycały, ale nawet Hunnowie, y Alanie, chociaż byli (mowi Monteskusz) z kraiu niewoli. Opanowane więc grunta dzielić między nie potrzeba było. Z nowego podziału wypłynął nowy rodzaj rządu dotąd nieznaiomego, a dziś rządem lennym, czyli holdowniczym przezwanego. A lubo różne to były Narody, y rozmaitych czasow osady swoje utwierdzały, rząd iednak feudalny czyli lenny, po całej niemal Europie był przyjęty. Jakoż była to ustawa nayprzyzwoitsza okolicznościom, trzeba było ubezpieczyć nowe nabycia, przeciw tym, którzy byli podbici, y którzyby chcieli podobnego tentować losu. Rząd lenny dawał grunta pod obowiązkiem stawiania do boiu w potrzebie. Krol albo Wodz obszerniejszą mając sobie własność wyznaczoną, mógł icy udzielać wiernym swoim, y do szczegulney samego siebie interesować obrony; Za przykładem Wodza poszli potym możnicyli Panowie, ztąd początek Baro-

Baronetow. Ale jeżeli ułożenie rządu hołdowniczego tak się dobrze przydało na obronę społeczności, przeciw obcym atakom, nie mogło iednak uściszczyć porządku y wewnętrznego spokoyności. Nayprzód między Jednowładnością y Możno-rządztwem żadney pośrednicy nie było władzy, ktoraby ie w rowni, y w granicach sobie opisanych utrzymywała. Możni hołdownicy dziedzictwem to wyrabiali, co się zasługom tylko należało; Otrzymawszy własność Ziem z następstwem dla swych potomków, prerogatywy sobie nawięzyszy władzy, iako to: moc sądzenia, bicia monety, woyny wypowiedania przywłaszczali; aż też y Szlachta wyżcy patrzeć zaczęła, y według swego przemożenia chciała wyrównać możnicyszym. A ztąd nierząd, anarchia, bezprawia, zamięszanie. Powstały Zamki y Kasztelle, nie na wstrzymanie postronnych nieprzyjaciół, ale na obronę przeciw Sąsiadom; pospolstwo, owa nayliczniejsza y naypożyteczniejsza każdego stanu częśćka, w okropney niewoli y poddaństwie pogrążona, Krol odarty ze wszystkich przywileciow, nie mógł ani karać winnego, ani bronić niewinnego. Taki był stan Europy od od wieku siódmego, aż do iedenastego. Nic znakomitego nie przypało, utarczki tylko y walki raczej, niż woyny Baronow nie były głośne, za zerwaniem związków iedności wyniknęła niemoc generalna. Prawda że Karol Wielki przez swo-

ie talenta orzeźwił niciako tę uśpioną moc najwyższej władzy, y czyny iego nie tylko ciekawości, ale y podziwienią godne są, z tym wszystkim była to gwałtowna y przesłona sytuacja, trwać długo nie mogła, a przynajmniej do utrzymywania się, wielkiey głowy zarównie potrzebowała. Jeszcze ow lenny nierząd wiele wpływał do przygaszenia dowcipu w ludziach y przemysłu. Dziwna rzecz: że ledwie sto lat upłynęło od wtargnienia grubych Narodów, a już dawnych nauk Rzymskich, obyczajności najmnieyszey prawie w Europie nie było poznaki. Ludzie dostojności ozdobieni ani czytać, ani pisać nie umieli, ledwie się w zakątkach Klasztornych znalazł taki, któryby nieokrzesanym stylem co zanotował, na koniec cnoty moralne ze szczętem zaginęły.

*Początek odmian z Krucyat wpły-
wających.*

Lecz iest pewny stopień wysokości, lub poniżenia (mowi Hume) do ktorego gdy przydą rzeczy ludzkie, daley lub niżej nie mogą postępować. Do tego już punktu przyszedł nierząd, że się odmienić nie mógł, tylko na lepsze. Tym wiele okoliczności do tego pomogło. Nikt tego przeyrzeć, ani się tego spodziewać mógł, aby z Krucyat krwawych owych wojen na wyzwolenie Ziemi Świętey pro-

wadzo
ropy
Krzyz
kraie
y oby
Włoch
micys
te mi
Konsta
iedyn
dnich
kszą
kę cne
patrzy
iom,
rać s
gać n
wało
mi ob
nęło
się wi
now o
obrzę
Nayz
takow
sności
bowie
takow
kazyw
szkodę
wnicz
za co
śpiech
Ziemi

wadzonych, tak wielkie pożytki dla Europy spłynąć mogły. Ci, którzy pod znak Krzyża zaciągali się, przechodzili przez kraje więcej uprawy rolniczej, poleru, y obyczajności mające. Pospolicie do Włoch iak na umówione zgromadzano się miejsce, Wenecya, Piza, Genua, iuż te miasta handlem się wtedy bogaciły. Konstantynopol czyli Carograd był wtedy iedynym składem wydatków Indyi wschodnich, a nawet w Azyi znaleziono większą umiętność, y większe, iż tak rzekę cnoty. Przebiegłszy tyle krajin, przypatrzwszy się tylu rozmaitym zwyczajom, niepodobna było nowego nie nabierać światła. Y owszem łatwo to postrzegać można, że przez dwa wieki nie ustawało to zachodnich Narodów z wschodniemi obcowanie, wiele tym kanałem wpłynęło nowych do Europy praw, pokazała się większa na dworach Europejskich Panów okazałość, wspaniałość w publicznych obrządkach, więcej wytworu w uciechach. Nayznaczniejszy y nayprędszy skutek był takowych Krucyat w ubespieczeniu własności, majątkow y władzy: Szlachta bowiem potrzebując znacznych summ na takowe wyprawy, nie mogła nowych nakazywać podatkow, mając do tego przeszkodę w samymże ustanowieniu holdowniczym; musiała więc sprzedawać byle za co własności swoje, z tym większym pośpiechem, że w imaginowanym podbiciu Ziemi Świętej, nowe siedliska znaleźć mia-

miała. Zaden z Królów na pierwszą nie pisał się Krucyatę, a postaremu wszyscy chwycili się tak pogodney pory do przyłączenia znacznych dobr. Do tego wielu Baronów, czyli Lenników bezdzietnie schodzili na owych wyprawach, ich więc majątki prawnie do swego wracały się Len nodawcy, a to wzrastanie władzy y mocy niszczyć Arystokracją, przymnażało potęgę Jedynowładztwu; kłótnie też nieustające przynajmniej na czas ustały, a sprawiedliwość do jakiegoś ładu przycho dziła. Do tego Krucjaty takowe pomogły niewymownie handlowi, nymowa nie samo okrętów wiele Wenetom, Pizanom, Genuńczykom przynosiło, nad to rozmaite w podbitych krajach przywileje pozyskali, a za opanowaniem Carogrodu znaleźli łatwość Wenetowie podbić sobie Morei, y przeciągnięcia do siebie wszystkich żył handlu y kupieństwa.

Ustanowienie porządku w Miastach.

O Tymże prawie czasie Miasta uformowały związek polityczny, co pomogło naybardziej do ustanowienia porządku Zwierzchności. Włoskie Miasta naypierwey rzuciwszy się do handlu, y uznawszy pożytki z niego wypływające, wybiły się z łaźnia niewolniczego swy wolnych Panów, a rząd gminowładny wprowadziły. Sprzyjały im okoliczności, kiedy Cesarze Niemieccy zabawni kłótniami

wszyscy
do przy-
tego wie-
czdziennie
ich więc
y się Len-
zy y mo-
ymnażało
też nieu-
stały, a
przychy-
we pomo-
aymowa-
tom, Pi-
śło, nad
przywi-
em Caro-
ie podbi-
ia do sie-
iectwa.

astach.

uformo-
to pomo-
a porzą-
e Miasta
ndlu, y
wające,
go swy-
owładny
czności,
ni kło-
niami

tniami ustawami, nie mieli czasu, ani sposobności zabezpieczyć y przeskodzić wzrastającemu coraz bardziej w siły (że ich tak nazwę,) Rzeczpospolitą. Kiedy tak iedne Miasta mocą utrzymywały się, drugie się podobnego losu u Cesarzów dokupywały, którzy chętnie to złotem wazyli, czego zabronić nie mogli, niektóre na koniec darmo otrzymały. Zgoła przykład niektórych Miast tak był skuteczny, że przed końcem ostatniej Krucjaty, wszystkie znaczniejsze Miasta Włoskie wiele przywilejów liczyły y prerogatyw. Korzystał z tego przykładu Ludwik VI. Król Francuski, a podniesieniem takowym wolności miast, założył fundament osłabienia rządu hołdowniczego, a wzmożenia Monarchii. Skutki takowe odmiany widoczne były, pospolstwo wychodziło z ciężkiej y niecznośney niewoli, miasta prawami rządzić się, a dla obrony powszechny stawiać twierdze, y szanować się, utrzymywać płatnych ludzi na odparcie nieprzyjaciół zaczęły; Szlachta przez to traciła, ich bowiem Zamki były zaniedbane. Procz tego panujący mógł zażywać tych wojsk na obronę powszechną, a wreszcie mieć pomoc z dobrowolnych składek, kiedy interesował się do ocalenia współ-ziomków swoich, bo w ich całości y ubezpieczeniu osobiste pożytki upatrywał. Nareszcie owe Miasta przypuszczone były do uczestnictwa i egislacyi przez swoich Deputatów, zmniejsz-

to Baronów władzy, ziednało Narodowi obrońców praw y wolności swoich, stało się pośredniczą władzą między Monarchią y Arystokracją, prawa też wcale odmienne być zaczęły, bo dobro powszechne celem ich było.

Poprawa Sądów.

ALe największą do takowey odmiany rządu pomogła reforma Sądów, y czyszczenia sprawiedliwości. Nie będę ja się tu rozszerzał, nad obszernym wywodzeniem zdań pierwiastkowych społeczeństwa, w grubiaństwie zstającego, nad sprawiedliwością; dosyć mi wspomnieć, iż niewiadomość sposoby owe wymyśliła doświadczenia prawdy, które się dziś bardzo dalekie od zamierzonego być zdają kresu; do tego było to przeciw sprawiedliwości, że o fortunie, szczęściu, honorze drugiego adres ieden, los, czyli hazard, miał decydować. Potyczka Sądowa y inne na to wymyślone sposoby tegoż gatunku, były to słabe y nieskuteczne środki przedsięwzięte do utrzymania od złego Obywatelów, a rozeznania sprawiedliwości. Trzeba było całej powagi panującego, y Duchowieństwa, aby tak wkorzenione wyniszczyć nałogi, a wicek, aby takowe uprzedzenia z głów ludzkich wypędzić. Z czasem nie kontentowano się wyrokiem Sądowym, w Trybunale Barona otrzymanym, ale odwoływano się

się d
tu, s
lenn
dało
czyli
nazwi
padki
my,
wne
też y
dency
mnie
czyzn
inne
dobru

Ustan

JDzi
ry
miany
leryi,
osobli
na wi
moię
y cno
obowi
ktory
dzony
ohydę
ce na
ropey
po upa

się do najwyższego w Państwie Trybuna-
łu, gdzie y sami Baronowie, czyli możni
lennicy kłótnie swoje roztrząsali, przy-
dało to wszystko powagi Maieństawi,
czyli najwyższej władzy, iakimkolwiek
nazwiskiem ozdobioncy. Znalezione przy-
padkiem prawo Rzymskie oświeciło rozu-
my, odkryło sposob decydowania, y pe-
wne prawidła sądenia się pokazało, aż
też y nowa urośła umiejętność Jurispru-
dencyi. Zaczęto z błędnego wychodzić
mniemania, że iednym tylko orędem Oy-
czyźnie służyć można było, odkryły się
inne moralne cnoty y cywilne, nie mniej
dobru społeczności użyteczne.

*Ustanowienie Kawaleryi, y rozkrze-
wienie Nauk.*

J Dźmyż ieszcze do innych zrodeł, z kto-
rych te tak pożyteczne dla Europy od-
miany wypłynęły. Ustanowienie Kawa-
leryi, lubo dziwaństwa wiele, w młodych
osobliwie, sprawiło głowach, przecięż y
na wiele się przydało: a że krótko myśl
moję wyrażę, wpaiało pewne Szlachetne
y cnotliwe sentymenta, wkładało pewne
obowiązki honoru y pocziwości, przeciw
którym wykroczyć, człowiek dobrze uro-
dzony miał sobie za największą hańbę y
ohydę. Ale też światła z nauk pochodzą-
ce naywięcej do odmiany obyczajów Eu-
ropeykich przyczyniły się. Rzymianie
po upadku Państwa swego straciłi wpra-
wdzić

wdzie ten guſt y delikatnoſć w naukach, który dzieła Przodków ich czynił wzorem y celem naśladowania potomnoſci, z tym wſzystkim zatrzymali zakochanie ſię w naukach, y iakieś do nich przykładanie ſię. Grube y dzikie Narody dalekie były od dziwienia ſię tym doſkonałoſciom, na których ſię nie znały, lub ktorymi gardziły, ieſzcze do tego ſtatu ſpołeczeńſtwa nie doſzły, w którym rozum ludzki zaczyna używać władzy ſwoich nad wyrazem imaginacy y guſtu. Nie znano tych potrzeb, które rodzą wynalazki dowcipu, a nie ſzacując ani zaſługi, ani pożytku nauk, niſzczono z takąż uſilnoſcią koſztowne zabytki, iakiey późnicysze czasy używały na odkrycie ich, lub zachowanie, wyſtępki, które wprowadzili do rządu, gaſiły przymyſł y dowcip w ludziach. Przecie za powrotem wolnoſci, orzeźwiły ſię nieiako umyſły ludzkie, poczęły myśleć, y dochodzić, że oſwiecenie z nauk idące wiele do uſzczęśliwienia kraju pomoc może. Na koniec handel prawie ogólnie przyięty, lubo nie iednego czasu, wprowadził inne troſki y maxymy. Naypierwey Włoſkie Miasta, dla ſwego z Carogrodem sąſiedztwa, bogacić ſię zaczęły, poſłużyło im do tego odkrycie igły Magnesowey. Wenetowie procz rękodzieł założonych, towary różne Indyſkie, z Egipſkich portow biorąc, po Europie rozwozili; a gdy tak na poſudniu kwitnął handel, na pułnocy też uformowało ſię towarzyſtwo Miast

An-

An
y p
kach
aż y
przy
zami
do
wełn
Edw
także
del
ſłow
wien
nie
obyc
mocr
wzai
poko
ny,
iedn
funda

O z

Jak
łagod
wszyl
towne
dnoc
tvch
pigen
nie b

naukach,
i wzorem
ci, z tym
się w nau-
danie się.
były od
om, na
remi gar-
eczeństwa
i zaczyna
zem ima-
potrzeb,
a nie sza-
i nauk,
towne za-
używały
występki.
sły prze-
cie za po-
nieiako
ć, y do-
dając wie-
oc może.
e przyię-
rowadził
rey Wło-
dem są-
użyło im
y. We-
ych, to-
ich por-
i; a gdy
na puł-
wo Miał
An-

Anzatyckich, które po morzu Bałtyckim, y pławnych Państwa Niemieckiego rzekach obce y krajowe wydatki roznosiły, aż y Lombardowie do Brugi zaieżdżali, przywożąc Indyjskie towary, a biorąc w zamian pułnocne; Belgowie rzucili się do wydoskonalenia swoich Manufaktur wełnianych y płociennych. Co widząc Edward III. Król Angielski pomyślił także o dobyciu w Anglii podobnych źródeł obfitości. Skutki takowych przemysłów, iawne y widoczne były, handel bowiem wprowadza zaiomść, y obcowanie różnych Narodów, łagodzi ludzkie obyczaje, iednocząc ich związkiem nymocniejszym, to jest chęcią wygodzenia wzajemnym potrzebom, skłania ich do pokoju, oddala szkodliwe handlowi wojny, y nieprzyjaźni, zgoła sposobi do tey iedności umysły, która jest zakładem y fundamentem szczęśliwych społeczności.

*O wzroście społeczności względem siły
y mocy Narodowej*

Jakożkolwiek wyrażone dopiero przyczyny wpływały do odmiany rządu, y ułagodzenia dzikich obyczajów, z tym wszystkim rząd nie miał tey ieszcze gruntowności, która w Państwie wszystkie iednoczy siły na skutkowanie przedsięwziętych zamysłów. Przy początkach wieku piętnastego, zasady polityczne Krolestw nie były ieszcze w swojej dojrzałości, y

lu-

lubo niektórzy Królowie rozszerzyli granice władzy swojej, ścieśniając Szlachty przywileje; iednak powaga ich bardzo ieszcze była określona. Dochody też zwyczajnie panujących okragłe były, na wykonanie zamysłów wielkich nie wystarczały, trzeba się było udawać do ochotnych składek, które nie zawsze takie były. W takowey szczupłości nie można było wojska wystawić, trzeba było na tym prześtawać, które prawa lenne nakazywały, to jest: niećwiczone, od skinienia Baronów dependujące, a pospolicie z iazdy składające się. Rzymianie piechocie swojej zwycięstwa winni byli, a gdy Cesarze iazdę przenosić zaczęli, nadzieję nawet zwycięstwa utracili. Dziwna rzecz, że owe Narody swoje zwyczaje zarzucawszy, zwyciężonych od siebie Rzymian naśladowały, piechoty zaniedbując. Potwierdziła to powszechne mniemanie ochotą do szturmu i terzysk kawalerskich, które się konno za zwyczaj odprawiały; za nie miano Infanteriją, która była stękiem pospolitego ludu nie dobrze w broń opatrzonego, y źle ćwiczonego. Działo się przy tym, że Państwa Europeyskie nie z sobą nie miały związku y porozumienia, sąsiedzkie interesa, za obce y nie interesujące pozostawiając. Nie było tey ostrożności, aby zdaleka zapobiegać gromiącey potęgze, nie było tey polityki, że wzmożenie sąsiedzkiego króla, było własnego osłabieniem. Jakoż widzieć to można

żna
mal
w An
rusza
lucya
kowa
chodz
li poz
y wyp
cyi,
wszys
nie u
uprze
stwo,
się pr
przycz
nie po
które
W
przeci
ły zb
towan
wistoś
nieuch
czney
ra ied
twierd
wienia
nie ta
ktory
sow b
koron
ności,
łowa

zna w onym razie, gdy Anglicy całą niemal Francją opanowali, pod panowaniem w Anglii Henryka V. tyle to inne poruszało Potencye, iak gdyby owa rewolucya w Chinach dzieć się miała. Takowa bezczynność w panujących nie pochodziła wprawdzie z tego, aby nie mieli poznawać dostatecznie potrzeb swoich, y wypływających przewidywać konsekwencyi, ponieważ rozsądek y przezorność do wszystkich wieków ludzi należy, lecz że nie używali dzisiejszey polityki, która uprzedzać każe oddalone niebezpieczeństwo, a pierwiastkowym zaraz zastrawiać się przywłaszczeniom; ta jedyna tylko przyczyna była, iż niedoskonałość rządu nie pozwalała użyć wszelkich środków, które się zdawały być użyteczne.

W piętnastym dopiero wieku zaczęto przecierać oczy nad tą potrzebą, powstały zbawienne związki na wzajemne poratowanie się, pokazała się w swoicy oczywistości pożyteczna maxyma: potrzeby nieuchronney utrzymywania wagi polityczney, w interesach Europejskich, która jedynie bezpieczeństwo powszechne utwierdzić mogła. Przyczyny do ustanowienia tej zbawiennej planty w Europie nie są tajne są. Nappierwszy przypadek, który pociągnął za sobą odmianę interesów Europejskich, było przyłączenie do korony Francuskiej tych obszernych lenności, które Anglicy posiadali. Póki po-
łowa większa Francyi, w rękę nie tak
Len-

Lennikow, iako raczey śmiałych przeciwnikow zostawała, miał Krol Francuski związane ręce do własney skuteczney obrony, a tym bardziey do ratowania innych, a ktorzy na obronę Oyczyzny stać powinni byli, częstokroć przeciwko niey wojowali; Y mogłaż Francya w takowym stanie ważyć co w interesach Europeyskich? Należało iey pierwey dźwignąć się z własney niemocy, a dopiero na potrzeby innych obzierać się. Przecież po śmierci Henryka V. słabość długiey małoletności, kłótnie wewnętrzne, które się na Dworze Angielskim zaięły, brak tey stałości y zgody, która do utrzymywania rozpoczętych wielkich zamyśłow potrzebna jest, wszystko to szkodziło Anglikom, a Francuzow ratowało; szczęściem! że chciał, y umiał pożytkować Karol VII. z podaiącey się okazji, Anglik w ciasnych tylko granicach Powiatu Kaletańskiego mieścić się musiał. Powiększone dzierżawy y dochody Krola Francuskiego uśatwiły mu inny sposob ubezpieczenia się na dalszy czas. Pod pozorem, iż zawoiowane świeżo na Anglikach Prowincye lenne, nieuchybney wojny dalszey spodziewać się kazały, Karol VII. odważył się (pomnożoną zwłaszcza mając intratę) płatne woysko statecznie utrzymywać, były to już pułki ćwiczone, y tryb woienney dobrze rozumiejące, a tak stało się, że w R. 1445. iazdy 9000. a 16000. piechoty w żołdzie Krolewskim

ch przeci-
Francuski
ecznęcy o-
wania is-
zynny sta-
przeciwno
ya w ta-
ellach Eu-
wey dźwi-
a dopiero
Przecież
długiey
ne, które
ży, brak
utrzymi-
zamyflow
dziło An-
; szczeg-
żytkować
zy, An-
Powiatu
Powię-
ola Fran-
osob ube-
Pod pozo-
Anglikach
y wojny
arol VII.
cza mając
ie utrzy-
czone, y
ce, a tak
9000. a
olewskim
zo-

zostawało; Milicya lenna, którą Baro-
nowie zaciągali, nie mogła poyść w po-
rownanie z tym komputowym żołnierzem;
z początku więc wzgardzona, a potem y
wcale zaniedbana była. Tym sposobem
Karol VII. wytawiając najpierwsze re-
gularne w Europie woysko, ubeścił kraj,
wzmocnił potęgę, przydał do iedy-
nowładztwa, a rządowi hołdowniczemu
śmiertelne zadał ciosy. Aż też widoczne
z takowego ustanowienia wyniknęły poży-
tki, aby go sąsiedzkie nasładować nie
miały Potencye. Rzucono się wszędzie do
zaciągów, y przez długi czas, ta iedna po-
lityka bardzo Gabinetu Europeyskie zabu-
wiała. Do tego szrodka przymnożenia ie-
dnowładney potęgi, przydał Karol VII.
inny niemniej skuteczny. Przez długie
wojny, które z Anglikami wiesć trzeba
było, Panowie Francuzcy broniąc wale-
cznie Oyczyzny, intratki swoje pozmniey-
szali, częścią przechodami y walkami
woysk nieprzyacielskich, częścią własnym
na ratunek Oyczyzny wyniszczeniem, nie-
które Familie zubożały, niektóre wcale
wygasy; Była to pogodna dla Krolow
Francuskich pora do znieścienia lenney ary-
stokracji, Karol VII. na ruinach iey bu-
dując Monarchię, odważył się po stopniach
y na to, czego żaden z Przodków pomysleć
nie mógł. Nakazał własnym domysłem bez
poradzenia się Stanow generalnych, poda-
tki kraiowi. Zmocniło to niewymownie
Krolowską potęgę, y Karol VII. który ze
S wszyt-

wszystkich Przodków, przy wstępie swoim na Tron, najmniey władzy miał, przy końcu panowania był naysiętniejszy.

Jeżeli dobrze zaczął Karol VII. to Syn jego Ludwik XI. aż nadto kończył napięte zamyśły, frant, okrutnik, bez sprawiedliwości, y dorkliwości, nie uważał na nic, tylko na swoy interes; Stan Szlachecki nie tylko osłabił, ale zniewazył y zhańbił, podatki pomnożył, woyska przyczynił, pierwszy wiedział co się gdzie indziey działo, y cokolwiek zawsze dla zyskania przykładł się, a nie tylko wzmoenił wewnętrzną Krolestwa moc, ale y rozszerzył granice Państwa. Rouffilon kupił, Prowancyą darowizną otrzymał, a Burgundyi Xięstwo y Franche-Comté wydarł. Przykład jego bardzo był iasny, aby nie miał pociągnąć do naśladowania innych Krolow, ale Henryk VII. w Anglii, nie śmiał tak odważnie powstać, bo w innych znaydował się okolicznościach, z tym wszystkim tajemnymi sposobami, tak dobrze rzeczy przygotował, że Syn jego znalazł utwierdzoną, iż tak rzekę, dla siebie absolutność. W Hiszpanii tak-że złączenie Aarragonii, y Kastylii, a podbicie Grenady dało pozor potrzeby trzymania woysk, y rozszerzenia Krolewskiej władzy; a lubo większe zostały zabytki lennego rządu w Hiszpanii, niż indziey, z tym wszystkim obrot Ferdynanda V. poradził temu, y ustatwił wielkich za-
gra-

granicą wykonanie zamyślow. Tym czasem nowe wyniknęły okoliczności w Europie. Znaczne y okazałe dziedzictwo Xięstwa Burgundyi, wszystkich oczy na siebie pociągnęło. Ludwik XI. Król Francuski z wielu miar mógł y powinien był oderwane niegdyś od Francyi kraie pozyskać, lecz wykręty Polityczne, któremi się lubił udawać, do tego mu przeszkodziły, a założyły potęgę w Domu tym, którego rywalności doznawała przez długie czasy Francya. Nastąpiła potem wyprawa wojenna do Włoch Karola VIII. Króla Francyi, mając moc y potęgę od Ojca zostawioną, posunąwszy granice Państwa aż do Oceanu, ślubną umową z dziedziczką Brytanii, zagrzany ambycją y chęcią wstawienia się, dał się nakłonić namowom Sforcyusza, y o Królestwo Neapolitańskie testamentem Ojcu swemu z Prowancją odkazane odezwał się. Nie było Potencyi, ktoraby się Francuzom oprzeć śmiała, Florencya, Piza, Rzym bramy swoje pootwierały, Król Neapolitański przestraszony tak spiesznym nieprzyjaciela krokiem, ieden umarł, drugi koronę złożył, trzeci uciekł, Karol spokojnie opanował Królestwo. Ochłonawszy z swojego podziwienia Włoskie Mocarstwa, widząc nieudolne siły każdej z osobna Potencyi, wzięły się za ręce, y wojska ziednoczyły, stanęło 30000. Francuzom na przeprawie. Przebił się Karol VIII. y do swego powrócił kraju, ale

niespodziewana ztąd w ułożeniu Politycznym wypłynęła konsekwencya, był to początek w Europie owego wzajemnego na odparcie, obronę, lub wspólne natarcie przymierza, ligi, aliancyi, dało to wiele wagi w interessach, każdy Rządca według okoliczności, grożący sobie acz z daleka przemocy, zawczasu do łasu Sąsiada lub Allianta interessował się, tak urosło owo powszechne porozumienie się, y szukanie wzajemney pomocy, zabieganie wczesne prepotencyi; poznano się na potrzebie piechotnego woyska, przyigły doświadczeniem nauczone, ten wołowania tryb Włoskie Państwa. Doznali takowego zwołowania się najpierw Włochowie, których liga Kameraceńska zaledwie nie do ostatnicy przywiodła zguby, ale zażyli potem teyże Polityki do rozzerwania iey, a skłócenia sprzymierzonych z sobą Królów, wszakże ten skutek był: iż Cesarz, Papież, Król Angielski, y Hiszpański przeciw Francuzom, którzy pierwsi upadku Wenetów Autorami byli, siły swoje obrócili.

Uważwszy tak stopnie po których następowała odmiana rządu wewnętrznego, a wzrastała moc Narodowa, pomowmy co w szczególności o niektórych Państwach. Uwagi nad Historią Francuską, w obszerniejszym Królestwa tego traktowaniu znajdują się. O Polszcze, Anglii, Szwecyi, Moskwie, y Prusach, niżej mówić nam przyidzie, o Hiszpan-
skich

skich więc Krolestwach, nieco namienimy.

Wandalowie y Gotowie, ktorzy zniszczyli potęgę Rzymską, opanowawszy Hiszpanią, ustanowili w niej rząd, y prawa podobne, iako y w innych Narodach Europejskich. Tymże prawie sposobem wrastał stan społeczności, gdy wtargnięcie Maurow, czyli Saracenow dalszym iey rozkrzewieniom przeszkodziło. Zwycięzcy wprowadzili do kraju Machometaniską Religiją, ięzyk Arabski, y obyczaje wschodnich Narodow, ale oraz gust do nauk wyzwolonych, zbytek y wytworność, która już od Kalisow dawnicy była zaszczerpiona. Zbiegło się do gor Asturyi, co sirogości nieprzyjacielskiego oręża uniknąć mogło, ci nayprzod przez zemstę napadali, aż też utrzymawszy dawny rząd y Religiją, o odzyskaniu straconych krajow pomyśleli. Maurowie zerwawszy porozumienie się z swemi ziomkami Afrykańskimi, y na wiele małych Krolestw Hiszpanią podzieliwszy, słabsi nieciako byli od rzych, ktorzy za wiarę, wolność, y Oyczyznę obstawali. Z tym wszystkim według pompatycznego stylu Dzięciopisow krajowych, ośm wiekow nieprzerwanie ciągnęła się woyna, a 3700. stoczono batalii, nim ostatnie Krolestwo Maurvtaniskie podbite być mogło. A ponieważ różne podbiecia różnych czasow przypadały, zaczęm powstało wiele nowych Krolestw, które przez los zwyczajny zameścia, zlewk,

wku, lub zdobycia, w iedno połączyły się: że się tym sposobem dwa znakomite uformowały Królestwa Kastylii, y Aragonii; ale y te ziednoczone przez małżeństwo Ferdynanda V. z Izabellą, dały miejsce nowego ustanowienia. Tym czasem tak wkorzenione były dawnego rzędu, obrządkow sądowych, naradzenia się, zgromadzenia się, zwołanych Stanow (Kortes zwanych) zwyczajem, czyli przez wielkie do nich przywiązanie, czyli raczej przez odrazę do ustaw Machometanśkich, że się prawie nic nie odmieniły. A lubo rząd feodalny przy zupełności swojej utrzymał się, iednak nad zamiar tak Królewską określił władzę, iż panujący cieżko tylko naywyższej władzy zachowywał. Szło zatem: że gdy Hiszpanie od bojaźni attakow zagranicznych wolni byli, prawie ustawnie mieszały wewnętrzny pokoy. Dosyć mi tu przywieść na dowod prawdy tey, rozruch Xięstwa Katalonii, które przeciw Janowi II. Królowi Arragonii bunt podniosłszy, a przyśięgę posłuszeństwa odwoławszy, na wolną Rzeczpospolitą wybić się chciało. Powtore pod niesławnym Henryka IV. panowaniem, Szlachta Kastyliiska zgromadziwszy się do Miasta Avila, obrządkiem nayuroczytszym, detronizacyą Króla swego odprawiła. Na wielkiey płaszczyźnie zbudowano teatr, Tron na nim był wystawiony, posadzono posąg ubiorami Królewskimi ozdobiony; Za przeczytaniem pierwszego punktu o-

skar-

skarżenia Arcy-Biskup Toletański przy-
stąpiwszy zdiął koronę, za drugim punktem
Hrabia Plezancyi odpasną szpadę, za trze-
cim berło wydarł Hrabia Beneventu, za
ostatnim inny Urzędnik zwałił figurę z
Tronu na ziemię, y Alfonsa Brata Hen-
rykowego Krolem Kastylii ogłoszono. Ni-
gdyby do tego przyścisć nie mogło, gdy-
by powzięte o rządzie lennym maxy-
my takowych kroków nie usprawiedliwia-
ły w umysłach Obywatelskich.

W Arragonii aczkolwiek rząd zdawał
się wcale Monarchiczny, jednak duch y
maxymy pierwiastkowe były wcale Repu-
blikantckie. Stany lub Kortes zatrzymy-
wały istotę najwyższy władzy, do nich
należało, stanowiąc tacy, nakazywać po-
datki, wojny wypowiadać, monetę bić.
Przez kilka wieków takowe ziażdzy co rok
się odprawiały, ale w początku 14. uchwa-
lono, aby tylko co dwie lecie mieysce
miały. Ale iak prędko zaczęły się Sey-
mowe posiedzenia, nie miał Krol mocy
ani skracać, ani przedłużać ich, nad dni
czterdzieści. Atoli nie przestają y na ta-
kowym obarczeniu Krolewskiej władzy,
nie spuszczaiąc się nawet na czuyność Sey-
mów Narodowych, ustanowiono najwyż-
szego Sędziego, pod imieniem Justyza. Był
to Urzędnik mający iakieś podobieństwo
do Eforów Spartańskich, oświadczał pro-
tekcyą pospółtstwu, y był Strażnikiem
przywileciów Narodowych, Osoba iego by-
ła poświęcona, władza granic nieznająca,
tło-

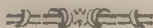
śłomaczył y wyłuszczał prawa; nie tylko Sędzie, ale Krolowie sami w wątpliwych przypadkach radzić się go powinni byli, y na jego zdaniu polegać. Wolno mu było sprawę każdą do swego wywołać Sądu, przeglądać Krolewskie postęпки, rozrząsać nowe obwieszczenia, oddalać od Urzędu własną powagą Ministrow, a on samym się tylko zgromadzonym Stanom z Urzędu swojego sprawiać mógł. Słowem tak była opisana panujących w Arragonii moc, że przy oddawaniu nawet wierności przysięgi, Justyza imieniem zuchwałych Baronów mawiał do Krola; *My, z których każdy tyle może, co Krol, a wszyscy razem daleko więcej, obiecujemy być posłusznemi twemu rządowi, jeżeli utrzymywać będziesz nasze prawa y przywileje.* Arragończykowie tak byli do tych praw przywiązani, iż w przemowie do pewnego prawa oświadczyli, że ponieważ nieurodzajność gruntow, ich, y ubóstwo Obywatelow wielkie było, zaczęli gdyby sobie nie nadgradzali wolnością y swobodami pospolstwo, bez wątpienia, szczęśliwszemy y żywniejszy osady szukać wyszło.

Kastylia nie miała żadney w swoim rządzie nad inne Europejskie Narody szczególności. Moc prawodawcza zostawała przy Kortesach, to jest: przy Stanach z Szlachty, Prałatow Duchownych, y Deputatow Miast składających się. Y tam w ciasnych granicach Krolewka władza opisana była. Natężali niektorzy Krolowie

wie

wie przemysłów swoich na zwiększenie władzy, ale do tego trzeba było głębokiego przenikania, do ułożenia środków wiele czynności, y sposobów w prowadzeniu dzieła, nakoniec wiele stałości w wykonaniu. Znalazł się z temi przymiotami Ferdynand V. celem pierwszym Króla tego aż nadto wyrafinowany Polityki używającego było; wprawić w karbó sprawiedliwe gorącą w przywilejach Szlachtę. Pod różnemi więc pozorami czasem gwałtem, czasem mocą wyroków sądowych, poobdzierał Baronów z tych dzierżaw, które z nieuważney szczodroty dawnych otrzymali Królow, albo na słabych wymogli. Urzędy dotąd samey Szlachcie właściwe, niższego urodzenia ludziom rozdawał, y bez dokładania się Ministrów Koronnych, często rzeczy wielkiey wagi decydował, wprowadził pewne na Dwór Hiszpański obrządki, y nieznałome do owych czasów Hiszpanom zwyczaje, przez co przydał trochę zewnętrżney Tronowi powagi, y względności dla panujących; nad to zważył na swoją Osobę trzy wielkie Mistrzostwa Zakonów Kawalerskich, S. Jakoba, Kallitrawa, y Alkantara, Urzędy znakomitą powagę y wielkie dochody mające. A gdy tak zmniejszał powagę Szlachty, a okazałości y potęgi Tronowi przydawał, w pośrzed trzynastego wieku, na zabezpieczenie bezprawiom z nieładu wypływającym, powstały związki Miast przedniejszych pod imieniem Świętego

tego Bractwa. Składano się na trzymanie płatnego wojska do powszechney służącego obrony, y Sędziów obierano, ci bez względu na przywileje Baronów, schwytanych winowayców karali. Było to interessem Dworu, aby takowe związki utrzymywać, które potężnych Baronów władzę osłabiały, y chwycił się tego mocno Ferdynand; a tak utorował, że tak rzekę, drogę wnukowi swemu, a bardziey ieszcze prawnukowi Filippowi II. do absolutyzmu y iednowładności.



UWA.

U
—
TE
żeby
śliwi
mogł
iako
iąc c
Państ
lebne
niu p
Obyw
czny
zaśsu
wydo
owe
ca lu
dnią
Maie
flawy
pozy
hater
nieni
swoie
krew
chow

U W A G I

P O L I T Y C Z N E

Nad Dziełami Oyczystemi.

TEn nayistotniejszy ludzkich umię-
tności cel y skutek być powinien, a-
żeby iak naywięccy pożytkow y uszczę-
śliwienia z nich na Narod ludzki spłynąć
mogło. Ma ten zaszczyt okazały równie,
iako y rzetelny Historya, że przypomina-
jąc czyny wielkich ludzi, y publiczne
Państw dzieła roztrząsając, nietylko chwa-
lebne prywatnego życia, ku naśladowa-
niu prawidła wystawia, ale też uczy w
Obywatelskicy społeczności być użyte-
cznym. Ma ona prawo sławić cnotę y
zastugi, zbrodnią potępiać y występki,
wydobywać z cieniow prywatnego życia
owe heroizmy, które się zdaia ostatnim ser-
ca ludzkiego dla cnoty wyśileniem, zbro-
dnią zaś, aczkolwiek niekiedy blaskiem
Majestatu okrytą, znaczyć piętnem nie-
sławy y obrzydzenia. Ma mowić prawo
pozywać do Sądu potomności owych Bo-
haterow, którzy pod pozorem rozprzeźrze-
nienia Oyczystych granic, wyniośłości
swoicy dogadzaia, gdy strumieniami leia
krew ludzką; owych Krolow y Monar-
chow, którzy w nieczułości y niepamięci

na potrzeby poddanego sobie Narodu zatopieni, kyszeć nie chcą głośnych nędz, do samego Tronu zbliżających się; owych Obywatelów, którzy błędnym mniemaniem, dobro powszechne na prywatnych zyskach zakładając, przedayną mają Ojczyzny miłość y cnoty Patryotyczne. Dochodzić nad to jeszcze z niej można, iakie były rzrodła wielkich w Państwie odmian y rewolucyi, iak dalekie lub bliskie przyczyny krajowego nieszczęścia, czym się Narod dźwignął w uciśnieniu, co go ratowało od upadku, które do powstania przedsięwzięte kroki, nie były skuteczne.

A ieżeli obcey Historyi przetrząsanie iest rzrodłem prawdziwey Polityki, nauką rządów, prawidłem spraw, daleko bardziey Oyczyste dzieie być powinny początkiem Obywatelskiey umiętności. Przy patruiemy się w nich chwalebnym Przodków naszych usiłowaniom na utrzymanie wolności przeciw zamachom Królów, na zachowanie granic Państwa, przeciw najeżdżom nieprzyjacielskim, na ubezpieczenie swobod Narodowych, przeciwko samymże wyrodnym Oyczyzny Synom, a do podobnych naśladowania dziei zachęcamy. Lecz co naybardziey kochającego Oyczyznę Obywatela cieszyć może, to iest: że przeglądając dawne dzieie, poznać w nich początek niby ogniwem spoiomych nieszczęśliwości, a zatym prawdziwe odkrywşy rzrodła, życzyć y radzić wspoi-

współ-Ziomkom, nayprędsze ich oddalenie. Istotna to powinność, słodki obowiązek, szczęśliwe usiłności, chwalebne natężenia, z których powszechność korzystać może. A godziż się tego naydroższego edukacyi zysku zaniedbywać? Aczkolwiek zas sprawiedliwe uwagi, y prawnie wypływające konsekwencye, żadney uprzedzającej nie potrzebują przestrogi, oświadczyć iednak to powinienem, iż daleki od owego tonu prawodawczego, szukam dla Szlachetney Młodzi oświecenia w następniącym dzieciow Oyczytych przetrzasaniu.

Wzgląd Polityczny, nad Historią Oyczytą.

Zastanowiwszy się nad przypadkami Oyczytych dzieciow, wiele osobliwych do uwagi przychodzi rzeczy: Początki naypierwey równie, iako y innych Krolestw, owego czasu albo dawniey założonych, cieniami niewiadomości uwikłane są; rozprzestrzenione granice zwyczajnie także orężem były. Przyszła Polska pod panowaniem Boleśława I. do tey rozległości, że od morza czarnego aż do Niemieckiego rozciągała się. Gdyby Boleśław do wojowniczych talentow, łączył był chwałę Prawodawcy, pewnie podbiecia jego dlażczyby pod panowaniem Familii zостаwały; Karola W. trzeba było naśladować, a poddane Narody rozrządzić, utwier-

twierdzać, ubeśpieczyć. Lecz co się mocą nabyło, przez słabość utraciło się. Podobnie Bolesław III. tenże błąd popełnił, co przed nim Ludwik I. Cesarz, a dawniej Kłodowensz y Klotaryusz, a dawniej jeszcze Wielki Teodozyusz, dzieląc między pozostałych potomków Państwo swoje; Coż bowiem za tym poszło? oto najpierw osłabienie każdego w szczególności, a potem niezgody wewnętrzne, iakoż widzimy to najprzód pod panowaniem Xiążąt: Władysława, Bolesława y Miecysława, potem iż kiedy Kazimierz sprawiedliwy, zjednoczył rozerwane Prowincye, do gromienia postronnych nieprzyjaciół był sposobniejszy. Były z tym wszystkim pod ow czas znaczne Xięstwa. Konrad sprowadził Krzyżaków na zasłonięcie Mazowsza, ale zakon wojskowy na pomoc ściągając, tego się spodziewać powinien był, iż się z czasem dzielić z nim własnym majątkiem przyjdzie. Nie byłoby tedy u nas okropności iaka była we Włoszech za przybyciem Lombardów, w Brytannii wielkiej Anglosasów, w Kalabrii Normandów, iednak mieli dosyć Krolowie nasi do czynienia z Sąsiadem co raz się bardziey wzmacniającym. A że nie było prawem opisancy Sukcesyi, trwała przez długi czas Anarchia po śmierci Leszka VI. Łokietek kilka razy znajdował się na Tronie, y przecię Synowi go swemu dochował. Kazimierz III. prawdziwie wielki Krol, ale dla tego ra-

czey

czy porządku, który do kraju wprowadził, niż dla zwycięstw swoich nad Xiążętami Ruskiemi otrzymanych, zasiadłszy na Tronie spokojnym y utwierdzonym, do szlaska wszelkich wyrzekł się pretensyi. Xiążęta Szlascy od Władysława II. Xiążęcia Polskiego idący, rozgniewani, że do uczestnictwa panowania w Polsce nie byli przypuszczeni, Króla Czeskiego, za swego uznali Lennodawcę, a tak Szlask złą Polityką Xiążąt naszych odpadł od Polski. Ugruntowane było następstwo w Familii, po Kazimierzu zmarłym, Ludwik Sióstrzeniec jego uznany za Króla był. Ten obcemi zatrudniony wojnami wiele nadał przywilejów, które były fundamentem wolności Narodu Polskiego. Aż też przyłączenie Litwy do Korony, prawdziwie wzmocniło krajowe siły. Jagiełło osiadłszy Tron Polski mocniejszym był do gromienia Krzyżaków, do wykupienia Spizkiego Hrabstwa, y przyłączenia Podola; Początek Szymonowania Narodowego iemu winniśmy. Kazimierz IV. Syn jego przyłączył zachodnie Prusy, a wchodząc z Albertem II. Cesarzem w kolligacyą, pozyskał dwa Trony domowi swemu, które potym znemu przeszły do Austryaków; Następcy Kazimierza pomnożyli przywileje Narodowe. Aż też przyszła do swoicy potęgi pod panowaniem Zygmunta I. Polska, kiedy walecznością Narodu straszny się stawszy Sądziom Król, nad to z wielkimi w

Euro-

Europie zkollegacił się Domami, y gdyby nie zbyteczna trokliwość widzenia w Koronie potomka swego, nie uleganie naganne Krolowy Bony, a naostatek nie danie w lenność Prus Albertowi, całchy Zygmunta I. panowanie dla Polakow szczęśliwe było, alé ta iest powszechna niedola, iż przywary panującego wiele do powszechnego wpływają nieszczęścia. Ligi najpierwcy, a potem poddanie się Infant Zygmontowi II. rozszerzyło w prawdzie granice Państwa, ale niebezpiecznym y ledwie niefatalnym Sądziwem Szwedow, wiele przyniosło złego Narodowi.

Wygaśnięcie Familii Jagiellońskiej było początkiem tego trybu elekcyi, iaki od owego czasu był wprowadzony, czas z opłakanego pokazał doświadczenia, nie skuteczność ustaw elekcyinych, wżakże inż od owego czasu poróżnienia y scyły w obieraniu być zaczynały; Stefan y Maxymilian, inny znowu Maxymilian y Zygmunt III., August II. y Koncysz, August III. y Leszczyński widoczny tey prawdy dowodem są. Żołnierski wtedy u Rzymian rząd był, gdy wojtka Wodzow swoich za Cesarzow obierały. Otto, Wittelliusz, Wespazyan, y wielu innych orężem śągali Państwa; w Niemczech pod czas Anarchii Alfons X. y Rychar d w scyływach obrani, podobnie Ludwik V. y Fryderyk Austryacki, y iedecze Karol IV. y iego konkurrenci, tym czasem u Gorow

w Hi-

w Hiszpanii Tron elekcyą w początkach
szedł, a tych kłotni nie było ; dziś we
Włoskich Rzeczachpospolitych Rządcow
obieraia, a przecie nie bywa rozdzielenia.
Było głośne Stefana Batorego panowanie,
ustanowienie porządku sprawiedliwości,
y krajowej milicyi iemu winniśmy. Rzą-
dy Zygmunta III. byłyby najślawniejszy-
sze, gdyby, albo z podających się okazyi
korzystać umiał był, albo nie tak był
obojętny w utrzymaniu właściwych inte-
ressow. Najznaczniejsze Polakow zwycię-
stwa pod nim przypadły, dosyć jest wspo-
mnąć tu wygranie pod Kilcholmem y Klu-
zynem (imiona godne aby się obok znay-
dowały z zwycięstwami w Kronikach świa-
ta najślawniejszymi) na pokazanie, iako
waleczność Narodn, miała w owym wie-
ku swoje cuda y heroizmy. Niezdrowa
Polityka z czasem wojny domowe y obce
ściągnęła, bunt y Kozackie choćby bez
przyczyny wszczynają się, iednak za-
wszeby to złego rządu najiawniejszym by-
ło przeświadczeniem. Rozliczność iednak
nieprzyjaciół, przy ziednoczoney Obywa-
telow sił, tak szkodzić nie mogła Naro-
dowi, aby się bronić nie miał, Szwedom
wet za wet w Pomeranii oddaliśmy; Mo-
skwa pod Połonką, y Czudnowem do opa-
dłej zbita, wtargnienie swoje do Sąsied-
kiego kraju opłakała; Kozactwo uśmierzo-
ne. Ledwie nie więcej krajowej nieszczę-
śliwości wojskowe związki, y niezgody
domowe ściągnęły; Fakcyja Królowy Lu-
dwiki,

dwiki, którey się sprzeciwiał Lubomirski, nową zaięła wrzawę, ale sprawiedliwość y nad Krolewką triumfowała potęgą. Wiązały się na podźwignienie prześladowaney niewinności Wielko-Polskie Woiewodztwa. Zazdrość, która zwyczajna jest, skoro kto w Narodzie wolnym nad równość Obywatelów wyniesiony, kłociła panowanie Michała Wiszniewieckiego, a przy domowych rozterkach, śacno było pogranicznemu nieprzyjacielowi pożytkować, aż męstwo Sobieskiego, iako z iedney strony nieszczęściom krajowym zabiegło, tak z drugiey drogę mu do korony utorowało. Wślawił dzielność oręża Polskiego Jan III. lecz nieskuteczne w Polityce brał kroki. Zamyśły iego, prywatne w rozporządzeniu Familii, wiązały go z potrzeby z Domem Austryackim, od którego się w żądaniach swoich postrzegła koniec ufudżonym. Zona iego odnowiła ow niegodziwy Jzabelli Bawarskiej, Karola VII. Krola Francuskiego Małki przykład, starając się z uślisnością o oddalenie od Tronu własnego Syna. Aż też wiek nasz zaczął się z panowaniem Xiążąt Saskich. August II. już w podzieloney dobrze sentymentami y interessami Rzeczypospolitey, przez bliskie Sąsiedztwo łatwo przemógł partyą Koncynsza swojego konkurenta, luboć y Francya słabo popierała stronę Xiążęcia swojego. Wprowadził nam wspaniałość y pompę August, ale już w napiętych u siebie zamyślach

wita-

wstąpił na Tron, y wkroczenie do Inflant bez prywatnego nie było celu; Nastąpiły też owe czasy, gdy w oczywistym nieprzyjacielu Allianta nam przyiaznego przyflęgę uznawać nam trzeba było, a za ucisnienia kraiowe, uroczyście dzięki czynić. A lubo zachwiał się Tron pod Augustem, lubo zwycięskim Karola XII. orężem przymuszony był wyrzec się Korony Polskiej, iednak wymuszona gwałtem Tronu abdykacya poty ważyła, po ki woyskom Karola sprzyjało szczęście. Obalony ow filar pod Puławą stał dalsz: nadzieie Leszczyńskiego, ktorego obranie pod bronią obcego woyska nieszczęśliwe z czasem ściagnęło na Narod konsekwencye. Z przywroceniem na Tron Augusta ożyły dawne jego zamyśły, Konfederacya Tarnogrodzka doustąpienia Sasow z Polski namowiła, lecz Seym niemy, ktory ją rozwiązał, bardzo prędko interesa Oyczyście konkludował. Aż też zagraniczne potrzeby Tronem Polskim dysponować zaczęły. Obrany od małej bardzo partyi August III. z pomocą woysk zagranicznych, przeważył prawną elekcyą Stanisława Leszczyńskiego. Sankcyja Pragmatyczna ubezpieczona była oderwaniem Lotaryngii, y Krolestwa Neapolitańskiego, ktore się Domowi Burbońskiemu dostały, lecz krzywdy wolnemu Narodowi uczynionev nikt nie nadgrodził. Nie rząd, ktory się potym ugruntował na fundamencie bezradności, tak głęboko za-

szczepiony był, iż wszystkie nieszczęśliwości Kraiowe z niego obficie wyniknęły. Przez całe Augusta III. panowanie ieden szczególnie Seym Pacyfikacyi doszedł, a czegoż się dobrego spodziewać można, przy iawnym nierządzie y Anarchii? Naypogodniejsza do poratowania upadłych Oyczyzny interessow pora była; kiedy Sąsiedzkie Potencye z sobą walczyły? Lecz zaśpiono tak pogodney chwili, aż się wszystkie nieszczęścia wywinęły. Nacya blisko 300. mil rozciągająca się, wzgardzona nie tylko od dalekich, ale y Sąsiedzkich Potencyi y upodlona, bez sił, bez rady, bez pomocy, stała się łupem y zdobyczą każdego iakiejkolwiek siły mającego; Nacya związku z sobą niemająca, z prywatnych interessow rozerwana, y na fakcyę podzielona, gdy całości, bezpieczeństwa utrzymać nie może, na ustawiczne kłębki y nędzę Obywatelów patrzyć musi, patrzyć musi na upadek, ruinę, y zgubę swoją.

O Zrządach Kraiowego nieszczęścia.

Wiele ia znawdnie przyczyn kraiowych nieszczęśliwości. Jstota sama rządu bezradności y Anarchii sprzyjać zdać się: Po wygaśnięciu Jagiełłńskiej Familii, zaczęły się elekcye, bardzo zbawienna w Demokracji rzecz, ale kiedy w obrębach przepisanych praw dzieć się. Po wypędzeniu Królów z Rzymu, obierano Magi-

straty,

straty, ale na czas; Konsulat, Pretura nad rok; Dyktatura nad 6. miesięcy nie trwa-
ły; Archontowie u Ateńczyków, Eforo-
wie w Lacedemonie do pewnego czasu
byli. Dziś Doża Genuński, dwa roki
nawwyższą piastunę władzę. Jedna tylko
Wenecka Rzeczpospolita dożywotnich o-
biera Rządzców; ale gdzież z większą o-
strożnością zabieżono złemu zażyciu na-
wyższej władzy? Doża Wenecki Urzę-
dów wielkich nie rozdaie, bo te elekcyą
idą, od Familii swoiey wsparcia nie ma,
bo ta od wszelkich Magistratur przez ca-
łe familianta swego panowanie oddalona;
z postronną Nacyą traktować skrycie, to
kryminał. Sposob tam elekcyi prawem
opisany, żadnego wpływania nie mają
Cudzoziemcy, nic nie waży zalecanie
Monarchow. U nas iak okropne pod
czas każdego prawie bez - krolewia sku-
tki!

Lecz daymy, że wolnie obrany Pan
w spokoyności zacznie sprawować rządy
Państwa, iakież ma do uszczęśliwienia
kraiu sposoby? Konferowanie nypierwcy
Wakansow, niepodobna, żeby między
ludźmi zazdrości nie sprawiło, bo chociaż-
by za powszechnym idąc żądaniem, go-
dnym tylko y prawdziwie zaśluzonym lu-
dziom rozdawał nadgrody, choćby się
cnotą raczy y celem powizecznego do-
bra, niż Polityką lub prywatą rządził y
dyrygował, iednak y tak niepodobna,
żeby wszystkim dogodził. Dobrze mawiał

Lu-

Ludwik XIV. Król Francuzki w podobnym razie: „ile razy Urząd iaki konferuję, „czynię zawsze iednego niewdzięcznika, „a sto nieukontentowanych. „To Zborowkich ku Stefanowi Królowi zniechęciło, to Xiążęcia Radziwiła Cześnika Litewskiego, do rokoszu Zebrzydowskiego przeciw Zygmuntowi III. nakłoniło. Potym sposob obradowania taki u nas, iż nayuścielsze Dworu zabiegi psonne y y daremne do utrzymania go, skoro prywatne interesa wpływać zaczęły. Mamy tego przykład w roku 1750. a iak okropne takowe bezradności konsekwencye? z nieszczęściem naszym doświadczamy. Jedna tylko w kronikach Narodu ludzkiego Polska Nacya, która zwyczajnego obradowania sposobu utrzymać nie może. Do tego przeciąg czasow przynosi koniecznie odmianę maxym politycznych, y zwyczajow. Izraelitowie przez długi czas żadney ligi z innemi nie czynili Narodami, sami się bronili bez zażywania cudzey pomocy. Była to Nacya nic, albo mało, z innemi związku nie mająca, a obrządkami, Religią wcale różniąca się, a przecież czasy sprawiły, iż w ligę z Rzymianami, y Spartanami weszła przeciw Królom Syryjskim. Miał y Narod Polski ten zaszczyt, iż do roku 1630. żadnego obcego posłku do gromienia swoich nieprzyjaciół nie potrzebował, y wtedy 7000. przybyło Niemcow, pod rządem Arnheima, przez wzajemność danc-

go

go w Lisowczykach sukkursu ; We dwadzieścia kilka lat potym , mieliśmy także kilkanaście tysięcy Cesarzkich woysk , ale w większey daleko liczbie , y krytyczniejszych okolicznościach Wiedeń poświęcony . Z tym wszystkim , gdy tę od kilku wiekow maxymę polityczną przyjęła Europa , iż każde Państwo na dzielności Alliantow swoich , połowę właściwey zasadza mocy , nie godzi się z uszczerbkiem publicznych interessow iey zaniedbywać . Nie potrzebowała przed laty Anglia , do zaiechania połowy Francyi w pomyślny dla siebie pod panowaniem Karola VI. porze , obcey pomocy , ale w późniejszych czasach , ile Politycznych nie było związków na zgubę , lub zachowanie iakiego Państwa ? były y u nas takowe ligi , gdy za czasow Jana Kazimierza odporną y obrażliwą zawarłiśmy z Duńczykami przeciw Szwedom aliancyą , mocą ktorey Czarnecki y Opaliński wtargnęli po nieprzyjacielsku do Pomeranii , y kraie Duńskie załaniali . W późniejszych czasach Jan III. dla swoiey Famili pracował , gdy się z Austryą wiązał na podbicie Wołoszczyzny , Piotr Alexiewicz raczey Augusta II. przyjacielem był , niż Rzeczpospolitey . Lecz cożby teraz naszą aliancyą zalecić komu mogło ? Nie mamy Posłow po Dworach Cudzoziemskich , dla porozumienia się ; sił , y mocy dla zastraszenia ; skarbow , dla zakupienia obcych posłków . W takowym opuszczeniu czekać

kać tylko musimy losu naszego, mocnymi otoczeni Sąsiadami, ani się podnieść z klęsk naszych nie umiemy, ani radzić sobie w tej ostateczności.

Ale daymy: że w uciśnioney Oyczyźnie nie schodzi na pocziwych Patryotach, którzy nie dając się ustraszyć największymi przeszkodami, leżą na obronę Oyczyzny; lecz iakiż u nas ratowania się sposób? Podniesienie Konfederacyi, jest to skojarzenie ściślego związku Obywatelów iedno myślących; Prawda, iż wiele sobie obcywać można z takowego ziednoczenia, gdzie każdy nieśie fortunę, przeżył, zdrowie, y życie, na obronę powszechney Oyczyzny, stając się częścią milicyi narodowej. Z tym wszystkim niekarność wojskowa, ktorey między równych, a trybu wojskowego nie znających wprowadzić ciężko, a utrzymać niepodobna, wystawia podobne tłumy na widoczne niebezpieczeństwo; gdy zwłaszcza z zagranicznym żołnierzem dobrze w sztuce wojenney wyćwiczonym spotkać się przydzie; gdzież potom potrzebne dla ludzi wojskowych opatrzenie? gdzie porozumienie się, y wzajemne posiłki? gdzie dyrygująca temi częściowymi poruszeniami, a dobrze się na trybie wojennym znająca zwierzechność? Pozwalam, że w Narodzie tak bitnym, iak są Szwaycarowie, łatwiejsze nierownie y prędsze zaciągi, gdy wyćwiczony w pośrodku pokoju w zakątkach domowych Obywatel, rozumiejący dobrze

swoie żołnierskie obowiązki, bronią y żywnością opatrzone, wychodzi słuchać ordynansu tego, którego zawsze przełożonym w wojennej uznawał sztuce. Za trzecim tam z armaty bliskiej wystrzeleniem, lub daniem znaku do powszechnej trwogi, przez zapalone na gorach ognie, już Obywatel iak do spotkania wychodzi, a w kilka godzin do tysiąca kamratów swoich rachować może, dopiero od Stanów generalny Kommendant wyznaczony, kwaterę zebrany pułkom w własnym mieście Powiecie zapisuje, chyba że bliskim wkroczeniem grożący nieprzyjaciel, skupienia sił obywatelskich wymaga, y potrzebuje. U nas takowe związki, bez uciśnienia kraiowego działać się nie mogą, a w podzielonej interesami y sentymentami Rzeczypospolitej, łatwo znajdzie się taki, który zdradziecko własnych współ-ziomków kroki, lub zamiary donosi nieprzyjaciółom. Coż zatem następuje? Oto wzajemne dyfidencye, ruiny, niszczenia. O! iak wielu mając moc w ręku, zapominają na Obywatelskie powinności, a w klęskach publicznych najplugawszego szukać zysku? O! iak wielu, którzy prywatnych dochodząc uraz, po nieprzyjacielsku z Obywatelami postępują, iż największe ich zwycięstwa najochoydliwszą stałą się zbrodnią. Do tego iakież schronienie w przypadku, iaka pomoc w potrzebie, iakie powstania y ratowania się sposoby? Na koniec spuszczać się na ratunek Sąd-

fiedzkich Potencyi, zasadzać się na maxymach politycznych, które partykularny interes, iako chce, tłumaczy, coż to innego jest, ieżeli nie mrużyć oczy znaydując się nad przepaścią, a losu swego Panem tego czynić, który przez interes swoy szkodzić nam zawsze chce, a przez naszą słabość zawsze może? Doznaiemy podobno z opłakanego doświadczenia prawdę tę, która się nadto poznać dać.

Lecz nie nayposlednieysza jest nieszczęśliwości naszej przyczyna, niezgody wewnętrzne. Radźmy się w tej mierze nadprzyrodzonej prawdy wyrokow, znaydziemy przedwieczney mądrości straszliwy dekret: *Omne Regnum in se divisum desolabitur*. Szukaymy w rozumie ludzkim przyczyn, tysięcy ich, znayduie się. Przetrzęsamy nayspoważniejszych Statystow, naybiegleyszych Politykow pisma, iednomyślność ich w tym mniemaniu zobaczemy: że przez niezgody naymocnicysze Państwa upadają. Ale rzućmy oko na dzieje starożytności, przebiegnymy myślą Polityczne przypadki, a o tej prawdzie zostaniemy przekonani. Grecya mi tu zaraz na myśl stać. Coż tego zaracya? że wytrzymałszy impet tysięcy attakow, y milionowych woysk, załawiwszy się odważnie nalażdom Persow, y ich pokonawszy, sama potym zaginęła? oto poki iedność trwała między Miałtami Greckimi, poki nie było inney am-

bi.

bicyi, tylko pilnować dobra powszechnego, innej emulacyi, tylko przewyższać w męstwie, zaśludze, cnocie, słowem: poki zgodna iedność łączyła Obywatelow umysły, na odpędzenie powszechnego nieprzyjaciela, Grecya kwitnęła w wolność, w swobody, w bezpieczeństwo, w chwałę rozlicznych cnot. Wiemy jakie potom domowe wojny, y wzajemne zniszczenia nastąpiły między Spartą y Atenami? Wiemy iako upodleni Grecy pensy od Filippa Krola Macedońskiego brali, aby własną zdradzali Ojczyznę. A możnaż się było spodziewać, przy tak podłych y rozdwoionych umysłach, powstania y ratunku? A Rzym przez coż zginął? owe wieczne niezgody Patrycyuszow y Plebeiuszow, owe rozruchy Grachow, owe proskrypcye y zabięcie Marcyusza, y Sylli, owa Konjuracya Katyliny, y Szymierzow, owe na koniec wojny domowe Sertoryusza, Cezara, Antoniusza, Rzym zgubiły, owe fakcye Hannona y Barki, zniszczyły Kartaginę. Francya dwie naysławniejsze epoki rachuje swojego nieszczęścia, iedną: gdy rozerwana na partye Burginionow y Armaniakow pod panowaniem Karola VI. straciła się zdobyczą y łupem Anglikow. Drugą: gdy przez lat kilkadziesiąt domowe wojny z okazji wszczętych kacerstw y ambicyi Gwizyuszow pod panowaniem potomkow Henryka II. nie tylko niszczyły wzajemnemi kłóskami Krolestwo

to, ale też sąsiedzkicy Hiszpanow Potencyi wrota otwierały. Anglia sama w zaciętych owych Familii Lankaster y Jorku walkach, y pasowaniach się lat przeszło 100. nie doznawałaż teyże okropności? Coż Szwecyą nappierwey pod Tyrannią, a potym pod absolutność wpędziło, ieżeli nie scyśyc Obywatelow? Jakich nieszczęśliwości nie doznało Krolestwo Węgierskie od śmierci Ludwika II. aż do naszych prawie czasow? Ale na co nam daleko zachodzić myślą, y pożyczać (iż tak rzekę) z obcych Historii tey prawdy dowodow. Mamy, y badaćmy nie mieli, domowe, y opłakane doświadczienia; Coż kłóciło początek panowania Zygmunta I. ieżeli nie rebellia Glińskiego, koniec zaś fakcya Krolowy Bony? Co pod Synem iego Augustem tak wielkie wzniecało rozruchy? ieżeli nie rozdwojenie umysłow dla wprowadzonych Herczyi? Pod Henrykiem y Stefanem fakcye Zborowskich y ich przeciwnikow; Pod Zygmuntem III. Zebrzydowski zakłócił wewnętrzný pokoy; Pod Władysławem IV. poruszenia Haydamackie zaczęły się; sprowadził nieprzyjaciela na współ-ziomkow swoich Radzieiowski pod Janem Kazimierzem, a potym byli tacy, ktorzy sławnego Lubomirskiego, dla tego, że przy swobodach y przywilejach Oczytitych obitawał, zgubić chcieli. Trzeba było pod panowaniem Michała podnieść Konfederacyą Go-

łęb-

łąską, na zastawienie się imprezom nie-
 ktorych Obywatelów. Były scyfsyc mię-
 dzy domami Ogińskich y Sapichow pod
 Augustem II. z ktorych nieprzyjaciel ko-
 rzyścić umiał; a teraz iak fatalnych te-
 go rozdwoienia nie doznaiemy skutkow?
 Tak nieszczęśliwe są dla każdego Naro-
 du z niezgod wypływające konsekwen-
 cye. A przeciwnym sposobem iak fiod-
 kiego wspomnienia zgodney iedności o-
 woce? Mogł wytrzymywać wszystkie si-
 ły Porty Ottomańskiej waleczny Skan-
 derberg wszczupłey krainie, bo nie było
 wewnętrznego zakłócenia. Mogli Hollen-
 drzy y powstać, y blisko lat 100. woio-
 wać, y utrzymywać się, y ieszcze tryum-
 fować nad tak straszną, iaka była wte-
 dy, Hiszpanow potencją, bo w kilku
 owych Prowincyach wszyscy iedno trzy-
 mali, wszyscy iedno rozumieli, - na ie-
 dno wszyscy zgadzali się. A przecię kraj
 nie wielki, nie bogaty, nie urodzany,
 ale zdraycow w nim było. Na koniec
 iakichże fundatorow czci po dziś dzień
 Szwaycarska wolność, oto trzy Powiaty
 związały się, y cała Austryacka poten-
 cya, iuż w tedy dosyć mocna, nie tyl-
 ko ich przekonać nie mogła, ale owszem
 znaczne ponioffszy klęski, tyrańskie od-
 mienić musiała przedsięwzięcie. Dawnać
 to wprowadzić, ale srogim tylko Tyranom
 właściwa maxyma była: *Divide & im-
 pera*, aby w rozdzielonych siłach słabsza
 była moc do opierania się. Nie wiem:

ieżeli

ieżeli nie płonne to jest Politykow zdanie, które scyflę w kraju ma za środek niespecjalizujący krajową wolność; że bowiem przeciwne z sobą passują się strony, zysk ten (powiadają) odnieść można, iż ciekawiecy wglądają w sprawy przeciwników swoich, któreby powszechności szkodzić mogły. Lecz do takowego ułożenia, nie trzebażby obmyśleć sposobu w równi zawsze walczących stron utrzymania? Skoro bowiem która przeważać zacznie, tak zaraz niknie mniemane dobro na takowych sporkach zasadzone. Trzeba więc Magistratury y władzy, aby wspólne interesa w przyzwyczajonych utrzymać obrębach; a komuż tak wiele importujący przyznamy urząd? W Anglii, na przykład, Dwór korzyść swą nicomyślną w przeważeniu jedney partyi upatrywać będzie, Narod na części, iak się nam wierzyć chce, zostanie podzielony, Parlamentu część za natchnieniem Dworu, druga przeciw Dworowi stanie, gdzież tedy Trybunał do utrzymania tej wagi Polityczney? Ci którzy na Angielskiego rządu zwyczajach fundować się chcą, gdy tę maxymę stanowią, niech zayrzą w dzieie Krolestwa tego, obaczą, że takowe kłótnie y niezgody z innych wcale przyczyn pochodziły. Do tego emulacja potrzebna w każdym kraju, wcale się od niezgod wewnętrznych różnić powinna.

Przy końcu już uwag Politycznych
nad

nad Historią Oczysztych dzieciów, przychodzi mi roztrząsać owę nieprzełamaną w sobie prawdę, ale która przez wymyślną wieku naszego delikatność, nie mądną y nienawisną stała się, że złe y skażone Narodu obyczaje, ledwie nie iedyną kraiowych nieszczęśliwości przyczyną bywać zwykły. A lubo najmocniejsze wywody, y stwierdzenia takowey propozycji, w nauce Chrześciańskiej mieysce znaydować powinny, uważać ie tu iednak potrzeba, iako zrzódło Polityczne, z którego los doczesney Państw szczęśliwości wypływa. Takowy wgląd na powadze godnych wiary Dzieciopisow ufundowany, ugruntuie nas w mocnym rozumieniu, które się na Boskich y ludzkich świadectwach zasadza. Nieprzestępując więc granic umiętności naszej, nie przywodząc tego, co w tey mierze naybiegleyfi Politycy y naysławnieyszy Statystowie napisali, nie zaciągając świadectw z mądrych pism, przeciwnie tylko myślą Historią Narodu ludzkiego, znajdziemy bez wątpienia, że naypożytecznieyszy zawsze ci kraiowi byli, którzy byli naycnotliwsi, że wszystkich na świecie rewolucyi, y nieszczęśliwości, naysławniejszą y naysławniejszą przyczyną zbrodnia była y przestępstwo. Postawmy się tedy myślą w nayodlegleyszych czasach, uczynmy (niech mi się tak mowić godzi) rewizy kwitnących Państw. Naysławniejsza się zaraz stawia Grecya, iako

nay-

nayślawniejsze owo chwały y cnoty w Pogaństwie teatrum. Gdybym chciał bawiecznych zasiagać czasow, powiedziałbym: iż Troia dla zbrodni ogniem spłonęła, pokolenie Atreusza w nieszczęściach pogrążone było; Lecz mamy dosyć pewnych przykładow, na których fundować się można. Arystydes y Epaminondas dway to byli Mężowie, którzy do chwały Rycerskiej, cnoty Obywatelskie przyłączyli; powstawszy z drugim Tebanie nagle upadli, bo w następujących czasach podobnego nie mieli. Ateny walczością pierwszego obronione, chciwości Alcibiadesa ulegając, moc y dzielność, a potym wolność y chwałę straciły. Żył Focion, żył Demostenes, y jeszcze w Grecyi były wolne Miasta; żył Aratus y Filopemen, Rzymianie w niey panować nie mogli. Mieli Rzymianie Fabrycyusza, y zamorskich bestyi nie bali się. Spalili Rzym Gallowie, ale był choć na wygnaniu Kamillus, ow drugi Oyciec Oyczyzny swojej; Zwyciężył pod Kannami Annibal, ale nie desperowali Rzymianie, widząc rzeźwo się do obrony Oyczyzny biorącego Scypiona. Jakoż ow Scypio, co to w rześkiej młodości, w kwiecie lat zostając nmiął się powściągnąć y zwyciężać, był potym filarem Rzymu, a gromem y zniszczeniem Kartaginy. Podobnie imiona Solonow, Likurgow, Tytusow, Traianow, Probnusow, Konstantynow, Teodozysusow sławnicy-

N
wnicy
wiele
po wsz
zobacz
ktorzy
iacle
rządu
watne
wspom
kich
owych
tow,
bergow
dow,
Dagust
kiekie
neckie
oczyw
że cn
czność
większ
dzay
Grecy
musiła
Krola
wistą
y nie
Pizyst
wpraw
ności
znowi
miętn
ba by
rzc w

wnieysze są y znaiomsze, niż aby o nich wiele mówić trzeba było. Idźmyż teraz po wszystkich polderowniczych Narodach, zobaczemy gromadę wielkich ludzi, ale ktorzy nie tylko zwycięstw y nad nieprzyjacielem, nie tylko ubezpieczeniem porządku krajowego, ale też chwałą prywatnego życia słynęli, bo na coż ja tu wspominać mam owych Świętych y wielkich Krolow, Ludwika, Ferdynanda, owych Ottonow, Sankcyszow, Zygmuntow, y innych setnych, owych Skanderbergow, Hunniadow, Geshlinow, Bayardow, Turenuszow, Montmorancych, Dagussow, owych Zamoyskich, Zofkieskich, Potockich, Lubomirskich, Czarnieckich? Nie rozwodzę się w tak iawney oczywistości, bo iednoż jest dowodzić, że cnota zawsze była użyteczna społeczności, iako y to: że zbrodnia, w największych nieszczęściach pograżyła rodzaj ludzki. Wroćmy się ieszcze raz do Grecyi, miłość Oyczyzny swojej przymusiła Kodra, ostatniego Atenczykow Krola, iż się dla Narodu swego na oczywistą śmierć sakryfikował; lecz ambicya y nieludzki umysł iednego Obywatela Pizystratesa, w ciężką znowu Tyrannią wprawiła Atenczykow; bronili tej wolności odzyskaney waleczni Rycerze, aż znowu dla cheiwości młodych y w namiętnościach zatopionych Rządcow, trzeba było wojny domowe toczyć, za morze woyska wysyłać, aby tam ginęły;

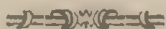
na koniec tracić wolność, ozdoby, cnoty. Coż Grecyą w powszechności zgubiło? zbrodnia najpierwey Pauzanasza, który dla brzydkiego wziętku, przeciw własney sprzyślił się Oyczyźnie, a gdy raz podłość y niegodziwość opanowała serea Ateńczyków, łatwo było Krolowi Macedońskiemu wiedzieć o wszystkich Greków rezolucyach, unikać wymierzonych na siebie ciosow, zabiegać powstaniu y ratowaniu się. Coż nieprzyjazne Wolskow pod Rzym ściągnęło kupy, iże-
li nie świętokradzkie targnienie się Koryolana na własną Oyczyznę? Jakimże zapalem spłonął Rzym od Gallow wzięty? oto ogniem niesprawiedliwości. Złamali prawo Narodow Fabiuszowie, gdy w Poselskim ziechawszy charakterze, po nieprzyjacielsku sobie postępowali, a w następujących czasach, coż tyle krwi Obywatelskiej wylało, iże-
li nie ambit, chciwość, chęć przodkowania? To najszywsze targało związki, to nazyjadliwsze sztychy do własnych obracało wnetrznosci, to strumieniami krew Obywatelską przelewało, to straszne owe mordy, prokrypcye, zaboystwa, pod Sylłą, pod Tryumwirami nakazywało, to kwitnący w sławę, swobody, ozdobę, cnoty Rzym, w nacyęjszą wprawiło Tyrannią. Daremne już były Katona, Brutusa zabiegi, na przywrócenie wolności Rzymskiej, kiedy zmiękczona cnota, rozwiózła obyczaje, potrzebney naciako-
dno.

dnowładności wymagały. Coż owe grubę Narody z siedliisk swoich poruszyło, co ie w tygrysie y niedźwiedzie przymioty przybierało, ieżeli nie chęćwość, łakomstwo, zemsta? Zwyciężyła waleczność Narsesa Ostrogotow, ale zbrodnia iego Lombardow wprowadziła. Coż Maurow do Hiszpanii wciągnęło, ieżeli nie występpek Roderyka? Przypłaciła Hiszpania tey Krola swego winy 700. przeszło lat opłakując zbrodnią iego. O ile ludzi na Krucyatach poginęło? Wyciągnęła się na koniec niesprawiedliwość, aż do drugiego świata, wspomnienie samo owych okropności w Ameryce, razi y przezymuie, tracono ludzi milionami dla złota, puszczano się w nayodlegleysze krainy dla chciwości. Czują Francya okropność losu swojego pod Walezami, ale poczuł ią y sam Franciszek I. za przeysciem zdradzieckim na stronę nieprzyacielską Generała swojego. A Hollendrzy czego nie wycierpieli, dla przewrotney Krola Hiszpańskiego Polityki. Mamy my nieśmiertelny dowod łary niegodziwego zdradzieństwa. Naypierwsze dzisay w Senacie świeckim krzesło, przypomina nam zbrodnią owego Skarbimierza, który y w dziedzicach godności swojej skarany ieft. Zprowadził nam Szwedow ow Polski Koryolan, Podkanclerzy Radzieiowski, ktorzy długo gnębili Oycyznę iego, a tyle wojen domowych z Kozakami, iakicyżc inney przypisać racyi.

ieżeli nie zbyteczney poddaństwu uciążliwości?

Lecz nie skończyłbym uwag moich, gdybym się nad źródłem każdego nie-szczęścia zastanawiać chciał. Wątpić o tym, jest to rozrywać najśrodsze związki ludzkiej społeczności, albo niechcieć nigdy poznać prawdziwych przyczyn powszechney niedoli. Nie godzi mi się roziażać żalów Obywatelskich przypomina-niem publicznych nędz, ale oraz nie go-dzi mi się zamilczeć generalnego tych u-ciążliwości źródła. Owa to nazbyt wy-tworna (kiedy ją tak nazwali) Filozo-fia, która o najświętszych rzeczach zbyt wolnie decyduje, za impetem rozumu choćby błędnego unosi się, iednemu czoło-wiekowi, iakiegożkolwiek życia y reputa-cyi, byle wolnie mówiącemu, wierzyć ka-że, Patryotyzm w sercach Obywatelów wytępiła, przytłumiła miłość Ojczyzny, prywatnych tylko majątków, choćby z największym dobra powszechnego uszczerb-kiem szukać; imiona Święte sprawie-dliwości, ludzkości, miłości Narodu ludzkiego w ustach mieć, y oświadczać, a nayoczywistszych gwałtów dopuszczać się; brźmić wszędzie sentymentami Pa-tryotyzmu, a skrycie zdradzać Ojczyznę; wielbić cnotę, y prawą zaskugę, ale iey nie praktykować, radzi, y pozwala. Nie jest to potwarz, ani obelga, bo widzie-myż w którym wieku iawniejsze niespra-wiedliwości? mamyż gdzie więcej przy-
kła-

kładów szkaradnego na głowy ukoronowane targania się, niewinnych uciskania? Tak jest, wolność ta sentymentów wydać się w obyczajach, od których, że szczęśliwość Państw zawisła, z niewymownym żalem y niedolą naszą doświadczamy.





W Z G L ą D

POLITYCZNY

Nad Historią Krolestwa Angielskiego.

Fundament uwag moich Politycznych nad Stanem Krolestwa Angielskiego w czasach rozmaitych, iest pilne tylko Historyi Narodu tego przetrząsanie. Naypierwey postrzegam: iako kray ten potęga Państwa Rzymskiego pochłoneła. Zgadzało się to z pychą wyniosłych Woioowników, iż ledwie zayrzuwszy do krain, iuż go między Prowincye Rzymskiego Państwa, podatek nakazując, liczyl. Plautius pod Klaudyusza, Agrykola pod Wespazjana panowaniem, więcey trochę trudow ponieśli, niżby w obięciu zawoiowaney iuż Prowincyi ponosić należało. Przeczyć tego, chyba przez ostatnią niewdzięczność Brytonowie nie mogli, iż obyczayność y poler od swych zwycięzcow przeymując, to w zysku mieli, iż ze swego grubiaństwa wychodzili. Wiemy co panowanie Rzymian w Brytanii zniszczyło. Słabość Cesarzow-zaledwie bliźsze Rzymu Prowincye utrzymać mogła, Brytonowie pułki Narodowe na obronę ich wysłać musieli, ogolacając z niey własną Oy-

Oyczyznę. Nie mogli inaczej poradzić
nalazdom Piktów, tylko obce woyska
sprowadzając. Ponowiono tedy przykłady
dawnych uzurpacyi, Normandowie z cza-
sem modę tę od Sasów przejęli. Wal-
czyli długo Brytonowie z swoimi Opic-
kunami, ale wreszcie uciłkali przed o-
krutnym Narodem, zabierając z sobą wie-
czną nienawiść.

Sasi zwyczajem wieku y krain swego,
rząd Monarchiczny, y Arystokratyczny
ustanowili. Siedmiu rząd trwał lat 261.
Egbertowi do ziednoczenia tych Krolestw
wiele cnota y waleczność, wiele słabość
innvch pomogły. Zdawało się tedy, że
Anglia nową postać szczęśliwości przy-
wdziewała, gdy Duńczykowie, y inne puł-
nocne Narody nawiedzać ją zaczęły. Al-
fred, któremu chwalebne starania; y
Oycowskie w uszczęśliwieniu Narodu so-
bie poddanego troski, szacowne dały Wiek-
kiego nazwisko, sprawiedliwy, niż spu-
stoszenia sąsiedzkich krain, y wylania krwi
ludzkiej, mniemanym Rycerzom, a ra-
czej rozbojnikom dawać zwykły; Alfred
mówię, czynił wszystko to, co czynić do-
bry Krol powinien. Naywiększa jego
chwała jest, iż Anglią Oyczyznę swoją,
mądrą, bogatą, szczęśliwą czynił. Ale
ją znowu po niejakim czasie słabość Etele-
da II. w gędy pogrążyła. Duńczykowie
spłodrowawszy Anglią, zasiedli na Tro-
nie Krolestwa tego, Kanut y Synowie ie-
go, poki żyli, panowali. Powróciło do
pra-

prawa swego Egberta potomstwo, ale nie na długi czas. Wilhelm bowiem Xiążę Normandyi wygrawszy bitwę pod Hastings, prawem oręża panować zaczął. Twarde było Wilhelma panowanie, z tym wszystkim już Anglia pogranicznym Narodom dawała się poznawać. Henryk I. Syn jego, do większej przyszedł w Europie wziętości, już to krewniactwem z Cesarzkim Domem, już to z Francuzami mierzając się. Jego Córka powtórny zameściem wydała Henryka II. głowę Domu Plantagenetów. Ale coż w tej pierwszej części według podziału naszego Historyi Angielskiej postrzegać można? Oto: że rząd, maxymy Polityczne, zwyczajne, sposoby woiewania, prawie iedne w Euroyc były. Frankowie Galliā, Anglowie Brytanniā, Gotowie Hiszpaniā, y część Włoskiej Ziemi opanowali. W proporcyci bliskości Narodu, y obcowania z Grekami, lub Rzymianami, bardziey grubiańskie, lub polerowniejsze Narody były, większa moc y siła tryumfowała, między mocnemi, walecznemi Krolami, byli y słabi, w pośrzed srogości y okropności nie ugłaskanych obyczaiow, byli ludzie mądrzy, święci, obywatelscy, iak Alfred, Beda, Anzelm, Dunstan, y Lanfrank.

Zdawała się pod Plantagenetami Anglia wychodzić z ciemności swoich, a być Europie znaiomszą, y widocznieyszą: handel cokolwiek bardziey rozciągniōny, grannie

nice
licz
w Sy
Afr
naye
powi
czeni
deza
ni
y by
chcia
wać
by b
křoco
kaiac
trafia
staw
ktore
niesz
wszy
wani
Woy
dzie
żnier
tym
Baro
był
niesz
zosta
stwa
tow,
iego
aby
śliw

nice zamorskich Prowincyi pomknięte, liczne woyska z pośród niey wyszedłszy, w Syryi, Palestynie, Sycyli, Cyprze, Afryce, Tronami zrzęśli. Henryk II. nappierwey dziedzic obszernych krain, powiększył je podbiciem Jrlandyi, przyłączeniem Akwitanii, przywłaszczeniem Andegawu. Monarcha ten wyborem Ministrów, walecznością oręża wstawiał się, y byłby Monarchą wielkim, gdyby się chciał w granicach świeckiey utrzymywać władzy, a Oycem szczęśliwym, gdyby był nie dawał okazji domowego zakłócenia. Rychard wojować umiał, szukając skarbu, iak często między ludźmi trafiać się zwykło, znalazł śmierć. Jan stawszy się niewolnikiem namiętności, które szkaradzą Królów, a poddanych nieszczęściem napełniają, pokazał się ze wszystkiemi Tyrana zbrodniami. Prowadzenie jego trzy miało epoki fatalności; Wojnę z Filippem Augustem, na której dziedzictwo Macierzyste utracił; porozniczenie z Innocentym III. którego się potym uczynił hołdownikiem; y uciśnienie Baronów, które mu Tron odebrało. Nie był lepszy Syn jego Henryk III. też nieszczęśliwości y niepokoje w Narodzie zostawiał. Podniósł przyćmioną Królestwa chwałę Edward I. gromieniem Szkotów, a uspokojeniem Wallii. Lecz Syn jego zdawał się na to wstępować na Tron, aby go ochydzil; wojny toczył nieszczęśliwe, przymierza haniebne zawierał, a

pa-

panowanie iego było raczey słuźebniczą Monarchy niewolą, a rządem Faworytów. Inną wcale wzięła postać Anglia pod Edwardem III. Zwycięstwa nad Francuzami otrzymane, Krolowie Francyi y Szkocyi wareszcie, morza od napaści rozboynicznych uwolnione, Korona Cesarzka ofiarowana, a nie przyięta, te są dowody chwalebne, y Narodowi pożytecznego panowania, mógłbym przydać y sławy nieśmiertelney, gdyby ostatnie lata do pierwszych podobne były. Rychard II. z uprzedzeniem o swoiey zdadności, łączył proźność, rozrzutność, y podłość, pokazał przez swoie występki: iż można nayznacznieyszą krew niepięknemi upodlić przymiotami; y niegodnym był Tronu tym bardziey, im więkzsze miał w własnym Oycu, y chwalebnieysze do naśladowania przykłady; a przeto dziwić się nie trzeba: że na nim dosiedzieć nie mógł. Henryk IV. przez zbrodnią nabyte berło, okrucieństwem ubespieszczał. Szcześnieyszy nad niego Syn Henryk V. ofia- bił Francją przez zwycięstwa, dzielił przez poróżnienia. Pod panowaniem Henryka VI. ambicya Regentow ufarwiła Francuzom odzyfkanie straconych krain, walki y pasowania się Domow Lankaster, y Jorku fatalne były oboiey stronie, Narodowi, y Henrykowi. Edward IV. świadomszy boiu, niż rządzenia sposo- bu, wstąpił na Tron, aby go utraciwszy, powtornie losiem wojennym odzyskał. Syn
iego

iego Edward V. nie znalazł litości u własnego Stryia, który zdać się, iż dla tego na Tronie zasiadł, aby zbrodnie iego Świata widoczniejsze były. Na nim wygasta Familia Plantagenetów. Widzieć y uważać w tej drugiej części możemy, iako dla ustawney prawie alternaty dobrych y niegodnych Monarchow, Anglia ani długo y statecznie szczęśliwa była, ani też wcale pomysłność iey upaść nie mogła. Dawna to, bo od Rzymian ieszcze z Mitrydatem praktykowana Polityka, poróżnienia czynić w samymże Domu panującego, Filippowi z Henrykiem II. Krolem Angielskim, Henrykowi V. z Karolem VI. udała się. Maxymy polityczne właśnie inne były, każdy całości granic swoich pilnował, nieinteresując się do tego, co się w odległych Potencjach działo. Rząd hołdowniczy, y wzrastające Parlamentu Angielskiego wolności, dawały łatwość domowych wojen, które nayżwawsze y najczęstsze w Anglii były. Dziwić się można, y z iaką łatwością Henryk V. zawoiował Francją, y z iaką słabością następcę Jego utracił ią, był to przykład osobliwy, ale nie iedyny, przy ustawnych na tym świecie alternatach, przemieniający z czasem pomysłności, że Henryk ten VI. który z Francji wyganiał Karola VII. prawego iey dziedzica, nie mogąc się potem przy własnym utrzymać Tronie, zebrał od niego pomocy y zasilenia. Henryk mowie VI.

kto-

ktory urodził się dwóch Krolestw dzie-
dziecem, umarł prywatnym człowie-
kiem.

Nareszcie, po tylu wylewach krwi Oby-
watelskiej, po tak długich walkach nie-
nawistnych sobie Familii, po tylu zni-
szczeniach, y spustoszeniach kraiovych
włości y fortun, odetchnęła Anglia pod
Henrykiem VII. Ten wstąpił na Tron,
ktorym niezgody mocno zatrzęśły. Po-
deyscia y obłudy pod nim przypadły na
to się przydały, aby się rostopność,
y przenikanie Henryka iawniey pokazały.
Niesprawiedliwie iednak Warwika, osta-
tniego krwi Plantagenetow zabytku za-
boystwo, podobno celem politycznym,
to jest często niegodziwym, dla skojarze-
nia intratnego mariażu, uczynione, nie-
wiem ieżeli nie ze sprawiedliwych wyro-
kow opatrności, tak nieszczęśliwe na
dalszy czas pociągnęło skutki. O ambi-
cyo y łakomstwo! czego nie dokazujesz w
chciwych y wyniośłych umysłach? Z tym
wszystkim podniosła się do znacznego
dzielnosci stopnia Anglia, przez mądre
Henryka VII. ustawy, zachęcenie han-
dlu, ukrocenie już wychodzący z obrę-
bow wolności Parlamentowey. Znalazł
liczne woyska, obfite skarby, Narod po-
wolny Henryk VIII. y byłby szczęśli-
wym, gdyby Henryk chciał być szczęśli-
wym. O ile przykładow w Historii, po-
dłego Monarchow na radzie podstępnych
Ministrów ulegania, Ambit Wolseia, y
nie-

niegod
podch
tak st
te z
Henry
stę łą
druga
niktby
gulny
że do
nalazł
Krola
rządzo
nieiak
niżeli
wytę
wadzo
stwon
ściom
o prz
nie łą
sposob
żył n
żbieta
telną
mnog
myśl
na sz
go, w
się be
la Hi
pusto
Holle
zemst

niegodziwe słabościom Pryncypała swego podchlebiania, pierwszą były przyczyną tak strasznych rewolucyi; namiętności, te zrzodziła nieszczęścia ludzkiego, tak Henryka zaślepiły, że naywiększą rozpustę łączył z naysroższym okrucieństwem, druga dla Anglikow fatalność; słowem: niktby wiary nie chciał dawać tak szczególnym przypadkom, gdyby nie wiedział, że do takiej podłości i okrucieństwa wynalazkow, miała Anglia Henryka VIII. Krola, a Krammera Prymasa. Edward VI. rządony od Wuią swego, pierwey zaczął nieciako być niesprawiedliwym y zaboycą, niżeli wiedzieć mógł: co cnota? a co występki? Młodość iego ułatwiła wprowadzenie się do Anglii wszelkim kacerstwom, y nayniegodziwyszemu rozwiozłościom. Marya do gorliwości chwalebney o przywrocenie prawowierney Religii, nie łączyła roztropnych y Chrześcijańskich sposobow. Związek z Hiszpanami pomnożył nienawiść ku niej w Narodzie. Elżbieta podała do wiekopomności nieśmiertelną sławę swoię, wyniosłszy się nad płeć mnogością talentow, y wspaniałością umysłu. Założywszy chwałę panowania na szczęśliwości Narodu sobie poddane-go, w stałym bezpieczeństwie, oglądała się bez trwogi na straszne zamachy Krola Hiszpańskiego, a bardziey skuteczzną, pustoszeniem Ameryki, y wspieraniem Hollendrow dźwigających się z opresyi, zemstę oświadczała. Jednakowoż życie

nazbyt Polityczne, owszem Polityka do samych wykwinot pomknięta nie obeszła się bez zbrodni, śmierć Stuardy jest niezmażaną dla niej ochydą. Elżbieta była ostatnia ze krwi Henryka VII.

W tym trzecim podzieli naszym Historji Angielskiej, mało, ale strasznych wypłynęło rewolucyj; Narod załęczniony dawnemi Familii krajowych kłóskami, ieden tylko krok uczynił, od najsміelszy zuchwałości, do podłości nayniegodziwzey. Niezbywałość prawda na wielkich ludziach, ale ci umierać tylko za prawdę umieli, iako Morus y Fischer. Wygurował między złoczyńcami Kranmer zbrodniarz pierwszego rzędu, według samegoż Burneta. Anglia w politycznym stanie pod Elżbietą do wysokiego doskonałości stopnia podniesiona, nowemi osadami wzmocniła się, y do tey przyszyła w Europie wziętości, w iakiej ją teraz postrzegamy.

Zaczęła wreszcie panować nad Anglią krew Stuartow, w iakobie I. wielu z niej było niezdatnych y nieszczęśliwych. Jakob trwoniąc na bogacenie Faworytow skarby swoje, nie uznawał swego obowiązku, aby Zięcia ratował; dał się nłudzić Domowi Autryackiemu, y nie miał wziętości u Anglikow, a swoim małym przenikaniem, przygotował niciako owe nieszczęśliwość, ktore pod panowaniem Syna iego Karola w ostatniey nędzy Narod pograżżyły. Luboć nie był y Karol bez

bez nagany. Naypierwey zbyteczną dobrocią w tak zuchwałym Narodzie, podniecił niciako większe śmiałości, nie dostawało mu tey tak potrzebney panującego stałości; pokazał się niegodnym takich przyjaciół, iakim był Strafford, kiedy ich szacować nie umiał. Można było naypierwey pożytkować z przestrachu Szkotów, a gotowości Anglików do gromienia ich; powtore z rozflanych w Londynie wieści o zwycięstwie iego, z tylu na koniec wygranych, nie należało pozwalać wzmacniać się Independentom, Szkotów przypuszczać do rozmowy z Jzbą niższą. Ale Opatrzność zawiadująca obrotami Królestw, prześłała ślepotę na tego Monarchę, iż wszystkie iego kroki znamięnem nieroztropności znaczone były. Przyszedł przez obłudną Politykę do tey wziętości Kromwel, iż naysmielszemi powodował zuchwalcami; do tey zbrodni, iż Monarchę swego, któremu z praw Boskich y ludzkich posuszeństwo winien był, zwyczajem nayokrutniejszego y naysprawiedliwszego Tyrana, w katowskie oddał ręce. Trzeba grubiańskie barbarzyńców wartować kroniki, aby podobny znaleźć przykład; cała starożytność cięć tylko podobieństwa, w zabiciu Agisa Spartańskiego Króla prezentuje. Atoli dopuścił Bóg z niepojętych wyroków swoich, aby zbrodnia tak głośna y widoczna, przynajmniej według mniemania pospolitego, szczęśliwa była. W naywiększy

kszezy iednak obyczaiow rozwiozłości, ma cnota sprawiedliwość; prawda, Klientow swoich. Jerzy Monk dobry Obywatel, porządek kraiowi przywrocił, a mogąc być takim okrutnikiem y uzurpatorem, jakim był Kromwel, wolał raczey być cnotliwym. Znowu zuchwałość Anglikow w podłość przemieniła się. Karol II. nie rozumiał obowiązku swego, ani go nędza nauczyć nie mogła. Pożytkował z podłości Narodu, ale umysł znakomitszy bardzieyby na swoją chwałę, a szczęśliwość Narodu pożytkować mógł, Jakoba II. nierozsądne Ministrow rady zgubiły; zdawało się niektórym Pisarzom, że nie godzien był odzyśkać tych zaszczytow, które utracił. Mocniejszy Wilelm nie był nayszczęśliwszy, aż pod panowaniem Anny, ślawą, dzielność, powaga, hande Narodu pamnożyły się. Anglia pierwszy raz przeważać Europeyskie interesa zaczęła, albo przynajmniey wpływanie iey pod panowaniem Henryka VIII. bez skutku, pod Wilhelmem III. nie bardzo znaczne było. Anna wzięła za Politykę zatrudniać Anglikow obcą wojną, aby wewnątrz Krolestwa spokojność była. Zdawał się Malborug władać pełnomocnie Narodem, przez swoją więtość y pokrewieństwa, trzeba było orzeźwić przydużone nieiako fakcye iedynowładztwu sprzyiające, a ztrzymać impet wzbiiający znowu z Malborugiem Republikantow partyi.

Aż

Aż
Hanno
cy do
kow
przyw
Czego
wie,
śliwi
kazał
Inne
do uk
obrze
skiego
podnie
Repub
chodzi
przeci
czył
Wied
u Dw
bardzi
niał.
gie za
swoich
dłuży
żey
wymy
rzany
częste
Jerzy
re w
brnion
omam
wilcio

Aż też zaczął panować w Anglii Dom Hannoverański, naybliższe prawo mający do sukcesyi, przez nienawiść Anglików ku Stuartom, y boiaźń śmieszną przywrocenia w kray Wiary Katolickiey. Czego ani Plantagenetowie, ani Stuartowie, rzadko w zamyślach swoich szczęśliwi, dokazać nie mogli, tego dokazał Dom Elektorów Hannovereskich. Inne maxymy Polityczne, inne sposoby do ukrocenia tak często wybiegającej z obrębów swoich wolności Narodu Angielskiego przedsięwzięło. Jerzy I. zaczął od podniesienia przyduszoney niby partyi Republikantów, Ormond, Bollinbrok uchodzić z Ojczyzny musieli, ustępując przeciwnym nawałnościom, y doświadczyl przeciwnego losu pozostali Oxford. Wiedział Jerzy, że tym mnieyszą miał u Dworów Europejskich więtość, im bardziey wolności Narodu rozprzestrzenił. Zaczyn iedno wziął za cel, drugie za środek uskutkowania zamyśłów swoich. Parlament do siedmiu lat przedłużył, aby zakupione raz kreski dłużey pożytkowały, koniuracye ustawne wymyślał, aby się pozbyć mógł podeyrzanych osob, a dostatki Narodu przez częste posilki do swego skarbu ściagnąć. Jerzy II. trzy ciężkie wojny toczył, które wiele Anglią kosztując, w niewybrnionych długach ją pogrążyły. Narod omamiony podbiciem Ameryki, y uprzywileciowaniem handlu w Europie z eksklu-

zyą Francuzow, ktorych żeglugę wyniszczył, sypał z ochotą straszne pieniądze, ciesząc nacyęściey przyszłą nadzieią odebrane kłębki. Zadrzał Tron pod Jerzym II. zwycięstwami walecznego Karola Edwarda ztrząśniony. Pokazało się jawnie, że Anglia gotowa ieszcze przyiąć Stuartow za Panow, byle panowanie nad tak krwawego przyrodzenia Narodem, mocą oręża nabyte było.

Pasują się dzisia y ustawnie mierzą z sobą dwie przeciwnie w Anglii partye. Dworlka, y iey przeciwna. Ministerium wzięło za maxymę być nieporuszonym w stałości swoiey, Narod rozmaite do zabieżenia tey Ministrow absolutności kroki przedsiębierze. Pitt, sławny niegdyś Minister, teraz Republikant, zagrzewa partyą swoią popieraniem przywileciow Narodu. Zwaśnienia wzaiemnie wzrastają. Zachodzą te przeciwności y do Ameryki, Osady Angielskie sły y odwagi nabierają. Znając własności Narodu, y ieżeli się godzi z dawnieyszych przypadkow wnosić co o przyszłych, zdać się, iż bez lekkomyślności twierdzić można: iż w Anglii na iakąś zabiera się rewolucyą. Nie mam przedsięwzięcia, ani sły, wdzierać się gwałtownie do Gabinetu Angielskiego, przegłądać ukryte tajemnice, dociekać trzymanego między Ministrami sekretu; ani mi też należy zapędzać się daley, niż zamierzenie moje, czas, y okoliczności wyciągać mogą.

O wśa.

O własnościach Narodu Angielskiego.

BYłoby to z wielką pochwałą Narodu Angielskiego, gdyby się dostatecznie o Geniuszu Nacyi prawdziło, co pewny Cudzoziemiec Xiążęciu Aurelii, Regentowi Francyi, pytającemu się o charakter, właściwość, geniusz, y przymioty osobliwe rozmaitych w Europie Narodów? odpowiedział: „Jeden widzę podobno krotkiey odpowiedzi, to jest podobno stworzyć pierwsze pytania, które w rozmaitych Państwach o człowieku na widok publicznego świata wychodzącym formują się: w Hiszpanii, przydał on, najpierwey pytaią się iczeli to Grand z pierwszej klasy? w Niemczech: iczeli się może mieścić w Kapitulę? we Francyi: iczeli ma więtość u Dworu? w Hollandyi: iak bogaty? w Szwaycarach, wiele ma sztuk bydła? w Anglii, co za człowiek? „Z tym wszystkim twierdzić można, iż Naroden obfituje w rozsądnych ludzi, głębokich Politykow, subtelnych Matematykow, ludzkich, obyczajnych, y prawdziwych Filozofow, biegłych marynarzow, odważnych woioownikow; Nieśmiertelną imiona: Lok, Newton, Pop, Walpol, Ormond, Malborug, Anson, Young; że kilku wieku naszego wspomnę, tyfiącznych innych pominąwszy.

Anglicy szczególnicy zawsze w wolności kochali się. O ile było rewolucyi

z bojaźni utracenia iey wpływających, ta była przyczyna zuchwałego na samych Monarchów targania się; Kto się za wolnością odzywał, Narod, choćby przeciw panującemu, za sobą miał; to Janowi, Henrykowi III. Edwardowi II. dwóm ostatnim Rychardom, Karolowi, Jakubowi II. albo Tron, albo y życie odbierało. Naszych czasów dość iawnie kilkakroć widzieć się dało do iakiego punktu wolności szacunek między Anglikami przyszedł: 40. zokładem lat jest: iako pewny Anglik, *Gordonowi* Autorowi Pisma: *Wigs*, od nikogo nie dependujący, wszystkie majątki testamentem legował. Za naszych czasów Wilkes imię już prawie w uszach dla ustawicznosci spowse dniało, wiemy do iakiey więtości przyszedł. Henryk Walton, bliski zgonu te własną ręką w testamencie wyraził słowa: *Zapisuję Janowi Wilkes 5000. funtów Sztetlingow*, (naszych przeszło dwakroć sto tysięcy Złotych) *w nagrodę odwagi jego, którą broni wolności Oczysztych, a załatwia się niebezpiecznemu wzmaganiu się władzy Jedynowładney*. Szczegulność zaś charakteru Angielskiego rząd dobrze poznawać można, gdy wychodzącemu z aresztu Wilkesowi, konie z poiaźdu wyprzegano, chcąc tę niby attencyą obronicielowi wolności uczynić, aby nie od zwierząt, ale od własnych współ-Obywatelów wieziony był; gdy inni izbę tę przepłacali, w której ten mniemany Zbaw-

wi.

wiciel
Gbur
temu,
zrozum
cy dzi
gentes
propria
Teg
dno,
wielki
łości p
flu y z
zna:
tyle p
Rycha
bem l
IV. E
VIII.
dniesć
gwałto
te, k
chydzi
nad k
woli
Ale
kronik
Krom
in: z
naym
Uzurp
ostarn
lame
cie go
wić.

wiciel Anglii przebywał, gdy ostatni Gbur małej przyługi oddać wzbraniał się temu, którego przeciwnego Wilkesowi rozumiał. Słowem: mogą mówić Anglicy dziś, iak niegdyś Rzymianie: *Aliæ gentes servitutem pati possunt, Romanorum propria libertas est.*

Tego iednak pojąć, y pogodzić trudno, iak się to z sobą łączyć może, tak wielki szacunek wolności, aż do zuchwałości podstępniący, z taką podłością umysłu y zaniedbaniem. Ledwie wierzyć można: żeby to ciż Anglicy byli, którzy tyle pod Henrykiem III. Edwardem II. Rychardem II. y III. Karolem I. y Jakobem II. dokazywali; a pod Henrykiem IV. Edwardem IV. Henrykiem VII. y VIII. Karolem II. Jerzym I. głowy podnieść nie śmieli. Trzebaż było większych gwałtów, bezprawia, y okrucieństwa nad te, które panowanie Henryka VIII. ochydziły? trzebaż było słabszego Rządcy nad Karola II.? a przecież iarżmo niewoli przy końcu iego panowania przyięli. Ale na co mam przebiegać myślą całe kroniki; owiż sami independenci pod Kromwelm, co to głowy Krolom swoim z slegną toporami ucinali, uczyniliż najmnicysze poruszenie przeciw iawnemu Uzurpatorowi, y hipokrycie, który ich z ostatnią sromotą, y gwałtownością z Parlamentu powytrącał? Na tym fundamencie godzi mi się podobno bezpiecznie mówić, iż Anglik z daleka ieszcze niebezpie-

spieczęństwo dla siebie widząc, srożeń-
 iak lęw, ale gdy ie bliskie przed sobą
 ma, z boiaźnią milczy. A przeto słowy
Tacyta znowu zakończyć: *Nec totam*
libertatem, nec totam servitute pati,
possunt.

Dwie ia ieszcze inne w Anglikach po-
 strzegam przeciwne sobie własności. Bę-
 dąc z przyrodzenia temperamentu melanc-
 holicznego, iako z iedney strony, An-
 glicy sposobni są do nauk y umiętno-
 ści, do głębokiego zawiłości przenikania,
 tak z drugiey strony, gdy trochę zdro-
 żą od prawdy, nieuchybnie w fanatyzm,
 dziwaństwa, zawziętości, wpadają. Raz
 zdają się być ludzcy, dotkliwi, przyia-
 cielscy; drugi srodzy, okrutni, y wła-
 śnie wściekli sposobem osobliwym. Wspom-
 inamy prawda w Historyach zokropno-
 ścią straszne owe, y w samym wzmian-
 kowaniu coś niemiłego mające, Gotow,
 Lombardow, Hunnow, Maurow, Heru-
 low, Tatarow imiona, ale przynajmniey
 te naydziksze dla Sądziow swoich Naro-
 dy, srogości y okrucieństwa nad swemi
 nieprzyjaciół, nie na ziemkow wywie-
 rały.

Ode 7. *Neque hic lupis mos, nec fuit leoni-*
 Ep. *bus.*

Unquam, nisi in dispar feris. Mowi
 Horacyusz, Grecya był to ieden kray,
 ale rozmaite Państwa, Rzeczypospolite,
 rządem, ustawami, zwyczajami odmien-
 ne, zamykający, nie tak wielki dziw,
 że

że czasem części swoje z sobą walczące widziała. W Kartaginie, iak po wielu innych wolnych Narodach, fakcyce były nie wojny. Rzym bliski już upadku domowe walki miał, Francya, Szwaycary, z okazji błędow Kalwińskich podobnym nieszczęśliwościom przez iaki czas podpadała. Szwedzi na oppressorow wolności, swojey porywali się. Ale Anglia zjednoczona, w prawowierney Religii trwająca największą część, ile wojen domowych ztoczyła? ile najzaciętszych y najkrwawszych bitew odprawiła? Podobno mało od prawdy wyboczę, gdy powiem, że w Anglii, zaczawszy od Szcfa Plantagenetow, to jest: Roku 1154. przeszło 40. domowych wojen odprawiono, na których więcej niż 1500000. Anglikow, Anglicy wyrzneli, głów ukoronowanych 10. padło z owcy zaiadłości, Ministrow y Xiążąt krwi Krolewskiej blisko 200. wściekłość owa pochłonęła, pod samym Henrykiem VIII. 77. zacnych Prałatow, 3. Xiążąt, 1. Kardynał, 12. Hrabiow, 18. Baronow miecz zgładził ze świata w poszrzod pokoju. Możnaż te lwie iakieś y tygrysie zawziętości pogodzić z ludzkością, dorkliwością, y Obywatelstwem? Wiem, że zazdrość y zemsta kilka tysięcy Francuzow w Sycylii pochłonęła, wściekłość fanatyzmu kilka tysięcy Hugonotow we Francyi; ale y w tym rodzaju okrucieństwa Anglia dystyngwować się musiała, Irlando-

wie przeszło 40000. Anglikow wytracili. Nie wiem jakimby przyczynom tę dzi-kość, y niezwykłą odrodność Anglikow przypisać można? nie dawnym Sasom, z ktorych kolonie na tej wyspie osiadły, bo ani w Niemczech, ani w Siedmiogrodzie podobnych szczegulności nie widziemy. Czyli dla tego, że ow kray od lądu oddalony, w przymiotach, obyczajach, y skłonnościach samych, od reszty Europeyckich różnić się powinien, czyli na koniec, śmieszney sobie trochę pozwalam myśli, że wyspa owa nie mając drapieżnych zwierząt, wygubiwszy nawet w kraiu swoim wilkow, coś srogiego y niehumanicznego, w własnościach Obywatelów zatrzymała. Przydać na koniec można: iż Anglicy są niespokojni, do buntow skłonni, y właśnie z wrodzoną dla Francuzow emulacją, zazdrością, y nienawiścią.

O Parlamencie Angielskim

O**B**zierając się na pierwiastki Parlamentu Angielskiego, zasiągamy myślą owych czasow, kiedy ledwie nie cała Europa hołdownicze, czyli lenności rządów przyjęła. Jakoż Parlament sam Angielski w początkach był podobny do owych Zjazdow Narodowych we Francyi pod Merowinami. Przednieysy Panowie od dawnych w Monarchii czasow byli uczestnikami władzy prawodawczej, czyli

co na iedno wychodzi, mogli wykładać, tłumaczyć, odmieniać, y stanowić prawa. Zgromadzili się na pewne miejsce od swego Szefa wyznaczone, y owe towarzystwo Wittena - Gemot, albo Rada mądrych nazywała się. Biskupi, Opaci, Xiążęta, Hrabie y Barónowie, mogli sami zasiadać w takich zgromadzeniach aż do Henryka III. z dwoiakich przyczyn, nayprzód na poprzyśiężenie hołdu lenności swoich, potym na utrzymanie przywileciow pospolitwa. Wprowadzenie Jzby niższej Kommunow, czyli pospolitych iak ią nazywaią, dopiero koło Roku 1264. pod panowaniem Henryka III. nastąpiło. Każde Hrabstwo czterech Deputatow wysyłało dla pilnowania się w przywileciach. Pod następcą iego krokiem wyżey Kommunowie postąpili, nabyli bowiem inneho prawa, aby bez ich dołożenia się żadnego podatku wkładać nie można było. Ztąd wypłynął ow przymus dla panujących, żebrania o posilki zgromadzonego w Parlamencie Narodu. Krol Angielski musi w licznym owym zgromadzeniu wyłuszczać istotę rzeczy, dowodzić, iż dawnicy użyczonych sobie summ dobrze żażył, słuchać roztrząsania tey prawdy, y przeciwieństwa, ktore czasem wyraźnym odmawianiem kończą się, a często nie miłą słyszeć spraw swoich krytykę, odbierać potym adresy, supliki, remonstracye nalegające o odmianę Ministerium. Parlamenta w początkach rzadsze były.

były. Egbert zwołał pierwszy, na którym prawo stwierdzono, aby Brytannia Anglią się nazywała. Edward wyznawca pozwoleń niektórym przywilejów; y pewne prawa ustanowiwszy, do przyięcia ich zwołał Parlament w Roku 1040. Te to są sławne przywileje, do których stokrotnie potem Anglicy odwoływali się. Szczegulnicysze miały tytuł wielkiej Karty, y te są, że Krol, ni jego Urzędnicy nie będą mogli opanować majątności sieroczych y wdowich; że żadnego podatku nie będzie można nakładać bez dozwolenia Parlamentowych; że każdy przez swoich rowienników sądzony będzie; że Kościół utrzymywany będzie w wolności obierania swoich Urzędników, &c. Pod Normandami absolutność przyduszała głos wolności Parlamentowych. Pod Edwardem III. porządek taki, iaki dotąd trwa między Jzbami, wprowadzony. Jeszcze od Jana, Parlament swoje przymioty iednostaynie pokazywał. Zastraszony bowiem potęgą licznych woysk, zdawał się raczey ubiegać do iarzma niewoli, niż myśleć o jego oddaleniu. Podłość ta odmieniła się raptownie w zuchwałość pod słabemi Krolami, Henryk III. rozumiał, iż wielki affront Lordom zrobi, gdy Deputatów do Parlamentu przypuści, ale inny cale przeciwny żądaniom Henryka nastąpił skutek. Lordowie bowiem widząc przeważającą Jzby niższej potęgę, z Dworem nayczęściey łączyli się. Wyniknęło z cza-

z czasem innych wiele pożytków dla Narodu, o których Henryk III. ani myślał; chęć dyktowania się sposobiła Deputatów do obyczajności, krasomowstwa, nauk, y umiejętności, więcey w Narodzie oświecenszych y polerownicyszych było ludzi. Do tego to sądu iuż wzmo-
cnionego Edwardowi II. y Rychardowi, pozew dano. Walki domowych Familii zdały się być upadkiem y zniszczeniem przywilejów Parlamentowych, umilkła powaga Edyktów przed blaskiem oręza, nie słychać ich było przy hałasie wojennych wrzaw, Lordowie właśnie oniemieli, iak niegdy w Rzymie Senatorowie pod czas Tryumwiratu. Nie było to wtedy owe poważne zgromadzenie, które zastawiało się odważnie absolutności Monarchów, y które dla wstrzymania biegu niesprawiedliwości, większe gwałtowności y bezprawia popełniało, ale to było zgromadzenie osob bojaźliwych, podłych y nizezemnych dusz, drżących przed męstwem, y iuż to domowi Jork, iuż to domowi Lankaster przychylnych, to iest zawsze na stronie zwycięzcy, albo często niesprawiedliwości, y tak ze zwyczaju poszło to w maxymę Parlamentu, trzymać z mocniejszymi. Dowiedli tego Parlamentarze pod Henrykiem VII. y tego następcą, przedawszy się bez wstydu chuciom Dworu; nie radzili się tylko woli panującego, a dla uniknienia zapalczywości, dopuścili się ostatniey zbrodni,

dni, Religiją, ow Święty depozyt, ko-
remu przydawać albo uymować co, ie-
dnakie w oczach Boskich przestępstwo,
Religiją mówię, dla podchlebstwa odmie-
niając. Ludzie tak szczodrzy w materyi
Religii, nie skąpili posiłkow pieniężnych,
iakożkolwiek nakazywanie ich Narodowi
uciążliwe było. Przyczyną tego wszyst-
kiego była pod Henrykiem VIII. podła
y niegodziwa boiaźń, y odwaga śmiercią
wielkich ludzi załęczniona, pod Elżbietą
pragnienie nowości, pod Karolem Parla-
ment zuchwały, pod Kromwellem ięczą-
cy, pod Karolem II. raz powstający,
drugi upodlony, pod Jakobem II. nay-
niesprawiedliwszy, pod Anną zabawny,
pod Krolami z Domu Hannoverckiego,
przedayny, rozrzutny, własne niszczący
przywileie, y prerogatywy. Szczęśliwy
y mądry rząd, gdzie panujący do czynie-
nia dobrze moc y władzę ma granic nie
znaiącą, a ręce nieiako związane do szko-
dzenia. Ale czy taki iest rząd Angiel-
ski; gdzie godności y szarże są dla wynio-
słych, skarby dla łakomych? bo aby się
nie dać uwieść tym ponętom, cnoty w
ludziach potrzeba. Krol Parow mianuie
y naznacza, a iak między ludźmi trafiać
się zwykło, często się w obraniu omyli,
iż tego zaszczytą dostojnością, który
mu raczey, choćby z krzywdą pospolitego
dobra, niż Oycyznie usługi oddać, nie
bez tego, aby bez umownych kondycji
czasem nie obeszło się. Rozumiałby tedy

kto,

kto,
zasiada
sama
ma na
kunow
sekretn
zupełn
wreszc
widzie
ko od
reflu s
Biskup
czenia
umark
się ra
nowie
sto ża
wnego
skich
pracui
pospol
stnictw
iane
tęrażn
a tera
cey i
tatow
dyn,
stwem
Nacy
a prze
tow,
ką ca
się sta

kto, że wybor zaszczytów Narodowych zasiada w Parlamencie, że w uścicach ich sama prawda brzmi, że Narod w nich ma najwyższych wolności swoicy opiekunów, alić gdy przyjdzie do zbierania sekretnych kresiek, podłose y obłuda w zupełności swoicy pokażą się. Obrocić wreszcie oczy na Duchowieństwo: jest to widzieć Osoby nieme, albo tak się tylko odzywające, iako go własnego interesu sprężyny nakręcają. Dla tego ława Biskupia od samychże Anglików *ławą milczenia*, albo iak Lokusz głową zowie umarłą, *Caput mortuum* nazywa się. Jest się raczej czemu dziwić, że y Kommurowie przeciw swemu interesowi tak często żądaniom Dworu ulegają, ale od dawnegoż to czasu Polityka Królów Angielskich w osłabieniu tego wolności filaru pracuje. Autor Listów o Anglikach procz pospolitych przyczyn z Lordami, uczęstnictwa szacunku łask Królewskich dwie iane upatruie, pierwsza: że Miaszczka teraznieysze, które niegdyś kwitnęły, a teraz mniey mają Obywatelów, więcey iednak z dawnego zwyczaju Deputatów posyłają, wnoś, że Miasta Londyn, Westminster, y Sutfark, y Hrabstwem Middlesex piątą bez mała część Nacyi zamykają w sobie Obywatelów, a przecię to. tylko posyłają Deputatów, który ledwie pięćdziesiątą częstką całego są Parlamentu. Nad to Dwór się stara, aby uboższych obierano, którzy

rychby snadniey uiąć y przekupić można.

Ze wiele złego w prywatnym y Cywilnym rządzie, z zrzucenia iarzma Religii w Anglii wypłynęło.

Ci wszyscy, którzy w dziełach Boskich, niewypowiedziane mądrości naydoskonalsze dowody widzą, a moim zdaniem są zdrowi, rozsądni, sumienni y sprawiedliwi Politycy, na to się ogólnie zgadzają, iż ustanowienie prawowierney Religii, w ktorey zostaiemy, iako dziełem stworzonego, a zatym granicami opisanego dowcipu być nie mogło, tak nie tylko wiecznego dla nas uszczęśliwienia źródłem, ale doczesnych nawet y nayprawdziwszych dla człowieka pożytkow; pokoju, prawdy, cnoty, miłego pożycia początkiem iest y przyczyną. Pamiętam ia: że szczupłe tego dzieła granice, y cel trochę niby z materyi wyboczący, w tak święte myśli zapuszczać się nie pozwalają. Uwagą się iedną odbędę, iczeli iakie zdawały się z niey. wynikać mniemy rozsądnym umysłem zdrożności, te ludzi y czasy pokazywały. Jstota prawowierney Religii raz dzielnością wszechmocnego Bostwa między ludźmi ustanowiona, naymniejszy nigdy odmiany nie ponioła. Bardzo się mylili zawsze ci, którzy mniemali, że prawa tak święte albo nie dla wszystkich ludzi, albo nie dla

dla wszystkich wieków ustanowione były. Zamierzenie tylko moje jest, wnieść sprawiedliwie, że utrzymywanie prawowierney Religii, do stałej Państw szczęśliwości, y porządku w nich politycznego zachowania pomaga, aby dla nas z dostateczniejszym być mogło pożytkiem, nieszczęścia, które w Anglii z zrzucenia iarzma Religii wypływały, przetrząsanie. Nie mam ja najpierw myśli wywodzić, iakie pobudki miała reforma Kościoła Angielskiego, dosyć mi do mojej namienić materyi, iż nie miał za cel uszczęśliwienie Narodu. Passyom y zemście swojej Henryk VIII. dogadzać chciał, gdy odszczepieństwa autorem był; a kiedyż zbrodnia co dobrego krajowi przynieść mogła? Nie wchodzę ja potem w owe sposoby reformacyi, które do Dzieciopisow Kościelnych swoim prawem należą, ale się tylko pytam, co za pożytki dla Narodu wypływały? jeżeli pierwiastki owej mniemaney reformy przetrząsamy? pokażą się zdzierstwa y złupienia Klasztorow, zabranie ofiar, które Bogoboynność czci Stworcy przez wieków kilka poświęcała, a zabranie na łkarb Krolewski, y wsparcie podchlebnych zauszników, zabytwa ludzi najświętobliwszych y najmędrszych, dla tego iednego, iż najnieprawdziwszy na świecie rzeczy, Supremacyi Króla Angielskiego uznać nie chcieli. *Niedowierzalby sobie sam, mówił ow wielki człowiek Morus, gdyby był ieden w ro-*

zumieniu przeciwny Parlamentowi, ale jeżeli przeciwną sobie widzę wielką Radę Angielską, mam za sobą cały Kościół wielką Radę Chrześcijańską. Zdawało się sprawiedliwie, że z odszczepieństwem tyrannii nastała, męstwo y odwaga w Narodzie wygasły, honor z poczciwością zginął, zbrodnia szacunek miała, ow Kranmer człowiek podstępny, zdrażliwy, poczciwości y sumienia nie mający, podchlebca Tyrannii, oto Fundator y Patriarcha nowego Kościoła Angielskiego. Ale coż po Henryku nastąpiło? Wcisnęły się wszelakie rozwiózłości, rozpusta obyczajów gorę wzięła. Anglicy tysiąc Sekt, a z niemi milion błędów albo przyimują, albo wymyślają, ale iakichże Sekt? oto najfatalniejszych spokojności Państwa. Bo lubo każde poróżnienie w Religii, iedności się nawet politycznych sentymentów sprzeciwi, iednak takie nayszkodliwsze, które za istotne maxymy przedsięwzięły, przewracać z gruntu wszystkie zbawienne maxymy, nie cierpieć żadney zwierzchności y powagi, znościć to, co prawem Boskim, a podaniem ludzkim, od czasow iak naydaley myśl nasza zasiągnąć może, było postanowione. Parlament edykta wcale sobie sprzeciwiające się wydawał, umyśli Obywatelów wybiwszy się ziarzma Religii, a co za tym nieodstępnie idzie, podzieliwszy się na Sekty, nie tylko wolność wierzzenia y obyczajów, ale też chęć wy-

wra-

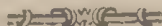
wracan
dnemi
obfuda
kow d
w świe
nący,
cone.
śliwyc
sye m
Rząd
żeby N
ftko sz
mniem
icst : z
rozsad
xym z
coż in
niem
wszyst
to zru
gło ?
owych
dzi d
przyw
wagę
będzie
użyte
rozum
naciąg
piekie
ułożen
nie za
Fanat
gwałc

wracania utrzymywanych między rozsądnymi Politykami maxym wprowadziły, obłuda y filuterya obywatelskich obowiązków miejsce wzięła, ledwie słychanym w świecie sposobem; Tron we krwi tonący, to jest: prawa najsświętsze zgwałcone. Często prawda w Anglii nieszczerliwych Monarchow przykłady, lecz pasywe możnych Ministrów, lub słabość Rządców nawięcej dokazywała. Ale żeby Narod cały tak wyuzdane na wszystko szaleństwo opanowało, trzeba było: mniemaney na to reformy obyczajów, to jest: że wyraźniej powiem, Religii, zdań rozsądnych, zdrowych y zbawiennych maxym zepsucia generalnego. Bo proszę, co innego dało się widzieć pod panowaniem Karola I. ? Duch independencyi wszystkich prawie opanował. A na co to zrzucenie Subordynacyi przydać się mogło ? chyba iedynie na rozstrzygnięcie owych związków społeczności, które ludzi do cnotliwszego y polerowniejszego przywiodły życia. Znieśmy bowiem powagę Majestatu lub Zwierzchności, kto będzie stanowił prawa dobru pospolitemu użyteczne ? Każdy udzielnym się być rozumiejąc, wszystko do swego pożytku naciągać będzie, a tak wroci się owo piekielne Hobezynza Rzeczypospolitey ułożenie. Będzie wolno łotrówi bezkarne zabijać, bo to z jego pożytkiem jest; Fanatykowi najsświętsze postanowienia gwałcić, że ma przewrocony w głowie

mozg, y zacięta w błędnym iego rozumieniu uporczywość, to za chwalebną wystawia akcyą, co być może nayochochliwszego. A koraż się cnota w tak pospolitym szaleństwie Świata bezpiecznie pokazać może? Y coż mi to będzie za społeczność, gdzie dzikie y zwierzące przymioty, stado raczey drapieżnych tygrysów, a nie rozumnych ludzi prezentuje? y nie odchodzę od mego zamierzenia; Coż bowiem w Anglii widzieć się dawało, ieżeli nie ustawne zaboystwa, rzezi własnych Obywatelów? Nie przepuszczono Duchowney Zwierzchności, nie darowano Koronie samey, ale na koniec, sam ow Parlament tchnący duchem independencyi, w niewolnicze iednego Tyrana gorującego podał się łyka; Karności w woyskach nie było, ale śmiałość y zuchwałość rozpustą zagrzewano. Mówmy, co chcemy, mnie się bardzo sprawiedliwe zdaie Autora iednego zdanie. Kiedy pozwolono Anglikom być arbitrami wiary swoiey, dano im przez to moc ruynowania wszystkiego. Na koniec, zawsze świątobliwość Religii y iedność, była twierdzą spokoyności wewnętrzney Obywatelów, utrzymaniem praw Narodowych, zrzodłem bezpieczeństwa, obroną niewinności y cnoty. Gdybym nie widział opłakanych we Francyi, Niemczech, Szwaycarach, y tam daley podobney różności skutków, zgadzałbym się z wielu wieku tego Politykami, że nieśmiertelney

pa-

pamięci Krol Ludwik Wielki zbłądził przeciwko Polityce, gdy tylu Obywatelów dla Religii z Ojczyſtego wywołał krai. Ale milionowe utraty, y tyſięczne nieprzyjaznych Narodow przez to opatrzenia, nie sã takie, żeby mogły poyść w porównanie z pożytkami, ſpokojnością, y wiecznym, że tak rzekę, z tey miary beſpieczeńſtwem iakiego Narodu. Tak to nieprzełamana prawda ieſt, iż na ubeſpieczeniu Religii pomysłność y ſzczęśliwość Kroleſtwa zasadza ſię.





W Z G L ą D

P O L I T Y C Z N Y

Nad Historią Krolestwa Szwedzkiego.

Nie iednego to Narodu Dzieciopisow przywara była, że w nayodlegleyszych czasach od ciemney starożytności zaszczytów zasiągali. Początki Miast Egipskich, Greckich, y samego Rzymu straszniemi baykami ozdobione były, a że Juliusz Cezar możny był, y Rzymem władał, zaczym wyprowadzano iego rodowitość od Julusa Syna Encaszowego, który blisko tysiąca lat dawnieyszy był. Lecz dystyngwowali się naybardziej w tym rodzaju próżności ludzkiej Szwedzcy Dzieciopisowie, Krolow swoich od potopu świata rachuiący. Co być nie mogło: nayprzod, że w pierwiastkach owych Narodu ludzkiego pierwey Azya, niż Europa, a w Europie pierwey Ziemia stała, niż wyspy y połwyspy, iaką iest Szwecya, zaludnione były. Potym ustanowienie rządu znaczy w Narodzie obyczayność, y polor, czego w odległych owych czasach znaleźć trudno. Na koniec znaczneby być musiały rewolucye. Ale nie trzeba nam innych wywodow nad

ten,

ten, iż żadni współ żyjący o tym nie wspominali Autorowie. Prawda jest, że odkryte Indya, y Ameryka w późnych dosyć dla Europy czasach, zdają się utwierdzać to mniemanie, że y inne Narody od dawnego podobnie czasu rządzić się mogły; lecz prawa, obyczaje, rząd, wynalazki rozmaitych sztuk potrzebnych, lub pożytecznych u Chińczyków, pokazuje Narod w związku Społeczności będący, a zaczym w pewnym już od niejakiego czasu zostający rozporządzeniu. A Szwecya przez coż znaioma Europie być zaczęła, oto przez nadchodzenie Państwa Rzymskiego, ale w tysiąc przeszło lat po założeniu Rzymu, y to wygnańcy niejako krajowi Gotowie, dali się poznać; w przeszło pięćset dopiero potym lat nowym sposobem rabowania, Normandowie Francją y Anglią naieżdżali, gdy Karola Wielkiego plemie w pierwszym, a Egberta w drugim Krolestwie panowało. Potym z kądzęby ta pewność była, tak porządnego Krolow Szwedzkich następowania? nie z krajowych Dzieciopisow, których nie było w Narodzie grubym y niewypolerowanym, umiętność całą na rabunku y zdzierstwach pokładającym. Bspieczniej więc twierdzić można, że Szwecya nierychło po ustanowionych Frankow, Sasow, Gotow, w Hiszpanii Krolestwach, prawami rządzić się zaczęła, a być znaiomą Europie przez domowe rozrządzenia koło środka wieku trzynastego.

nastęgo. Lubo w początkach elekcyja była, miano iednak wzgląd na prawo sukcesyi, to iest: tych obierano, ktorzy z urodzenia, Tronu naybliżsi byli. Waldemar, że od niego zaczniemy, był Siostrzeniec Eryka XI. podobnie y Magnus Ladelas, Birger II. po Oycu, Magnus Szmek po Stryiu na Tron wzięty, Albert następca iego z Siostry iego rodził się, Małgorzata za Krolewiczem Szwedzkim była, Eryk XIII. poprzednicy swojej, z Siostry icy wnukiem był, Krzysztof z Siostry Eryka zrodzony, bliższy był obrania, y panował. Kanutson z dawnych pochodził Krolow, Krystyern I. prawda że żadnego prawa nie miał ze krwi, ale przynaymniey wdowę Krzysztofa za sobą miał. Jan II. y Krystyern II. po nim panowali. Nastąpiła potomnym dziedziczna unia, a zaczym prawo obierania przyduszone zostało. Gustaw Waza miał y ten prawo z Przodkow swoich, ale umiał mu dać głos y skuteczność przez swoje talenta y zasługi. Dzieciściu Krolow mocą unii dziedzicznej następowało. Aż znowu ożyło prawo elekcyi po śmierci Karola XII. z tym wszystkim Siostra iego Tron osiadła, a że bez-potomnie schodziła, zaczym drugicy Siostry za Xiążęciem Holsztyńskim będący wnuk Karol Piotr za następcę wezwany, że chciał bliższego prawa po Matce obić sukcesyą, zostawił swoje do Tronu Szwedzkiego pretensye drugicy Hol-

Holsztyńskich Xiążąt linii, a mianowicie Adolfowi ze krwi Wazow po Matce idącemu. Zdać się, że to zaraźliwa dla Europy choroba była, rząd lenny czyli hołdowniczy, ustanowienie jego Autarykowi Lombardow Krolowi przypisują, opanował on Włochy, Niemcy, Francją, Anglią, Polskę, Hiszpanią, opanował y Szwecyą. Nie powtarzam tu skutkow okropnych jego w materji Polityczney, też zapewne były, iak y gdzie indziey, to jest: ustawne wojny domowe, mało związku między Obywatelami na oparcie się postronnym niaazdom, osłabienie panujących, y częste składanie z Tronu; słowem nierząd y Anarchia.

Panowanie Małgorzaty zdać się być szczególną Epochą w Historji Krolestwa tego. Złączenie Danii, Szwecyi, y Norwegii pod rządy iedney Monarchini, przeszło 400. mil kraiu rozciągającego się, morze Bałtyckie y Niemieckie, handel, żeglugę, przeniesienie posłkowych woysk ułatwiające, trzy Krolestwa iedno z drugim graniczące, Narod pracowity, bitny, wojowniczy, Sąsiedztwo słabe, ziemia potrzebne do życia rzeczy wydająca, y nadto, kiedy jest przemysłnie uprawiona, to wszystko czyniło Małgorzatę pułnocną Semiramidą, a gdyby tey mocy, tey potęgi na uszczęśliwienie ziednoczonych pod swoje panowanie Koron zażyć chciała, nieśmiertelną. Wiedzielibyśmy może do dziś dnia Narod

szczęśliwy, ambicyą podbicia cudzego gardzący, swoich pilnie przeciw niażdom Sąsiedzkim pilnujący granic, cudze zwyczaje y wynalazki, tyle szacujący y do kraiu swojego przyimujący, ileby do wydoskonalenia obyczajów, nauk, handlu, mocy, słowem kraiowey pomysłności pomagały. Cisnęłyby się z najodleglejszych Państw gromadne osady, aby do owego bezpieczeństwa, spokojności, y obfitości uczestnictwa przyiść mogły. Odrodziłaby się nieciakim sposobem w rzeczywistości, nie w imaginacyi tylko samey, uknowana Platonska Rzeczpospolita; odkryłyby się w Europie nowe, y tak bardzo od Poctow zachwalone wyspy Fortunackie. Byłby to złoty y jedyny dla Szwedów wiek, gdyby z niego korzystać umieli. Cesarstwo Niemieckie wtedy pod nieślawnym Wacławem zostawało panowaniem. Francya słabości polityczney w chorobie Karola VI. doznawała; w Anglii walki kraiowych Familii zaczynały się; Hiszpanią ieszcze Maurowie z Gota mi dzielili; Cesarstwo Wschodnie niszczało; Polska prawda pod Jagiellonem kwitnęła; Moskal y Cara ieszcze nazwiska nie nosił. Gdyby był wtedy Ludwik S. albo Karol Wielki, albo Ferdynand III. Krol Kastylii, albo Leopold Xiążę Lotaryngii, albo który z Świętych Filozofów unią Kalmarską skojarzył, pewnieby się tego spodziewać można. Ale wtedy panowała Małgorzata Pani wielkie-

go do
Y prz
zwyk
sze do
zamy
kich
zrod
były
unii:
Narod
li obie
altern
dochod
leściwie
kom s
przez
wych
rodow
by cel
Kalmar
było s
staw;
Małgo
ią na
aby Sa
nieiako
innego
niey n
dało?
po same
li, a
mo ni
przycz
Kopenl

go dowcipu, talentow, ale y ambicyi. Y przez iakąż się fatalność przytrafić zwykło, że się wszystkie nayszabawienniejsze do uszczęśliwienia Narodu ludzkiego zamykły o ten skopuł namiętności ludzkich rozbiiać zwykły? Fatalne passye są rzodłem nieszczęścia ludzkiego! Trzy były kardynalne punkta Kalmarkiey unii: I. aby 40. Deputatow z każdego Narodu wybierano, ktorzyby prawo mieli obierania Krola. II. Aby obrany Krol alternatę w mieszkaniu zachowywał, a dochody Krolestwa trawił w tymże Krolestwie. III. Aby Urzędy kraiowe rodakom samym rozdawane były. Zabieźono przez to nieszczęśliwym skutkom domowych niezgod, ubezpieczono wolność Narodową w ekluzyi Cudzoziemcow. Gdyby celem kraiowego uszczęśliwienia unia Kalmarka skojarzona była, możnaby się było spodziewać trwałości takowych ustaw; ale owszem przeciwnie zdać się, że Małgorzata tę wzięła Politykę, y swoim ią następcom w dziedzictwie zostawiła, aby Szwecyą, y Norwegią hołdowniczym naciako Danii uczynić Państwem. Bo coż innego pod dalszym iey, y tych co po niey nastąpili, panowaniem widzieć się dało? Krolowie Duńscy, mowić się może, po samę tylko Koronę do Szwecyi zicżdżali, a na to godzili, aby Szwedom iarżmo niewoli narzucić mogli. Te były przyczyny ustawnych zamachow Dworu Kopenhagskiego, a mężnego ze strony Szwec-

Szwedow zastawiania się. Te były przyczyny złożenia z Tronu Eryka XIII., Krystyerna, Jana. Słowem unia owa Kalmarfka, to iest, ziednoczenie Państw Skandynawii pod iedno berło, na to się tylko przydała, aby ukazać światu zbawienny projekt uszczęśliwienia trzech Narodow, aby oświadczyć nieskuteczność przewrotney Polityki, która pod pretektem powszechnego dobra, na prywatny, a szkodliwy społeczności pracuje interes, aby przez lat 112. kilkanaście milionow ludzi w nieszczęśliwościach domowych wojen, zdzierstwa y spustoszenia pograżać, aby pomnażać y trzymywać nieufności nieustanne, y zawiści między Tronem y Nacyą. Tak się to nayczęściej przez nieszczęśliwość przytrafiać zwykło, że to, coby szczęśliwości zródłem dla Narodu ludzkiego być powinno, staie się przyczyną nędzy y nieszczęścia.

Jeżeli Polityka Krolow Duńskich nie była skuteczna w dopięciu nateżonych zamysłow, była iednak zródłem nieszczęścia krajowego; albo raczey, żadneyby ieszcze y tak nie miała skuteczności, gdyby z trzech następujących przyczyn korzystać nie chciała. Owe to zawsze kazdemu fatalne krajowi scyśle Obywatelow y porożnienia, owa tozmaitość sentymentow y obyczajow, owe na koniec niecnoty naybardziey do klęsk Narodowych pomogły. Familia Trollow wielkie dobra w Dani posiadała, publiczny inte-

res
zwyk
y ozd
ment
wna
intere
owych
tryoty
unii,
zmu.
wewn
ginąc
Jzrael
na y
walki
sza y
Burgi
Lanka
tym T
stow,
gdzież
powsz
chęci
ro prz
Z teg
wypły
stem
Troll
skiego
kłada
ską u
śliwie
gnąc
godził

res z prywatnym tam się, tylko łączyć
zwykły, gdzie prawdziwa cnota zasługą
y ozdobą jest. Był to tedy łatwy instrum-
ment do zakłócenia wewnętrznego, a pe-
wna zawsze podpora Krola Duńskiego
interesów. Dwie tedy uważać trzeba w
owych czasach w Szwecyi fakcye: Pa-
tryotyczną, y partyą niby Kalmarckiey
unii, a w rzeczy Duńskiego absoluty-
zmu. A skoro w kraju jakim zachodzą
wewnętrzne niezgody, tak już wszystko
ginać, musi. Przypomniemy sobie owe
Izraelitow ginących partye; owe Hanno-
na y Barki w Kartaginie kłótnie, owe
walki całemu głośne światu Pompeiu-
sza y Cezara; a w późniejszych czasach
Burginionow y Armaniakow we Francyi;
Lankaster nayprzod, y Jorkanow, a po-
tym Torys y Wigs w Anglii; Armini-
stow, y Gomarystow w Hollandyi; ale
gdzież takowe niezgody nie były dobru
powszechnemu fatalne? Miał czym za-
chęcić y zastraszyć Duński Krol, iak sko-
ro przemożną Trollow poruszał Familią.
Z tegoż zrzodziła rozmaitość sentymentow
wypływała, gdy zwłaszcza podłym umy-
ślem prywatny tylko kierował interes.
Troll Arcy-Biskup na potęgze Krola Duń-
skiego Domu swojego pomyślność za-
kładający, przypominał ustawnie Kalmar-
ską unią, zbawiennie ułożony na uszczę-
śliwienie Narodow trzech projekt, pra-
gnąc niby do skutku przyprowadzić. Ale
godziło się pocziwemu Obywatelowi o

nim y wspominać, gdy zawsze niepomyślnie dla Szwedow sprowadzał skutki? Grzeszy naybardziej y przeciw powszechnemu dobru wykracza ten, który nieznanego dobrze charakteru Osoby na publiczne wysadza funkcyę. Z chwałą y pożytkiem Narodu swojego sprawował administracyą Krolestwa Stenon Stur II. coż potym, kiedy otworzył nieciako wrota nieszczęściu publicznemu wyniesieniem Trolla? o iak się często nayszczęśliwsi Krolowie myślą, ludzi z Polityki tylko, a nie w gruntowności cnotliwych wywyższając! Ale przypadło, to bardzo do myśli y interesów Kryftyerna II. że sobie tak możnego, a co było więcej, prywatę nad Oyczyście dobro przenoszącego znalazł w Trollu pomocnika. O iakby mało Krolowie mogli, gdyby niepoczciwych ludzi do wykonania zbrodni swoich nie znaydowali! Przychodzimy więc do owych w Szwecyi czasow, kiedy podeyscie, chytrość, zdradziectwo, zbrodnia, nad słusnością y niewinnością tyrańsko przewodziły. Ow to Kryftyern II. pułnocny Nero (bo w tym iednym wyrażeniu, wszystkie jego pochwały y zaszczyty znaydują się) pokrewieństwem Karola V. Cesarza napuszony, Machiawelską rządzący się Polityką, to iest: Religią za instrument niegodziwych zysków swoich poczyniający, na Tyraństwie y srogości zakładający istotę panowania, ow Kryftyern, hańba y ochyda Tronu, nie-

nieśfaw
strumie
zy, po
dow.
głowy
leśtwa,
suchym
ktora ś
mniejsz
zwoitey
iest: p
low, u
body z
bnych
ostatnie
Szwedo
przyspo
Wzię
ceniu
wania.
niczney
y swoic
skę, y
w pami
wsze ie
porown
stokleso
by zap
sne nie
my to
go dob
względ
tym wk
skiey R

nieśwawa y nędza Narodu ludzkiego, lał strumieniami krew ludzką, ale z podniety, porady, y pomocy samychże Szwedów. Leciął od miecza katowskiego głowy Senatorskie w pośrodk Stolicy Królestwa, y Szwedzi na to patrzyć mogli suchym okiem, y tą serca obojętnością, która skamieniałość, y wyrzucie się z najmniejszej dotkliwości, cnotcie tylko przyzwyczajony pokazuje! Takim sposobem, to jest: przez zbrodnie samychże Obywateli, upadły Szwedów wolności, y swobody zniknęły, wygasła pamięć chwalebnych czynów, pamięć tylko pozostała ostatniego okrucieństwa, która umyśły Szwedów do znoszenia iarżma absolutności przysposobiła.

Wzięła inną postać Szwecya, po zrzućeniu z siebie iarżma Duńskiego panowania. Oswobodzenie od Tyranni zgraniczney winna Gustawowi Wazie, który y swoje krzywdy, y Domu swojego klęskę, y srogie współ-ziomków uciśnienia w pamięci mając, robił co mógł, y pierwsze jego czynności Patryotyczne idą w porównanie z cnotliwemi dziełami Temistoklesów, Scypionów, Fabiuszów. Byłby zapewne większy, gdyby był na własne nie pamiętał interesa. Lecz darujemy to ludzkiej ułomności, że publicznego dobra z prywatnych czasem szuka względów. Chwalebniej było (iako potym wkrótce uczynił Dorya w Genueskiej Rzeczypospolitej) poratować upa-

dłce Oyczyzny interessa, ale sobie samemu nie płacić, czekać raczey nadgrody od tey potomności, która w doskonałej sądząc o rzeczach przeszłych bezstronności, naysprawiedliwszą do nieśmiertelności kreskę dawać zwykła. Zdaie się, że Gustaw Waza oswobodziwszy szczęśliwie Oyczyznę swoją od iarzma sąsiedzkiego, polityką się raczey rządził, niż cnotą. Wszakże wprowadzenie odmiany Religii y rządu, iawnie nas o tym przeświadcza, y oczywiście to pokazuje. Prawda jest, że wiele do nieszczęśliwości królowey pomógł ow, co go bez zadrżenia Patriotyczne serce wspomnieć nie może, Gustaw Troll, y niektorzy inni współnicy jego; ale coż to innego potępić może, jeżeli nie złe ludzi obyczajie? Nie szkodzi to światobliwości Religii, że często wielcy zbrodniarze y zło-czyńcy w niej się znajdują, gdy do tego swemi opisami nie sposobi, gdy tego nie przykazuje; Y w Apostolskim zgromadzeniu zdrajca znalazł się, y w najsświętszych społeczeństwach niepocziwi bywać zwykli. Miał okropniejsze daleko skutki fanatyzm w niezdrowych głowach, pod czas owey ligi, niegodziwie Świętą nazwaney, we Francyi, kiedy na samych się targał, y porywał Królów, a przecię wielki ow Król Henryk IV. nie tylko nie zwał tego na istotę Religii, ale sam błędy swoje odwoławszy, przystąpił do iedności Kościoła. Nie czynił

tego

tego
się prę
fikacy
bo nie
drogę.

Uni
bezpra
ubespi
wie,
ckie y
żliwe.
wowi
cy we
gluga
nie z
y odg
dała,
przeft
było
wszy
dla te
gmunt
umiał
iego
iednak
ny by
cnoty
wnicze
low z
podd
nayba
być z
Prz
Szwecc

tego Edward I. Król Angielski. Chciało się prędkiego majątkow pomnożenia, konfiskacya dobr Duchowieństwa łatwą, lubo niesprawiedliwą, do tego celu dawała drogę.

Unia dziedziczna zabiegłać wprawdzie bezprawiom elekcyi, ale szczęśliwości nie ubespeczyła krajowey, zaraz po Gustawie, Eryka XIV. panowanie y dziwalkie y tyrańskie, y dla kraju było uciążliwe. Przyznać iednak potrzeba Gustawowi, że wiele przyczynił krajowey mocy wewnętrznym rozporządzeniem. Zegluga Szwedzka pod następcą iego w wojnie z Duńczykami prowadzoney z chwałą y odgłosem tryumfow Europie słyszeć się dała, zaczęto też granice Krolestwa rozprzestrzeniać. Z tym wszystkim nie znać było Gustawa Synow na Tronie, wyiawszy najmłodszego, któremu się iednak dla tego naybardziej powodziło, że z Zygmuntem miał do czynienia; korzystać umiał z błędow Synowca swego, y ta iego naywiększa chwała była. Zdać się iednak, że Narod Szwedzki przeistoczony był, po utracie dawnych wolności, cnoty Obywatelskie w przymioty woioownicze odmienione zostały; powaga Krolow zwiększała się, a Narod podobno do poddaństwa znatury przysposobiony, tym naybardziej rzemiosłem Europie znanym być zaczął.

Przyszły nareszcie owe czasy, gdy Szwecya wyszła niciako z granic własnych,

snych, y Europie potęgę y waleczność swoją poznać dała. Trzeba było na to niespracowanego wojownika, dobrego Króla, mądrego Rządcy, y był takim Gustaw Adolf. Przystępny, wspaniały, dobroczynny, kochający sprawiedliwość, znający dobrze y pełniący swoje obowiązki, dyktował on potrzebne Narodowi prawa, orzyźwiał y zapalał w poddaństwie przemysł, zasługę y talenta pożyteczne szacował, znał się na ludziach, y umiał zażywać zdatości ich, kochał honor y y pocziwość, y godzien był Tronu. Zaprawiał się Gustaw w wojennym rzemiośle, z Duńczykami walcząc y Polakami, ale znalazł obszerniejsze waleczności swojej teatr, Domowi Austryackiemu, który wtedy wygorował, nieprzyjaźń wypowiadając. Była to bardzo pomyslna dla Gustawa pora, nayprzód oczywiste Szwecyi niebezpieczeństwo ztąd wynikało, że Ferdynand Bałtyckiego morza Panem być zaczynał. Nadto był osobiście pokrzywdzony, że go prawym Szwecyi Królem uznać nie chciał; miał pomoc z samychże Niemieckich Panów, już od Cesarza upokorzonych, miał wsparcie z Francyi, zawsze gorącego Mocarstwa nieprzyjazney, Hollendrzy z Hiszpanami w zatargach pożyteczną dla Szwedów czynili dywersyą. Narod pracowity y bitny pod rządem dobrego Generała, właśnie żądał popisywania się okazyi. Przymuszony tak Gustaw niebe-

spie-

spieczęć
tknięty
gnieniec
dłey Ra
cha wo
Niemiec
przełam
strach
przypła
Rycerki
w uści
cyi.

Padł
icy, al
sperowa
trwały,
Wiele i
styczna
Polityce
row. N
Kampan
ludzką
iętności
nym, y
dzierani
li co by
szego,
Westfali
zasady
Holland
Rzeczyp
opisan
żaw y
Szwecyą

spieczęństwem iawnym Narodu swego, tknięty własną krzywdą, zapalony pragnieniem chwały, z podzwignienia upadłej Rzeszy Niemieckiej interesów, ducha wojowniczego pełen, wtargnął do Niemiec, potęgę Domu Austriackiego przełamał, y do samego Wiednia puścił strach y trwogę, ale zwycięstwa swoje przypłacił śmiercią. Umarł iednak po Rycersku oręż mając w ręku, rozkaz w uścieceh, a zwycięstwo w imaginacyi.

Padł Gustaw ofiarą waleczności swojej, ale Szwecya o losie swoim nie desperowała, wszakże też ligi, y posilki trwały, tenże interes utrzymywał się. Wiele iednak przypisać potrzeba Oxenstjerna Kanclerza roztropności, y biegłej Polityce, wiele mocy potężnych Alliantów. Nie będę ja tu przetrząsał owych Kampanii, które przez niezwożliwość ludzką stały się celem wojskowych umiętności, a ta się sztuką szkodenia innym, y z największą gwałtownością wydzierania życia nazywać powinna, jeżeli co było dla Szwedów naychwalibieszego, to zapewne zkojarzenie Traktatu Westfalskiego. Ten to jest fundament zasady y mocy Państw Europejskich; Hollandyą y Szwajcary za wolne uznano Rzeczypospolite, Cesariką w Niemczech opisano władzę, a do społeczeństwa dzierżaw y prerogatyw Niemieckiej Rzeszy, Szwecyą niby to Gwarantkę y Autarkę

powszechnego pokoju przypuszczono. Lecz nie odchodźmy od materyi. Zyskała Traktatem Westfalskim Szwecya Pomera-
 nią, Bremeńskie Xięstwo, Wizmar por-
 towie na Morzu Bałtyckim w Meklembur-
 gu Miałto, wrocenie poniesionych wy-
 datkow. Była wtedy Szwecya w nay-
 wyższym potęgi y chwały stopniu. Ale
 przypatrzmy się iey z troskliwością. Nay-
 pierwey tak bardzo upragniona do inte-
 ressów Europeyskich influencya nie po-
 mnożyłaż Krolestwa potrzeb? za przy-
 czynieniem kraiu, pomnożenie Urzędni-
 kow, woyska, y związkow politycznych
 następować musi. Przyczynia prawda mo-
 cy sił kraiovi, ale niech mi się spytać
 godzi, co podobnego Gustawowi następca
 iego który uczynił? Karol X. niepomy-
 ślnie z Duńczykami wojował, y z Pol-
 ski nic nie zyskał, a postaremu miał Po-
 meranią; Syn iego zaczął utracać te kra-
 ie, których zdać się, że pod panowa-
 niem swoim utrzymać nie mógł, a Wnuk
 iego ledwie nie zeszczętem utracił, acz-
 kolwiek był to Karol XII. Nie znałby nie-
 przyjaciźni Brandeburczykow Tron Szwedz-
 ki, gdyby Pomerańią z niemi nie gra-
 niczył. Porachowawszy więc co Szwedzi
 stracili na woyska, ligi, pomocy, chcąc
 się utrzymać przy nabytych Prowincy-
 ach, zdać się, żeby kilka takowych
 Prowincyi nabyć mogli, a ocalenie krwi
 Obywatelow, uszczęśliwienie kraiu w pro-
 wizyby przychodziło. Zawsze duch pod-
 bicia,

bicia
 iowi
 ski M
 głość
 knęfo
 ciosov
 zandr
 cia S
 Rzym
 świad
 potom
 giskar
 nii,
 dyą:
 przyi
 praw
 nie z
 częśc
 wodzi
 Pra
 tnich
 Wazy
 w nie
 mierz
 do teg
 Brand
 Siedn
 wny
 lem
 cięstw
 wa b
 czność
 się u
 rzysc

bicia, szkodliwy raczy niż pomocny krajowi zdać się. Przeleciał Szostrys Egipcki Monarcha wiele krain, podbił rozległość znaczną, wszystko to z nim zniknęło. Nigdyby byli tak śmiertelnych ciosów nie ponieśli Ateńczykowie od Lizandra, gdyby ich była chciwość podbić Sycylii nie ogarnęła. Macedonia, Rzym też prawdziwym smutnym są przeświadczeniem. Zapomniała już prawie potomność o dziełach Tamerlana, y Geniskana; Szwecya procz nabytych Pomernii, Inflant, Ingryi, i jeszcze się Finlandyą: to iść, własnym Państwem z nieprzyjacielem podzielić musiała. Tak to prawda iść, że nabycie nowego kraju nie zawsze wzmacnia kraiove siły, ale ich częściej osłabia, ruynuje, a czasem przywodzi do upadku.

Przetrząśniemy już panowanie ostatnich trzech Królów z Familii Gustawa Wazy; Karol X. dwóch Mostów. Xiążę w nieprzyjaźnych walkach z Janem Kazimierzem szczęśliwy był, ale pomogli mu do tego Kozackie bunt, a potem ligi z Brandeburskim Elektorem, y Xiążęciem Siedmiogrodzkim, iako podobnie przeciwny allians tegoż Brandeburczyka z Królem Polskim, y Duńskim ztrzymał zwycięstwa jego. Panowanie Karola Gustawa było polityczną apparycją, waleczność jego naksztaft błyskawicy światu się ukazała, ale zniknęła bez żadnej korzyści. Siedmnaście lat siedział na Tronie

nie Szwedzkim następcą jego, y znaczną miał w interesach Europejskich influencyą, więcej jednak było sławy Szwedzkiego Króla, niż czynności, ieden Elektor Brandeburski ztrzymał ten postrach Europy, a ieden Król Duński statecznie opierał się mu. Głośniejsze Karola XI. kroki były, ktoremi zmierzał do iednowładności y absolutyzmu, y położy podobney tyrannii nie dopuszczali się Królowie Eryk, Jan, Krzysztof, a z Tronu zepchnięci. Coż więc tego za przyczyna, iż nie sarkali Szwedzi na tak oczywiste praw y przywilejów swoich gwałcenie? wygasta podobno dawnych swobod pamięć, odmiana sentymentów y obyczajów, zagubienie samego wolności nazwiska to sprawiło. Lecz zgasł wszystkich Poprzedników swoich, y okazała się klęsk swoich nieszczęśliwością Karol XII. Zaden Król więcej ani zyskał, ani stracił. Trzech Królów sprzymierzonych zwyciężyć, iednego w kilka mieścięcy, drugiego w kilka lat, przymusił nieprzyjaciela swego do wyrzeczenia się nawet tytułu Królewskiego, ośmią tysięcy zabił ośmdziesiąt, największą pomysłnością nie wynosić się, najsmutniejszymi przypadkami nie dać się zastraszyć, zimno, głód, niewygodę iednymże znosić umyślem co y rokoszy, do rządów y troski Króla, łączyć ośtrość życia pułkowniczego, chcieć we wszystkim być osobliwszym, pasować się niciako

z samym że tak rzekę przyrodeniem, y naturę samę zwyciężać, chwytac się niepodobieństwa, a często imaginowanego heroizmu, jest nayprawdziwszym Karola XII. wyobrażeniem.

Lecz daymy mu pozew do sądu potomności, przygąśmy tego błasku okazałości, który trzymając w podziwieniu umysły nasze nad zwycięstwami, okrywał yćmił niedoskonałości Bohatera. Przypatrzmy się człowiekowi, a nie uważaymy wojownika. Naypierwsza to, nayślodsza, nayistotniejsza powinność panującego, poddanych uszczęśliwiać. Spytamy się Karola, czy miał w troskliwej pamięci ten Krolow uroczysty obowiązek? Pierwsza to do sądu kategoria, ale która sprawiedliwą ciągnie kondemnację. Stał tu Instygatorem cały Narod Szwedzki, uciśniony absolutyzmem, podatkami niezmiernemi wyniszczony, przywozdił za jasne dokumenta sprawy swojey, swoją nędzę, głód, niedostatek, krew tylu obywatelów przelaną, zgubę tylu ludzi, którzy za granicą poumierali, nie dla obrony Oyczyzny swojey, ale dla mniemanego heroizmu, a bardziey dla zaciętości Krola swojego. Coż z tego za korzyść dla Narodu Szwedzkiego wyniknęła, że wyśławiał cuda wojenne pod Narwą, pod Nitawą, pod Rygą, pod Kliszowem, pod Pułtuskim, pod Wschową, a chleba Obywatelów ponosił niedostatek? Czymże się na koniec owe sławne,

wne, y niewychwalone zwycięstwa zakończyły dla Narodu? naypierwcy więzieniem niciako Krola swego, potym lekkomyślną jego śmiercią, potym utratą Pomeranii, Bremenckiego, Werdeńskiego Xięstw, Finlandyi części, Estonii, Infant, Karelii, a kraiu ostatnim wyniszczeniem. Co zyskały zwycięstwa Gustawa Adolfa, to, że tak rzekę, zwycięstwa Karola XII. utraciły. Luboć przetrzymamy jeszcze raz oczy, przetrząśniemy bez parcjalności y same zwycięstwa jego, uchylmy tego podziwienią, niech nas blask ten y okazałość nie razi. Młody był Karol, gdy wojować zaczynał, y nie dziw że przytępnym się Zołnierstwu czyniąc, trudy wojenne znosząc, miał woyska bitne, y od Przodkow swoich do waleczności przysposobione, miał ochotczę, y własnym do wytrzymania prac zaręczane przykładem. Tak Cyrus, Alexander, Tamerlan, Gengiskan, Xiążę czarny Edward, Wielki Kondensz, Turrenniusz, y dzisieyszy Pruski Krol tryumfowali. A tak Karol XII. nie był w tym gatunku jedyny. Potym iakichże miał nieprzyjaciół? Duński Krol naypierwszy odurzony raczey y omamiony był; widząc młodego Karola, poktorym się nie takiego nie spodziewał, lecącego na pomoc Szwagrowi swemu, widząc karność woyska, ślepe Subalternow posłuszeństwo, umiętność w Generale. Zapewne wiele na umyśle ludzkim może pierwsza okazałość

załość
razy
chwa
skim
ie się
Narw
możn
spraw
cud,
poprz
sow,
zow,
to z
pod
trup
z na
Zbił
sięca
dow
Hetm
poło
żę c
Mau
klęsk
sto i
rol,
Puśc
sobą
wsk
bard
ktor
odeb
Aug
poro

załość głębokie po sobie zostawiająca wy-
 raży. Lecz zakończmy owe pierwiastki
 chwały Karolowcy Traktatem Trawenda-
 skim; Następnią walki z Moskaleni. Zda-
 ie się to cudem, że 8000. ludzi pod
 Narwą zwyciężyło 80. ale ledwie mówić
 można, aby to z Zofnierzstwem Karol
 sprawę miał, do tego jeżeli to ma być
 cud, przyznajmy, że nie był iedyny,
 poprzedziły daleko prawdziwsze Alfon-
 sow, Ramirow, Ordoniuszow, Sanche-
 zow, w Hiszpanii z Maurami, poprzedzi-
 ło zwycięstwo Polakow nad Szwedami
 pod Kircholmem, kędy 9000. samego
 trupa nieprzyacielskiego rachowano, a
 z naszey strony nie było tylko 2500.
 Zbił pod Kluzynem Zofkieński ośmiu ty-
 sięcami przeszło 40. Moskwy y Szwed-
 dow; zbił Moskwę Stanisław Potocki
 Hetman pod Cudnowem, y 36000. trupa
 położył, y połowy nie mając, zbił Xią-
 żę czarny Jana Krola Francuzkiego pod
 Maupertuis y 8000. przekonał 60000.
 klęska pod Azinkourt niemniej sławna y
 sto innych. Zaczynam iedyny był Ka-
 rol, a do tego z Moskwą sprawę miał.
 Puściwszy raz postrach y trwogę przed
 sobą, nie dziw, że aż do batalii Pułta-
 wickiej szczęśliwy był. Ale co go nay-
 hardzicy hańbi, że od tychże Moskalow,
 ktorych tak łatwo gromił, śmiertelny
 odebrał cios. Miał ieszcze przeciwnika
 Augusta, ale w Polsce panującego, gdzie
 potóżnienia, nieprzyjaźń Frymasa, bar-
 dzicy

dziecy to wszystko inreressom iego szkodziło, niż pomagało. Prawda jest, że miał bitnego Żołnierza Karol, ćwiczonych dobrze Generałów y biegłych, y na to dosyć rozumiem wspomnieć: Elfsburga, Renszylda, Lewenhaupta, Steimboka, ale ieden tylko im opierał się Szulemburg, y ten za świadectwem samegoż Karola raz zwyciężył Szwedow; lecz gdyby y tym z Kondenszem, Turenniuszem, Luxemburgiem, Malborugiem, Eugeniuszem, Laudonem wojować przyszło, nie wiem czyby się nie zachwiał los szczęścia wojennego. Ale kończę tym, czym zacząłem, że przyniośł kraiovi chwałę, ale y zgubę Karol XII. ozdobił go odgłosem wojennych aplauzów, ale y zruwnował. Gdyby był Karol z taką ufilnością pracował w uszczęśliwieniu poddanych, z jaką się uganiał za chęcią zemsty, byłby ze szami, iak Henryk Wielki, wspominaany; ale teraz sprawiedliwie mówić możemy z Montekiuszem, iż Karol był dobrym Żołnierzem Alexandra, lecz nie był Alexandrem, y dodamy: że miał wiele cnót ledwie nie heroicznych, ale nie miał tych, które mu istotnie potrzebne były, umiał szkować do batalii, ale panować nie umiał, mógł pić dni całe nie ięść, ale nie mógł się przełamać w zaciętości, na koniec panowanie iego głośne było, ale nieszczęśliwe.

Po zabiciu Karola XII. chwycili się Szwedzi pogodney dla siebie pory do przy-

wrocenia dawnych swobod, a opisanie Krolewskiej władzy. Ponieważ Karol bez-potomnie zchodził, nie było się ko-mu o przywilecie iednowładztwa upomi-nać; Senat mając w żywey pamięci ową zniewagę, gdy mu dawano bot za Prezy-denta, zemścił się krzywdy swoicy, skra-cając moc panującego. Stały więc no-we uchwały graniczące Krolewską potę-gę. Z obrania Narodu siadła Ulryka Sio-stra Karola XII. na Tronie, y za tegoż Narodu zezwoleniem Małżonka swego na nim posadziła. Leczył Fryderyk śmier-telne Krolestwu zadane ciosy, Szwecya dawnemi obarczona była granicami, u-traciwszy nabyte Prowincye, ale oraz wprowadziwszy odmianę rządu. Jakoż mówić można, że chwala Krolestwa tego wygasła y zaginęła. Inni to Szwedzi by-li pod Fryderykiem y Adolfem, co pod Gustawami y Karolami, następujące woj-ny albo klęskami haniebnemi od Moskwy odniesionemi, albo nieczynnością znaczne były. Przeczyć tego nie można, że wie-le niezgody wewnętrzne, wiele obce y sąsiedzkie influencye, do tak znaczney odmiany przyczyniły się. Lecz uważam ia ieszcze rzeczy pod innym względem, zdać się, że każdy Narod ma pewną wła-sność z osobliwości geniuszu, zwyczajów, przymiotów ziemi, y samego powietrza pochodzącą, pewne prawa, pewne wy-nalazki, y pewny rząd jest mu przyzwoit-szy. Miał racją mówić Statysta Rzym-ski,

ski, *alio Gentes servitutum pati possunt, Romanorum propria libertas est.* Nie-
 wiem iczeli tego z fundamentem twier-
 dzić nie można, że Narod Szwedzki pod
 iednowładnością szczęśliwszy był. Przy-
 najmniej z Historji Krolestwa tego, fa-
 two to postrzegać można, że pod Krola-
 mi z Familii Wazow, ktorzy rząd Mo-
 narchiczny utrzymywali, więcey miał
 chwasy, ubezpieczenia, y rozległości. A
 iczeli go iednowładność do tego stopnia y
 potęgi przywiodła, zaczym prawdzić się
 musi maxyma Polityki: *Cadere oportet
 Regna & Imperia, nisi iisdem conserven-
 tur, quibus steterunt principiis.* Wiemy
 iako w Rzymie Decemwirow panowanie
 krótkie było, y trwać długo nie mogło.
 Wiemy iako Lacedemońska Rzeczpospoli-
 ta za zdaniem Cycerona, 700. lat temiż
 prawami y zwyczajami rządziła się. Wie-
 my iaki nierząd był u Lombardow pod
 imieniem Arystokracji po śmierci Alboi-
 na. Ale naywiększym tcy prawdy prze-
 świadczeniem niech będzie Anglia pod
 Kromwellem, co to tam zaszło rewolu-
 cyi po nieszczęśliwym straceniu Karola
 I. ? Rzeczpospolita mniemana Angielczy-
 kow, przywrócić na koniec przymuszona
 była Krolewską dostojność. Jeszcze Dania
 do panowania Fryderyka III. Saba y pra-
 wie nie znaioma Europie, wyjąwszy owe-
 go szczęśliwego Uzurpatora Kanuta, a po
 ustąpieniu iednowładztwa, kray ten we
 wszystko obfituje. Nie mogliżebym podo-
 bnie

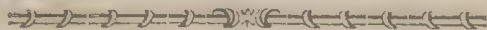
być twierdzić, że tenże los jest Szwedzki, którego zdania kiedy ja widzę fun-
kt, nie chcę z drugiej strony być
hem, y nieiako Adwokatem absolu-
ty Tyranii, ponieważ pożądańsza
kraju szczęśliwość y bezpieczeń-
stwo chwała y okazałość.

Widzieć nam na koniec przychodzi o
in terażniejszych, Gustaw III. po
roci Ojca swojego, zaślubiwszy na Tro-
nie Szwedzkim, dopełnił powszechnych
żądań, dokazał tego wiednym miesiącu,
co było robotą lat kilkunastu. Gdyby to
było dziełem podstarzałego w czynnościach
swoich Ministra, doświadczonego Polity-
ka, byłoby się czemu dziwić, coż do-
piero, kiedy to uczynił Gustaw lat 26.
mający, ledwo co wzięwszy w rząd roz-
ległe Państwo, ledwie się rozpatrzywszy
w Narodowych interesach, a uczynił z
takim przemyślem, z takową spokojno-
ścią, bez poruszenia wielkich machin, bez
długiego przygotowania, bez żadney obcey
pomocy, iakże się temu nie dziwić mo-
żna? Dzieło tak wielkie odmiana rządu
wewnętrznego, z celu y intencji więk-
szego ieszcze nabywa szacunku. Oświad-
czył on chęci swoje Obywatelskie, wstę-
pując na Tron, a przez to czyniąc się
godnym tej Korony, którą na głowę
kładał, oświadczył ją w zachodzącej po-
tym rewolucyi, gdy dla uszczęśliwienia
kraju zwiększał Krolewską władzę, aby
mógł więcej dobrze czynić. Dalsze ie-
go

go panowanie, kroki jego najlepiey u-
sprawiedliwić potrafi. Z tym wszystkim
ieżeli się godzi rzucić oko na wypły-
wające z takowey odmiany konsekwency-
spodziewać się można, że powstanie nie-
ko Szwecya, otrząśnie się z dawney nie-
czułości, przypomni sobie, że pod Gu-
stawem nie tylko Sąsiedzkim Narodom,
ale y goruiącym Mocarstwom dawała pra-
wa, że zechce może zatrzeć poniekąd
pod Puławą, pod Wilmanstradem znie-
wagi, zechce może podnieść chwałę wo-
iennych czynow. Allianci Królestwa
prawdziwą y prędszą pomoc znadą, Są-
siedzi większą boiaźń y ostrożność, mo-
gą ożyć pretensyę do utraconych przez
los wojenny Prowincyi, a w iednymże
wieku mogą być odzyskane. Ale takowe
koniektury czas ieden prawdzić, a tyś-
czne okoliczności przeszkadzać im zwykły.
Wiele jednak obiecywać sobie można po
tym, który ugruntowaną przez 61. lat
Demokracją nadwergężył, a istotę rządu
powszechnego odmienił. Będzie umiał u-
kładać y kartować projekta do uszczęśli-
wienia kraju swoiego, ieżeli ta odmiana
jest skutkiem iego przemysłu, a ieżeli
tylko dowodem obrotu, będzie umiał z
okoliczności pożytkować.



WZGLĄD



W Z G Ł ą D

POLITYCZNY

Nad Historią Państwa Moskieskiego.

PAŃSTWO rozległości swoicy z wschodu na zachod 615. mil rachniące, a z południa na pułnoc 1090. po części Europeyskie, po większey części Azyatyckie, przed lat 100. ani w Europie, ani w Azyi znane było. Wyjąwszy Sąsiadow, ktorzy nierząd, słabość, grubiaństwo Narodu tego widzieli, dla reszty Europey- czyków Moskwa, iednoż to było, co Państwo Monomotapa, albo niedostępne piaski Etyopii. Już Piotr Alexiewicz panna- wał, inż uroczyście do cudzych Kriow wysyłał poselstwo, gdy Francya z jednako- wym podziwieniem Moskiewskich, co y Syamskich Posłów przyjmowała. Tata- row iarzmo Moskalom straszne w długi y haniebnym poddaństwie Narod ten u- trzymywało, a po wydobyciu się z takie- wey niewoli, domowe tyranie nastąpi- ły. Zdawało się być nieczęśliwym te- go kraiu losem, najtwardszych despoty- zmu doznawać skutkow. Gwałtowność y okrucieństwo z pomnożenia. mocy, sił y wzrostu nabierały; tak dalece, że potym

Xięzę

Xiążę czyli Car, naysroźszym poddań-
stwa swego zdawał się prześladowcą. To
wszystko pokazuje, że Narod ten długo
nie znał związków społeczności, swobod-
nego towarzyskiego obcowania, przymiotów
cnot Obywatelskich. Ale też nadto nie
być zdać, co mowi *Filozow bez moskoni*
(T. II. k. 12.) że w języku Mosk-
iżkim żadnego nie było wyrażenia, któ-
reby znaczyło *honor y poczeiwość*. Praw-
da, że wieków całych trzeba było, aby
Rodacy poznali dzikość swoją, a nay-
większy Tyrannii, aby ją sobie ochy-
dzili.

Lecz nie trzeba się długo rozwodzić w
wynaydowaniu przyczyn tak powszechno-
go zaniedbania, despotyzm przytłumiał
dowcip, gnębił industryą, nie cierpiał o-
świecenia, nie lubił cnot, obyczajności
nienawidził. Jwan Bazylewicz, Bazyl
Jwanowicz, y znowu Jwan Bazylewicz,
srogością y okrucieństwem naypaniętnieyszy
byli. Nie dziw, że potym tak częste
impostury y obfudy udać się mogły; A
lubo sławne są Smerdesa w Persyi, Bal-
dwina we Flandryi, Symnela y Perkina
w Anglii, mniemanego Sebaftyana w Por-
tugallii, a naszych czasow Jwana czyli
Stefana u Montenegrytow awantury, ie-
dnak nigdzie częstsze y głośniejsze, iak w
Moskwie fałszywych Demetryuszow Hi-
storye. Aż po rozmaitych rewolucyach
przez lat przeszło 16. trwających, w któ-
rych Moskwa ani uznać, ani utrzymy-
wać

wać swego Cara nie umiała, wezwana do Tronu Familia *Nikity Romanzowa w Michale Fedorowiczu*, wzięła projekt reformy grubego y dzikiego Narodu. Dziwić by się temu należało, że ta naypierwsza, nayświętsza, nayuroczytsza panującego powinność, starać się o dobro poddanego sobie ludu, przestrzegać pożytków powszechności, gruntować Narodu bezpieczeństwa, tak długi czas w ostatnim u Carów Moskiewskich była zaniedbania, ale się dziwić nie będziemy uważając, iako zabobonność, grubiaństwo, niewiadomość, równie Panującego, y Narod cały w ciemnościach utrzymywały. Znać istotne obowiązki, sposobić się do życia towarzyskiego, rozumieć się stworzonym do społeczności, jest to skutek należytego w Narodzie oświecenia, ale chcieć się do powszechnych przykładać pożytków, zysk naypodechlebniejszy w publicznym dobru upatrywać, emulować zasługami w Ojczyźnie, jest to znakiem wkorzenionych Obywatelstwa cnót.

Przyszła wreszcie czas zbawienny dla Moskwy, gdy troskliwym Piotra Alexiewicza staraniem, z grubiaństwa swego podźwigniona, Europie poznać się dała. *Ośmdziesiąt lat jest (mowi Walpol) iak w Europie rozumiano, iż to wielki był dla Moskwy honor, że ią razem z Tatarami y Kozakami wspominano. Powstał ieden człowiek, który zaszczycił Tron Moskiewski, Narod swoy oświecając. Monarcha*

narcha ten, który umiał zstępować z Tronu dla uczenia się rządzenia sztuki, zadziwił się swoicy razem, y potędze, y niemocy. Piotr Wielki obszerniejszym niciako, niż rozległe jego Państwa, od szczęśliwego przyrodzenia obdarzony rozumem, y wielkością umysłu, ani przeciwnościami nieustraszonego, Narod swoy z grubości otarł, obyczajność wprowadził, nauki zaszczycił. Mądry ten Pan dał poruszenie sprężynom politycznym w machinie, która od wieków kilkunaście zaniedbana była; Ale co szczególnym Piotra zaszczytem było, że sam przykładem swoim Narodowi swemu przyświecać chciał; Do wprowadzenia potrzebney w pułkach swoich karności, przechodził przez wszystkie wojskowych stopnie, do nauczania żeglugi y marynarstwa, sam w cieślow okrętowych wpisawszy się rejestr, siekierą robił pracowicie, do zachęcenia poddaństwa, sam się pierwszy wszystkiego chwycił, z ktorocy miary, żaden z nim Prawodawca równać się nie może.

A gdy umieścił Piotr Alexiewicz imię swoje z Minosem, Solonem, Likurgiem, Zaleukiem, pierwszy oraz był Narodu swego wodownikiem. Nie wspominając tu bowiem owych raczey burzycielow, niż Wodzow, ktorzy zgraią ludzi, nieumiejętność nadgradzali; nie przewodząc y tego, iako sam z poniesionych klęsk wodować nauczył się, nie niemowując nare-

szcic

szci
cow
zaled
pod l
tow
cie l
sąsied
bespie
czyni
morski
wać
nia;
głę p
zupie
strony
Narod
sektar
czą;
potęgi
kazała

Nie
tego
respek
wtedy
boiętn
towni
lityki
używa
moga
ieść,
gdyby
siadow
ległyc
Przyb

szcie o tym, że zwyciężywszy Zwycięz-
ców swoich Szwedów pod Puławą, sam
zaledwie wszystkich nie utracił zysków
pod Prutem, ułożenie wojennych obro-
tów rozsądne y skuteczne było. Zdoby-
cie Infant, y założenie Petersburga, w
sąsiedztwie osłabionych nieprzyacioł, u-
bescpieczyło nowe zyski, y potrzebne u-
czyniło z tamtej strony utrzymywanie
morskiej żeglugi. Umiał Piotr pożytko-
wać z szczęśliwego kraio w swoich położe-
nia; gdy bowiem z iedney strony rozle-
głe pułstynie, y dziczyzny. Syberyjskie
zupełne czynią zaspokoienie, z drugiey
strony od Europy, Polska y Szwecya
Narody podupadłe, Tatarowie w Azyi
sektami, rządem podzieleni grani-
czą; słowem założył fundament tej
potęgi, która się wkrótce w Europie po-
kazała.

Nie mam ja tu myśli przetrząsać ustaw
tego Prawodawcy Narodu swego, trzeba
respektować pamiątkę wielkich ludzi, y
wtedy, gdy nam się ich kroki zdają o-
bojętne; nie chcę ja się wdierać gwał-
townie do Gabinetow, które skrytey Po-
lityki w tym zwłaszcza wieku naybardziej
używaią, mowić iednak z fundamentem
mogę, iż iakożkolwiek Piotr wielkim
jest, byłby jeszcze nierównie większym,
gdyby czasu y władzy, na osłabienie Są-
siadów swoich użytey, na polepszenie roz-
ległych y dzikich krain, był obrocił.
Przybyłoby wiele potęgi Moskwie; bez wy-

niszczenia innych Narodów, a prawdziwey chwały, y wewnętrznego uszczęśliwienia nierównie więcej. Mieć kilkaset przeszło mil rozległości kraiu, było celem ambicyi wielu woioownikow, ale mieć szczęśliwe poddaństwo, obfitości przy bezpieczeństwie zażywać, nie było tylko wielkich dusz zamierzeniem. Nie wiem, jeżeli tego naywiększą wieku naszego nieszczęśliwością nazwać nie powinienem, że przy takim wzroście y pomnożeniu światła rozumu, przy tak chwalebnyim nauk rozkrzewieniu, przy tak szczęśliwym ustaw pożytecznych wynalazku, sposoby do uszczęśliwienia kraiu, te się zdaiały nayprzyzwoitsze, które są krajowi naycięższe; Bo czy nie możnaż sprawiedliwie nazwać, chorobą Dworow Europeyskich zaraźliwą, że tyle woyska utrzymują wśród pokoju, iak gdyby się inwazyi y wkroczenia nowych Herulow, nowych Wandalow obawiały? Prawda że potrzebna jest w kraiu obrona, dla ubezpieczenia własności Obywatelow, którzy skoro kray iaki, przez naywiększe dla siebie nieszczęście ma niedostateczną, chciwości łakomego Potentata, nayokropnieyszych skutkow doznawać musi; ale puł-trzeciakroć sto tysięcy regularnego woyska utrzymywać, czasem szkodzi, a nie zawsze pomaga prawdziwym Narodowi interesom. Do tego po Traktacie Neystańskim, pięćdziesiąt ziem Moskwy nie przybyło, a przecie pięć wojen, dziesięć

mło

nie
dla
ie n
Narod
czaię
rowi
bie
nayw
teczn
skiem
y nie
swoię
ubesp
U
wo,
sobier
ny u
drug
nięsz
władz
towym
woyn
pograj
we p
Konst
dnym
niesz
raptow
podob
ale y
tency
siadom
Pułta
Szwec

nie rachując, odprawiło się. Coż za zysk dla Rosji! ztąd wynikał, że woyska swoje nad Ren wysyłała, przeszło 500. mil Narodowemu żołnierzowi marszu naznaczając, procz chwały z danych Alliantowi pośłków? Podchlebney bardzo sobie pozwolę myśli, gdy powiem, że nawięcejby zyskała Rosja, gdyby skutecznie do powstania Szwedzkiemu y Polskiemu pomogła Narodowi, a wiecznym y nierozzerwanym zjednoczenia węzłem swoją własną, y sąsiadką szczęśliwość ubespeczyła.

Ustanowione od Piotra Wielkiego prawo, względem odrzucenia lub przysposobienia Następcy, zdać się z jednej strony ubespaczać kraiowe swobody, lecz z drugiej bramę do niepewności otwiera, męsza prawo następstwa, które w samowładztwie wiele waży, intrygom gabinetowym dać miejsce, zapala domowe wojny, zgęśla Narod w nieszczęśliwości pograćzyć może. Prawda że są szczęśliwe przykłady na Traianie, Antoninie, Konstantynie, Teodozjuszu, ale że o iednym Neronie wspomnę, wiele było y nieszczęśliwych adopcji. Nagłe też y raptowne potęgi Państwa powstanie, niepodobna aby mu nie tylko podziwienia, ale y zazdrości w obcych nie iednało Potencyach. Ledwie do Roku 1709. Szafiadom swoim Moskwa znana była, gdy Puławka bitwa, zwycięstwo Piotra nad Szwedami głosić w Europie zaczęła. Je-

wzręć mowy o woienniku nie uftawały, aż iuż Prawodawca y założyciel Petersburga płynąć zaczął, wnet Moskiewska flota na morzu Bałtyckim nową y niewidzianą dotąd Banderę rozwinęła, aż y woyska do Pomeranii, Meklemburgu, Holzacyi zawitały, na koniec do teyż daty należy projekt detronizowania Krola Angielskiego, przynaymniey podpisany. Jedna to tylko w starożytności była Tebańska Rzeczpospolita, która raptownie wygorowała, ale iey zaszczyty z śmiercią Epaminondy y Pelopidesa zaginęły. Atenczykowie od śmierci Kodra do Bitwy Maratońskiej sto lat liczyli; Rzym 700. przeszło lat wzrastał, y stopniami pomnażał potęgę swoją; Hollandya blisko całego wieku o wolność woiowała; Wenetowie nie zaraz tey potęgi y bogactw nabyli, które dziś posiadają; Szwaycarowie 300. przeszło lat uznania udzielnosci swojej czekać musieli. Karola W. Tamerlana, Gengiskana potęga raptowna, ale y krótka była. Z tym wszystkim pokazuje to wielką moc Narodu, gdy w tak małym czasie, tak znaczne skutki stać się mogły.



Jako
Do
lumno
wadza
lozof
potrze
rownie
Elekt
lern z
ktory
y Ale
innych
wość i
Oycie
dzieci
wych
tym,
śliwie
Domov
droga
to, po
nowan
czasem
woynę
miaft



U W A G I

P O L I T Y C Z N E

Nad Historią Pruską.

JAkożkolwiek niektórzy Genealogistowie Dom Hrabion Hohenzollern od Kolumnow, Witykinda, y Gwelfa, wyprowadzają, takowe wynaydywania ma *Filozof bez trosk* za niepodobne, y niepotrzebne, *ludzie wszyscy* mowi on, *sq* Tom 1. kar. 2. *rownie dawnego plemienia.* Fryderyk I. Elektor Brandeburski z Domu Hohenzollern zostawiwszy naystarszemu Synowi, który się Alchimią bawił, Powiat pewny, y Alembik do dystryllowania, obdzielił innych dziedzictwem swoim. Sprawiedliwość ta przyrodza, która wyciąga, aby Oyciec rownym działem rozporządzał dzieci swoje, miała swoje miejsce w owych dawnych czasach. Potrzeżono potym, iż co było naymłodszych uszczęśliwieniem, stało się zrzodłem upadku Domow. Otwierała się Fryderykowi II. droga do przyłączenia Łuzacy, Xięstwo to, pod czas zakłócenia Czech, pod panowanie Fryderyka oddało się. Tym czasem Podziebrat Krol Czeski podniósł wojnę na odzyskanie go, lecz Elektor miał kilka z wolą Krola Czeskiego za-
wszy-

trzymawszy, resztę przez umowę oddał. Gdy tak niesprawiedliwych nie żądał zysków, umiał utrzymywać prawa Domo-
wi swemu należące, nową bowiem Mar-
chią od Krzyżaków wykupił. A tymże
bez-interesowności rządząc się duchem,
gdy widział się bez-potomnym y sta-
bym, następstwo po sobie Albertowi
Bratu swemu odkazał. Ten dla swoiey
odwagi Achillesem, a roztropności Ulikses-
sem nazwany, będąc jeszcze Burgrabią
Norymberskim wstawił się. Wygrał ośm
batalii na Norymberczykach, w pewnym
razie chorągiew wydarł, y przeciw sze-
ścinaśtu ludzom, kilka godzin bronił się.
Opasał tymże sposobem Miasto Greif-
sberg, iak Alexander W. Stolicę Oxy-
dryaków, y w siedemnastu wojennych igrz-
yskach, nayıpierwszym zwycięzcą został;
było to w owych czasach wielkim do-
wodem męstwa y waleczności, a siła y
zbieczność w tymże właśnie szacunku, co
za czasow Homera. *Wiek nasz bardziey
obmieszany, przekłada y przenosi (mowi
Filozof) nad przymioty wojownicze, ta-
lenta rozumu, y te cnoty, które podno-
sząc człowieka pranie nad jego kondy-
cyę, czynią z nim namiętności, a czyn-
ią go dobru czynnym, wspaniałym, y po-
mocnym.* Syn Alberta Jan przezwany
był Cyceronem, że ugodził kłótnie o
Szląsk, które zachodziły między Kazi-
mierzem Polskim Krolew, y Ładysła-
wem Węgierskim. Ale że z sobą miał
Elektor

Elektor Brandeburski 6000. iazdy, żąda tego *Filozof bez trosk*, aby się iakie inne krasomostwa jego dowody pokazały, bo w owej okazyi 6000. woyska, najmocniejszy zdały się być argumentem, Krol, (mowi on daley) który może rozprawić się orężem, iest zawsze niezwyciężony Dyalektyk, y owszem iest to drugi Herkules, który używając pałki, wszystko wyperswadić. Joachim II. przyjął Sektę Luterską, aby więcey zyskał z konfiskacyi Duchownych dobr; Następcy Joachima, na utrzymanie się przy Xięstwie Kliwii, tak bliskim Stanow Rzeczypospolitey Hollenderkiey, tudzież dla interessowania teyże Rzeczypospolitey do wzajemney obrony, przez Politykę w przyiętey Sekcie zostawali. Z tym wszystkim w owych czasach Sukcesyc często się iednoczyły, y podobnie znowu rozrywały; zła polityka Xiążąt czyniła daremne y nieskuteczne zabiegi, ktorými, iż tak rzekę, Fortuna chciała zmocnić potęgę ich.

Aż też Dom Brandeburski w Prusiech panować zaczął, a ustawicznie czyniąc zmowy następstwa w Familiach, zaczął znakomicie pomnażać dzierżaw swoich, y pretensyi. Kawalerow Krzyżackich też ustanowienie, tenże zamierzenia cel, też prawa y ustawy, co y innych były Zakonow woioowniczych. Niegdyś Rodyanie, dziś Maltańczykowie, Templaryusze, Krzyżacy, y ieszcze Mieczowi w Inflanciech

ciech Kawalerowie, przeciw niewiernym wojować poprzyśiągłszy, z czasem wielkiey potęgi, y znacznych nabyli majątkow. Jest się czemu dziwić, że z taką łatwością Albert z Domu Brandeburskiego mógł tego dokazać, aby Arystokracją, w Jednowładność przemienił. Ale to było dziełem wprowadzonych odmian Religii. Wiemy iako z córką Alberta II. Xiążęcia Pruskiego Anną przeszły Prusy, y sukcesyja Xięstwa Kliwii do Jana Zygmunta Elektora Brandeburskiego. Syna iego Jerzego Wilhelma, rządy nayanieszczęśliwsze były. Wojna, albo raczej powszechne zniszczenie trwało w iego krajach, Elektorat był napełniony wojstkami sprzymierzonymi, y nieprzyjacielskimi, które zarownie niszczyły kraj, y rabowały, a co srogości żelaza unięknęło, morowey zarazy uycić nie mogło. Krewny Elektora podobnież nieszczęśliwego doznawał losu; Fryderyk V. (kto rego Siostrę Jerzy Wilelm za sobą miał) z własnych dobr od Ferdynanda II. Cesarza ogołocony został, za to: że do Czeskiego berła ściągnął rękę. W Kliwii Hollendrzy z Hiszpanami walczyli, y miasta cudze wzajemnie sobie wydzielali, a

Tom I. w czasach onych (mowi Filozof bez trosk) zdzierstwa Oficyerow y rabunki
 kar. 57. *Zołnierstwa, były szczególną umiejętnością wojenney sztuki; Ale nie poprawił tych grubiańskich zwyczajow wick ieszcze nasz, y podobnież gwałty w ośmnaстым*

iuz

już wieku widzieć można. Z okazji roznieconey przez Gustawa Adolfa w Państwie Niemieckim wojny, woła Filozof: *Trzebaż? aby tak blabe przyczyny, iedne przeciwko drugim uzbraiały Narody, żeby naysiękniejsze Prowincye niszczały, a rodzaj ludzki krew swoię wylewał, dla nasycenia ambicyi y chimery iednego człowieka!* Dziwi się tym bardziey Filozof, że Cesarscy tak surowo y twardo z kraiami Elektora postępowali sobie, który naysłabszey krzywdy Ferdynandowi nie uczynił. Aléc y sam Jerzy Wilhelm nigdy wprzedsięwzięciach swoich naysłabszym statecznym nie był. W ustatwiczney niepewności, bez siły y mocy zostając, wiązał się z musu lub dobrej woli z potężnieyszym, a los zwycięstwa, przechodząc często od woysk Cesarzkich do Szwedzkich, czynił go często ofiarą lekkomyślności iego.

Fryderyk Wilhelm, godzien był nazwiska Wielkiego, które mułod iego Sądów, y poddanych iednomyslnie dane było. Opatrzność przysposobiła go właśnie w tych czasach, które pilnego, y roztropnego Rządcy naybardziey potrzebowwały; Przywrócił on staraniem swoim porządek kraiowi, był obrońcą y ożywicielem Ojczyzny, a zaszczytem y chwałą Domu swego. Do mierney Elektora fortuny, łączył on zaffugi wielkiego Krola, podniosłszy się nad stan y godność swoię, odkrył w rządzeniu cnoty umysłu doy-

zsałego, y zdatości nad zamiar znakomitszey, niekiedy miarkując Heroizm roztropnością, a zawsze przydając szacunku waleczności z pobudki. Przywrocił do pierwszego porządku dawne dzierżawy, używaniem szczegulney mądrości, a nabył nowych przez sprawiedliwą Politykę. Ułożywszy zamyśły swoje, sam ie nayspierwcy wykonywał. Skutek to był iego rzetelności, że posilkował Alliantow; a odwagi y waleczności, że poddane sobie Narody bronił. W niespodziewanych przypadkach znajdował zawsze sposoby szczegulne, a w małych, iako y osobliwewagi rzeczach był zawsze wielkim. Obiął on rzady we 20 roku swoiego życia, w okolicznościach nayokropnieyszych. Dziedzictwa iego przez tylu obcych Panow posiadane były, został Elektorem bez władzy, alliantem bez przyziaciół: ale zacząwszy panować w tym wieku, gdy młodość do naywiększych prowadzi błędow, dał poznać roztropność dojrzałą, y te wszystkie cnoty, które iedynie czynią godnym nad ludźmi panowania. Raz zdrową Polityką, drugi stałością, to mądrym rozporządzeniem, to odwagą, odzyskał to wszystko, co Oyciec iego przez swoją gnusność utracił był. Ze Szwedami przeciwko Polakom pod Pragę, gdy grożąca Szwedow potęga Prusy Brandeburskie pochłonać mogła, tenże wielki Elektor przeciw Szwedom z Polakami, gdy Karola goruiącego,

y stra-

y strasznego widział. Posiłkował Hollendrow, ale przed mocą Króla Francuzkiego ulegać musiał, lecz oswobodzeniem Brandeburgii y Prus, od najeżdżów Szwedzkich został najsławniejszym. Ten to jest Elektor, który podniósł Dom Brandeburski do tego potęgi stopnia, że wkrótce od Syna jego Koronę, od wnuka rozporządzeniem y Ekonomią, a od prawnuka mocą, y chwałą wojennych dzieł zaszczycony został. Zakończył zwycięstwa swoje Fryderyk Wilelm, Traktatem z Francuzami zawartym; Reszta jego panowania spokojna była, a jeżeli mniey miała blasku y okazałości, to miała zapewne więcej prawdziwey chwały, y pożytku. Cnoty Elektora tego, według okoliczności, w których się znajdował, więcej heroizmu, lub pożytku przynosiły. Upředzone to mniemanie sprawia (mowi Filozof) że ludzie wielbią częściej szczęśliwą wyniosłych lekkomyślność, blask okazały wojowniczych przymiotów, niż w oczach ich jasność cnot Obywatelskich. Przenoszą Herostratow palących Kościoły, nad Amfionow Miasta budujących, y zwycięstwa Oktawiana, nad Panowanie Augusta. Fryderyk Wilelm zarownie wielkim był, stanawszy na czele Rycerstwa swojego, y czyniąc Sasiadom, y poddanym swoim sprawiedliwość. Rozrządzał kray, zaludniał pustynie sprowadzając Francuzkich wywołańców, rozkrzewiał handel. Słowem:

Tom I.
kar. 180.

wem : miał wszystkie przymioty, które czynią wielkich Rządców. Nie zażył nigdy na złe (mowi Autor nasz) swojej mocy y umiętności ; waleczność jego poddanych broniła , y wspomagała sprzymierzeńców ; był on roztropnym y przewidującym , y to czyniło go rozsądnym Politykiem , był pracowitym y ludzkim , y to czyniło dobrym panem ; stał się Obroncą Ojczyzny , Fundatorem wielkości Domu Brandeburskiego , Sędzią rowienników ; chwałą y zaszczytem swojego Narodu. Trzech wtedy w Europie wygorywało. Ludwik XIV. we Francyi, Kromwel w Anglii, y Fryderyk w Brandeburgii ; ale szacowne Wielkiego nazwisko, dawać się nie ma, tylko heroicznym y cnotliwym przymiotom. Kromwel przy swojej głębokiej Polityce, oszkaradził się zbrodniami swojej ambicji, byłoby to krzywdę czynić pamiętce Ludwika XIV. y Fryderyka Wilelma, porównywać panowania ich, z życiem szczęśliwego Tyrańcy.

Przypatrzmy się teraz przymiotom Fryderyka I. Króla. Nie czynił on różności między prawdziwą wielkością, y rzeczami znikomemi, będąc bardziey przywiązany do blasku, niż do gruntowności. Dla pozyskania tytułu Królewskiego, stracił on 30000. poddanych swoich, dla Cesarza y sprzymierzeńców ; ale tej godności dla tego tak usilnie żądał, aby mógł nasycić upodobanie swoje w uroczy-

czytany
pretext
darki.
nym,
proźney
ściom
stwa s
Gdy zi
cessyi
był iu
siłkow
kleynot
sprzym
Uprzed
iać Pa
wość
panując
(mowi
pierwsz
nien n
nych
mogł
ktoreby
ktorą i
nadgro
podupa
a tam
gdzie i
zeli pa
zum o
będzie
bliczne
nego s
lubił F

czystych ceremoniach, a przez okazały pretext usprawiedliwić marnotrawne wydatki. Był on wspaniałym y wielko-myślnym, lecz jakim nakładem nie kupował próżney uciechy dogodzenia namiętnościom swoim? handlował krwią poddaństwa swego z Anglikami y Hollendrami. Gdy zjechał do Holandyi na obięcie sukcesyi po Wilelmie III. Krolu Anglii, był już w przedsięwzięciu odebrania posilkow swoich, lecz dano mu znaczny kleynot, y 15000. ludzi na usługach sprzymierzeńcow za to wyrznąć się dali. Uprzedzenia pospolstwa zdają się sprzyjać Panow okazałości, ale szczodrobliwość prywatnego człowieka, od osoby panującej różnić się ma. Krol każdy (mowi Filozof) jest pierwszym sługą, y Tom I.
kar. 267. pierwszym Urzędnikiem Kraiu swego, wien mu rachować się z użycia nałożonych podatkow, wybiera ie, ale żeby mógł bronić kraiu swego przez woyska, któreby chował; utrzymywać godność, którą jest ozdobiony, a żeby miał czym nadgrodzić prawdziwą zasługę, zapomodzi podupadłych, ratować nieszczęśliwych, a tam tylko wspaniałym się pokazywać, gdzie idzie o honor całego Narodu. Jeżeli panujący (mowi on pięknie) ma rozum oświecony, a serce dobre, ściągać będzie wszystkie wydatki ku dobru publicznemu, y na większy pożytek poddanego sobie Narodu. Wspaniałość, którą lubił Fryderyk I. nie była z tego rodzaju,

in, a raczy rozrutnością marnotrawnego Krola nazwać się powinna. Dwor jego był ieden w Europie z nayokazalszych, gnębił ubogich, żeby bogaczom przydawał, budowle Fryderyka były pyszne, festyny kosztowne, zgoła szukał raczy we wszystkim pompy Azyatyckiej, niż Europeyskiej przystoyności.

Szczodroliwości Fryderyka I. zdały się być bardziey skutkiem hazardu, niżeli przemyślem rozsądnego wyboru; Strzelcowi, który napędził w czas rogatego Jelenia, dano dzierżawę 40000. talarow oszacowaną. Chciał puścić w zastaw Hollendrom Xięstwo Halberstackie, a nabyć dyamentu zwanego, Pitt; przedawał, iż tak rzekę 20000. woyska sprzymierzonym przeciw Francyi Mocarstwom, aby miał tę próżną, y fałszywą chwałę, że 30000. swoim kosztem utrzymywał. Dwor jego, była to wielka rzeka połykająca wody mniejszych strumykow, ale gdy Dworscy faworyci pływali w obfitości, Prusy Brandeburskie, głodem y morową zarazą niszczały. Skąpy dla Narodu swego Krol iest to Lekarz dopuszczający, aby chorego krew zalewała, rozrutny iest podobny temu, który upuszczając nadto krwi, zabija. Jeżeli iednak Fryderyk I. pochwały z iakiego względu godzien iest, to dla tego, że się zachował w pokoju, gdy Spokoi jego okropności wojennych doznawali. Ale wyjąwszy to iedno, mowić się może, że

Fry-

Fryd
czach
ny w
cem,
mniey
cony

Fry
Krola
w skar
miał
Odcia
zatka
zwrac
bellan
wił,
bliczn
żyta
trzeby
nien
daństw
pompy
ostroś
kow,
poddar
lubo
nią Sa
za to
la XI
wylicz
szczon
części
raczy
się m
godne

Fryderyk I. wielkim był w małych rzeczach, a małym w wielkich; umieszczony w Historii między tak sławnym Ojcem, y mądrym Synem swoim, tym mniej panowaniem swoim został zaszczycony, im bardziej oni sławniejsi byli.

Fryderyk Wilelm, Syn Fryderyka I. Króla, przywrócił zaniedbany porządek w skarbie, rządzeniu, Sądach, y wojsku; miał duszę pracowitą, a ciało mocne. Odciął zaraz niepotrzebne wydatki, y zatkał owe kanały rozrzutności, które zwracały obfitość publiczną. Ze stu Szambellanów, których Ojciec jego ustanowił, zostało 12. reszta do Poselstw publicznych, lub na Urzędy wojskowe zażyta była. Określił bardzo własne potrzeby, mówiąc: że dobry Król, powinien być oszczędny krwi, y dobr poddaństwa swego, nieprzyjacielem będąc pompy, y powierzchowney okazałości; w ostrości życia dawnych naśladował Stoików, a chcąc ubespieczyć szczęśliwość poddanym, wojska znaczne trzymał. A lubo ofiarowano mu w sekwestr Pomeranią Szwedzką, iednak 400000. talarów za to wyliczył, y gdy po zabiciu Karola XII. ze Szwedami godzić się przyszło, wyliczył dwa miliony Król Pruski wyniszczoney Szwecyi; za ustąpienie sobie części Pomeranii, że ow żysk, kupnem raczey, niż woennym nabyciem zdawać się mógł. Nieśmiertelney zaś pamięci godne są słowa iego, gdy radzącemu

llge.

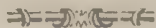
- Ilgenowi Ministrowi, aby ze słabości Szwedów więcej pożytkował, w następstwie sposob odpowiedział: *kontent jestem z tego, co mam z łaski Boga, nie chcę zaś nigdy wzmacniać się z krzywdą Sędziów moich*. Odpowiedź ta (mowi Fikar. 59. lozof) znajduje się w Archivum Krola Pruskiego, własną jego ręką zapisana. Mogł tu on jeszcze sprawiedliwie przydać, że mało Fryderyk Wilelm w tej mierze znalazł, naśladowcow. Dotrzymywał tej chwalebnej sprawiedliwości Fryderyk Wilelm, gdy Francya, Prusy Polskie w sekwestr Krolowi Pruskiemu ofiarowała, na utrzymywanie Leszczyńskiego; Wielki ten Monarcha, (są słowa naszego Filozofa) znał dobrze prawa swe do sukcesyi Xięstwa Juliacńskiego, ale kroki na otrzymanie Prus Polskich miał za niesprawiedliwe. Lecz zakończmy krótko pochwały jego, na które sobie tak dobrze zasłużył. Fryderyk Wilelm do ostatniego momentu życia miał przedziwną umysł przytomność, rozrządzał krajowe interesa iak polityk, uważał wzrost choroby swojej, iak Fizyk doświadczony, na koniec z śmierci samcy niciało, iak Rycerz tryumfował. Ale kar. 117. polityka Krola tego (ponawia *Filozof bez trojekow*) była nieodstępna od sprawiedliwości. Nie tak Fryderyk Wilelm (mowi on) zatrudniał się rozszerzaniem granic swoich, iako raczej dobrym rządzeniem tego, co dziedziczył. Zawsze dla wła-

własnego bezpieczeństwa uzbroiony, nigdy zaś na nieszczęście Europy; przekładał pożyteczne rzeczy nad przyjemne, budował Szpitale, Magazyny, Miasta, nie tracąc na swoje Pałace, był ostrożny w zaciąganiu obowiązków, w wykonywaniu obietnic rzetelny, był chwałą Narodu, pociechą Sąsiadów, uszczęśliwieniem poddaństwa.

Pannie teraz w Prusiech Fryderyk II. Syn Fryderyka Wilhelma, lat już blisko 33. Ale pierwej, nim wstąpił na Tron, dał poznać Europie mądrość swoją przedziwnym zbliżaniem, niegodziwych maxym y ustaw Machiawela. Dzieło owe, to jest Polityka Machiawela tak szkodliwa ludzkiej społeczności, związku Obywatelstwa rozrywająca, obalająca z gruntu wszystkie pocziwości y sprawiedliwości prawidła, przewrotność, gwałt, Tyrannią, nieprawość, na mnieysze słodkich y pożytecznych cnot, wprowadzająca, dzieło mowię owe na nieszczęście ludzkiego Narodu wynalezione, despotyzmowi iednemu, y Tyrannii sprzyiające, zdawało się Fryderykowi, naywzgardzniejsze, naynieprawiedliwsze, nayniepocziwsze. Znał on to dobrze y rozumiał, iak niewymowną Narodow nieszczęśliwością bydzby mogło, gdyby Krol lub Monarcha iaki, nieprawem Machiawela maxymami rządzić się chciał, iako taki byłby nieznosny poddaństwu, ciężki dla Sąsiadów, przykry y nie pewny dla swoich

ich sprzymierzeńców ; iako chciwości swojej y passyom dogadzając, noweby zawsze powszechney nędzy zrzodła wynaydował. Jeżeli nie uprzątnął tego Fryderyk II. mądrością swoją, jeżeli nie zagroził drogi do naśladowania Tyranow, to przynajmniey ochydział ją, y pokazał, że takich potomność niezmazany nieślawy piętnem znaczyć będzie. Ten to jest Fryderyk, którego, pod nazwiskiem *Filozofa bez trosk*, przedziwnie piękne y sprawiedliwe uwagi nad Historią Domu Brandeburskiego wspominaliśmy. A gdy tak rozsądnego wychwalam Autora, milczę ja tu (zamierzonemi szczupłości dzieła tego granicami ściśniony) o prawodawcy, wojowniku, innych na koniec Fryderyka II. przymiotach.

KONIEC DRUGIEY CZĘŚCI.



CZĘŚC TRZECIA

Zamykająca : Heroiczne wyobrażenia
niektórych sławnych w staroży-
tności Ludzi.

Dla chwały, pożytku, zaszczy-
tu, uszczęśliwienia Narodu
ludzkiego dążyć się powin-
no, aby Kroniki dzieciów powszechnych
Świata całego, chwalebne tylko, cno-
tliwe, y heroiczne Obywatelów dzieła ku
naśladowaniu potomności wspominały ;
ale się to z drugiej strony, przez uło-
mność ludzką, najczęściej przytrafiło,
że więcej odrodnych y złoczyńców, niż
cnotliwych Bohaterów liczyć można by-
ło. Wprawdzie najmilszy każdego Dzie-
ciopisa obowiązek jest, odkrywać z cieniów
prywatnego życia wielkie cnoty, malować
ludzi społeczności pożytkujących,
debiować na widok powszechny te tak go-
dne prawdziwych Obywatelów zaszczyty,
jest to, że tak rzekę, lustru przydawać
cnocie, a prawcy zaśladze szacunku. Lecz
że się zdaie istotną Historyka powinno-
ścią; rzetelną wypisywać prawdę, musi
częstokroć sarknąwszy na okropność na-

terryi pisania swojego, y zbrodnią ogłosić Światu, aby pokazał, iak nieszczęśliwe skutki za sobą pociągnęła. Y zapewne, iezeli się w Historyach gnuśnych Sardanapalów, okrutnych Falarysów, Buzyrydesów, szkaradne, y niegodne pamięci imiona znajdują, to bez wątpienia tym się znajdującą celem, aby w powinnym były u wszystkich obrzydzeniu. Pała katowskiego, nie sławy godzien był ów Herostat, co pierwszy dla dystyngwowania się między ludźmi złoczyńcą został. Prawdziwa chwała niecnotą nabyć się nie może; Godzi się iednak bezpiecznie twierdzić, iż Opatrzność Światem zawiadująca w każdym wieku, y Państwie, w szczegulne iednych, na przykład innym, ozdobiła cnoty. Traktując Historyą uniwersalną, sławnych w starożytności Monarchii niektórych tu godnych pamięci Obywatelów y Cesarzów opiszemy, przestając na tym, co dla Młodzi z pożytkiem, a w krotkości wspomnione być może.

ARYSTYDES.

Miała ten zaszczyt podchlebny y prawdziwy Grecya, że w wielkich y cnotliwych ludzi obfitowała; rozumna, y prawom podległa wolność, a daleki wtedy ieszcze od Obywatelów zbytek, były to szczęśliwe nasiona wielkich cnot. Kiedy ja przetrząsam myślą Kroniki kwi-

tną-

W
tnący
pierwsz
fydes.
iąc: T
czyznę
dowlan
swemi
szonym
ktore
mi, za
nad w
nie o
dobru
powsze
Traged
sza w
brego
fyszeć
Arysty
cie y
świadc
sprawy
go sob
przeci
desowi
Sędzia
miady
zu za
Atentk
boiażn
ich po
drości
cią k
chna c

tnących owych w Grecyi Miałst, naj-
 pierwszy mi się w nich prezentuje Ary-
 stydes. Jakoż na zdaniu Platona polega-
 iąc: Temistokles, Cymon, Perykles. Ocz-
 czynę swoją przepyszniemi ozdobili bu-
 dowlami y posągami, Arystydes cnotami
 swemi ozdobił ią. Obcym się y nieporu-
 szonym niciako stawiając namiętnościom,
 które nad innemi zwykły panować ludź-
 mi, zakochanie się w porządku y cnocie,
 nad własną przenosił chwałę. Mniema-
 nie o jego pocziwości, y czystych ku
 dobru publicznemu chęciach, tak było
 powszechne, iż gdy pewnego razu grano
 Tragedyą Eschila, a pochwała Amfira-
 sza w tym wierszu: *że nie tylko za do-
 brego uchodzić, ale takim być chciał,*
 słyszeć się dała, wszyscy przytomni na
 Arystydesa oczy obracając, iawnie o cno-
 cie y pocziwości tego Obywatela przy-
 świadczyli. Zasiadł on raz na rozsądzenie
 sprawy; ieden z prawujących się, chcąc
 go sobie uiąć, z tym się odezwał: iż
 przeciwna mu strona zawsze się Arysty-
 desowi przeciwiała; ale mu sprawiedliwy
 Sędzia odpowiedział: *Przyjacielu! opo-
 wiadaj twoje własne kazyary; nie po to-
 mu zasiadł, żebym moje rozstrząsał.* Iud
 Ateński przywodząc często za pretek-
 toiażń gorniącey w Obywatelach swo-
 ich potęgi, oddalał tych, którym zaz-
 drościł, uwiódł się też niesprawiedliwo-
 ścią ku Arystydesowi, któremu powze-
 chna o pocziwości jego opinia zaszkodzi-
 ła.

ła. Poszedł on na wygnanie, ale wychodząc prosił Bogów, aby nie przepuszczali na niewdzięczną Ojczyznę nie szczęcia takiego, któreby utratę jego przypomniało. Odwołany iednak wkrótce był, na bronienie Ojczyzny przeciw naziądom Xerxesa. Temistokles, który się do jego wygnania przyłożył, w podobnym sam niebezpieczeństwie znajdował się. Znając go kraiovi pożytecznego Arystydes, stanął mu na pomocy. Był to gorliwy Republikant, który uszczęśliwienie Ojczyzny nad własne, chociażby naysprawobniejsze, przenosił zyski. Ale oświadczył nayszczęśliwicy mniemanie swoje lud Ateński, gdy obiecującemu Temistoklesowi na Seymie gminnym, iż rzecz pożyteczną dla Aten wynalazł, ale iey wszystkim opowiedzieć nie mógł, sprzeciwił się, y na zdaniu Arystydesa przestać zezwolił; Temistokles flotę Greków spalić zamyślał, aby Ateńczycy Panami morza snadniey zostać mogli; Arystydes widział tę wielkość Rzeczypospolitey nie prawdziwą y nie pewną, która niesprawiedliwością, y cudzemi krzywdami zmocnić się pragnęła. Tym czasem tak wielki człowiek, który nayskazalsze w Ojczyźnie sprawował Urzędy, w takim niedostatku umarł, iż nakładem publicznym pogrześć go, y Corki jego wyposażyć musiano. Syn jego Lysymachus w opiekę Rzeczypospolitey przyięty, nie wziął po Ojcu w dłu-

dziedziectwie, tylko ciężar chwały jego,
y przykład cnot.

TEMISTOKLES.

Nie przeto, że Arystydes w Patrioty-
cznych y Obywatelskich cnotach
swoich niepoślakowanym y pierwszym być
się wydać, ginąć ma zaśluga y chwała
innych Mężów. Nie przeto kosztowny
szmaragd szacunek traci, że się z drogiem
dyamentem równać nie może. Zdatość
y talenta podług wymiaru od Sprawcy
natury naznaczonego w ludziach znajdu-
ją się; a dobre ich zażycie sławnym czy-
ni. Miał swoje y cnoty, y zaślugi =
Ojczyźnie Temistokles. Urodziwszy się
z niezmiernym chwały pragnieniem, był
odważnym, pracowitym, gnusnością y
preznowaniem brzydzącym się. Po otrzy-
manym zwycięstwie przez Milcyadesa,
na bitwie pod Maratonem, Temistokles
zdawał się zapadać na zdrowiu; A gdy
go przyjaciele o przyczynę takowey słabo-
ści pytali, przyznał się im: *że chwałę
Milcyadesa spać mu nie dozwalała.* Wiel-
ki ten Republikant był przenikającego
dowcipu, y tak w sposoby obfitującego,
że się dla tego zdawał na wszelkie przy-
padki wyniesionym. Nikt w śtopniu wyż-
szym nie miał tej umiętności tak rzę-
dzącym potrzebncy, która samychże pas-
sy w ludziach na dobro powszechnie za-
żywa. Grecy wygrawszy pod Marato-
nem,

nem, z upokorzenia Persow cieszyli się. Ale głęboki Polityk Temistokles, przecierając co nastąpić miało, wziął nie-
płonnym mniemaniem zwycięstwo owe za znak dalszej nawałności. Zażył wzię-
rości swojej, a ieszcze bardziej zada-
wnionej Ateńczykow ku Eginatom nie-
nawisci, na wyławienie floty, która
potym Grecyi zbawieniem była. Jakoż
ściągnął tylliczne pułki za sobą Xerxes,
tym czasem Eurybiades Spartańczyk Ad-
mirałem Greckiej floty uczyniony, wi-
dząc że Temistokles sprzeciwiał się jego
rozumieniu, podniósł już był zachwałę
laskę, aby go tak niegodziwym na swo-
je zdanie namowił traktowaniem. *Biy,*
ale słuchaj, odpowiedział Temistokles,
nie poczytujać tego za osobistą krzywdę,
kiedyby dobro społeczności uszczerbku
nie miało. Jakoż mówić się może: iż
tylcz Grecya z cnoty pomiarkowania Te-
mistoklesa pożytkowała, ile korzyści z
talentow y dowcipu jego odnieść mogła.
Takowy posłówek, y ta własny miło-
ści ofiara, godne były powszechnego na
igrzytkach Olimpickich aplauzu y okrzy-
ku. Ale sposób, który dzielność jego
wyiawił y odkrył, był nayoczywistszym
cnoty y umiętności Temistoklesa prze-
świadczeniem. Urząd Ateński przykazał,
aby wszyscy woyskowi Urzędnicy w ta-
ciemnych biletach na Ostarzu Neptuna
potym złożonych, tych mianowali, kto-
razyby umiętnością, lub odwagą nay-
więcej

W
więc
każdy
pierws
wie n
raz m
swoim
wiodł
znał
sądził
łość
zwyci
Oficy
raz d
Temist
Corke
rało
był
głupi.
stokles
trzeb
bowal
zafluż
wygna
tow p
xesa
mistok
zafluż
go Pe
zażył
lał z
prete
na Oy
ty pa
bo od

więcey przyłożyli się do zwycięstwa; każdy z nich miłością własną unieśiony, pierwsze sobie w waléczney onęcy rozprawie mieysce przypisawszy, w drugim zaraz mieścił Temistoklesa, y Narod w swoim się bynajmniey mniemaniu nie zawiodł; gdy nayznakomitszą temu przyznał nadgrode, którego każdy po sobie sądził naygodnieyszym. Poznać wspaniałość Męża tego można było, gdy raz zwyciężywszy nieprzyaciół, do pewnego Officyera w te się odezwał słowa: *Zbieraj dla siebie tę zdobycz, bo nie jesteś Temistoklesem.* Miał Temistokles własną Corkę na wydaniu, dwóch się o nią starano Ateńczykow: Jeden z nich rozumny był, chociaż ubogi, bogaty drugi, ale głupi. *Wolę mieć Zięcia, rzekł Temistokles, rozumnego, któryby bogactw potrzebował, niż bogatego, któryby potrzebował rozumu.* Wielki ten człowiek zasłużywszy się własney Oyczyźnie, na wygnanie dla swoicy więtości, y talentow pośnany był. Udał się do Artaxerxesa, u którego lubo na nieprzyjaźń Temistokles zarobił był, ale oraz prawa zasługa szacunek swoy znalazła. Chciał go Perski Krol przeciwko niewdzięczney zażyć Oyczyźnie, ale Temistokles wolał życie sobie odebrać, niżeli albo pretendowaney odmawiać przyługi, albo na Oyczyznę targać się. Jak piękny cnoty patriotycznej przykład, a daleki albo od owego między Rzymianami Koryolana,

lana, albo między Francuzami Karola
Xiążęcia Burbońskiego!

EPAMINONDAS.

JAkożkolwiek Naturaliſtowie upierać ſię
y utrzymywać zwykli, że mieyſce,
powietrze, poſiłki, wiele do myśli y sen-
tymentow ludzkich wpływania mają, z
tym wszystkim zdać ſię pokrzywdzając
tego w ſtarożytności mniemanie, który
rozumiał, że nic z Beocy ſławnego wyſić
nie mogło. *Beotum in Patria, craſſo-*
que ſub aere natus. Na przekonanie ta-
kowego rozumienia doſyć będzie przy-
wieść tu Epaminondę, ſławnego Wodza
Tebańskiego. Aczkolwiek on naypierwey
z dawnych w Beocy pochodził Królów,
iednak, że rząd Demokracji wyciągał ro-
wności Obywatelow, niechciał mieć in-
nego zaſzczytu Epaminondas, nad oſobi-
ſte zaſługi. Przykładał ſię do nabycia
umiejętności, ćwiczył ſię w nich w do-
ſwiadczeniu, poſiadał bez chełpliwości,
umiał wiele, mało mówił. Zrodzony
na łonie uboſtwa, z tąż obojętnością był
ku bogactwom, co y ku ſławie. Aby w
zupełności ſwojej odkryć zaſługę tego
Obywatela, trzeba go uważać, jako nay-
większego Woiownika, y który nad in-
nych ſw go czasu Wodzow oczywite ma-
piewzaństwo. Walczyć mu przeto z
Spartanami, którzy do prac wojennych
przywykli y do zwycięſtw; i tenże

przeciwnie w gnuśności y próżnowaniu pogrążony, zdawał się do swego poddaństwa y niewoli przyzwyczajonym. Trzeba było naciąkać Wodzowi Tebańskiemu tworzyć w Ojczyźnie wojenną sztukę, y pragnienie chwały, zwyciężać pierwey nałogi współ-ziomków swoich, dopiero potym postronnych nieprzyjaciół. Zwykli byli Tebańscy Obywatele dzień pewny w Roku szczególni obchodzić Festynami, stroił się każdy y biesiadował, Epaminondas ieden w zwyczajnym ubiorze po wałach Miasta przechodził się. Spytany o przyczynę takowego postępku? Odpowiedział: *Sprawiedliwa rzecz, aby choć ieden odbywał straż, gdy wszyscy w winie lub rozpucie raczmy upić.* Był już Urzędnikiem w Tebach Epaminondas, gdy Perski Krol, starając się o przymierze z Tebami, znacznie dla niego przytłął upominki. Nie chciał na nie y spojrzeć poczciwy ten Obywatel, mówiąc: *Jeżeli Dariusz dobrze życzy Ojczyźnie mojej, y sprawiedliwych wymaga rzeczy, niech ufa, że mu dopomogę, jeżeli zaś tego żądać ma mój chowięzkom przeciwiać się: niech wie: że niema skarbow, któreby mógł oszacować.* O! iak potrzebny, ale oraz, o iak rzadki w wolnym Narodzie przykład. Za wypowiedzeniem wojny między Spartą y Tebami, dano Epaminondzie rząd woytka krajowego; wiemy, iako nad spodziewanie caicy Grecyi,

cyi, nie tylko oparł się zuchwałym wtedy Spartańczykom, ale też ich pod Leuktrą zwyciężył. Ale co cnotę jego Patrioty-
czną w zupełności pokazało, to było, gdy po otrzymanym zwycięstwie, po przyśługach nayszczęśliwszych Ojczyźnie
wysławionych, że przeciw prawom rząd wojska dłużej, niż opisano, spra-
wował, lubo cel y skutki były dla Rzeczypospolitey nayszczęśliwsze, iednak
winnym się znał, y dla zabezpieczenia podobnym przestępstwom, chciał być ka-
ranym. Było to nadgodą podjętych prac u tego wielkiego człowieka, spodzie-
wać się, że Rzeczpospolita przy całości praw obstać, szczęśliwą długo będzie.
Taka zapewne własney chwały ofiara, iako się Obywatelskim Heroizmem nazy-
wać powinna, tak też w całej potomości cnotliwego Epaminondę wielbić nie
przeftanie. Zakończył cnotliwe życie chwalebną śmiercią. Na bitwie pod Man-
tyną śmiertelnie ranionym będąc, naybardziej o losie współ-ziomków swoich
troskliwym był. Dowiedziawszy się, iż nieprzyjaciół porażony został; *Dawid* *Ło-
łem*, powiedział, ponieważ *Ojczyznę* *moję* *tryumfującą*, *Spartę* *upokorzoną*, *Grecyę* *s iarzma* *niewoli* *wydzwigającą* *zostawiam*, *chętnie umieram*. Rozumiał
zapewne: iż obowiązki jego względem Ojczyzny spełnione były; y że praw-
dziwey chwały y należney nagrody spodziewał się. Tak wielka cnota pod-
niósł

W
nioffa
nonda
ney u
ten c
kowac
ziomk
tę sz
chwał

Z E
z
wcale
to, z
dem
rowni
Kraso
Atenś
wolno
niepr
Podni
ckie
mi, y
nałoso
sięce
aby w
raz lo
Łatw
blaje
li z c
w sobi
tam i
Dyon

niosła zaszczyt Oyczysty, żył Epaminondas; y Tebańczykowie chwałą wojennej umiętności słynęli, umarł wielki ten człowiek, który dla przykładu wickowacby powinien, y wielkość współziomków jego upadła. Miał on ieden tę szczególną chwałę, że był niciako chwałą, y życiem Oyczyzny swoiey.

DEMOSTENES.

ZE nakłonioną już do upadku Oyczyznę, gdy wielki człowiek ratować wcale od zguby nie może, czyni iednak to, że iey ruinę na czas oddala: dowodem iest nayoczywistszym, wielki on zarownie Republikant, iako y wytworny Krasomowca Demostenes. Obywatel ten Ateński, mniemając się być do chwały y wolności zrodzonym, był naywiększym nieprzyjacielem poddaństwa, y niewoli. Podniósł on do naywyższego stopnia Greckie Krasomostwo, ale z iakiemi trudami, y pracą nie przyszedł do tcy doskonałości? Wiemy o nim, iako całe Mięsiące zamykał się w podziemnym lochu; aby w cichości mowy swoie, które nie raz losem Grecyi kierowały, doskonalił. *Łatwiej iest (mowi Longin) wytrzymać blask piorunu oka niezmruszając, niżeli z czytania dzieł Demostenesa, nie być w sobie gwałtownie poruszonym.* Gdy czytam iaką mowę Demostenesa (mawiał Dyonizy z Halikarnasu) zdać mi się, że przy

przy sobie nie iestem, iakieś mię ogień przycmiał; raz niespokojność, boiaźń duszy się chwyta; drugi raz wzgarda, niecawieść, gniew; znowu litość, przyiaźń, kompassya; łzy z oczu wyciska alisci impet, odwaga nieprziaciela tylko z gotowym gromem szukać każe. Rolin naysięknieyszy Krasomowcy, przynior w nim uważa: że nigdy na siebie niepamiętał, y nigdy się z swojego dowcipu nie wynosił. Siedmnaście lat rachował Demostenes, gdy pozwał do Sądu Opiekunow swoich, ktorzy część Oyczytych iego majątkow rozproszyli. Już y wtedy moc y dzielność wymowy iego pokazała się. Wygrał sprawę młody Orator, y Sąd skazał przeciwną stronę na zapłatę nie trzydziestu talentow. Chwalebne było zwycięstwo Demostenesa, lecz daleko chwalebniejsze zwycięstwo samego siebie, kontentując się bowiem wygraną, przysądzoney sobie summy prziwać nie chciał, a tak pokazał się wielkim mowcą, który, według Kwintyliana, powinien być oraz cnotliwym człowiekiem. Nie wierzył wielki ten Orator, aby człowiek urażony prawdziwie, miał o sobie interes swój promowować. Atenczyk pewny prosił go, aby przyjął obronę iego niewinności przeciw drugiemu, od ktorego źle był traktowany, lecz zimno dosyć krzywdy swoje opowiadał. Nie dawał temu wiary Demostenes, mówiąc: iż w razie wspomnianym człowiek os nie

W
był źle
zwawie
dzie te
odpowi
Lecz n
sa zwy
długo
lem y
po dług
wyrok
ny był
trzony
cki roz
fo, za
iaciela
nigdy
iż Escl
ny sobi
ny tak
niałość
O! iak
czyzny
wego
gdzie i
dne za
telnev
prawdz
to iest
watela
machov
xander
że stras
ciela,
Grekow

był źle traktowanym. Jako? (zawołał żwawiecy suplikant) ja nie mam dochodzić tey urazy? O! co teraz wierzę, odpowiedział Demostenes, żeś urażony. Lecz najpięknieysze w życiu Demostenesa zwycięstwo było, gdy ucierając się długo z Eschinem, chwały swoiey Rywalem y przeciwnikiem, y dowodząc: że po długich sądowych utarczkach Eschines wyrokiem Arcopagu na wygnanie skazany był, gdy tenże wychodził nie opatrzoney na taką podróż, Krasomowca Grecki rozumiał, iż to jego powinnością było, zapomódz potrzeby swojego nieprzyjaciela: leci do niego, znaczną mu pieniądze sumę ofiaruje, y tyle sprawia, iż Eschines opierając się długo, ofiarowany sobie przyjął upominek, ale zdziwiony taką duszy przeciwnika swego wspańiałością, zalawszy się łzami zawołał: *O! iako żałować nie powinienem tey Ojczyzny, w ktorey tak szczególnego y pocziwonego zostawić nieprzyjaciela, iakiego gdzie indziej przyjaciela nie znajde; godne zapewne wzajemne czyny nieśmiertelney pamięci. Lecz co Demostenesa prawdziwie wielkim y cnotliwym czyni, to jest: że w obowiązkach wiernego Obywatela trwając, bronił Ojczyznę od zamachow nieprzyjacielskich. Filip y Alexander Krdlowie Macedońscy przyznali: że straszniejszego w nim mieli nieprzyjaciela, niżeli w ziednoczonych wszystkich Grekow siłach. Bez niego (mawiał An-
typa-*

typater) z większą nicrownie łatwością, wzięlibyśmy Ateny, a niżeli Teby. Jakoż, czegoby się nie miała obawiać Macedonia, gdyby Demostenes okrętami, wojskiem, y skarżami Grecyi rozporządzał, kiedy mową iedną całą poruszał Grecyą, bitne wojska niciako tworzył, y z ziemi wyprowadzał. Ateńczykowie przez wdzięczność Statuę Patryocie temu wystawili, z napisem: *Demostenes! gdyby siła twoja wymowie twojej, y dobrym chęciom równała się, nigdyby Mars Macedoński Greków pokonać nie mógł.*

FABRYCYUSZ.

ZAzdrościła poty chwalebnych ozdób cnotliwym Grekom Rzymska Rzeczpospolita, poki się na własne zaszczyty zdobyć nie mogła. Nie długo iednak w tej zostawała troskliwości. Y iezeli wstawione są między Grekami Harmodyusza, y Arystogitona nie cierpiące Tyrannii nazwiska, mieli Rzymianie w Brutusie y Kollatynie Obrońców wolności swojej. Miałam ia iednakowoż pierwiastkowe wzrastających Rzymu swobod zaszczyty. Nie wspomnę o walecznych owych Horacyuszach, Mucyuszach, o Fabrycyuszu iednak zamilczć mi nie należy. Jakoż naysławniejszy to w Historji Rzymskiej widok jest, widzieć ubożego Fabrycyusza, na własne pracującego wyżywienie, a do-

a dostatki możnych Krolow sobie ofiarowane deptącego, iedne ręce y prawa pożyteczne pisały, y pługiem kierowały. Sławny ten Rzymianin, w pośrzedz woj- skowey rozpuśty, trzymał się oszczędno- ści, a bardziey cnotami, niż waleczno- ścią uczynił Rzym Narodow Panem. Przywiązany nieodstępnie do maxym pocz- ciwosci, nauczył współ-Obywatelow po- stępkami, że są niektóre prawidła uczci- wości, których bez zbrodni, y dla nie- przyjaciół nie godzi się przestępować. Nie przyjął Fabrycysz ofiarowanych sobie od Samnitow, y Epiru Krola znacznych bogactw; rozumiejąc: iż wspanialey by- ło potrzebuiać ich, wzgardzić niemi, niżeli ie odbierać. Nie mógł Pirrus u- wieść cnotliwego Rzymianina, chciał do- świadczyć: ieżeliby boiaźnią y strachem nie nakłonił. Słonia ogromnego niespo- dzianie Fabrycyszowi pokazano. Ale wspaniała owa dusza nie byłaby wielka, gdyby się strachem od powinności od- wieść dała. Znalazł się przewrotny Filo- zof Cyneasz, który rozwiozłego życia ma- xymy utrzymywał; usłyszawszy to, *Wiel- ki Herkulesie!* zawołał Fabrycysz, oby Samnitowie y Pirrus tegoż zawsze *mnie- mania* byli, gdy z Rzymianami *wojować* będą. Tenże Fabrycysz Lekarza Kro- lewskiego, otruć własnego Pana przyrze- kającego, Pirrusowi odesłał, przestrze- gając go, aby pilniey na potym uwa- żał, iakichby miał przyjaciół, y nie-

przyaciół. Cycero ucieszną woiennika tego przywodzi powieść. Był za czasow Fabrycyusza nieciaki Cornelius Rufinus, zdzierstw, y obrzydliwym łakomstwem pamiętny, z tym wszystkim dobry żołnierz, który się o Konsulat starał. Wiedział Fabrycyusz, iż Rzeczpospolita, wtedy z talentow woiennych Rufina korzystać mogła, y wziętością swoją tyle mu pomógł, iż był Konsulem mianowany. Przyszedł mu dziękować nowy Konsul, ale usłyszał: *Rufinie, nic mi nie winienes, obrałem sobie raczej być przez Konsulą złupionym, niż zabranym w niewolę przez nieprzyjaciela.* Mogł się zapewne trwać szczęśliwości spodziewać Rzym, poki podobnych Fabrycyuszowi miał Obywatelow. Ani też Patryotycznej jego cnoty to nie wycieńcza, że w ubogich czasach potrzebney nieciako trzymał się oszczędności. Ten bowiem, który ofiarowanemi sobie gardził dostatkami, pokazał, że gdy ie mógł posiadać, wolał ich nie mieć, a być w cnotie swojej bezpieczniejszym.

SCYPIO.

JEżeli przez Rycerza, rozumiemy tylko człowieka statecznego w przeciwnościach, nieustraszonego w niebezpieczeństwach, walecznego w utarczkach, zgodziemy się zapewne na to: iż Scypio od Attyki nazwany, był więcej niż Rycerzem;

rzem; ponieważ do tylu wojujących przymiotów, przyłączył moralne cnoty y Obywatelskie. Wszyscy go Dzieciopisowie wyśławiali, ale najpochlebniejsza dla niego chwała była, którą usłyszał z ust wielkiego nieprzyjaciela Annibala. Wspominał on przed Scypionem wstawionych w starożytności Woioowników, trzecie sobie po Alexandrze, y Pirrusie w chwale wojenney miejsce naznaczając. A gdybyś mię był zwyciężył Annibalu? pytał Scypio: wtedy wziąłbym prym Alexandrowi, y wszystkim, którzy tylko sztuką wojenną dali się poznać. Zaczął Scypio cnotliwe y chwały pełne życie swoje od wdzięczności, słodkiej owey cnoty, ale dośkliwym tylko sercem właściwey y przyzwoitey. Ojca bowiem swego z hazardem własnego ratował życia. Zwierzchność troskliwa w nadgradzaniu chwalebnych dzieł, Scypionowi młodemu, podług zwyczaju, Koroną Obywatelską zawdzięczyć chciała; ale zbraniał się iey przyjąć Scypio, nie sądząc godną nadgrody akcyą, którą istotną swoją powinnością być rozumiał. Jak wiele sobie po Scypionie Rzeczpospolita Rzymska obiecować mogła, pokazało się już wtedy oczywiście, gdy po przegranej Kanneńskiej bitwie, niektórzy wymknąwszy się z wojenney wrzawy, y o losie Rzymu zdesperowawszy, unosić w bezpieczeństwie życie za morze postanowili; Scypio o tak podłych dowiedziawszy się przedsię-

wzięciach, natychmiast dobywa oręża: Niech ci, mówiąc, ktorzy kochają Oyczyznę, za mną idą. Wchodzi tak do namiotu załęcznionych klęską świeżą współ-Obywatelow, *y przyśiggam* (rzeknie) *że nie opuszczę Rzeczypospolitey, ale też nie zcierpię, aby ją inni opuszczali, Wielki Fowiszu, ciebie za świadka biorę przyśięgi moiey. Czyńcie też same oświadczenie, albo niepożyteczne już dla Oyczyzny tracie życie.* Oto poczcwiwy Obywatel, wtedy usługi swoje współ-ziomkom swoim poświęca, kiedy ich naybardziej potrzebuja. Nic łatwiejszego było Scypionowi mądrym, iako wyiechać do Grecyi, y tam ludzi mądrych obcowaniem zabawiając się, czekać szczególniejszego Oyczyzny losu, ale oraz nie chwalebniejszego, iako ją w ostatnich będąc hazardach ratować. Moim zdaniem większą wtedy ofiarę y przyługę swoiey Rzeczypospolitey uczynił Scypio, niż kiedy z Annibala, z Kartaginy, z Antyocha, tryumfował. Tak wielkie w umysłach Obywatelskich wyrazi ten heroiczny Scypiona uczynił krok, że go nad przepis prawa, lubo w niedostatecznym do Urzędow wieku, ale wielkiey cnoty, y zaślugi Męża dostoićśwty zaszczytili. Jakoż nie zawiodł dalszych nadziei o sobie Scypio, sprawując nayznakomitsze w Oyczyźnie Urzędy, pokazał oczywiście iż wkorzenioną raz cnota y poczcwiwość, zdań y zwyczajow w
 nay-

naywiększym szczęściu nie odmienia, pfochemi nie uwodzi się powabami, nierządne skłonności uśmierzać, y nad sobą panować zawsze umie, nie przestaie nigdy korzystać dobru powszechnemu, nie ustawać w chwalebnych aczkolwiek naypracowitszych ufilnościach, odciągając innych od przestępstwa, a zagrzewać y zachęcać do powinności, za nayśodsze sobie y nayistotnicysze obowiązki poczytuie. Dał tego dowod Scypio, gdy Alucyuszowi poślubioną oddał przyjaciółkę, gdy okupu bogatego przyjąć nie chciał. Zdziwiony tak wielką cnotą y wspaniałością nieprzyjaciela swego Allucyusz, usługi mu swoje, y tarczę srebrną, na ktorey ow dobroczynny Scypiona postępek wyryty był, ofiarował. Chciała Opatrzność dochować potomnym wiekom przykład tak rzadkicy, a nad to w Poganinie cnoty, gdy zabytek ten starożytności, a drogiego pamiątkę heroizmu, naszym czasom dochowała. Y dziwić że się teraz będziemy? że Scypio tak cnotliwym będąc, powinność dobrego Obywatela, Rządcy, Hetmana wypełnił, że nie tylko podźwignął w nieszczęściu Oyczyznę, ale też ją ozdobił, y tryumfującą uczynił? że zwyciężył Syfaksa, Annibala, owego poprzyjęzonego Rzymian nieprzyjaciela, Antyocha? że kiedy przez niewdzięczność nayokropnicyszą, o łakomstwo posądzony był, tey tak wielkicy cnotliwe-

mu sercu krzywdy nie mścił się y nie dochodził? Raczeby się dziwić przynależało, gdyby co niegodnego sławy Scypiona, Scypio uczynił był. Ale czemuż się Ojczyzna nasza z samych nie składa Scypionów!

K A T O.

Sławny ow w Rzymskiej Rzeczypospolitey życiem, śmiercią, sentymentami Kato od Utyki nazwany, żył szczęśliwym bez sprzyjania fortuny, umarł ochotnie na złość iej, że tak rzekę, bo cnota, ktorey się chwycił, za wszystko mu stanęła; był to ściśły y nieporuszony Stoik, gorliwy Obywatel, ognisty Patryota, który kochał Ojczyznę, siebie w niey niekochając. Ktoreż Rzymianin z tych względów z Katonem w porównanie poyść może? „Przydatkiem u Cyclerona „(mowi Monteskusz) była cnota, „chwała zaś u Katona. Cycero nigdy „o sobie nie zapominał, Kato nigdy o „sobie niepamiętał. Kato chciał Ojczyznę ratować dla Ojczyzny, Cycero „ro aby się chełpił. Gdy ieden prze- „widzwał, bał się drugi; gdy ieden „miał nadzieję, drugi ufał. Kato przy- „patrywał się okolicznościom bez interesu, Cycero przez sto niedoskonało- „ści pozierał na nie. „Kato z młodości zaraz okazywał tę niewzruszoną umysłu ścisłość, która się w całym życiu jego

widzieć dawała. Wuy iego Drusus Trybunem gminnym był, gdy Narody Włoskie już z Rzymem sprzymierzone stały się o Obywatelstwo Rzymskie. Pompedyns ieden z przedniejszych Deputatów, zaczął prosić żartem małego Katona o wstawienie się do Wuią swego, pokazał Kato z milczenia y twarzy, nieukontentowanie swoje. Pompedius wzięwszy go na ręce pogroził mu, iż go oknem wyrzuci, ale tyleż postrachem swoim wskorawszy, co y prozbą, zawołał: *Co za szczęście dla nas, że Kato jeszcze dziecięciem; zapewne żadnego byśmy głasu sprzyjającego nie mieli.* Nienawisć Tyrannii już się wtedy pokazywała, gdy dowiedziawszy się o zaboystwach Sylli, życie mu odebrać chciał. Cwiczył się ten Republikant w Krasomowstwie, lecz tym celem, aby miał czym bronić prawa sprawiedliwości. Ganią twoje milczenie, *mowił mu ieden iego przyjaciół; bardzo dobrze, odpowiadał, byle nie mieli co ganić w postępkach.* Rzymianin ten wysławiany od iednego ośławionego, z taką mu wspaniałością odpowiadał, *iaka iedynezy przystoi cnotcie. Potyczka między mną y tobą nie jest równa, przysiębłeś y mówić y czynić niechamnie, ja tego obowia nie potrafię.* Ażeby nie ulegał mniemaniom ludzkim Kato, chwycił się czasem niepospolitych zapoznań; widząc, że iasny kolor purpury był w modzie, y używaniu powszechnym,

chnym, z umyśłu nosił ciemniejszą. Tak dziwny człowiek cieszył się, gdy znajdował Obywatelów nad siebie sposobniejszych do sprawowania Urzędów publicznych, a że się raz troskliwie y usilnie o Trybunat gminny dobił, uczynił to tym celem, aby Metella, którego szkodliwego wolności Rzymskiej postrzegał, odsadził y nie dopuścił. Wziętość jego y kredyt powszechny był; wspomnieć Katona, było wspomnieć cnotliwego człowieka, y Republikanta. Dziękował Pompeiusz Katonowi za sprzyjającą sobie kretekę, y prosił, aby go radami wspierał. „ Rozumiałem, rzekł Kato, że się „ w wyniesieniu twoim Oyczyźnie przy- „ służę; rady moicy ci nie odmawiam, „ gdy się o nią dopraszać będziesz, ale „ choćbyś mię o nią prosił, dawać ci „ ią będę publicznie, y w przytomności „ wszystkich Senatorów. „ Aczkolwiek zaś Pompeiusz stanawszy na czele Senatu wolności Rzymskiej bronić postanowił, Kato ieden podobno był Obywatel do interesów Oyczystrych prawdziwie przywiązany. „ Z iedney strony (mowi o „ owym ostatnim Rzeczypospolitey Rzymskiej zakłóceniu Seneka) z iedney „ strony było Pospolstwo, y mnogość „ tych, którzy dla szczupłego majątku „ odmian wyglądali, z drugiey Stan „ Rycerski y Ludzie najpoważniejszy; „ ale Kato y Rzeczypospolita we śródku „ niciako zostawała w opuszczeniu. „

Po

Po otrzymanym przez Cezara zwycięstwie na bitwie Farsalskiej, unosząc niby na łonie swoim wolność z Włoch wypędzoną, udał się do Utyki, tam nie mając już nadziei ocalenia praw y wolności, odebrał sobie życie, które sądził niepożyteczne. Błąd ten samobójstwa w Stoickiej Sekcie za heroizm był poczytany; atoli ieżeli wielbiemy pamiątkę Katona, to zapewne nie dla fałszywego tego heroizmu, który życie odbiera wtedy, kiedy się zdać naynudnieysze, ale dla tej, z którą był ku dobru Ojczyzny stateczności. Wyjąwszy to iedynie, w czym światło przyrodzone w Pogaństwie nie było dostateczne, wreszcie Kato był wizerunkiem poczciwego w Rzeczypospolitey Obywatela.

AUGUST.

Ten, co umiał w młodości swojej nad zcstarzałych w Polityce Statystów Rzymskich wygorować biegłością rozumu swojego, y wynalazkow swoich subtelnością; ten co potrafił obalić wielki kolos 750. lat stawiany, twierdzami nymocnieyszych w Grecyi Miast zmocniony, tylu heroizmami ozdobiony, to jest wolność Rzymską; ten co mógł świat prawie cały zawoiować, a potem uszczęśliwić, być Panem y Oycem Rzymu, był zapewne wielki człowiek. Domyślać się każdy łatwo może, że o naysławniejszym

wszym Cesarzu Rzymskim mówić chcę. Ale ja w samymże początku wielką bardzo rozmałość w jednejże osobie upatruję, a oświadczyć powinienem, że nie o srogim, mściwym, rozpustnym, niesprawiedliwym okrutniku Oktawianie, ale o ludzkim, wspaniałym, dobroczynnym Auguście mam traktować. Oktawian był to rozwinął Rzymianin, y niepoczciwy Obywatel, niewdzięczny y okrutny Tryumwir: August był dobry Pan, mądry Rządca, Protektor nauk; Oktawian z Brutusem y Kasjuszem za wolnością obywateli walczył; August z nieprzyjaciółmi wojował Rzymskiego Państwa; Oktawian zadał ostatni cios Oyczystey wolności, gdy jeszcze była Rzeczpospolita; August ożywił ją, gdy już była Monarchia. Panował srogo Oktawian, kiedy mu się y łaskawie panować nie godziło, panował łaskawie August, gdy okrutnie pałować mógł. Słowem: albo się rodzić, albo umierać był nie powinien. Gdyby się był Oktawian nie rodził, nie byłoby proskrypcyi, morderstw, Tryumwiratu; gdyby był August nie umierał, Tyberyuszow, Neronow, Domicyjanow Rzymianieby nie widzieli. A toli nie w tym ja tu największe Augusta zaszczyty upatruję, że umierając szczycił się; *Romam lapideam accepi, marmoream relinquo*, lubo było to powinnością dobrego Rządcy, ozdobić kraj; nie na tym ja zakładam prawdziwą Cesarza

tego

tego chwałę : że Gallow , Kantabrow , Niemcow , Windelikow przekonał , aczkolwiek zdatnych wybierać Generałów , między obowiązkami panującego liczy się ; nie z tego chwalić go chcę , że był w zamyślach swoich szczęśliwy , chociaż to dowodem było przemysłu iego , y roztropności ; ale że był łaskawy , dobroczynny , podupadłych ratujący , wspomagający nauki , -prawą zaśluzę y cnotę . Wiele się do chwały Augusta przyczynili : Mecenas , y Agryppa , pierwszy iednak bardziej Cesarza przyjacielem był , a drugi Rzymu ; Pierwszy był cnotliwym Republikantem , drugi biegłym Ministrem ; Pierwszy radził przywrócić Rzymowi wolność , iako rzecz od siebie naypożądańszą , drugi doradzał ustanowienie Monarchii , iako rząd w owych czasach Rzymianom nayprzyzwoitszy . Mecenas pożytek Rzymu przekładał , Agryppa chwałę , z tym wszystkim , Mecenas żył dobrze y Oktawianowi , Agryppa poważał tylko Augusta . Oba wielcy ludzie naypiękniejsze dla siebie otrzymali świadectwo z ust Augusta , gdy raz po śmierci przyjaciół swoich pobłądziwszy , nieroztropnego w ten sens żałował kroku . *Nigdybym się był tego nie dopuścił , gdyby Mecenas y Agryppa żyli .* Wielka zaiste dla Monarchow nauka , iak mają cnotliwych Ministrów , a wszyscy niedrych y cnotliwych przyjaciół radzić się , y słuchać . Zwykł często Cesarz ten sta-
wać

wać za Patrona w Trybunale, w sprawie znaiomych sobie Rzymian. Pewnego razu zatrudnionym się widząc, odmówił tey przyflugi iednemu Setnikowi, zdatając sprawę iego na swego Adwokata, *a wszakżem ia nie przez Adwokata, ale osobiscie do boiu za tobą stawał, rzekł Setnik. Prawda iest, odpowiedział August, y w sprawie twoiey sam stawać będę.* Wiedział on dobrze, że cnota potężniey wiąże serca ludzkie, niż boiaźń nayokropnieyszych mąk; a dla tego, żeby był Cynnę na życie swoje uzbroionego dyzarmował, przyiaźni go swoiey zrobił uczestnikiem. *Cinna simus amici.* Lecz do tego trzeba mieć cnotę, y znać się na niecy. Pewnie też słowa nie wydałyby się w uściech Nerona, lub Domicyana, albo co iedno iest, nicby nie znaczyły. August po długiuletnim panowaniu, bliski owego terminu, ktoremu naypotężniejszy Monarcha rownie iako y ostatni kmiotek podlegaia, obeyrzał się na przepędzone w panowaniu swoim lata, poddał ie niciako pod rozsądek przytomnych, a tym bardziey przyszyć potomności. *Si bene lusinus plaudite.* Y ta pańięć ieszcze cnotę Augusta przypomina; Nie miał tey myśli Kaligula, a tym bardziey ow, co to życie nabłaznowaniu przepędziwszy, wołał, gdy umierał: *Quantus muscus morior!*

WYOBRAZENIA 413
KALIGULA.

A Czkolwiek w tym Kościele chwały, do którego cnota iedna, y zaślugi obywatelskie doprowadzić mogą, mieysca znaydować niepowinni, tylko sami zacnością, pięknemi przymiotami, przyślugą ku społeczności ludzic zaszczytzeni, iednakże można sobie tey pozwolić myśli, że iako podłych Dezertorow od cnoty y prawdziwey chwały imiona, dla hańby, nieślawy, y ochydy nieprawości, dla zbrzydzenia zbrodni, y przestępstwa, dla większego tym samym zacności lustru, mieścić się mogą. Jeżeli cnota nadgrode, tedy zbrodnia naganę mieć powinna. Wspominamy po dziś dzień Buzyrysa, Nerona, Domicyana, Kartusza, ale zaraz dodאיemy, że pała Katowskiiego godni byli. Ale nie było na świecie ani lepszego niewolnika, ani gorszego Pana, iak Kaligula. Poki Tyberyusz żył, ostatnich podłości Kaligula dopuszczał się, y wszystko robił, iako mowi Tacyt: *Serviliter pro dominatione*. Był ten Cesarz okrutnym aż do szaleństwa, żądał tego, aby iego panowanie iaką znaczną y wielką nieszczęśliwością okazało y sławne było, ale mogła być większa dla Rzymu nieszczęśliwość, iako gdy takie straszydło y monstrum natury nad nim panowało? A że Kaligula na przodzie głowy łysy był, głowa iego była powietrzem dla Rzymskich Obywatelów,

low, czyli bazyliżkiem; Ktokolwiek na niego spoyrzał, umierał. Życie ludzkie było u niego żartem; gdy winowaycow nie stało, kazał nayıpierwey przychodzących na igrzyska, bestyom na pożarcie wystawiać; luboć godni byli żyć pod panowaniem Kaliguli ci, ktorzy takowym widowiskiem cieszyć się mogli. Skazawszy pewnego na śmierć, gdy poznał błąd swoy, że innego stracono, powiedział: *nic nie wadzi, ponieważ nie niccey y tamten zawinił.* Grał w kostki Kaligula, y gdy mu się nieszczęściło, wstawszy, dwóch Rzymian, ktorych postrzegł, aresztować kazał, y zabrać ich maiećności, a powrociwszy, powiedział: *nigdy większego szczęścia nie miał.* Ządał tego, aby lub Rzymki iedną tylko głowę miał, ktoraby od iednego zamachu spaść mogła. Aż też Kaliguli woiować się zachciało, zebrał wielkie woyska, y poszedł do Gallii, mając niby przeysć na podbicie Brytannii. Stanąwszy więc nad Oceanem, woyska do bitwy uszykował, y dawszy znak do zaczęcia batalii, kamyki owym woioownikom w piasku zbierać kazał, y tak zwyciężąc Oceanu powrociwszy tryumfował, a w zdobyczy kilka tysięcy wozow kamieni przywiozł. A widział-li skarb swoy wyniszczony, napisał nowe prawo, y tak naydrobniejszymi literami wyrznąwszy go na miedzi, na naywyższej w Rzymie więzły kazał go przybić, tych mowy

wn
wali
puta
cira
z ni
nego
daia
sala
toż
bryo
krow
nia
Ale
naw
Gern
był
wy,
zbro
złoc
gors

J
E
V
iedy
liczy
tow,
Jeze
Syna
wiel
kiem
był
ciw

wny potępiając, którzyby go nie zachowali. Ale też do ostatniego głupstwa stopnia przyszedł, konia swego zwanego Incitatus do Pałacu wprowadzić kazawszy, z nim razem bankietował, owsa złoconego w naczyniach kosztownych mu podając, nareszcie bankietnika swego Konsulem Rzymskim uczynić chciał. Y na toż to przez 700. przeszło lat, owi Fabrycuszowie, Scypionowie, Fabiuszowie krew swoją przelewali, aby z czasem konia Konsulem Rzymskim mieć mogli? Ale wzdryga się dobre serce y rachować nawet owe szaleństwa. Był Kaligula Germanika cnotliwego Synem, ale nie był dziedzicem ani cnot jego, ani sławy, ani wziętości, bo był niecnotą, zbrodniarzem, zaboycą, okrutnikiem, złoczyńcą, tyranem, y jeżeli jeszcze co gorszego powiedzieć można.

WESPASYAN.

JEżeli nie miał znaczney rodowitości Wespazyan, miał cnoty osobitte, y iedyne człowicka zaszczyty; Jeżeli nie liczył sławnych w rodzie swoim Antenatów, to prawe zasługi rachować mógł; Jeżeli Oycę jego Rzym nie znał, to Syna jego Tytusa Świat cały kochał, y wielbił. Był Kaligula Augusta Wnukiem, a cnotliwego Germanika Synem, był Nero Wnukiem po Matce tegoż pocciwego Germanika, był y Domicyan Synem

nem y Bratem Cesar skim, a przecie ich z nieślawą, ochydą, y należącym zbrodni obrzydzeniem wspominamy, a Wespazyan, Tacyt, Probus, Aurelian, Teodozysusz chwaleni będą. Było to wielką dla Rzymu pociechą; że Wespazyan zasiadł na Tronie Cesarzow Rzymskich, którym władnęła Tyrannia, czerniła srogość, ochydzało okrucieństwo. Widzieć Cesarza trzeźwego, pracowitego, wojownika pokoy kochającego, po owych straszdyłach natury ludzkiej, był to widok przyiemny Rzymowi; ale mieć Rządcę roztropnego, y umiejącego leczyć rany Państwa, to było pocziwych ukontentowaniem. Nie przyjmował Wespazyan nienależących sobie pochwał, a wywodzącemu od Herklesza iego rodowitość pogardą zapłacił. Arsaces u Partow Krol Panujący w hście do tego Cesarza, Krollem Krolow nazywał się, żadney Wespazyanowi godności nie przyznając; Odpisał mu skromnie, dodając, *Flavius Wespazyan tobie Krolowi Krolow*. Nie można temu przeczyć, że Wespazyan czasem podłych zażywał sposobow, na zebranie skarbow; zakupował towary, aby ie drożey przedawać mógł, niewolnicy wolność swoją opłacać musieli; a gdy w pewnym Mieście uchwalono statnę mu wystawić, y na to pośtorakroć sto tysięcy odłożono; dowiedziawszy się o tym Wespazyan, kolos ow na dłoni swojej posadzić kazał; co iednak mogło być skutkiem

kiem
sza,
rzędo
tym
cznic
co g
gdy
gdy
aby
my,
szczo
poży
muro
zape
poka
po o
stwas
ko z
Helw
go.
zyan
się M
to n
iester
ow
dzie
śmie
ło.
Wes
znac
ponie
Na
poka
stwa

kiem rozumu y skromności. To naygor-
sza, że łakomych umyślnie ludzi do U-
rzędow skarbowych promowował, aby po-
tym konfiskacya nabytych zbiorow, zna-
czniey skarb iego zbogaciła. Jest prawda
co ganić w takowych postępках; ale
gdy z drugiey strony uważamy, że ni-
gdy ten Cesarz niewinnego nie potępił,
aby majątki po nim zabrał, gdy uważa-
my, że skarb publiczny znalazł wyni-
szczony, że zbiorow na publiczne zażywał
pożytki, że bez uciążenia poddanych
murował drogi, ratował podupadłych,
zapewne Wespazyan mniey winnym się
pokaże. A do tego-takowe niedoskonałości
po owych wielkich zbrodniach y złoczyń-
stwach Antecessorow iego, cnotą nicia-
ko zdawać się mogły. Śmierć Sabina y
Helwidiusa, bardzicy oczernia sławę ie-
go. Zaczynał zapadać na siłach Wспа-
zyan, gdy miano za cud w Rzymie, że
się Mauzoleum Augusta otwarzyło. *Mnie
to nie tyka, mówił Wespazyan, bo nie
jestem zrodu Augusta.* Właśnie też pod
ow czas kometa z długim ogonem wi-
dzieć się dała, pospolstwo zabobonne
śmierć Cesarza z tey komety wyczytywa-
ło, ale zbywał takowe wroźki śmiechem
Wespazyan, mówiąc, *Mnie ta kometa
znaczyć nie może, ale Krola Partow,
ponieważ on długie włosy nosi, iam tysy.*
Na koniec czując się słabym, a chcąc
pokazać nikiemność podłego podchleb-
stwa, dla ktorego Rzymianie Cesarzow

swoich za Bogów po śmierci mieli, z tym się dał słyszeć: *Czuję to, że zaczynam Bogiem być.* Lecz największym Wespazyana zaszczytem y chwałą było, że dał Światu Tytusa, a ochydą, że Domicyana.

T Y T U S.

CZego tam niegdyś pragnął z ufilnością pogański Filozof Plato, aby cnotę na Tronie widzieć mógł, naypierwszeni zaszczytami ozdobioną, całą iedynowładztwa dzielnością uzbroioną, w sposoby uszczęśliwienia Narodu ludzkiego obfitującą, to skutkiem żądania iego Rzymianie pod Panowaniem Tytusa dostąpili. Jakoż Pan, który własną utratą, y szczególnym uszczerbkiem swoim być rozumiał, gdy komu przyślugi lub łaski nie oświadczył, godzien był, aby go delicyami ludzkiego Narodu nazywano. Moc naywyższa, którą inni Monarchowie biorą za pochop dogodzenia namiętnościom swoim, wszystkie w Tytusie zgasiła wady. Szczegulney ta uwagi rzecz godna, że gdy Tytusowi przed wstąpieniem iego na Tron zarzucić coś można było, tenże Tytus stał się wizerunkiem cnoty Rzymianom, gdy został Cesarzem. Zapewnie kochanie Narodu sobie podług niego, do tcy go przywiodło doskonałości, że się rozumiał upodlonym, gdy na uszczęśliwienie iego nie pracował; Zaczęło

pano-

panowanie od dobroczynności Tytus, przywilecie dawniej nadane potwierdzając, pamiętał na owe heroicznego serca obowiązki, krzywdę darować, a mścić się łaskami. Dwoch wielkiego urodzenia Rzymian, w nadziei osiągnięcia Tronu, na życie Tytusa nastąpili; cnocliwy Cesarz zbliżył ich do swojej osoby przez godności, a oświadczywszy, że mu ich spiski wiadome były, łaskami ich obdarzył; a że jednego z Koniuratów Matka w Rzymie nie była przytomna, zaczęł wysłać do niej z oznajmieniem, że się niczego względem losu Syna swojego bać nie miał. Nazajutrz zasiadłszy na szermiejskie widowisko, gdy mu według zwyczaju brzo Gładyatora podano do opatrzenia, złożył ją nicodwlocznie w ręce rzyh, którzy na życie jego spiknęli się. Barzył ułtawicznie przeciw Tytusowi Brat jego Domicyan, wojska do buntu namawiając; zemścił się zwycięzycznym sobie sposobem cnocliwy Cesarz, do współczynictwa rzędu go przypuszczając. Pod panowaniem Cesarza tego Panstwo Rzymskie wielę kłótkami było dotknięte, niektóre miasta Kampanii przez wybuchnienie Wzruszenia zapadły się, Rzym ogniem spłonął, y powiatrzem spętał. Tytus awanturą publicznem ogłosił, że wszystkie straty z własnych dóbr swoich chciał zastępować. Tak zaś zadowolcił się prawdziwym dotkliwym serca satysfakcyi, że ofiarowanych sobie na ten koniec sprzynt-

rzonych Miast, Królów y Narodów składać przyjąć niechciał, iakoby chwała tak pięknego y wielkiego dzieła iednemu tylko Tytusowi należała. Y możnaż nie wielbić takiego Monarchę, który statecznie utrzymywał, że nigdy *poddany z obecności Pana swojego w nieukontentowaniu odcodzić nie powinien*. Kroniki Narodu ludzkiego poświęciły, owe sławne Tytusa narzekanie tak przyjacielskie ludziom, godne cedrow y marmurów, godne pamięci potomności. Tytus godziny prawie życia swojego dobrodziejstwami znacząc, utykał, gdy którego dnia iakiey łaski komu nie wyświadczył: mówiąc, *przyjaciele dzień straciłem*; O! słowa godne Tytusa, godne Tronu y Korony. Kiedy tak sławimy cnoty Tytusa, brzydzimy się oraz zbrodniami Domicyana. Dwoch miał Synów Flawiusz Wespazyan. Starszy był chwałą y pociechą Ojca, ochydą młodszy; starszy miał najpiękniejszą w sobie duszę, naybrzydszą młodszy; godzien był panować nad całym Światem Tytus dla cnot swoich, nie godzien był Domicyan żyć dla zbrodni swoich; Tytusa ukontentowaniem było uszczęśliwienie poddaństwa, Domicyana tegoż poddaństwa uciśnienie; Tytus winnym przepuszczał, Domicyan y niewinnych tracił; łaskami y dobrodziejstwami dni swoje znaczył Tytus, Domicyan zbrodniami y srogością; Tytus był chwałą y uszczęśliwieniem Rzymu, ochydą

dą y nieszczęśliwością Domicyan; tam-
ten przydał do lustru sławy Oyczyſtey
osobiſtych zaszczytów; ten przyczernił
nabytey od niego chwały; Wspomnia-
wszy na Tytusa przypominamy sobie We-
spazyana, mianowawszy Domicyana, przy-
chodzi na pamięć Kaligula, Nero. Zkąd-
że więc tak wielka różność między te-
mi dwoma Cesarzami? Bracia byli ro-
dzeni, obay Oyca mieli Wspazyana, a
poſtaremu w iédnym cnoty, w drugim
zbrodnie celowały, bo znaczna krew, kie-
dy pięknemi ozdobiona ieſt przymietami,
szacunku, ozdoby, zaszczytu, y lustru
większego nabywa; taż krew, kiedy ſię
w człowieku z podłym umyſłem, wytar-
tym czołem, bezecnym sercem łączy,
naypodleyszą, nayochydliwszą ſię ſtaie,
a zatym cnotcie, zaſługom nieśmiertel-
ności Koronę dajemy; występkami, zło-
czyńſtwem, zbrodnią brzydziemy ſię. Był
Oycem Rzymu, był wizerunkiem cno-
ty Tytus, był tyranem poddanych, był
wzgardą obrzydzeniem cnotliwych Domi-
cyan. Tak to prawda ieſt, że nie ro-
dowitość, nie regęſtr długi ſławnych An-
tenatów, ale cnota ſzacownym prawdzi-
wie czyni y ſzlachetnym.

Nobilitas sola eſt atque unica virtus.
Juvenalis.

TRAJAN.

TRaian był to Rządca naydoſkonalszy
ze wszystkich, ktorych Dziepiſowic
wspo-

wspominał w starożytności, kto się pod panowaniem jego rodził, szczęśliwy był, bo ani sławniejszego, ani pomyślniejszego Rzym nie widział. Wielki ten Rządca, y wielki wojownik, miał dobre serce, y był łatwym w świadczeniu łask, był oświeconego umysłu, y wiedział co lepszego, miał duszę wielką, piękną y prawdziwie szlachetną, a w żadney cnotcie zbyt czynnym nie był; słowem: był to człowiek, który najlepiej mógł uczyć naturę ludzką, a Bolką reprezentować, mowi Monteskiusz. Przewyższał go prawda Tytus dobrocią, a Cyrus, Alexander, y inni męstwem y odwagą, jednak samego Traiana w Pogaństwie ta właściwa chwała była, że talenta z cnotami połączył; jedne go czyniły dobrym Cesarzem, a drugie dobrym Wodzem, tamte ziednały mu u poddanych poważenie, te miłość; dla jednych był zwycięzcą, dla drugich Owcem ludu Rzymskiego, jedne go szacować kazały, drugie kochać. Wyiechawszy Traian z Rzymu prywatnym, powrócił Cesarzem; ale też cnoty, które go czyniły godnym Tronu, jeszcze się lepiej świata na widok pokazywały; Jak tylko do Cesarzkiego Pałacu wszedł, tak zaraz na froncie, *Dem publicanę* wypisać kazał; iakoż było to mieszkanie wolności, cnoty, y chwały. Z sprawiedliwego szafunku łask y honorów ci najwięcej odbierali, którzy byli najgodniejsi. Może Monarcha (mowi

Pli.

Pliniusz) być w nienawiści u poddanych, luboby sam nie miał tej namiętności, ale jeżeli Narodu swego nie kocha, kochanym od niego być nie może. Było y to oczywistym poczwiciwości Traiana przeświadczeniem, że miał wielu prawdziwych przyziściół. A ponieważ nie miał się tylko za nayıpierwszego Urzędnika w Państwie, zaczęli Rzymianie byli współziomkami jego, nie poddaćmi. Za zdaniem Tacyta wolno było pod panowaniem Traiana zdanie swoje otwierać: *Rara temporum felicitate, ubi sentire, quae velis, et quae sentias, dicere licet.* Ale nie mniósł, że był Traian wolownikiem, jak Obywatelom. Z ten z Cesarzow Rzymskich trudniejszycy nie toczył wojen, y aby wykonać zamiysł Cesarza, a Partow, y samą ucieczką Rzymianom słusznych, Rzymowi podbić, Traiana na to trzeba było. Ozdobił Rzym Traian pieszczotliwym Reukiem, y sławnym owym kołosem, który jeszcze dziś wielkość Rzymu, y ciwagę Traiana dookowuje, iakoby w pośrzed tyłu nieprzyziścielkich ataków mimo okropnego spust szenia, y sami barbarzyney chwałę y cność Traiana poważać chereli. Tak respekt wał w Tebach Pindara Domek rozgiewany Alexander, że gdy Tebańskie Miatto z ziemią zrownął, mieszkanie tylko samego Wierszopisa zostawił. Miał jeszcze y ten zaszczyt: Traian, iakiego żaleniego Popieczanik nie otrzymał, że prochy jego
w śród

śrzed Rzymu nieiako złożone były. Nie życzyli sobie tego Rzymianie, aby Trajan prędko Bogiem przez podchlebstwo ich został; ale rozumieli, że człowiek w cnocie y chwale swoje przepędziwszy panowania godzin był. Było to widowisko przypominające następcom iego, iako sobie na kochanie Narodu, przez Oycowskie rządy, a na chwałę, przez sprawiedliwość zasługować powinni byli. Jakoż zaczął Trajan szczęśliwy dla Rzymianow wiek; bo w nim podobnego mu Antonina, y Marka Aureliusza widziarno, a przed nim ieden tylko Tytus wygorował. Na koniec sprawiedliwa y wdzięczna potomność przyznała mu ow naypodchlebniejszy dla człowieka zaszczyt, kiedy go naylepszym, *optimus*, nazwała. Przyznała mu to dla iego czynow, dla iego zasług, ale naybardziej dla iego cnót.

ANTONIN.

Było to przez nieiaki czas Rzymu uszczęśliwieniem, że kochanie Narodu ludzkiego Tytus Cesarz miał swoich naśladowców. Biorę ja naypierwey do rostrząśnienia Antonina. Czynił on sprawiedliwość każdemu aż do podziwienia, miał talent rozeznawać przypadki, które lub odpuszczenia, lub surowości wyciągały. Wielkim będąc z samego siebie,

pogan

pogardzał nikczemnym podchlebstwem, które iednako dwóch ludzi hańbi y upodla. Nie lubił on okazałości, a iego przykład stwierdza to, że Pan cnotliwy nie potrzebnie strąży, ani bogatych ubiorow, ani licznego pocztu, ani żadney powierzchowney okazałości dla utrzymania powagi swoiey. Będąc bez dziwaństw, bez passyi, bez chciwości, we wszystkim umiarkowany, y we wszystkim rostopny, umiał y wstrzymać się, y zażywać rzeczy, z których inni ani korzyść, gdy ich mają, ani obeyść się, gdy ich nie mają, nie mogą.

MARCUS AURELIUS.

JEżeli wybranie Nerwy Traian Cesarz, y Wespazyana Tytus usprawiedliwili, y swoim zaszczytliwym panowaniem, to miał y tę ieszcze chwałę Antoninus, że cnotliwie panując, cnotliwego zostawił następcę. Domyślać się każdy łatwo może, że o Marku Aureliusz mowić chcę. Jakoż panowanie iego na owe nieszczęśliwe przypadło czasy, gdy Państwo Rzymskie różnemi wojnami, y iakie za wojną nieszczęścia następują, utrapione było; Rzymianie iednak nigdy szczęśliwsi nie byli, iak pod iego rządem. Uczył on się z troskliwością, wolny mając umysł y serce od namiętności, obowiązku urzędu swojego; surowe maxymy Stoickiey Sekty postępkami iego kierował, lecz

mu tej nie odebrały łaskawości, która była nayulubieńszym jego przymiotem. *Sprawniejsza rzecz (mowi) aby ieden szedł za zdaniem wielu rozumnych Osob, niżeli aby wielu do jednego srosowało się.* Mniemając, że Boskiey to tylko ręki było tworzyć w ludziach talenta, rozumiał nayistotniejszą, rządzącego powinnością, zażywać dobrze tych talentów. Krucując zaś Starostę Rzymu, gdy według przepisanego obrządku broń mu do rąk podawał, rzekł: *oreża, które daję umoczyćcie daję, zażywać masz na moię obronę, poki zaprzysiężone obowiązki pełnić będę, a przeciwko mnie, skoro zapomnę, że powinność moja jest starać się o uszczęśliwienie Rzymian.* Godzien był Aureliusz całego świata Panem być, kiedy tak cnotliwe miał sentymenta; Ale y życie z rozumem y cnotą Aureliusza zgadzało się. Trzeba było wielkie toczyć wojny na odpędzenie nachodzących granic Niemcow, Kwadow, Markomanow; znośniejsza rzecz była dla Aureliusza podać na sprzedaż meble, sprzęty, y klejnoty skarbcu Cesarzkiego, niżeli nowe na lud Rzymki wkładać podatki. Powieterze, trzęsienia ziemi zmniejszyły Miasta Rzymkie, cnotliwy Cesarz nowe czynił ułiłowania na miłotek Obywatelow, nieprzyjaciół gromił, podurnych wspomagał, słowem: był raczy Ovcem Rzymian, niż Cesarzem. Y tym wszystkim pewnego razu będąc na

czel
zdrow
rzem
go A
ka z
przył
wion
cięstw
darow
Avid
byłże
Na to
wykle
zwyc
uście
on ią
widł
dzien
w Rz
szczę
spraw
kniem
naw
bnyel
szowi

1
N
cym.
dobre
rodu
kszye

czale woyska swojego zapadł ciężko na zdrowiu. Pewny *Avidius Cassius* Cesarzem się ogłosił. Ruszył na pokromienie go Aureliusz, y *Kassius* od iednego Setnika zabity został. Zle przyiał i nienawą przyssług Cesarz, mówiąc: Iż go pozabawiono największego y najmilszego zwycięstwa pożytku, odbierając mu okazyę darowania urazy swojej. I czy gdyby *Avidius* był zwyciężył (mówiono mu) byłzeby się tak z tobą obszedł *Cesarz*? Na to *Aureliusz*: Żyję tak, *Imperator* myśłem, y czcąc bogów, nie bóg zwyciężonym. Ocoż podziwiałaś w uścichei naysłotliwszego Cesarza. Miał on ią za pociechę w przeciwności, za powidko y twierdzą w pomyślności. Y będziemy teraz wątpić o niewymownych w Rządzącym cnoty pożytkach, gdy tak szczęśliwie w Pogańskim nawet Cesarzu sprawiła skutki? Ale z serdecznym zagnieniem wspomnieć przychodzi, że nie nawięcey Krolow y pamiętych podobnych życiem y sentymentami *Aureliuszowi* *Historia* przechowuje.

TEODOZYUSZ W.

Nie możemy nigdy nadto dawno pochwał dobrze y szczęśliwie rządzącym. Ze bowiem cnotami *Królowie* y dobre Magistraty są uszczęśliwicieli Narodu ludzkiego, przez to samo największych pochwał godni są. *Teodozusz*

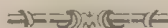
Cesarz dla swoich dzieł y cnot, na szacowne Wielkiego u sprawiedliwej potomności zaśluził nazwisko. Naywyższy godności stopień, którego on nie szukał, ani pragnął, nic w przymiotach jego nie odmienił. Tak ludzki, tak wspaniały, tak wstrzemięźliwy, prywatnym będąc, iako y nastopniu, niczego sobie niepozwalał, czego mu broniły prawa, znaiący się na przyjaźni, stateczny w dokonaniu obietnic, szczodry y wspaniały, naywyższą godność miał za moc czynienia do brze. Pierwiałtkow panowania swego zażył na odwołanie wygnańcow, na podźwignienie podupadłych Familii. Stanowiąc: ażeby koś Wielkiej Nocy Sędziowie więzienia nawiedzali, tych uwalniając, ktorzyby nie za wielkie kryminaly pozwani byli; z tym się odczwał: dałby Bog, ażeby w moiej mocy było wskrzeszać umarłych. Mawiał on często: *istotną Cesarza jest powinnością, nie żyć długo, lecz dobrze żyć*. Ale ieżeli plamą wielką jest w życiu cnotliwego tego Cesarza, rzeź Tessalonicka, w ktorej 7000. ludzi trupem legło, to niezdrowey zauszniow radzie, porywczey Cesarza popędliwości przypisać potrzeba. Czynił on za to publiczną pokutę, lecz nadto zabiegając podobnym nieprzyzwoitościom, uchwalił w całym Państwie Rzymiskim, aby wyroki śmierci, y konfiskacyi dobr we trzydziści dopiero dni po rozgłoszeniu swoim oczekiwane były. Cnotliwy jego chara-

kter

kte
wy
bie.
prze
leży
stwor
li n
Sio
wie
wie
ligi

którą poznać ieszcze można z innej usta-
wy, którą zakazał karać szkalujących się
siebie. Albowiem mówił on: *ieżeli się to
przez lekkość dzieie, wzgardzić tym na-
leży; ieżeli przez zailepienie y szaleń-
stwo, taki człowiek litości godzien; ieże-
li na koniec przez złość, darować potrzeba.*
Słowem; Teodozjusz Wielki, był to
wielki wojownik, wielki Obywatel,
wielki człowiek, y wielki Obrońca Re-
ligii.

KONIEC TRZECIEJ CZĘŚCI.



R E G E S T R

Z A W A R T Y C H R Z E C Z Y

Myśl Autora w przedśiewzięciu dzieła tego

	<i>karta.</i>	
O Wiadomościach początkowych w Historii	1	Epoc
O Izraelitach	3	Epoc
O Azyrytyczkach	7	Epoc
O Niniwitach, y Babilończykach	8	
O Medach	9	Epoc
O Lydach y Persach	10	Epoc
O Greckich Miastach, y Ateńczykach	11	Epoc
O Lacedemończykach	12	Epoc
O Medończykach ; Persach y Grekach	13	Epoc
O Grekach we Włoszech	15	
O Wojnie domowej w Grecyi	16	
O Rewolucyach y upadku Persow	17	Epoc
O Tebanach, y Macedończykach	18	Epoc
O Monarchii Greckiej	19	Epoc
O Rzymianach	2	
O CESARZACH RZYMSKICH.		
Epocha I. Ustanowienie Monarchii	24	Epoc
Epocha II. Przyjęcie Wiary Katolickiej	29	
Epocha III. Upadek Cesarstwa Rzymskiego	33	Epoc
Epocha IV. Wskrzeszenie Cesarstwa na Zachodzie	36	Epoc
Epocha V. Początek Cesarstwa Rzymsko-Niemieckiego	39	Epoc
Epocha VI. Udziałność Królów Rzeszy Niemieckiej	45	Epoc
Epocha VII. Panowanie Donu Austriackiego	5	Epoc
Epocha VIII. Potęga Donu Austriackiego	6	Epoc
Epocha IX. Wygaśnięcie Donu Austriackiego	7	
O	8	

C Z Y

a tego.

karta.	Epocna II. Familia	95
orygi 1	Epocna III. Panowanie Familii Kapeta	97
3	Epocna IV. Familia Walczow Panująca	98
7	Epocna V. Panowanie Domu Burbońskiego	101

O A N G L I I.

9	Epocna I. Złączenie Krolestw	118
10	Epocna II. Panowanie Plantagenetow	121
11	Epocna III. Panowanie Familii Tudor	129
12	Epocna IV. Panowanie Familii Stuartow	135
13	Epocna V. Panowanie Domu Hannover-	
15	skiego	144

O H I S Z P A N I I.

17	Epocna I. Wtargnięcie Wizy - Gotow	151
18	Epocna II. Załączenie Hiszpanii od Maurów	152
19	Epocna III. Założenie Krolestw: Kastylii,	
21	Aragonii	154
	Epocna IV. Panowanie Ferdynanda III.	157
24	Epocna V. Zjednoczenie Krolestw Hiszpani-	
29	skich	163
ego 33	Epocna VI. Panowanie Domu Burbońskiego	171

O S Z W E C Y I.

34	Epocna I. Panowanie Waldemara	176
	Epocna II. Złączenie trzech Krolestw	177
30	Epocna III. Odmiana Rządu, y Religii	180
	Epocna IV. Potęga Szwedow	183
46	Epocna V. Zkrocenie Jedynowładztwa	188

O M O S K W I E.

51	Epocna I. Rozszerzenie granic	191
	Epocna II. Panowanie Familii Romanzow	193

Epo-

O

Epoka	prawa	
O P R U S A d a n		
Epoka I. Elektorat Brandeburki		
Hohenzollern		
Epoka II. Początek tytułu Krolewskiego		210

C Z E II.

Wstęp do Uwag Politycznych	-	216	Prze
O Rządach Opatrzności	-	217	
Wzrost Monarchii Asyryjskiej, y iey			
upadek	-	222	
Przyczyny wielkości Persow, y osłabienia		229	Opis
Zródła wielkości Grekow	-	235	
Przyczyny upadku Grekow	-	242	
O Przyczynach wielkości Rzymian		245	
Zródła upadku Rzymkicy Rzplitey		251	

Wstęp do Historji teraźniejszych.

O Rządzie wewnętrznym, prawach y oby-			Wyo
czaiach Europy	-	258	
O Wzroście społeczności względem siły y			
mocy Narodowey	-	269	
Uwagi Polityczne nad dziejami Oczyszczeni			
Przemowa	-	283	
Wzgląd Polityczny nad Historją Oczyszczenia		285	
O Zrządach krajowych nieszczęśliwości		292	
Wzgląd Polityczny nad Historją Angieliką		310	
O Własnościach Narodu Angielskiego		323	
O Parlamencie Angielskim	-	328	
Zo wiele złego w prywatnym y cywilnym			
rządzie, z zrzucenia iarżnia Religii w			
Anglii wypłynęło	-	334	
Wzgląd Polityczny nad Historją Szwedzką		340	
Wzgląd Polityczny nad Historją Mołkiewką		365	
Uwagi			

C Z Ę S C III.

*Wyobrażenia Heroiczne niektórych sławnych
w starożytności ludzi.*

216	Przemowa	-	-	-	387
217		{	Arystydesa	-	388
			Temistoklesa	-	391
222			Epaminondy	-	394
229	Opisanie		Demostenesa	-	397
235			Fabrycyusza	-	400
242			Scypiona	-	402
245			Katona	-	406
251			Augusta	-	409
			Kaliguli	-	413
			Wespazyana	-	415
	Wyobrażenie		Tytusa	-	418
			Traiana	-	421
258			Antonina y Aureliusza	424	425
269			Teodozyusza W.	-	427



FACULTAS Rmi PROVINCIALIS.

Ponieważ Książkę *Historji Polityczney Państw Europejskich &c.* przez X. Księcia Skrzetuskiego Prowincyi Naszey *Scholarum Piarum* napisaną, Teologowie Naszego Zgromadzenia, przez świadectwo na piśmie nam podane, godną być widoku publicznego sądzą, y użyteczną Młodzi Szkolncy, zasadzając się na ich zdaniu, aby była Drukowana pozwalamy. Dan w Warszawie dnia 20. Czerwca 1773.

Edmundus Kielczewski
Pptus Provis mpr.

IMPRIMATUR.

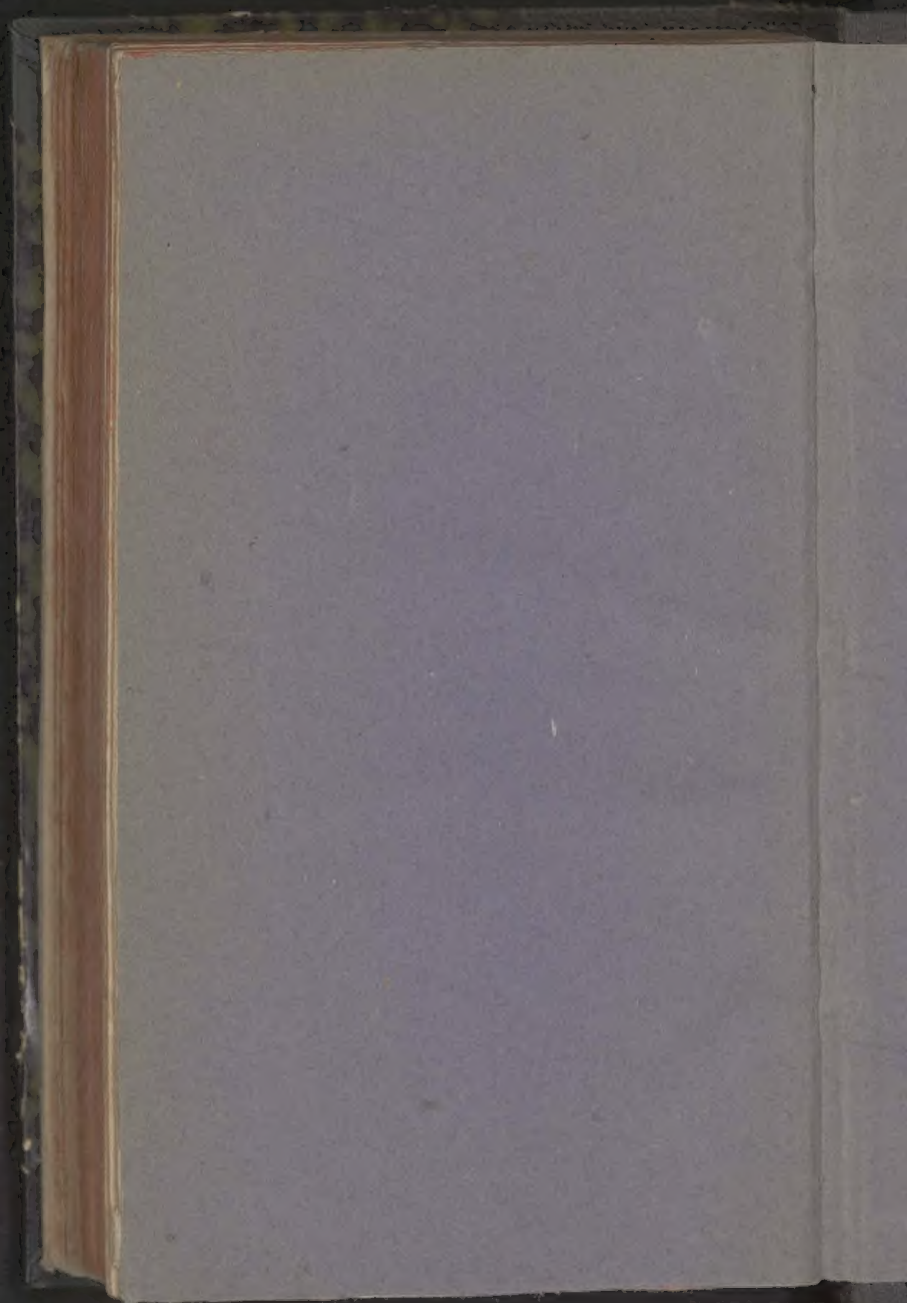
ANTONIUS MATHIAS SIERAKOWSKI.

Officialis Generalis Varsaviensis.

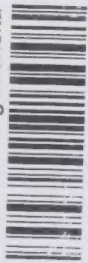
15.

stn
na-
zez
ydż
dzi
by-
wic

ski



Biblioteka Jagiellońska



sfdrr0027962

